



WSZYSTYCY
LUDZIE
RODZĄ SIĘ
WOLNI
i RÓWNI

PAKIET MATERIAŁÓW EDUKACJI PRAW CZŁOWIEKA

WSZYSTCY
LUDZIE
RODZĄ
WOLNI
i RÓWNI

PAKIET MATERIAŁÓW EDUKACJI PRAW CZŁOWIEKA



Wydawca: Stowarzyszenie Amnesty International
pl. Lelewela 8
01-624 Warszawa
e-mail: amnesty@amnesty.org.pl
www.amnesty.org.pl

Autorki i Autorzy:

Anna Dąbrowska, Dariusz Grzemny, Elżbieta Kielak, Elżbieta Krawczyk,
Natalia Pamuła, Piotr Skrzypczak, Hanna Zielińska

Redakcja merytoryczna:

Dariusz Grzemny

Redakcja językowa i korekta:

Katarzyna Olczyk

Redakcja prowadząca:

Katarzyna Tekień

Konsultacje merytoryczne:

Ewa Barczak, Agnieszka Błażyńska, Bernadetta Czerkawska, Monika Darmofał-Karanowska, Aneta Derda, Karolina Dyrda, Katarzyna Dułak, Sara Foit, Marta Graczyk, Dorota Grochala, Kamil Gryżewski, Joanna Gus, Anna Hadwiczak, Miłosz Herka, Filip Jach Maria Jakubiec Michał Kłopotcki, Michalina Koprowska, Agnieszka Korczak, Agnieszka Kornitow, Maurycy Kulak, Karina Larecka, Małgorzata Leszko, Iwona Malinowska, Adrian Marchlewski, Paulina Marzec, Dagmara Michałowska-Gudała, Krzysztof Nurkowski, Małgorzata Pawłowska, Iwona Pieronek-Tokarz, Danuta Poważa, Wioletta Rafałowicz, Ryszard Rodziewicz, Aleksandra Roleder, Jolanta Rosińska-Włodarczyk, Ludmiła Rutka, Agnieszka Skura-Garbaciak, Barbara Słania, Małgorzata Smagiet-Occhipinti, Elżbieta Smenda, Sandra Sobalak, Michał Sobol, Dominika Sokołowska, Natalia Stępień, Agnieszka Szczawińska, Alicja Szwach, Michał Szymanderski-Pastryk Pamela Świdurska, Joanna Trela, Magdalena Trojanek, Sandra Walecka, Emilia Wanat, Zofia Warzyńska - Bartczak, Aleksandra Wiertel, Monika Wiśniewska, Faustyna Wojdyło, Piotr Zdunkiewicz, Anna Zielińska, Marcin Żółtowski

Projekt graficzny i skład:

Małgorzata /Czarli/ Bajka

Copyright by Stowarzyszenie Amnesty International

Warszawa 2017

Nakład: 1000 egzemplarzy

Druk: druk.com.pl

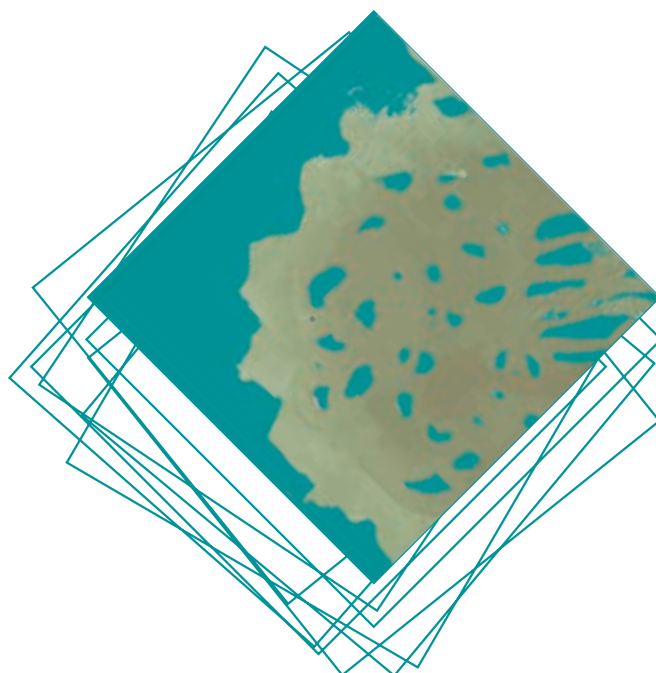
ISBN: 978-83-948139-0-1

W całym tekście zastosowano język równościowy, nazywany też włączającym. Jego celem jest podkreślenie obecności i włączenie perspektyw osób z grup marginalizowanych, a także tworzenie bardziej sprawiedliwych i włączających norm językowych, które odzwierciedlają różnorodność świata.

Publikacja została wydana w ramach projektu „Wszyscy Ludzie Rodzą się Wolni i Równi” dofinansowanego ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
Notki biograficzne autorek i autorów	7-8
Moduł 0: Wprowadzenie do edukacji praw człowieka i metod pracy z grupą	9-22
Moduł 1: Społeczno-polityczny kontekst współczesnych migracji	23-48
Moduł 2: Prawne aspekty krajowych i europejskich regulacji dotyczących mowy nienawiści oraz przestępstw z nienawiści	49-74
Moduł 3: Sieciowanie i budowa koalicji na rzecz praw człowieka	75-94
Moduł 4: Krytyczna analiza przekazów medialnych i promowanie praw człowieka w mediach społecznościowych	95-123



Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i swych praw.
Artykuł 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka

Drodzy Nauczyciele i Nauczycielki, drodzy Edukatorzy i Edukatorki!

Z wielką przyjemnością prezentujemy najnowszą publikację Amnesty International „Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi – pakiet materiałów edukacji praw człowieka”. Pakiet skierowany jest do wszystkich osób pracujących z młodzieżą na rzecz praw człowieka w środowisku szkolnym i lokalnym.

Dynamicznie zmieniająca się rzeczywistość oznacza wciąż nowe zagrożenia dla poszanowania praw człowieka na świecie. Miliony osób uciekających przed wojną i prześladowaniami, coraz powszechniejsza, również w mediach, mowa nienawiści, której najczęściej doświadczają uchodźcy oraz przedstawiciele innych grup marginalizowanych, wreszcie trudność w znalezieniu rzetelnych informacji na temat tych zjawisk – na te wszystkie wyzwania proponujemy spojrzeć właśnie z perspektywy praw człowieka.

Wierzymy, że odpowiedzią na potrzeby zmieniającego się świata jest zbudowanie sieci świadomych edukatorów i edukatorek, dysponujących odpowiednimi narzędziami pracy do działania i mobilizowania społeczności szkolnych i lokalnych do pracy na rzecz sprawiedliwego świata, wolnego od dyskryminacji i mowy nienawiści – świata, w którym respektowane są godność oraz prawa i wolności każdego człowieka.

Autorzy i autorki poszczególnych rozdziałów zachęcają do refleksji nad zagrożeniami czyhającymi dziś na nasze fundamentalne prawa i wolności i zapraszają do dyskusji o nowych możliwościach promowania postaw otwartości, szacunku i solidarności z innymi ludźmi.

Publikacja składa się z pięciu modułów tematycznych. Każdy moduł zawiera wprowadzenie teoretyczne oraz część warsztatową. Ich autorzy i autorki posiadają niezwykle bogate i różnorodne doświadczenie w obszarze edukacji praw człowieka i edukacji antydyskryminacyjnej. Różne punkty widzenia zaprezentowane w niniejszej publikacji to również różne strategie edukacji i aktywizmu, które, mamy nadzieję, wzbogacą Waszą pracę z młodymi ludźmi na rzecz lepszego, bardziej sprawiedliwego świata.

Draginja Nadaždin
Dyrektorka Stowarzyszenia Amnesty International





Notki biograficzne autorek i autorów

Anna Dąbrowska

Animatorka społeczna, trenerka antydyskryminacyjna, prezeska lubelskiego stowarzyszenia Homo Faber. Absolwentka Szkoły Praw Człowieka Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka i Instytutu Nauk Prawnych PAN. Od 2009 roku koordynatorka projektu pomocowego dla cudzoziemców mieszkających w Lublinie „Witamy w Lublinie”. Trenerka prowadzi szkolenia z praw człowieka, przeciwdziałania dyskryminacji i mowie nienawiści. Od 2010 roku koordynuje cykl wycieczek po wielokulturowej Lubelszczyźnie „Wyprawka”. Biegaczka ultra.

Dariusz Grzemny

Pracuje w Stowarzyszeniu dla Dzieci i Młodzieży SZANSA w Głogowie, w którym zajmuje się edukacją o prawach człowieka, edukacją antydyskryminacyjną i przeciwdziałaniem mowie nienawiści. Jest także trenerem Rady Europy w Departamencie Młodzieży, w którym prowadzi szkolenia dotyczące problematyki młodzieżowej. Dariusz jest zaangażowany w działania Kampanii Rady Europy przeciwko mowie nienawiści od samego początku, zarówno w kraju, jak i za granicą. Był członkiem grupy sterującej dot. Kampanii „No Hate Speech Movement” przy Radzie Europy oraz w zespole trenerów szkoleń Rady Europy dla aktywistów i blogerów w ramach Kampanii. Jest także autorem materiałów edukacyjnych dotyczących edukacji o prawach człowieka i przeciwdziałania mowie nienawiści.

Elżbieta Kielak

Psycholożka międzykulturowa, trenerka i edukatorka. Zawodowo zajmuje się prowadzeniem szkoleń, tworzeniem publikacji i koordynacją projektów z zakresu edukacji globalnej, antydyskryminacyjnej oraz wrażliwości na różnorodność. Pracuje z wieloma grupami docelowymi, w tym z młodzieżą, nauczycielami i nauczycielkami oraz studentami i studentkami. Związana z kilkoma organizacjami pozarządowymi, m.in. z Towarzystwem Edukacji Antydyskryminacyjnej. Mama dwóch chłopców, uczniów szkoły podstawowej. Od początku ich drogi szkolnej aktywnie zaangażowana w działania rady rodziców, ostatnio również w roli przewodniczącej.

Elżbieta Krawczyk

Trenerka antydyskryminacyjna i międzykulturowa (Akademia Treningu Antydyskryminacyjnego); koordynatorka projektów z zakresu edukacji globalnej w Centrum Edukacji Obywatelskiej. Absolwentka arabistyki na Uniwersytecie Warszawskim oraz międzynarodowej współpracy rozwojowej w Collegium Civitas. Stypendystka rządu RP w Jemenie i Egipcie. Konsultantka, redaktorka publikacji oraz autorka scenariuszy zajęć z zakresu edukacji globalnej i międzykulturowej (m.in. serii *W świat z klasą. Edukacja globalna na zajęciach przedmiotowych w gimnazjum*, 2013-2015; *Rozmawiajmy o uchodźcach*, 2016, *Oblicza Orientu*, 2009).

Natalia Pamuła

Absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego i Akademii Treningu Antydyskryminacyjnego w Krakowie, doktorantka na Uniwersytecie w Buffalo (Nowy Jork), gdzie przygotowuje pracę na temat reprezentacji niepełnosprawności w literaturze polskiej 1945-1989.

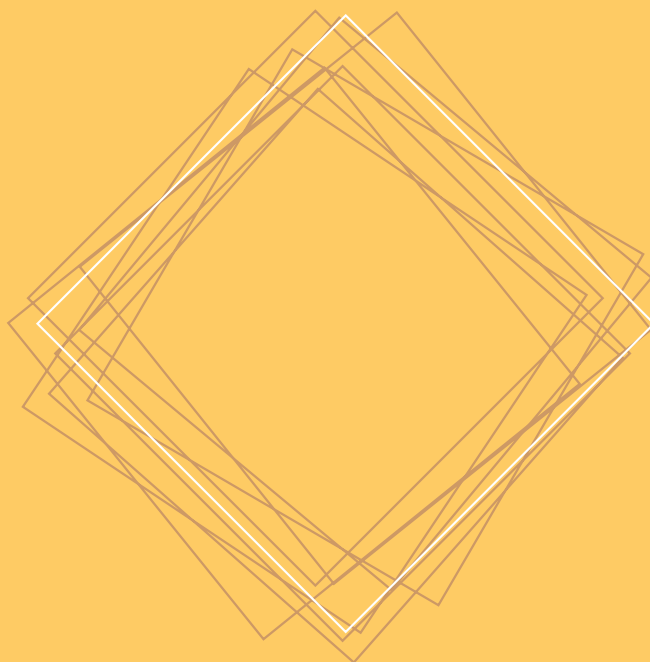
Piotr Skrzypczak

Jest 39-letnim politologiem. Z wyboru. Pasjonuje go poznawanie relacji zachodzących między jednostką a władzą, zwłaszcza w kontekście praw i wolności. Stara się zerkać na to, czy ręce władzy zbyt mocno nie ingerują w życie ludzi, a jednocześnie czy ta sama władza ma dobry, codzienny kontakt z mieszkańcami i mieszkankami Lublina. Jego życiowym celem jest namawianie ludzi do tego, by szukali tego, co łączy, a nie tego, co ich dzieli.

Współtworzy działające na rzecz praw człowieka lubelskie Stowarzyszenie Homo Faber. Zawodowo pracuje w Lubelskim Instytucie Designu, gdzie wspiera dobre projektowanie, które zmienia świat. A po godzinach wymyśla, pomaga w organizacji i uczestniczy w górskich biegach ultra.

Hanna Zielińska

Kulturoznawczyni, trenerka równościowa, animatorka kultury. Członkini Stowarzyszenia Praktyków Kultury, Towarzystwa Edukacji Antydyskryminacyjnej i zespołu trenerskiego fundacji Forum Dialogu. Od 2006 roku zajmuje się tematyką dialogu międzykulturowego, równości płci i przeciwdziałania wykluczeniu. Pracuje z młodzieżą i dorosłymi, prowadzi działania animacyjne i edukacyjne w lokalnych społecznościach, na styku kultur, z różnorodnymi grupami. Autorka i redaktorka publikacji dot. wielokulturowości i antydyskryminacji, m.in. *Szkoła równości. Temat lekcji: Wszyscy o wszystkim mało wiemy, Przy granicy, Liderzy tolerancji w działaniu, Tutoring młodych uchodźców.*



Moduł 0

WPROWADZENIE DO EDUKACJI PRAW CZŁOWIEKA I METOD PRACY Z GRUPĄ

DARIUSZ GRZEMNY

Jak skutecznie przeciwdziałać dyskryminacji i przemocy w kontekście edukacyjnym? Z jakich narzędzi korzystać? Jak zachęcić innych do działań antydyskryminacyjnych? Od czego zacząć? Te i inne pytania pojawiają się często w głowach edukatorów i edukatorek planujących realizację zajęć o tematyce związanej z przeciwdziałaniem dyskryminacji i przemocy. Edukacja antydyskryminacyjna jest stosunkowo młodą dziedziną, dlatego też niewiele jest na naszym rynku wydawniczym pozycji, które pomagają w zdobyciu potrzebnych kompetencji do prowadzenia zajęć edukacyjnych.

Niniejsza publikacja w jakimś stopniu tę lukę wypełnia. Ma ona na celu dostarczenie edukatorom i edukatorkom odpowiednich narzędzi oraz zwiększenie ich motywacji i kompetencji, by skutecznie mobilizować swoje lokalne społeczności do czynienia świata wolnym od dyskryminacji, mowy nienawiści i przemocy. Zajęcia z edukacji antydyskryminacyjnej są z reguły wielkim przeżyciem zarówno dla osób je prowadzących, jak i dla tych, którzy biorą w nich udział. I jest to przeżycie jak najbardziej pozytywne, czasami pełne wyzwania, ale w konsekwencji prowadzące do realnych zmian w myśleniu i postawach. Często daje prowadzącym poczucie dobrze spełnionej misji. Aby to jednak osiągnąć, należy przemyśleć wiele kwestii przez przeprowadzeniem warsztatów, ale też być otwartym na bezustanne poszerzanie swojej wiedzy¹.

Czym jest edukacja antydyskryminacyjna

Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej definiuje edukację antydyskryminacyjną jako „świadome działanie podnoszące wiedzę, umiejętności i wpły-

wające na postawy, które ma na celu przeciwdziałanie dyskryminacji i przemocy motywowanej uprzedzeniami oraz wspieranie równości i różnorodności”.

Jak wynika z powyższej definicji, celem głównym edukacji antydyskryminacyjnej jest przeciwdziałanie dyskryminacji i przemocy motywowanej uprzedzeniami oraz wspieranie równości i różnorodności. Jak to jednak zrobić? Każda osoba prowadząca zajęcia edukacyjne zastanawia się przed warształem czy treningiem, jakie konkretne cele chce zrealizować. Jest to bardzo ważny, wręcz konieczny element planowania działań edukacyjnych – musimy określić cele, które po pierwsze będą zrozumiałe dla wszystkich, po drugie zaś – możliwe do osiągnięcia. Cele wszystkich zajęć będą uzależnione od tematyki szkolenia i związane z kompetencjami, które chcecie rozwijać u jego odbiorców.

Edukacja antydyskryminacyjna jest częścią edukacji praw człowieka. Amnesty International definiuje ją jako celowe i bezpośrednie działania prowadzące do wzmocnienia jednostek, grup oraz społeczności poprzez kształtowanie wiedzy, umiejętności oraz postaw zgodnych z powszechnie uznanymi standardami w zakresie praw człowieka, które budują kulturę praw człowieka. Nie trzeba chyba nikomu przypominać, że zakaz dyskryminacji należy do podstawowych praw człowieka i jest chroniony we wszystkich podstawowych dokumentach międzynarodowych.

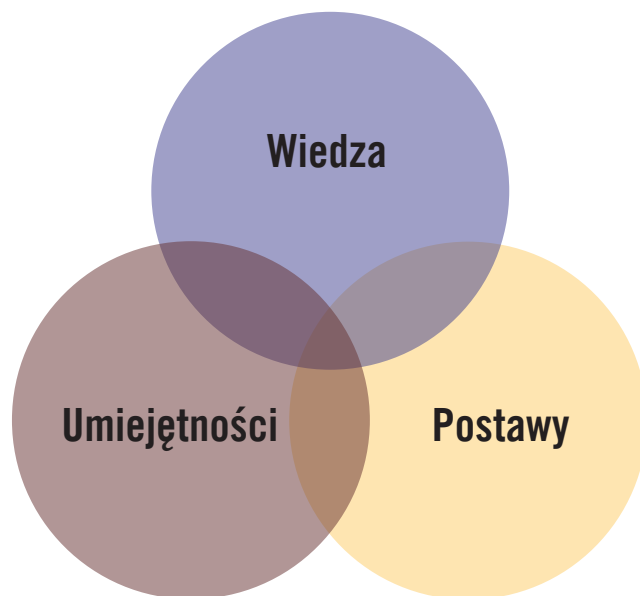
Według Amnesty International, edukację praw człowieka należy rozumieć jako:

- ◆ edukację o prawach człowieka (dokumenty, zasady, podstawowe standardy),

1 Zob. http://www.tea.org.pl/pl/SiteContent?item=edukacja_antydyskryminacyjna

- ◆ edukację na rzecz praw człowieka (praktykowanie praw człowieka w swoim codziennym życiu, upominanie się o prawa swoje i innych ludzi),
- ◆ edukację poprzez prawa człowieka (prowadzoną przy zastosowaniu metod włączających, opartych na szacunku oraz aktywnym uczestnictwie).

Taka edukacja ma rozwijać kompetencje, które można przedstawić na następującym schemacie:



Gdy rozpatrujemy edukację antydyskryminacyjną w kontekście edukacji praw człowieka, lista kompetencji, które osoby uczestniczące powinny zdobyć podczas zajęć, może wyglądać następująco:

tencji, które osoby uczestniczące powinny zdobyć podczas zajęć, może wyglądać następująco:

Wiedza:

- zrozumienie takich pojęć, jak: stereotypy, uprzedzenia, dyskryminacja, przemoc motywowana uprzedzeniami², a także poznanie ich przyczyn i konsekwencji,
- wiedza na temat mechanizmów dyskryminacji oraz mechanizmów wykluczenia,
- znajomość podstawowych praw człowieka oraz standardów moralnych i prawnych związanych z dyskryminacją,
- wiedza na temat grup dyskryminowanych,
- zrozumienie mechanizmów władzy, które mogą sprzyjać dyskryminacji,
- rozumienie następujących definicji: godność ludzka, równość, równość szans i niedyskryminacja,
- znajomość działań instytucji i organizacji, które zajmują się przeciwdziałaniem dyskryminacji i pracują na rzecz praw człowieka.

Umiejętności:

- rozpoznawanie przejawów stereotypizacji i dyskryminacji,
- rozwiązywanie konfliktów, negocjacji i mediacji,
- argumentowanie swoich poglądów,
- krytyczna analiza i myślenie,
- reakcja na przejawy dyskryminacji,
- empatia.

² Definicje wszystkich pojęć znajdziecie na końcu tego rozdziału.

Postawy:

- poszanowanie dla ludzkiej różnorodności,
- otwartość i szacunek dla ludzi oraz grup pochodzących z mniejszości narodowych, etnicznych, religijnych i społecznych,
- otwartość na inne punkty widzenia, kultury i zwyczaje,
- chęć angażowania się w działania przeciwdziałające dyskryminacji i innym przejawom łamania praw człowieka oraz w działania na rzecz równości i różnorodności,
- okazywanie postaw tolerancji i zrozumienia dla innych ludzi,
- wrażliwość na krzywdę drugiego człowieka.

Edukacja antydyskryminacyjna, jako część edukacji praw człowieka, powinna motywować uczestników i uczestniczki zajęć do podejmowania działań przeciwko dyskryminacji. Nie chodzi o to, aby każda osoba realizowała je poprzez społeczny aktywizm, ale raczej o to, aby umiała przełożyć zdobytą wiedzę i umiejętności na konkretną praktykę. Takie działania nie muszą też być od razu wielkiego formatu – powinny raczej być odpowiedzią na istniejące w społeczeństwie nierówności, dzięki dostosowaniu do możliwości grupy i przeciwstawianiu się istniejącej dyskryminacji. Nie trzeba wychodzić na ulicę, aby stanowczo zmanifestować swój sprzeciw i okazać solidarność z osobami doświadczającymi dyskryminacji. Przykładami takich działań mogą być: zorganizowanie w szkole wystawy na temat stereotypów i uprzedzeń, przeprowadzenie działań edukacyjnych ze swoimi rówieśnikami i rówieśniczkami, zorganizowanie debaty w szkole czy klubie młodzieżowym, zorganizowanie minikampanii na temat dyskryminacji. Pomysłów jest wiele, wystarczy tylko odrobina chęci i kreatywności.

Amnesty International i edukacja antydyskryminacyjna

Amnesty International od wielu lat zajmuje się działaniami antydyskryminacyjnymi – zarówno na gruncie kampanijnym, jak i edukacyjnym. Nasze kampanie mają na celu zmianę prawa i praktyki, by skutecznie przeciwdziałać dyskryminacji i eliminować jej akty. W ramach takich działań powstał raport „Dotknięci przez nienawiść, zapomniani przez prawo. Brak spójnego systemu zwalczania przestępstw z nienawiści w Polsce”³, który zawiera konkretne rekomendacje dla instytucji państwowych (w tym rządu) i europejskich na temat zmian zapisów prawnych, które chroniłyby osoby narażone na przemoc motywowaną nienawiścią.

Amnesty International zrealizowała także projekt „Razem mamy siłę: STOP dyskryminacji”⁴, który miał na celu kształtowanie świadomości i zrozumienia oraz mobilizację do podejmowania działań zwalczających

dyskryminację w społecznościach lokalnych i internetowych. Kluczowe dla projektu były: wspólne działanie na rzecz zmian, wykorzystanie nowych mediów, praca metodą projektu, uwzględniająca partycypację młodych ludzi na każdym etapie i osobiste zaangażowanie. W ramach projektu przygotowano pakiet materiałów edukacyjnych i akcyjnych, który został wykorzystany w ponad 100 szkołach, zaś młodzież biorąca udział w projekcie zrealizowała własne projekty uczniowskie na rzecz zwalczania dyskryminacji w społecznościach lokalnych. Zorganizowano szkolenia dla organizacji pozarządowych, aktywistów i aktywistek oraz seminaria dziennikarskie. W ramach projektu wydano podręcznik *Razem mamy siłę: Stop dyskryminacji!*, który zawiera szereg informacji na temat dyskryminacji i pracy z grupą oraz kilka modułów tematycznych, które można zrealizować w pracy edukacyjnej.

Kolejny projekt Amnesty International, „Szkoła przyjazna prawom człowieka”, realizowany jest od wielu lat. Jego głównym celem jest zapobieganie prześladowaniom, dyskryminacji i przemocy w szkołach poprzez edukację praw człowieka. Projekt zakłada pracę i zaangażowanie całej społeczności szkolnej (uczniów i uczennic, nauczycieli i nauczycielek, pracowników i pracowniczek na etatach niepedagogicznych oraz rodziców) na rzecz poprawy sytuacji praw człowieka w szkole i środowisku szkolnym.

Metody edukacji antydyskryminacyjnej

Dobór odpowiedniej metody do pracy z grupą stanowi dla prowadzących zajęcia edukacyjne niemal zawsze duże wyzwanie. Jak przekazać wiedzę, uczyć umiejętności i postaw w taki sposób, aby osoby uczestniczące zdobyły kompetencje i czuły się zmotywowane do działania? Zapewne najlepiej będziecie to wiedzieć wy sami – to waszym zadaniem jest poznać grupę, jej oczekiwania i możliwości oraz dopasować program tak, aby był pożyteczny zarówno dla was, jak i uczestników i uczestniczek warsztatów czy treningu.

³ Raport jest do pobrania ze strony: https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/02/hate_crimes_report_-_POLISH_-_WEB.pdf

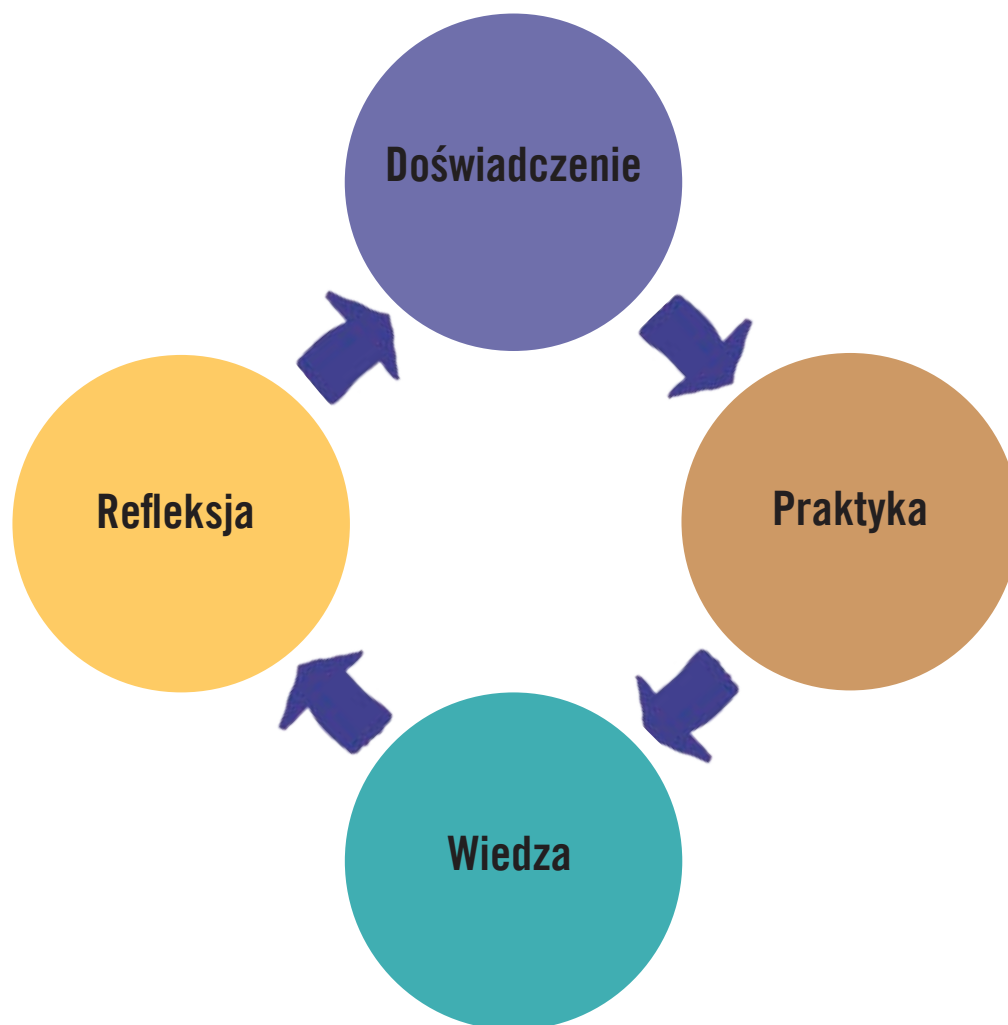
⁴ *Razem mamy siłę: Stop Dyskryminacji*, Amnesty International, 2014, https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2017/06/Razem-mamy-sile_Stop-Dyskryminacji_Material-do-pracy-z-grupa.pdf

Uczenie się z reguły nie wywołuje zbyt pozytywnych skojarzeń – jest to żmudny i wyczerpujący proces, który nie zawsze bywa dla nas atrakcyjny. Aby ułatwić sobie dobór odpowiednich metod, należy najpierw zrozumieć, jakie podejście edukacyjne zastosujecie. Jest wiele teorii uczenia się – niektóre z nich będą bardziej adekwatne w pracy z młodszymi osobami, inne przydadzą się w przypadku dorosłych. Poniżej zaprezentowanych jest kilka z nich.

Grywalizacja - teoria ta polega na zastosowaniu rozwiązań znanych z gier (planszowych, fabularnych czy komputerowych) do modyfikacji postaw czy zachowań ludzi w sytuacjach niebędących grami. Grywalizacja musi realizować wcześniej założony cel, np. prowadzić do budowania postaw tolerancji. Musi również wpływać na emocje – być atrakcyjna i dawać osobom uczestniczącym satysfakcję z wykonywania wyznaczonych czynności. Warunkiem koniecznym grywalizacji jest wykorzystanie mechanizmów znanych z gier (nagradzania, przekazywania informacji zwrotnej, rywalizowania, elementów zaskoczenia) oraz sytuacji osadzonych w realnym życiu. Wszystko to po to, by zwiększać motywację uczestników

i uczestniczek (w naszym przypadku grywalizacja ma motywować ludzi np. do podejmowania działań antidyskryminacyjnych). W ramach tej teorii prowadzone są choćby gry miejskie czy edukacyjne. Przykładem zastosowania grywalizacji w działalności antidyskryminacyjnej jest gra opracowana przez Radę Europy – „Enter Dignity Land! A game for learning about social rights with young people through human rights education”⁵ (dostępna tylko w wersji angielskiej). Osoby w niej uczestniczące zdobywają wiedzę na temat praw społecznych oraz planują działania z zakresu polityki społecznej na następne pięć lat. Gra pomaga w zrozumieniu mechanizmów dyskryminacji oraz problemów mniejszości związanych z nierównym dostępem do praw społecznych. W toku gry osoby uczestniczące planują konkretne działania dotyczące równości.

Uczenie się przez doświadczenie - to teoria uczenia się opracowana przez D.A. Kolba, który podzielił proces uczenia się na odrębne, lecz wzajemnie ze sobą powiązane etapy, które razem tworzą tzw. cykl uczenia się (nazywany cyklem Kolba). Proces ten został przedstawiony na poniższym schemacie:



⁵ Grę można zamówić na stronie: www.coe.int/en/web/enter/enter-dignityland-

Według Kolba „uczenie się to proces, w którym wiedza powstaje poprzez transformację doświadczenia”⁶. Jak widać na powyższym schemacie, uczenie rozpoczyna się od wykonania jakiegoś działania lub czynności (doświadczenie). Następnie uczestnicy i uczestniczki dokonują analizy tego, czego doświadczyli (refleksja), po to, aby następnie to uogólnić (wiedza) i wykorzystać nową wiedzę w praktyce (praktyka). Ta praktyka prowadzi do nowego doświadczenia i cykl rozpoczyna się na nowo. W praktyce to podejście wykorzystuje się np. w ćwiczeniach symulacyjnych, w których osoby uczestniczące symulują jakąś realną sytuację (np. proces sądowy), a następnie poprzez omówienie ćwiczenia dokonują refleksji na temat tego, czego i w jaki sposób się nauczyły, by później przenieść zdobyte doświadczenie do rzeczywistości, w której żyją i zaplanować wykorzystanie doświadczenia w praktyce. Proces refleksji, zdobywania wiedzy i planowania praktycznych działań dokonuje się najczęściej w procesie omówienia ćwiczenia, stąd zawsze należy ćwiczenie przeanalizować wspólnie z tymi, którzy je wykonują. Nie wystarczy tylko samo doświadczenie.

Pedagogika uciśnionych - stworzona przez brazylijskiego teoretyka i praktyka edukacji Paolo Freire, zakłada, że człowiek uczy się najlepiej z autentycznych sytuacji życiowych. Autor tej teorii wierzył, że taka edukacja wyzwala człowieka z sytuacji opresji (jaką niewątpliwie jest dyskryminacja). Swoją pracę prowadził głównie z ludźmi ubogimi i społecznie wykluczonymi – to na podstawie tego doświadczenia stworzył swoją teorię uczenia się. Według Freire do edukacji dochodzi tylko w procesie dialogu, a ta zaczyna się od doświadczeń osobistych lub grupowych. Poprzez dyskusję na temat tego, co jest już im znane (bo oparte na realnym doświadczeniu), ludzie wychodzą poza ten obszar, aby poznać coś nowego, coś, co mogą dostarczyć im inni ludzie i ich własna zdolność myślenia i refleksji. W ten sposób osoby uczące się uzyskują świadomość swojej sytuacji i stają się zmotywowane do jej zmiany. Teorię tę przełożył na praktykę edukacyjną między innymi Augusto Boal, twórca teatru uciśnionych (tzw. teatru forum i teatru obrazu) czy niewidzialnego teatru. Metoda ta wykorzystuje interaktywną dramę, która oparta jest na rzeczywistej sytuacji uczestników i uczestniczek, podczas której inne osoby biorące udział w zajęciach mogą przerywać i dołączać do odgrywanych scenek, aby pokazać swój punkt widzenia bądź nazwać towarzyszące grającym emocje. Poprzez ten specyficzny dialog dochodzi do transformacji sytuacji opresji, a osoby doświadczające jej w rzeczywistości są w stanie ją nareszcie zrozumieć i doprowadzić do wyjścia z opresji. Teatr niewidzialny polega na aranżowaniu spektakli w miejscach użyteczności publicznej (np. na dworcu kolejowym lub w autobusie) wobec ludzi nieświadomych faktu, że oglądają przedstawienie, a nawet sprowokowani sami w nim uczestniczą.

Przykładowo, aktorzy odgrywają w autobusie spektakl, podczas którego jedna osoba krzyczy na drugą i obrzuca ją epitetami związanymi z kolorem jej skóry. Przygodnie podróżujące osoby reagują na sytuację, którą aktorzy kształtują zgodnie lub niezgodnie z ich sugestiami.

Oczywiście to tylko trzy teorie uczenia się, czyli pewna filozofia pracy podczas szkolenia czy warsztatów. Warto zaznaczyć, że podczas zajęć edukacyjnych można je stosować razem, nie trzeba odnosić się tylko do jednej z nich. Dobór konkretnych metod w edukacji antydyskryminacyjnej będzie zależał od prowadzących oraz oczekiwań i umiejętności osób uczestniczących w zajęciach. Katalog takich metod jest otwarty – można wygłosić wykład, aby przekazać wiedzę, wykonać ćwiczenie symulacyjne, odegrać proste scenki, a następnie je przedyskutować, przeprowadzić dyskusję, dać uczestnikom i uczestniczkom zadanie, wykorzystać kreatywność w tworzeniu kolaży czy plakatów, przeanalizować historie przypadków lub fragmenty prasy czy innych tekstów. Pomysły kończą się tam, gdzie kończy się wasza kreatywność. Zachęcamy do tworzenia swoich własnych, autorskich metod pracy!

Należy jednak pamiętać o tym, aby wybrana metoda była zgodna z wartościami, które chcecie promować w edukacji antydyskryminacyjnej (równość, szacunek, niedyskryminacja), a jej zastosowanie nie prowadziło do niepotrzebnych konfrontacji i sytuacji konfliktowych. Warto też przemyśleć kilka istotnych kwestii:

- ◆ czy jesteście w stanie wykorzystać daną metodę i czy sobie z nią poradzicie (czasami metody są bardzo skomplikowane – wówczas warto mieć pomoc w postaci drugiej osoby prowadzącej),
- ◆ czy poradzicie sobie z efektami zastosowania konkretnej metody,
- ◆ czy metoda wymaga od uczestników i uczestniczek określonych umiejętności lub zdolności (i czy je posiadają),
- ◆ czy macie do dyspozycji odpowiednią ilość czasu na omówienie ćwiczenia,
- ◆ jakiego poziomu zaufania i znajomości w grupie wymaga dana metoda,
- ◆ czy dysponujecie odpowiednimi materiałami i warunkami lokalowymi, aby skorzystać z danej metody.

Praca z grupą

Przed przystąpieniem do działań w zakresie edukacji antydyskryminacyjnej warto znać kilka podstawowych zasad. Edukacja antydyskryminacyjna:

⁶ *Zasadnicze elementy szkolenia. Pakiet szkoleniowy*, Rada Europy i Komisja Europejska, 2002, str. 47, do pobrania ze strony: <http://czytelnia.frse.org.pl/zasadnicze-elementy-szkolenia/>

- ◆ zaczyna się od tego, co ludzie już wiedzą, od ich opinii i doświadczeń; jest to punkt wyjścia do wspólnego poszukiwania nowych pomysłów i doświadczeń oraz zdobywania nowej wiedzy; uczestnicy i uczestniczki zajęć są zawsze w centrum działań edukacyjnych, to ich wcześniejsze doświadczenia stanowią podstawę, z którą przychodzą na zajęcia, a poprzez odwołanie się do nich sprawiamy, że szybciej i łatwiej utożsamiają się oni z tematyką szkolenia,
- ◆ zachęca do aktywnego uczestnictwa – w edukacji antydyskryminacyjnej głos każdej osoby jest ważny i powinien być słyszalny,
- ◆ zachęca do działania – promuje proste i efektywne działania, które ukazują odrzucenie dyskryminacji, niesprawiedliwości, nierówności i łamania praw człowieka,
- ◆ dotyczy wartości, dlatego nie jest neutralna – każdy człowiek przychodzi na szkolenie z własnymi poglądami i wartościami; należy zatem mieć świadomość swoich ograniczeń oraz własnych stereotypów i uprzedzeń,
- ◆ rozwija empatię i poczucie sprawiedliwości; empatia, czyli umiejętność wczucia się w sytuację i doświadczenia związane z dyskryminacją, której doświadczają inne osoby, jest w procesie uczenia się bardzo ważna; dzięki niej jesteśmy w stanie zrozumieć, że to, co robimy jest ważne i ma znaczenie dla nas samych i innych osób; przez to jesteśmy w stanie budować poczucie sprawiedliwości i zmotywować się do działania na rzecz równości,
- ◆ jest pracą na rzecz zmian społecznych – to taki „aktywistyczny” element szkolenia; osoby w nim uczestniczące powinny mieć świadomość, że udział w zajęciach edukacyjnych ma znaczenie nie tylko dla nich samych, ale i dla całego społeczeństwa – ich praca podczas szkolenia i po jego zakończeniu ma wpłynąć na osłabienie stereotypów i uprzedzeń oraz towarzyszącej im dyskryminacji, a także wspierać równość wszystkich ludzi.

W czasie zajęć ich odbiorcy uczą się nie tylko indywidualnie, ale też grupowo – poprzez interakcję i wspólne wykonywanie zadań. Te dwa procesy zachodzą równolegle i są tak samo istotne. Trzeba zatem zaplanować zajęcia tak, aby sprzyjały indywidualnemu i grupowemu uczeniu się poprzez odpowiedni dobór metod i zaplanowanie czasu na indywidualną refleksję oraz współpracę z innymi osobami w grupie.

Aby ułatwić proces uczenia się, należy zadbać o poczucie komfortu. Warto przeznaczyć trochę czasu na wzajemne poznanie się i „oswojenie” z nową sytuacją. Szkolenie najlepiej zaczynać od metod, które nie stanowią wielkiego wyzwania dla grupy, a dopiero potem, gdy zaufanie osób biorących udział w zajęciach będzie na wystarczająco wysokim poziomie, przejść do ćwiczeń bardziej skomplikowanych. Ponieważ niektóre treści w szkoleniu z edukacji antydyskryminacyjnej mogą być uznane przez uczestników i uczestniczki za kontrowersyjne, a przez to generować niepotrzebne dyskusje i konflikty, warto na początku zadbać o ustalenie zasad pracy podczas zajęć. Taki proces często nazywa się zawarciem kontraktu. Zasady powinny być proponowane przez wszystkie osoby biorące udział w szkoleniu oraz prowadzących. Zapisujemy propozycje na kartce papieru i po ustaleniu zasad wieszamy je w widocznym miejscu, aby w razie potrzeby móc się do nich odwołać⁷.

Podczas szkolenia możecie spotkać się z sytuacjami trudnymi. W końcu pracujecie z grupą ludzi, którzy mają różne doświadczenia, poziom wiedzy, są bardziej lub mniej odważni w wyrażaniu swoich poglądów. Jak na takie sytuacje reagować? Poniżej znajdziecie kilka przykładów.

Uczestnicy i uczestniczki nie biorą aktywnego udziału w zajęciach. Sprawiają wrażenie zmęczonych i znudzonych

Przyczyn takiego zachowania może być wiele: osoby te zostały zmuszone do przyścia na zajęcia i tematyka nie jest dla nich interesująca, zastosowane metody nie stanowią dla nich żadnego wyzwania, sposób prowadzenia jest nudny i monotony, przeszkodą jest nieśmiałość. Reakcja będzie oczywiście zależała od przyczyny tego zachowania. Pamiętajcie, że może to być tylko wasze subiektywne odczucie. Jeśli dotyczy to jednej lub kilku osób, warto zaplanować pracę w mniejszych grupkach, aby były one w stanie po-

czuć się bezpiecznie i zabrać głos. Nie każda osoba ma predyspozycje do bycia liderem / liderką! Jeśli dotyczy to całej grupy, to problem jest poważniejszy – może zaproponowane metody nie są atrakcyjne? W takim przypadku warto pomyśleć o zmianie metod i sprawdzić, jaka będzie reakcja. Jeśli to nie pomoże, można spytać osoby biorące udział w szkoleniu, jaka jest przyczyna ich pasywności. Takie zachowanie może wynikać po prostu ze zmęczenia – wówczas dobrze jest zrobić dłuższą przerwę.

⁷ Kilka propozycji ćwiczeń na wzajemne poznanie się osób w grupie i zawarcie kontraktu znajdziecie na końcu tego rozdziału.

Jedna lub więcej osób wyraża bardzo oceniające poglądy pełne stereotypów i uprzedzeń

Takiej sytuacji nigdy nie można ignorować, gdyż tego typu postawa stoi to w sprzeczności z wartościami szkolenia i należy na nią natychmiast reagować. Niektórzy nie mają świadomości, że powtarzają utarte schematy i ich wypowiedzi mogą krzywdzić innych. Warto wtedy spytać daną osobę, skąd to wie i dlaczego tak myśli. W tej sytuacji można odwołać się także

do innych uczestników i uczestniczek i zapytać, co o tym sądzą. Jeśli sytuacja się powtarza, należy jasno dać takiej osobie do zrozumienia, że jej wypowiedzi mają charakter oceniający i stereotypowy oraz że nie życzy sobie takich komentarzy na zajęciach antydyskryminacyjnych. Taką rozmowę najlepiej przeprowadzić na osobności.

Dana osoba dominuje w grupie, stale się wypowiada, zabierając innym czas przeznaczony na wypowiedź

Przestrzeń dla wypowiedzi wszystkich osób uczestniczących w zajęciach można wprowadzić już na etapie ustalania zasad współpracy podczas warsztatu, dodając odpowiedni punkt do kontraktu. Jeśli mimo to jedna lub więcej osób wyraźnie dominuje w dyskusji, należy spróbować zaangażować innych w rozmowę poprzez stworzenie małych grup. Możecie także zadawać pytania skierowane bezpośrednio do innych, pytając, co myślą na dany temat i jak się odnoszą do wypowiedzi osoby dominującej. Jest także wiele metod pracy, w których można delikat-

nie „uciszyć” taką osobę, np. metoda akwarium. Punktem wyjścia jest w niej zasada, że jedynie trzy osoby siedzą na środku sali i mogą dyskutować na zadany temat, a pozostali znajdują się w kręgu i muszą milczeć. Do dyskusji można przyłączyć się poprzez położenie ręki na ramieniu jednej z osób w środku. Wtedy osoba ta musi dołączyć do jednej z osób siedzących w kręgu i nie może już zabierać głosu. Jeśli sytuacja ma miejsce w dalszym ciągu i bardzo trudno uciszyć dominującą osobę, należy z nią porozmawiać na osobności.

W grupie dochodzi do dyskryminacyjnych zachowań (np. „Nie będę pracować w grupie z kobietą!”)

Takie zachowanie musi spotkać się z ostrą reakcją. Nie można tolerować dyskryminacji na szkoleniu antydyskryminacyjnym. Takiej osobie należy jasno zakomunikować, że nie zgadzacie się na takie zachowanie i przypomnieć jej, w jakim miejscu się znajduje. Czasami, gdy jest ona agresywna, trzeba ją będzie wyprosić z sali i na osobności porozmawiać. Jeśli zdarzy się, że uczestnik lub uczestniczka

używa przemocy, czy to słownej, czy psychicznej, należy najpierw zadbać o bezpieczeństwo osób poszkodowanych i odseparować sprawcę. W tej sytuacji pewnie trzeba będzie pożegnać się z taką osobą i usunąć ją ze szkolenia. Jeśli prowadzisz zajęcia w szkole jako edukator / edukatorka z zewnątrz, należy taką sytuację niezwłocznie zgłosić osobie sprawującej nadzór nad klasą lub grupą.

Uczestnik / uczestniczka cały czas atakuje osobę prowadzącą zajęcia

Przede wszystkim nie odwzajemniaj tego ataku, staraj się zachowywać w sposób uprzejmy. Można zapytać pozostałe osoby uczestniczące, czy myślą

podobnie. Jeśli tak, to trzeba będzie zmienić swoje zachowanie. Jeśli zaistnieje potrzeba, porozmawiajcie z tą osobą na osobności.

W grupie pojawia się konflikt

W sytuacji szkoleniowej konflikty najczęściej pojawiają się z powodu różnicy poglądów. Może trzeba będzie przerwać na chwilę zajęcia i porozmawiać z osobami zaangażowanymi w konflikt, aby go rozwiązać. Jeżeli większość osób poczuła się dotknięta, być może trzeba będzie omówić sprawę na forum

grupy. Gdy konflikt nie ma dużego napięcia, warto zwrócić na niego uwagę, opisać go krótko na dużej kartce papieru i zawiesić w widocznym miejscu. Poinformujmy wtedy grupę, że wrócimy do sprawy pod koniec zajęć. Pamiętajmy jednak, aby rzeczywiście do sprawy powrócić.

Jest wiele sposobów reagowania na sytuacje trudne i oczywiście będą one zależały od stopnia ich napięcia i tego, jaki mają wpływ na grupę. Nie trzeba od razu prosić o pomoc organizatorów szkolenia albo konfrontować poglądów danej osoby z całą grupą. Można zacząć od małych kroków. Różne rodzaje interwencji przedstawia zamieszczona poniżej tzw. drabinka interwencji⁸.

10	Odwołanie się do „wyższej instancji” (np. przełożonego uczestnika, organizatora szkolenia).
9	Konfrontacja przed grupą (jak inni czują się z zachowaniem danej osoby – propozycje rozwiązań).
8	Indywidualna rozmowa w czasie przerwy (mocniejsza interwencja to zrobienie przerwy specjalnie po to, by porozmawiać z daną osobą o jej zachowaniu).
7	Odwołanie się do zasad.
6	Informacja wprost, że zachowanie przeszkadza w prowadzeniu zajęć.
5	Wciągnięcie w dyskusję, w pracę, np. przez zadanie danej osobie pytania: „A co ty myślisz na ten temat?”, „Jaka jest twoja propozycja?”.
4	Zbliżenie się do uczestnika lub uczestniczki, wyraźny kontakt wzrokowy, ewentualnie delikatne dotknięcie końcami palców ramienia, jeśli brak jest kontaktu wzrokowego.
3	Wykonanie kilku kroków w stronę osoby przeszkadzającej.
2	Przyjęcie postawy stojącej.
1	Nawiązanie kontaktu wzrokowego.

Szkolenie dotyczące antydyskryminacji powinno spełniać także kryteria tzw. perspektywy równościowej. Maja Branka, jedna z autorek podręcznika trenerskiego „Edukacja antydyskryminacyjna” definiuje je następująco:

1. Obecność – identyfikowanie, konsultowanie oraz włączanie reprezentantów i reprezentantek różnorodnych grup oraz ich potrzeb w analizę problemu, planowanie działań, a także ich promocję.
2. Dostępność – zapewnienie możliwości jak najbardziej samodzielnego korzystania z produktów, przestrzeni i infrastruktury publicznej.
3. Bezpieczeństwo – wprowadzanie rozwiązań zwiększających bezpieczeństwo fizyczne i psychologiczne.

Kryterium bezpieczeństwa jest najczęściej możliwe do spełnienia, jeżeli wcześniej uwzględniono w planowaniu działań kryteria obecności (świadomość potrzeb) oraz dostępności (zaplanowanie odpowiednich rozwiązań)⁹.

W podręczniku zamieszczono także listę kontrolną dotyczącą planowania wydarzeń, które uwzględniają perspektywę równościową. Warto się z nią zapoznać przed planowaniem zajęć z edukacji antydyskryminacyjnej.

⁸ Na podstawie: *Prowadzenie szkolenia*. Materiały opracowane przez Grzegorza Idziaka, materiał nieopublikowany.

⁹ *Edukacja antydyskryminacyjna. Podręcznik trenerski*, red. M. Branka i D. Cieślakowska, Kraków 2010, str. 33.

Osoba prowadząca zajęcia z edukacji antydyskryminacyjnej

Choć to uczestnicy i uczestniczki są podczas zajęć z edukacji antydyskryminacyjnej najważniejsi, osoba prowadząca takie zajęcia ma do odegrania bardzo istotną rolę. Nie trzeba być od razu guru trenerstwa, aby dobrze przeprowadzić warsztaty antydyskryminacyjne. Ale nie wystarczą też tylko dobre chęci.

Jeśli nasze zajęcia mają rozwijać czy doskonalić pewne kompetencje u osób biorących udział w zajęciach, prowadzący powinni takie kompetencje posiadać przynajmniej w stopniu podstawowym, czyli znać i rozumieć tematykę poruszaną na zajęciach. Nie trzeba być omnibusem – nic się nie stanie, jeśli ktoś zaskoczy nas pytaniem, na które nie znamy odpowiedzi. Wtedy należy przyznać się do swojej niewiedzy i obiecać, że sprawdzi się odpowiedź na pytanie w dostępnych materiałach i poda ją grupie. To kolejna kompetencja osoby prowadzącej szkolenie – znajomość literatury i źródeł, w których można sprawdzić informacje, jeśli zaistnieje taka konieczność.

Ponadto, osoba prowadząca szkolenie powinna:

- ◆ posiadać wiedzę na temat sposobu prowadzenia zajęć i metod edukacyjnych (w tym metod ewaluacji) oraz tego, jak je stosować,
- ◆ wiedzieć, jak zainteresować uczestników i uczestniczki przekazywanymi treściami podczas szkolenia,
- ◆ czuć się swobodnie w rozmowach na tematy trudne i kontrowersyjne,
- ◆ umieć zadawać pytania i aktywnie słuchać,
- ◆ wiedzieć, jak zaplanować szkolenie i zebrać oczekiwania grupy,
- ◆ umieć stworzyć atmosferę szacunku, aby wszystkie osoby biorące udział w szkoleniu mogły swobodnie wyrażać swoje poglądy,
- ◆ być otwarta na innych i inne punkty widzenia,
- ◆ prezentować postawę szacunku i tolerancji dla innych grup, szczególnie wykluczanych czy dyskryminowanych z jakiegokolwiek przyczyny,
- ◆ wierzyć w wartości, które przekazuje podczas szkolenia (zgodnie z zasadą „uczmy tego, w co wierzymy”),
- ◆ nie bać się sytuacji problemowych i konfliktowych oraz znać sposoby radzenia sobie z nimi (w tym wiedzieć, do kogo udać się po pomoc, jeśli będzie potrzebna),
- ◆ umieć stosować język równościowy, który bierze pod uwagę różnorodność w grupie (nie używamy tylko słów w rodzaju męskim, np. uczestnicy – przecież w grupie na pewno mamy też uczestniczki),
- ◆ promować ideę równości i prawa człowieka.

Ta lista może sprawiać wrażenie przytłaczającej, lecz jest niezbędna. Jeśli czujecie się niepewni swoich kompetencji, powinniście po prostu uzupełnić luki

w wiedzy przed szkoleniem. Na końcu tego rozdziału znajdziecie kilka propozycji publikacji, które mogą wam w tym pomóc.

Jak przeprowadzić ewaluację zajęć?

Ewaluacja często nie wywołuje zbyt dużego entuzjazmu wśród odbiorców i odbiorczyń zajęć. Traktowana jest czasem trochę po macoszemu – trzeba szybko odpowiedzieć na kilka nudnych pytań i będzie po sprawie. Z czego wynika taka postawa? Przyczyn może być kilka:

- ◆ uczestnicy / uczestniczki mają negatywne doświadczenia z ewaluacją,
- ◆ osoby biorące udział w zajęciach nie do końca rozumieją cel ewaluacji i nie wiedzą, jak zostanie wykorzystana po zajęciach (czy doprowadzi do jakichś zmian),
- ◆ grupa jest zmęczona po zajęciach, co utrudnia analizę doświadczeń i odczuć po szkoleniu,
- ◆ ewaluacja jest źle skonstruowana, a jej metody zostały nieodpowiednio dobrane,
- ◆ na ewaluację przeznaczono zbyt mało czasu, co sprawia, że osobom biorącym udział w zajęciach wydaje się ona mało istotna,
- ◆ uczestnikom / uczestniczkom trudno jest ocenić „na gorąco” efekty zajęć.

Ewaluacja ma bardzo istotne znaczenie podczas zajęć edukacyjnych i warto przeznaczyć na nią odpowiednią ilość czasu. Z oczywistych względów mniej czasu przeznaczymy na ewaluację podczas krótkich warsztatów (trwających np. trzy godziny), zaś znacznie więcej podczas cyklu szkoleniowego (np. trzy czterodniowe spotkania).

Jakie są zatem cele ewaluacji? Wyjaśnia to publikacja Rady Europy i Komisji Europejskiej pt. „Ewaluacja edukacyjna w pracy z młodzieżą”¹⁰. I tak, do celów ewaluacji należy zaliczyć:

- ◆ podniesienie poziomu wiedzy – to właśnie wyróżnia ewaluację edukacyjną od innych jej typów; chcemy, aby uczestnicy i uczestniczki indywidualnie i grupowo dokonali refleksji na temat zdobytych kompetencji, przez co nauczą się rozumieć i wyciągać wnioski z własnego doświadczenia w procesie szkoleniowym; ich własne poglądy są konfrontowane z poglądami innych osób biorących udział w zajęciach i poprzez dyskusję uczą się różnych interpretacji wielu doświadczeń, znajdują powiązania faktów i sytuacji i nadają im znaczenie; uczenie się jest podstawowym celem ewaluacji edukacyjnej,
- ◆ motywowanie – każda ewaluacja powinna prowadzić do zmian, które wpłyną na zwiększenie efektywności procesu uczenia się; to dążenie do zmian i ciągłego rozwoju jest czynnikiem motywującym grupę; zmiany te zachodzą również na poziomie indywidualnym: w zakresie nastawienia, wartości i sposobu postrzegania,

¹⁰ Opracowano na podstawie: *Ewaluacja edukacyjna w pracy z młodzieżą. Pakiet Edukacyjny*, Rada Europy i Komisja Europejska, 2007; publikacja dostępna jest na stronie: <http://czytelnia.frse.org.pl/media/t-kit-ewaluacja-0.pdf>

- ◆ zwiększanie uczestnictwa – każda osoba zaangażowana w proces uczenia się powinna być zaangażowana w proces ewaluacji, a jej głos powinien być ważny; dzięki temu uczestnicy i uczestniczki czują, że mają realny wpływ na treści, metody i proces edukacyjny.

Aby dobrze przeprowadzić ewaluację, należy najpierw wiedzieć, co chcemy jej poddać. Na pewno zechcemy sprawdzić, czy osoby biorące udział w zajęciach są zadowolone ze szkolenia, czego się nauczyły, czy zmieniły swoje nastawienie i zachowanie poprzez to, czego dowiedziały się podczas zajęć oraz jaki wpływ miały te zmiany na nich samych czy organizację lub instytucję, którą reprezentują. Możemy też chcieć dowiedzieć się, czy treści i metody szkolenia zostały odpowiednio dobrane, czy program był dobrze zaplanowany i czy osiągnięto cele szkolenia.

Ewaluacja to nie tylko ostatni etap zajęć – prowadzona jest praktycznie przez cały czas zajęć przy wykorzystaniu różnych metod. Dlatego ważne jest, aby zaplanować ją już podczas planowania samych zajęć, aby mieć świadomość, co i kiedy chcemy jej poddać. Uczestnicy i uczestniczki mówią najwięcej o swoich doświadczeniach i efektach szkolenia podczas ćwiczeń albo tuż po ich zakończeniu. Pozostawienie wszystkiego na sam koniec zajęć może skutkować tym, że osoby biorące udział w szkoleniu będą czuły się przytłoczone liczbą pytań, przez co nie uzyskamy jakościowo dobrych odpowiedzi.

Metod ewaluacji jest wiele, choć forma ankiety pod koniec zajęć wciąż wydaje się najbardziej popularna. Często taka forma jest wymagana przez instytucję, która udziela wsparcia finansowego na przeprowadzenie szkolenia. Metoda ta wydaje się trochę archaiczna, ale może być przydatna, nie tylko do tego, aby udowodnić grantodawcy, że szkolenie miało sens, ale także aby móc odnieść się później do pomysłów uczestników / uczestniczek. W czasie szkolenia trudno wszystko zapisywać: mamy wiele obowiązków i można pewne istotne informacje po prostu przeoczyć. Warto pomyśleć, jak taką ankietę skonstruować, aby nie była ona wielkim obciążeniem dla osób uczestniczących w zajęciach, a jednocześnie wspierała ich proces uczenia się. Pytania powinny być proste i jasne, można także zastosować metodę zdań niedokończonych, np. „podczas szkolenia odkryłem / odkryłam, że...”.

Można także postawić uczestników przed bardziej angażującym zadaniem: dać każdemu po pustej

kartce i poprosić o napisanie wypowiedzi „od siebie”. Warto jednak nadać tej wypowiedzi jakiś kierunek, mówiąc np. „Szkolenie się kończy, zapewne macie po nim określone wrażenia i odczucia. Opiszcie swoje doświadczenia i spróbujcie ocenić, jakie miały one dla was znaczenie”. Dość popularną metodą jest prowadzenie podczas zajęć dzienniczka, w którym osoby biorące udział w zajęciach w różnych momentach podczas szkolenia zapisują swoje przemyślenia, a na samym końcu dzielą się nimi z innymi osobami. Oczywiście, podczas szkolenia z edukacji antydyskryminacyjnej będziemy zainteresowani, jak uczestnicy i uczestniczki zamierzają wykorzystać zdobytą wiedzę w praktyce, czyli jakie działania antydyskryminacyjne zamierzają podjąć.

Jeśli nie potrzebujecie kwestionariusza ewaluacyjnego, zrezygnujcie z niego i postawcie raczej na metody interaktywne, podczas których zaangażujecie grupę w dialog. Można wykorzystać metodę „rotacyjnych stołów”. Dzielimy wtedy grupę na podgrupy i prosimy je o podejście do stolików (np. pięć podgrup, pięć stołów). Na każdym stole kładziemy dużą kartkę papieru, na której widnieje pytanie (np. Jakie elementy szkolenia były dla was najistotniejsze? / Czego nauczyliście się od innych? / Jak chcecie wykorzystać zdobyte kompetencje i jakie działania antydyskryminacyjne planujecie zrealizować? / Jak zmienić się wasze postawy? / Co jeszcze chcecie przekazać grupie i osobom prowadzącym szkolenie?). Pytania te będą zależały do tego, jaki aspekt zamierzacie poddać ewaluacji.

Jeśli macie więcej czasu, warto przeprowadzić ewaluację partycypacyjną i wspólnie z osobami biorącymi udział w zajęciach ustalić treści i kryteria ewaluacji, a następnie taką ewaluację przeprowadzić. Lepiej jednak zrobić to na początku zajęć, niż na samym końcu. Metod ewaluacji jest wiele i to od was i od grupy, z którą pracujecie, będzie zależeć, jak ją przeprowadzicie. Jeśli jesteście w stanie przeprowadzić ewaluację kilka dni (lub tygodni) po zajęciach, zróbcie to. Uczestnicy i uczestniczki nabiorą wtedy pewnego dystansu, a ich odpowiedzi będą bardziej analityczne. Dowiedziecie się też, czy udało im się podjąć jakieś działania antydyskryminacyjne.

Warto pamiętać, aby podzielić się z grupą rezultatami ewaluacji kilka dni po zakończeniu zajęć i odpowiednio się do nich odnieść. W ten sposób zapewniamy kontynuację uczenia się.

KILKA PROSTYCH ĆWICZEŃ WPROWADZAJĄCYCH

Zegar

Liczba osób uczestniczących: dowolna

Przebieg ćwiczenia:

Prosimy osoby biorące udział w zajęciach o narysowanie zegara (analogowego) na kartce papieru formatu A4 z wyraźnie zaznaczonymi godzinami (od 1:00 do 12:00). Nie trzeba rysować wskazówek. Następnie dajemy grupie dwie minuty, aby każdy umówił się z 12 osobami na konkretną godzinę na spotkanie. W tej części ćwiczenia uczestnicy i uczestniczki powoli chodzą po sali i zapisują na kartkach, pod konkretnymi godzinami imiona osób, np. Kasia umawia się na spotkanie z Tomkiem na godz. 11.00. Kasia zapisuje Tomka na tę godzinę, a Tomek Kasię na swoim zegarze. Po tej części ćwiczenia osoba prowadząca wyczytuje jedną godzinę (np. jest godz. 2:00). Osoby, które umówiły się na spotkanie na tę godzinę spotykają się w parach. Ich zadaniem jest znalezienie jednej wspólnej „rzeczy” – nie może to być jednak „rzecz”, którą łatwo rozpoznać, jak kolor włosów

czy noszenie okularów (może to być cecha charakteru, sytuacja rodzinna czy zainteresowania). Osoby w parach zapisują sobie wspólną „rzecz” na swoim zegarze przy imieniu swojego partnera lub partnerki w rozmowie. Osoba prowadząca wyczytuje kolejną godzinę i sytuacja się powtarza. Nie trzeba wyczytywać wszystkich godzin, należy zakończyć ćwiczenie, gdy grupa sprawia wrażenie znudzonej. Na zakończenie prosimy osoby biorące udział w ćwiczeniu o stworzenie kręgu i prosimy jedną osobę o przedstawienie innej, którą poznała podczas ćwiczenia oraz wymienienie wspólnej „rzeczy” (np. „Mam na imię Kasia i poznałam Tomka. Oboje lubimy czytać kryminały”). Następnie osoba wymieniona kontynuuje ćwiczenie, wskazując kolejną osobę. Ćwiczenie kończy się w momencie, gdy wszystkie osoby w grupie zostaną przedstawione.

Moja historia¹¹

Liczba osób uczestniczących: mniejsza grupa (do 15 osób)

Przebieg ćwiczenia:

Każdy uczestnik i każda uczestniczka po kolei podchodzi do tablicy i pisze na niej swoje imię (faktyczne lub takie, jakim chce być nazywanym). Następnie

krótko opowiada jakąś historię z nim związaną: skąd się pojawiło, kto je nadał i co oznacza (jeśli osoby uczestniczące w ćwiczeniu to wiedzą).

W centrum uwagi

Liczba osób uczestniczących: mniejsza grupa (do 15 osób)

Przebieg ćwiczenia:

Osoby uczestniczące w zajęciach siadają w okręgu na krzesłach. Na środku kręgu stawiamy puste krzesło. Następnie prosimy po kolei każdą osobę biorącą udział w szkoleniu o zajęcie pustego miejsca na środku. Wszyscy powinni mieć ze sobą notatniki i coś do pisania. Poza przedstawieniem swojego imienia, osoba siedząca na środku nie może nic mówić podczas ćwiczenia. Może jedynie zapisywać w notatniku to, co usłyszała o sobie. Pozostałe osoby (które jej nie znają) mają za zadanie przekazać jej różne komunikaty na temat wyobrażeń o niej (kim

jest, co robi, jakie ma cechy charakteru, umiejętności itd.). Dozwolone są jedynie komunikaty pozytywne, zabronione jest używanie stwierdzeń oceniających. Dajemy na to grupie ok. dwóch minut. Następnie kolejna osoba zasiada na środku. Po zakończeniu ćwiczenia można zapytać, czy komunikaty były zgodne z rzeczywistością i jak uczestnicy i uczestniczki czuli się podczas ćwiczenia.

Uwaga: ćwiczenie wymaga dość dużo czasu.

¹¹ Opracowano na podstawie ćwiczenia *Opowieść o imionach* w: J. Boehm, V. Frey, D. Scindlauer, K. Wladasch, *Antydyskryminacja. Pakiet Edukacyjny*, Warszawa 2005, str. 47.

b/ ćwiczenia związane z kontraktem grupowym

Krzyżówka

Liczba osób uczestniczących: dowolna

Przebieg ćwiczenia:

Zapisujemy na dużym arkuszu papieru „Zasady w grupie” w następujący sposób:

Z
K O M U N I K A T „J A”
S
P U N K T U A L N O Ś Ć
D
N I E O C E N I A M Y
P R A W O D O B Ł Ę D U
G
R
U
P O U F N O Ś Ć
I
E

Następnie prosimy osoby biorące udział w szkoleniu, aby podały wyrazy, które w ich odczuciu będą określały zasady wzajemnej pracy. Zapisujemy je jak w krzyżówce, uwzględniając literę, która

już jest na tablicy (tak jak to zrobiono ze słowem PUNKTUALNOŚĆ na schemacie). Następnie prosimy grupę o zgodę na ustalone zasady i wieszamy arkusz papieru w widocznym miejscu.

Zasadowe grupki

Liczba osób uczestniczących: dowolna

Przebieg ćwiczenia:

Dzielimy grupę na mniejsze grupki (np. po pięć osób). Osoby w grupach mają za zadanie omówić i przygotować trzy zasady wspólnej pracy podczas zajęć. Po kilku minutach prosimy grupy o przedstawienie przygotowanych zasad i zapisujemy je

na dużym arkuszu papieru. Usuwamy powtarzające się zasady i tworzymy finalną listę. Następnie prosimy uczestników / uczestniczki o wyrażenie zgody na przyjęcie wspólnie wypracowanych zasad i wieszamy arkusz papieru w widocznym miejscu.

SŁOWNICZEK POJĘĆ

Poniżej znajdziecie definicje pojęć, których używamy w tej publikacji¹.

Ableizm – przekonanie, że niepełnosprawność jest czymś negatywnym, co w miarę możliwości powinno być leczone, naprawiane lub eliminowane lub / i zestaw przekonań i zachowań, które zmierzają do nierównego lub różnicowanego traktowania osoby ze względu na faktyczną bądź spodziewaną niepełnosprawność. (<http://rownosc.info/dictionary/ableizm/>)

Ageizm – pojęcie oznaczające postawy oparte na stereotypach i uprzedzeniach odnoszących się do wieku danej osoby lub grupy osób. W literaturze przedmiotu określenie to bywa także utożsamiane z dyskryminacją ze względu na wiek. (<http://rownosc.info/dictionary/ageizm/>)

Antysemityzm – irracjonalna postawa niechęci i nienawiści wobec Żydów, bazująca na przesądach i uprzedzeniach. (<http://rownosc.info/dictionary/antysemityzm/>)

Bifobia – nieuzasadniony lęk i / lub wrogość w stosunku do osób, które identyfikują się jako biseksualne, które są kojarzone z tą grupą lub które wspierają tę grupę ludzi.

Dyskryminacja – to nierówne, gorsze traktowanie kogoś z powodu pewnej cechy, np. koloru skóry, pochodzenia etnicznego lub narodowego, przekonań, religii, statusu społecznego, płci, orientacji psychoseksualnej lub jakiegokolwiek innej przyczyny. Takiego traktowania nie można ani usprawiedliwić, ani obiektywnie wy tłumaczyć. Jest wiele rodzajów dyskryminacji:

dyskryminacja bezpośrednia – gdy dana osoba była / jest / mogłaby być traktowana mniej korzystnie niż podobna osoba w porównywalnej sytuacji ze względu na cechy wymienione powyżej.

dyskryminacja pośrednia – gdy jakaś praktyka lub kryterium uważane za neutralne, stawia pewne grupy w mniej korzystnej lub gorszej sytuacji ze względu na ich pewną cechę (np. ktoś nie może skorzystać z pomocy prawnika w ośrodku kultury, bo nie ma karty członkowskiej ośrodka – neutralne kryterium. Gdy chce ją jednak założyć, okazuje się, że z powodu swojego wieku czy pochodzenia nie może tego zrobić).

dyskryminacja krzyżowa (lub wielokrotna) – gdy dana osoba jest traktowana gorzej lub mniej korzystnie z powodu przynależności do wielu grup mniejszościowych, np. ma inne pochodzenie etniczne, inny kolor skóry i inną orientację seksualną.

Homofobia – nieuzasadniony lęk i / lub wrogość wobec osób, które identyfikują się jako homoseksualne, które są kojarzone z tą grupą lub które wspierają tę grupę ludzi.

Islamofobia – lęk przed islamem i jego przedstawicielami i przedstawicielkami oraz bazujący na uprzedzeniach stosunek do islamu, wszystkich zagadnień z nim związanych oraz do muzułmanów i muzułmanek. Islamofobią są także określane wszelkie wynikające z uprzedzeń, wrogie i dyskryminujące zachowania wobec faktycznych bądź domniemanych wyznawców islamu i osób wywodzących się z kręgu kulturowego związanego z islamem. (<http://rownosc.info/dictionary/islamofobia/>)

Ksenofobia – nieuzasadniony lęk i / lub wrogość wobec „innych”.

Mowa nienawiści – to każda forma wypowiedzi, która rozpowszechnia, podżega, propaguje lub usprawiedliwia nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm lub inne formy nienawiści oparte na nietolerancji, włączając w to nietolerancję wyrażaną w formie agresywnego nacjonalizmu lub etnocentryzmu, dyskryminacji lub wrogości wobec mniejszości, migrantów lub osób wywodzących się ze społeczności imigrantów. (Komitet Ministrów Rady Europy - załącznik do Rekomendacji nr (97) 20)

Przestępstwa z nienawiści – przestępstwo wymierzone w ludzi i ich mienie, w wyniku którego ofiara lub inny cel przestępstwa są dobiegane ze względu na ich faktyczne bądź domniemane powiązanie, lub udzielanie wsparcia grupie wyróżnianej na podstawie wspólnych cech charakterystycznych jej członków, takich jak faktyczna lub domniemana rasa, narodowość bądź pochodzenie etniczne, język, kolor skóry, religia, płeć, wiek, niepełnosprawność fizyczna lub psychiczna, orientacja seksualna lub inne podobne cechy. (Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie - ODIHR-OSCE)

¹ Jeśli nie podano konkretnego źródła pod definicją, znaczenia pojęć zostały opracowane na podstawie słownika w: J. Böhm, V. Frey, D. Schindlauer, K. Wladasch, *Dyskryminacja* – pakiet edukacyjny, Warszawa 2005.

Rasizm – teoria zakładająca wyższość jednych ras nad innymi (oparta na domniemanym związku przyczynowo-skutkowym pomiędzy cechami fizycznymi, jak kształt głowy czy kolor skóry i pewnymi cechami psychicznymi, jak np. poziom inteligencji). Dziś już wiadomo, że nie da się biologicznie wyodrębnić ras ludzi, dlatego posługujemy się w definiowaniu rasizmu pojęciem etniczności lub odrębności społeczno-kulturowej. Mechanizm rasizmu zakłada, że pewne grupy etniczne oraz wartości kulturowe większości są lepsze od innych, co wymaga od grup mniejszościowych podporządkowania się potrzebom i oczekiwaniom większości.

Romofobia – strach przed Romami, dyskryminacja i niechęć w stosunku do Romów. (<http://rownosc.info/dictionary/romofobia/>)

Seksizm – pogląd o wyższości jednej płci nad drugą (może dotyczyć wymiaru biologicznego, intelektualnego lub moralnego). Najczęściej pojęcie to stosowane jest w kontekście postrzegania kobiet ze względu na ich płeć, jednak może być także używane w odniesieniu do negatywnego nastawienia, przekonań, działań wobec mężczyzn. Seksizm ma charakter oceniający – odnosi się nie tylko do różnicowania, ale także do wartościowania osób ze względu na ich płeć; to nie tylko przekonanie, że kobiety są różne od mężczyzn, ale także osąd, że są gorsze. Za poglądem może iść też działanie, nierówne potraktowanie lub zaniechanie ze względu na płeć, określane jako dyskryminacja ze względu na płeć. (<http://rownosc.info/dictionary/seksizm/>)

Stereotypy – przyjęte z góry wyobrażenia na temat zachowania, wyglądu czy cech osób lub grup utworzone w wyniku uogólnień opartych na fałszywych, niekompletnych lub niesprawdzonych informacjach.

Transfobia – nieuzasadniony lęk i / lub wrogość do osób, które identyfikują się jako transpłciowe / transseksualne, które są kojarzone z tą grupą lub które wspierają tę grupę ludzi.

Uchodźca / uchodźczyni – definicja uchodźcy została sformułowana w Konwencji Genewskiej z 1951 r., której Polska jest również sygnatariuszem. Według tej definicji uchodźca to “osoba, która na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przekonań politycznych lub przynależności do określonej grupy społecznej zmuszona była opuścić kraj pochodzenia oraz która z powodu tych obaw nie może lub nie chce korzystać z ochrony swojego kraju”. Uchodźcy uciekają przed prześladowaniami z powodu swoich poglądów, wyznawanej religii, toczących się w ich krajach konfliktów zbrojnych.

Uprzedzenia – przekonania, wartości i postawy oparte na stereotypach wobec osób lub grup ludzi. Ważnym składnikiem uprzedzeń jest ich komponent emocjonalny, który często motywuje do nienawiści, agresji lub dyskryminacji.



Moduł 1

SPOŁECZNO-POLITYCZNY KONTEKST WSPÓŁCZESNYCH MIGRACJI

ELŻBIETA KIELAK, ELŻBIETA KRAWCZYK

WPROWADZENIE DO TEMATU

Moduł 1. poświęcony jest społeczno-politycznemu kontekstowi współczesnych migracji. Poznasz w nim podstawowe terminy związane ze współczesnymi migracjami, dowiesz się, jakie są przyczyny i konsekwencje ruchów migracyjnych, zarówno dla osób migrujących, jak i dla społeczeństw przyjmujących. Ponadto spojrzysz na zagadnienie migracji z perspektywy praw człowieka, zastanawiając się nad rozwiązaniami, które mogą zostać przyjęte, aby stawić czoła największemu kryzysowi humanitarnemu od czasów II wojny światowej.

Od 2015 r. temat migracji z większą niż dotychczas intensywnością zaczął pojawiać się w mediach. Stał się przedmiotem dyskusji w przestrzeni publicznej, w prywatnych rozmowach, zagościł w szkołach. Kwestia uchodźców i uchodźczyń przybywających do Europy z ogarniętej konfliktem zbrojnym Syrii, z niestabilnego politycznie i gospodarczo Afganistanu, Erytrei znajdującej się pod dyktando i wielu innych państw (głównie Afryki Północnej i Bliskiego oraz Środkowego Wschodu), budzi emocje, obawy, zainteresowanie. Poruszanie tego tematu z młodzieżą w ramach działań edukacyjnych wymaga jednocześnie merytorycznej wiedzy – między innymi z zakresu praw człowieka czy przygotowania metodycznego.

Poniższe materiały zawierają ćwiczenia porządkujące pojęcia z zakresu migracji, zachęcające do krytycznej analizy przekazów medialnych – m.in. poprzez odróżnianie faktów od opinii, a także nakreślające perspektywę prawnoczułową współczesnych migracji na świecie. Stanowią wstęp

do kolejnych warsztatów w ramach projektu „Wszyscy Ludzie Rodzą się Wolni i Równi”. Część teoretyczna poprzedzająca ćwiczenia znajduje swoją kontynuację także w materiałach pomocniczych do poszczególnych aktywności (np. terminologia związana z zagadnieniem migracji i uchodźstwa stanowi istotną część ćwiczenia drugiego). Komentarze metodyczne z kolei mają na celu ułatwienie przeprowadzenia ćwiczeń z różnymi grupami docelowymi. Zachęcamy do twórczego korzystania z poniższych materiałów i dostosowywania ich do potrzeb i możliwości grup, które będą brały udział w zajęciach.

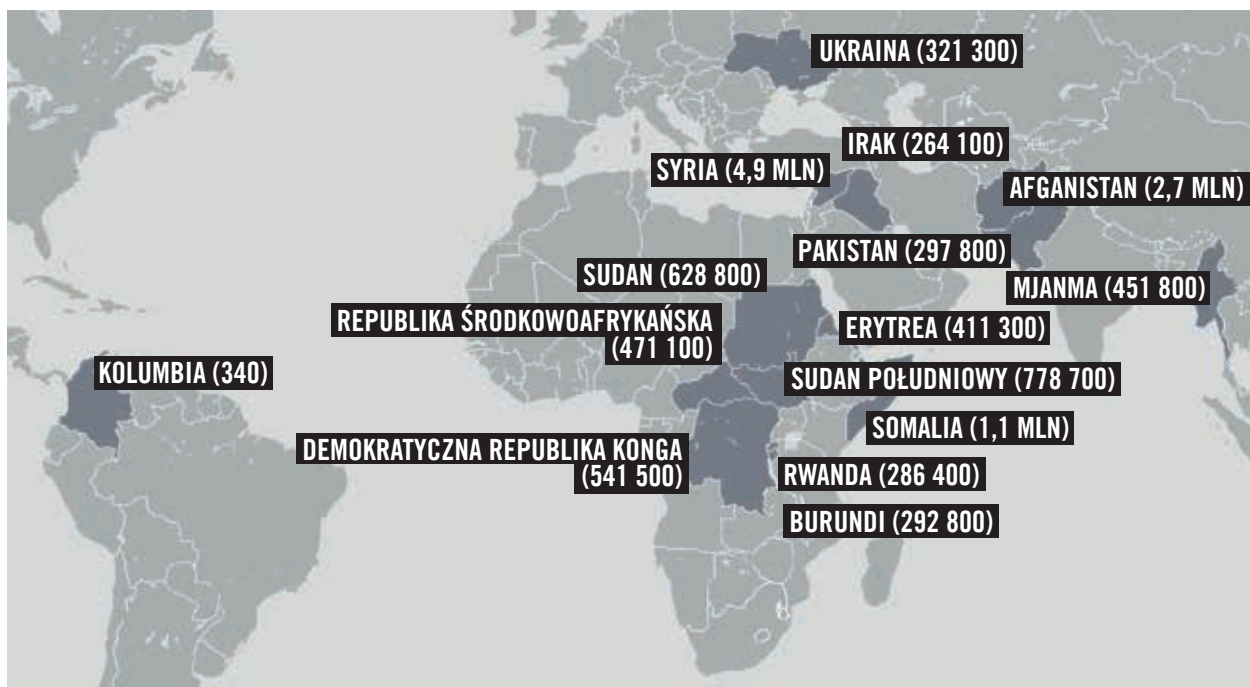
Według danych UNHCR, Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców, z początku 2016 r., ponad 65 milionów osób¹ na świecie było zmuszonych opuścić swoje domy w wyniku konfliktów zbrojnych, poważnych naruszeń praw człowieka i innych okoliczności zagrażających życiu. Spośród tych osób około 21 milionów uchodźców i uchodźczyń (co stanowi 0,3 % populacji na świecie) znalazło schronienie w innym kraju.

W 2015 r. ponad połowa uchodźców i uchodźczyń na świecie pochodziła z zaledwie trzech państw: Syrii (4,9 mln), Afganistanu (2,7 mln) i Somalii (1,1 mln). Od początku trwania wojny w Syrii, która wybuchła po antyrządowych protestach na fali Arabskiej Wiosny w 2011 r., zginęło ok. 400 tysięcy osób. Ludność cywilna ginie m.in. w wyniku bombardowań i użycia broni chemicznej; naruszenia praw człowieka są określane mianem zbrodni przeciwko ludzkości i zbrodni wojennych – nie są przestrzegane zasady międzynarodowego prawa humanitarnego. Oprócz

1 Amnesty International, *Uchodźcy z Syrii – kryzys w liczbach*, www.amnesty.org.pl/uchodzcy-z-syrii-kryzys-w-liczbach, [dostęp: 10.04.2017].

największej liczby uchodźców i uchodźczyń w Syrii zanotowano także drugą (po Jemenie) największą liczbę osób wewnętrznie przesiedlonych (ang. IDP – *Internally displaced person*). Przed końcem 2016 r.

liczba osób wewnętrznie przesiedlonych w Syrii mogła wynieść nawet 8,7 mln. Zgodnie z danymi ONZ około 13,5 mln ludzi w Syrii pilnie potrzebuje pomocy humanitarnej.



MAPA NR 1

Państwa, z których pochodziło najwięcej uchodźców i uchodźczyń na koniec 2015 r. (dane z początku 2016 r.).
Źródło: Raport Amnesty International pt. *Tackling the Global Refugee Crisis*, AI 2016

Równoległe w innych państwach regionu również toczą się konflikty zbrojne, choć znacznie rzadziej słychać o nich w mediach. Przykładem takiego zapomnianego konfliktu jest wojna w Jemenie. Według danych Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Praw Człowieka z końca 2016 r. 4 125 cywilów, w tym ponad 1 200 dzieci zostało zabitych, a ponad 7 000 cywilów zostało rannych od początku konfliktu, czyli od marca 2015 r. Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Koordynacji Pomocy Humanitarnej (OCHA) odnotowało, że do października ponad 3,27 mln ludzi zostało przymusowo przesiedlonych z powodu konfliktu, a 21,2 mln ludzi, tj. 80% populacji, żyło z pomocy humanitarnej². W Somalii trwa nieprzerwanie wojna domowa, która rozpoczęła się w 1991 r., wraz z obaleniem Siada Barre, dyktatora sprawującego rządy od 1969 r. W wyniku walk pomiędzy siłami rządowymi, kontyngentem żołnierzy Unii Afrykańskiej wysłanych w ramach operacji pokojowej AMISOM (ang. African Union Mission to Somalia) oraz radykalnym ugrupo-

waniem zbrojnym Asz-Szabab i milicjami poszczególnych klanów, ludność cywilna doświadcza nieustannych naruszeń praw człowieka; dzieci często są werbowane siłą do zbrojnych ugrupowań, kobiety dotyka przemoc na tle seksualnym³. W Afganistanie z kolei od 2014 r. nasiliły się ataki na ludność cywilną ze strony talibów i innych zbrojnych ugrupowań, zmuszając mieszkańców i mieszkanki do ponownego opuszczenia kraju (łącznie do 2015 r., choć głównie w latach 2002-2008, ponad 5,8 miliona Afgańczyków i Afganek wróciło z uchodźstwa⁴).

Kolejne państwa, z których pochodziła w 2015 r. największa liczba uchodźców i uchodźczyń, to: Sudan Południowy (778 700), Sudan (628 800), Demokratyczna Republika Konga (541 500), Republika Środkowoafrykańska (471 100), Mjanma (451 800), Erytrea (411 300), Kolumbia (340 200), Ukraina (321 300), Pakistan (297 800), Burundi (292 800), Rwanda (286 400) oraz Irak (264 100)⁵.

² United Nations Office for the Coordination of Humanitarian Affairs, *Humanitarian Bulletin*, Yemen - Issue 18, <https://www.humanitarianresponse.info/en/operations/yemen/document/humanitarian-bulletin-yemen-issue-18-14-december-2016>, [dostęp: 10.04.2017].

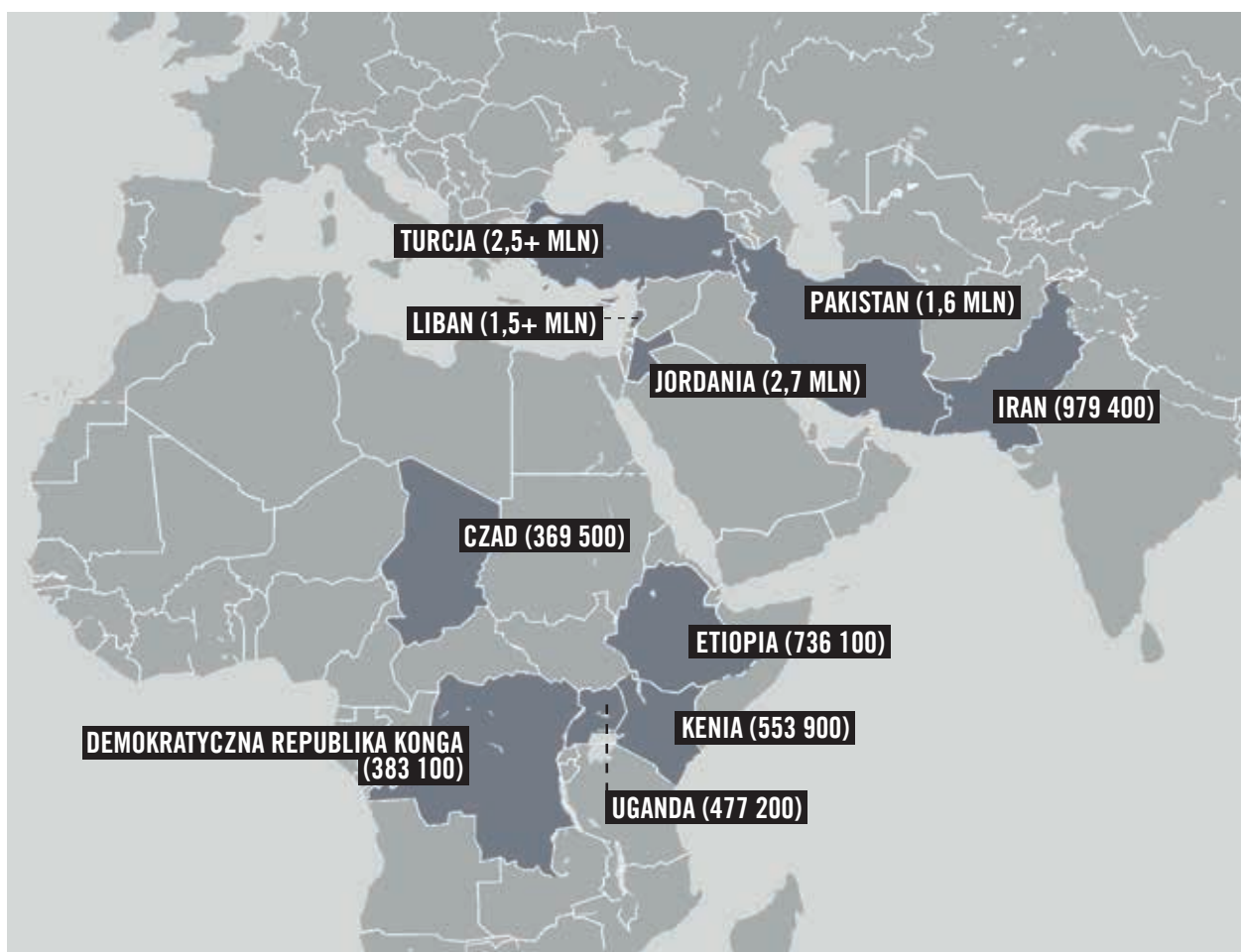
³ Amnesty International, *Somalia 2015/2016*: www.amnesty.org/en/countries/africa/somalia/report-somalia/, [dostęp: 10.04.2017].

⁴ UNHCR, *High-level Segment on the Afghan Refugee Situation* (6-7 października 2015), <http://www.unhcr.org/562a22979.pdf>, [dostęp: 10.04.2017].

Przyczyną uchodźstwa nie są jednak wyłącznie konflikty zbrojne. W przypadku Erytrei głównym jego powodem są naruszenia praw obywatelskich, w szczególności związane z obowiązkową służbą wojskową, która jest porównywana do pracy niewolniczej – obowiązkowa służba trwająca teoretycznie 18 miesięcy potrafi być przedłużana do kilku lub kilkunastu lat, a w jej ramach często wykonuje się zwykłą pracę – w rolnictwie, szkolnictwie, administracji publicznej. Żołnierze często są oddelegowywani z dala od swoich miejsc zamieszkania, co utrudnia utrzymywanie więzi z bliskimi; wynagrodzenie nie wystarcza na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Ofiarami tego systemu padają często także dzieci i młodzież, które przerywają wczesnie naukę, żeby iść do pracy i pomagać swoim rodzinom w utrzymaniu domu, zanim osiągną wiek, w którym obejmie ich obowiązek służby wojskowej. Uchodźcy i uchodźczynie

z Mjanmy to z kolei jedna z najbardziej prześladowanych grup etnicznych i religijnych na świecie – muzułmańscy Rohingjowie, którzy w większości nie mają prawa do korzystania z pełni praw obywatelskich. Uciekając drogą morską do Tajlandii i Malezji, podobnie jak uchodźcy z Afryki Północnej próbujący się dostać do Europy, ryzykują życiem, niejednokrotnie padając łupem handlarzy ludźmi⁶.

Warto zwrócić uwagę także na to, że część państw – m.in. Sudan Południowy, Sudan czy Etiopia – odgrywa równocześnie dwojaką rolę: miejsc opuszczanych przez swoich mieszkańców i mieszkanki w poszukiwaniu ochrony międzynarodowej, ale też krajów, które przyjmują uchodźców i uchodźczynie z innych państw. Ten paradoks obrazuje złożoność ich sytuacji wewnętrznej.



MAPA NR 2

Państwa przyjmujące największą liczbę uchodźców i uchodźczyń na świecie, Źródło: Raport Amnesty International pt. *Tackling the Global Refugee Crisis*, AI 2016

⁵ Dane za UNHCR: <http://www.unhcr.org/figures-at-a-glance.html>, [dostęp 10.04.2017].

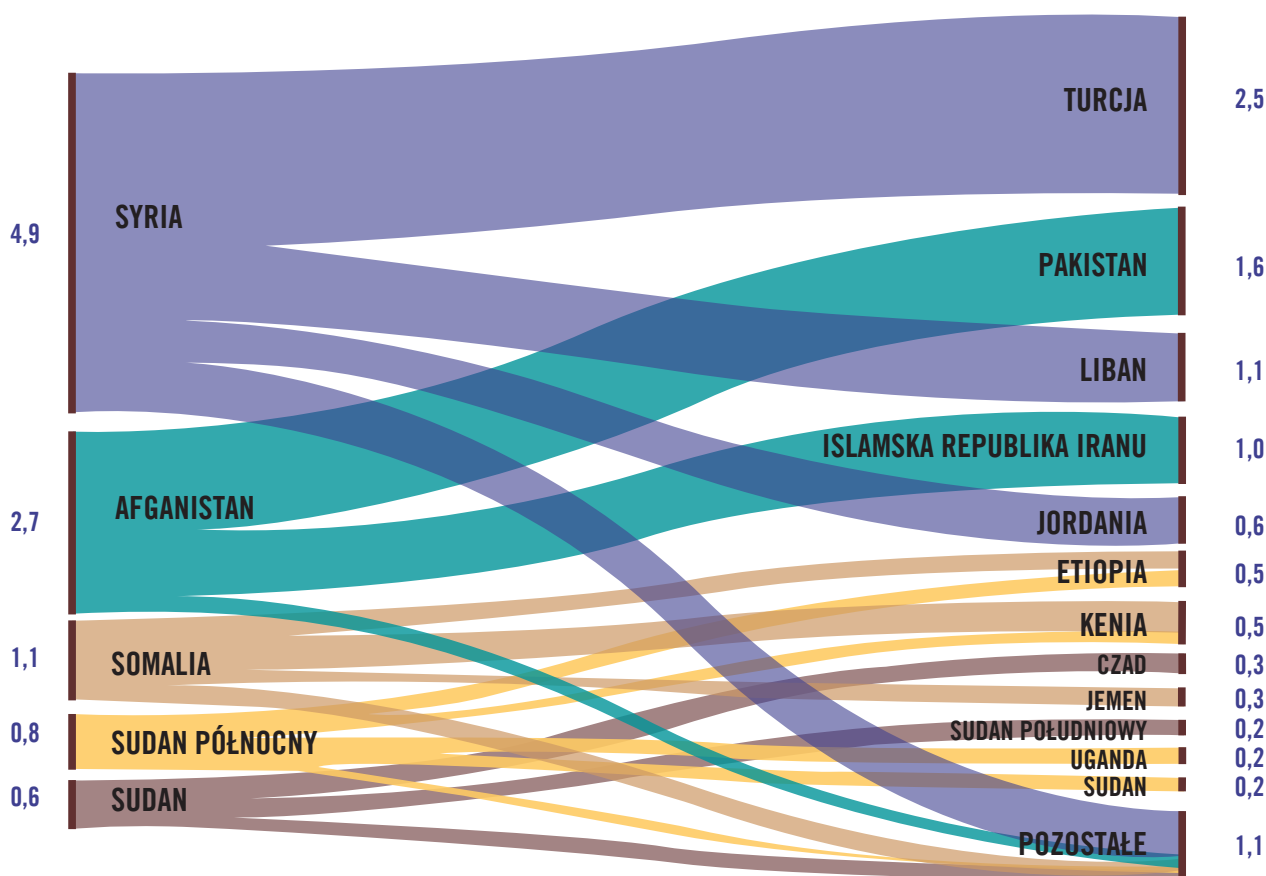
⁶ *Tackling the Global Refugee Crisis. From Shirking to Sharing Responsibility*, Amnesty International 2016, <https://www.amnesty.org/en/documents/pol40/4905/2016/en/>, [dostęp 10.04.2017].

Większość uchodźców i uchodźczyń uzyskała schronienie w państwach o niskim lub średnim dochodzie, z czego około ¼ żyje w państwach określanych jako najstabilniej rozwinięte pod względem gospodarczym. Państwa, które w największym stopniu wzięły na siebie odpowiedzialność za los uchodźców i uchodźczyń, to Jordania (ok. 2,7 miliona uchodźców, głównie z Palestyny i Syrii), Turcja (3 miliony – według danych z czerwca 2016 r.), Pakistan i Liban (ponad milion), Iran (ponad 900 tysięcy), Etiopia i Kenia (po ok. pół miliona). Tymczasem państwa o największym dochodzie w niewielkim

stopniu udzielają bezpośredniego wsparcia uchodźcom i uchodźczyniom oraz ponoszą niewystarczające koszty finansowe – także w zakresie udzielania pomocy humanitarnej. Obecnie 86% światowej liczby uchodźców i uchodźczyń przebywa w tzw. krajach rozwijających się. Na przesiedlenie czeka ponad milion uchodźców, a dotychczasowe zobowiązania pozwalają na to jedynie ok. 100 tysiącom osób rocznie; około 30 państw na świecie zadeklarowało możliwość przyjęcia przesiedlanych osób, co nie jest w stanie zaspokoić bieżących potrzeb⁷.

Kraje pochodzenia uchodźców i uchodźczyń

Kraje przyjmujące uchodźców i uchodźczynie



Państwa, w których znaleźli schronienie uchodźcy i uchodźczynie z Syrii, Afganistanu, Somalii, Sudanu Południowego i Sudanu (dane z końca 2015 r.; liczba uchodźców i uchodźczyń podana w milionach).

Źródło: Raport UNHCR pt. *Global Trends. Forced displacement in 2015*, UNHCR 2016.

Obecna sytuacja migracyjna, w tym tak zwany globalny kryzys uchodźczy, bardzo wyraźnie ujawniły kryzys postaw obywatelskich, w tym brak wystarczającej solidarności w poszukiwaniu rozwiązań dla tej sytuacji. To także wynik wieloletnich zaniedbań, braku systemowych i kompleksowych polityk migracyjnych, które powinny funkcjonować zarówno na płaszczyźnie regulacji państwowych, jak i międzynarodowych. W tym kontekście Amnesty International wystąpiła z inicjatywą postulatów, jakie powinny być uwzględnione w nowym programie Global

Compact. Jego celem jest współdzielenie odpowiedzialności za los uchodźców i uchodźczyń poprzez trwałą, skoordynowaną i zaangażowaną współpracę międzynarodową w tym zakresie, w oparciu o międzynarodowy system ochrony praw człowieka i prawo dotyczące uchodźców. Sprawiedliwy podział tej odpowiedzialności przez społeczność międzynarodową obejmuje zarówno kwestię przyjmowania uchodźców i uchodźczyń, jak i udzielania im pomocy, a nowe zobowiązania powinny regulować wskazane w poniższych punktach kwestie⁸.

⁷ Dane za UNHCR: <http://www.unhcr.org/figures-at-a-glance.html>.

⁸ Na podstawie materiałów Amnesty International: *Plan globalnego podziału odpowiedzialności za uchodźców: Nowy program Global Compact*, 2016.

1. Stały system podziału miejsc przesiedleń⁹ oparty na obiektywnych kryteriach.

W przypadku uchodźców i uchodźczyń w szczególnie trudnej sytuacji, gdy nie mogą oni / one uzyskać ochrony i pomocy, jakiej potrzebują w kraju przyjmującym (np. w przypadku doświadczania przemocy i tortur lub braku wystarczającej opieki medycznej), przesiedlenie stanowi formę ratunku, pozwalając w pełni korzystać z praw człowieka w państwie trzecim. W ramach tego zobowiązania państwa miałyby deklarować konkretną liczbę miejsc przesiedleń dla uchodźców i uchodźczyń w danym roku.

2. W przypadku dużego napływu uchodźców i uchodźczyń, dodatkowy, oparty na obiektywnych kryteriach system podziału, który pozwoliłby zapewnić im przyspieszone, bezpieczne, legalne drogi migracji.

W sytuacjach dużego napływu uchodźców i uchodźczyń, jak ma to miejsce obecnie z powodu konfliktu zbrojnego w Syrii, niezbędne jest udzielenie wsparcia także krajom sąsiednim (w tym przypadku m.in. Turcji, Libanowi i Jordanii), które w pierwszej kolejności udzielają im schronienia. Trudne warunki życia i brak wystarczającego finansowania pomocy humanitarnej powodują, że setki tysięcy osób żyją w ubóstwie lub ryzykują życie, by dotrzeć do Europy. System przesiedleń jest niezbędny po to, aby zapewnić poszanowanie praw człowieka uchodźców i uchodźczyń oraz aby współdzielić odpowiedzialność za ich ochronę z krajami pierwszego azylu.

3. Gwarantowane pełne, elastyczne i przewidywalne finansowanie ochrony uchodźców oraz znaczne wsparcie finansowe dla krajów przyjmujących dużą liczbę uchodźców, poza istniejącymi programami pomocy rozwojowej.

Państwa powinny zapewnić pełne finansowanie apelii organizacji humanitarnych, zaś kraje przyjmujące znaczną liczbę uchodźców i uchodźczyń – otrzy-

mać odpowiednie wsparcie ze strony społeczności międzynarodowej w formie finansowania (które powinno być zarówno niezawodne, jak i zorientowane na zapewnienie uchodźcom lokalnej integracji i samodzielności).

4. Wzmocnienie systemów określania statusu uchodźcy oraz zwiększenie wykorzystania zasady przyznawania statusu uchodźcy na zasadzie *prima facie* (domniemania).

Proces przyznawania statusu uchodźcy, prowadzony przez organy państwowe czy też przez Wysokiego Komisarza ONZ do spraw Uchodźców (UNHCR), musi zapewniać osobom, które potrzebują ochrony międzynarodowej, możliwość uzyskania statusu uchodźcy oraz ochrony, na którą zasługują. W przypadku, gdy w danym państwie o ochronę międzynarodową ubiega się równocześnie duża liczba osób, indywidualne rozpatrywanie ich wniosków o przyznanie statusu uchodźcy może stać się niewykonalne lub nieskuteczne. Jeśli większość osób z danej grupy może zostać uznana za uchodźców na podstawie sytuacji w kraju pochodzenia, państwa powinny przyznać im status uchodźcy na zasadzie *prima facie* (domniemania). Po określonym czasie status ten może zostać zmieniony na długoterminowy.

5. Respektowanie, ochrona oraz realizacja praw uchodźców i uchodźczyń w kraju azylu, w tym korzystania z odpowiedniego standardu życia, dostępu do edukacji, opieki zdrowotnej i innych świadczeń oraz samodzielności ekonomicznej.

Uchodźcy i uchodźczynie potrzebują samowystarczalności oraz wsparcia w zakresie aktywnego uczestniczenia w lokalnej integracji. Zapewnienie zakwaterowania w obozach dla uchodźców powinno być środkiem tymczasowym, stosowanym wyłącznie w sytuacjach kryzysowych. Nie powinno stać się ono sposobem na izolowanie uchodźców i uchodźczyń lub ograniczenie ich swobody przemieszczania się.

BIBLIOGRAFIA I MATERIAŁY POLECANE:

Tackling the Global Refugee Crisis. From Shirking to Sharing Responsibility, AI 2016: https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/02/28.09-FINAL-Tackling-the-Global-Refugee-Crisis_final.pdf

Global Trends. Forced displacement in 2015, UNHCR, czerwiec 2016: <http://www.unhcr.org/statistics/unhcrstats/576408cd7/unhcr-global-trends-2015.html> [dostęp: 14 grudnia 2016].

Amnesty International „Somalia 2015/2016”: <https://www.amnesty.org/en/countries/africa/somalia/report-somalia/> [dostęp: 14 grudnia 2016].

Human Rights Watch: <https://www.hrw.org/world-report/2016/country-chapters/somalia> [dostęp: 14 grudnia 2016].

Home Sweet Home? Honduras, Guatemala and El Salvador's Role in a Deepening Refugee Crisis, AI 2016: <https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/02/Central-American-Refugees-Report-ENG.pdf>.

Island of Despair. Australia's 'Processing' of Refugees on Nauru, AI 2016: <https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/02/ISLAND-OF-DESPAIR-Raport.pdf>.

⁹ Przesiedlenie – obejmuje wybór i transfer uchodźców z państwa, w którym szukali oni ochrony, do państwa trzeciego, które zgodziło się ich przyjąć w charakterze uchodźców, nadając im status osób posiadających prawo stałego pobytu. Nadany status zapewnia ochronę przez wydaleniem (zasada non-refoulement) oraz nadaje przesiedlonym uchodźcy i jego rodzinie lub osobom pozostającym na jego utrzymaniu takie same prawa, jakie przysługują obywatelom danego kraju. Docelowo przesiedlenie otwiera także możliwość naturalizowania się w kraju przesiedlenia. Źródło: *Resettlement Handbook*, <http://www.unhcr.org/4a2ccf4c6.html>.

CZĘŚĆ WARSZTATOWA

ĆWICZENIE 1:

Bingo wprowadzające

CELE:

1. Wprowadzenie osób uczestniczących w tematykę migracji w kontekście polskim i globalnym.
2. Integracja osób uczestniczących.

CZAS TRWANIA:

45 minut

MATERIAŁY / SPRZĘT:

- ◆ karty bingo – materiał pomocniczy
- ◆ długopisy / mazaki
- ◆ link do teledysku „Sen o Warszawie” – podany poniżej lub zapisany na komputerze film
- ◆ komputer / rzutnik / głośniki

PRZEBIEG:

Rozdaj osobom uczestniczącym karty do gry „Bingo”. Na każdej karcie znajduje się dziewięć pytań. Każda z osób otrzymuje jedną kartę do gry i jej zadaniem jest jak najszybsze zebranie odpowiedzi od innych osób w sali. Wygrywa osoba, która uzyska wszystkie odpowiedzi w najkrótszym czasie. Ważne: jedno pytanie zadajemy tylko jednej osobie.

OMÓWIENIE:

W momencie, gdy wszystkie osoby zakończą zbieranie odpowiedzi, omów z grupą wszystkie pytania. Jeśli pojawiły się jakieś wątpliwości – wyjaśnijcie je. Poniżej prezentujemy odpowiedzi na zadane w grze pytania.

Elementy, na które warto zwrócić uwagę przy omawianiu poszczególnych pytań:

1. Osoba, która mieszkała za granicą dłużej niż miesiąc – uważa się, że w trakcie pobytu za granicą, który trwa powyżej jednego miesiąca, rozpoczynają się procesy zwane adaptacją kulturową. Czyli osoba zaczyna głębiej poznawać kulturę kraju, do którego przybyła, zaczyna zauważać pewne podobieństwa, ale i różnice. Pojawiają się refleksje na temat sposobu własnego funkcjonowania w nowych warunkach. Można powiedzieć, że taka osoba jest czasowym migrantem / migrantką.

2. Osoba, która mieszka poza miastem swojego urodzenia – zwracamy tu uwagę na fakt, że ruchy migracyjne zachodzą również w obrębie jednego kraju. Mówimy o nich jako o migracjach wewnętrznych. Sytuacja ta dotyczy bardzo wielu osób, które do szkoły / na studia / do pracy przeprowadzają się do innego miasta, niż to, w którym dorastały.

3. Osoba, która zna więcej niż jeden język – znajomość wielu języków nie oznacza oczywiście tego, że dana osoba jest migrantem bądź migrantką. Jednak bardzo często osoby z doświadczeniem migracyjnym posługują się sprawnie więcej niż jednym językiem.

4. Osoba, która wie, kim jest Mamed Khalidov – międzynarodowy mistrz wagi średniej w walkach MMA. Pochodzi z Czeczenii, od 1997 r. mieszka w Polsce. Studiował we Wrocławiu i w Olsztynie, i w tym ostatnim mieście mieszka wraz z żoną i dwójką dzieci.

5. Osoba, która zna osobiście jakiegoś obcokrajowca mieszkającego w Polsce – migrantów i migrantek jest w Polsce wiele. Czasem w ogóle nie zdajemy sobie sprawy, że są obok nas – uczą się w naszej szkole, mieszkają w naszej miejscowości. Tym pytaniem warto sprawdzić, jaką świadomość obecności obcokrajowców w Polsce mają osoby uczestniczące w warsztacie.

6. Osoba, która była w co najmniej jednym meczcie – w Polsce, ale i w całej Europie widoczne są coraz bardziej wyraźne zachowania islamofobiczne. Bardzo często jednak wystarczy poznać coś nowego, nieznanego, by zniwelować uczucie lęku. Dotyczy to też innych religii – stąd w bingo pytanie o obecność w meczcie.

7. Osoba, która wie, jakie dokumenty regulują kwestie dotyczące migrantów w Polsce – warto zwrócić uwagę, że Polsce funkcjonuje szereg regulacji prawnych dotyczących sytuacji migrantów i migrantek – kto i na jakich zasadach może wjechać do Polski, ubiegać się o legalizację pobytu, jakie przysługują mu prawa, jakie ma obowiązki. Odpowiednimi przepisami uregulowane są też obowiązki Polek i Polaków jako społeczeństwa przyjmującego. Takimi dokumentami są: Konstytucja RP, Ustawa o cudzoziemcach, Ustawa o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

8. Osoba, która zna książkę lub film dotyczący tematyki migracyjnej – takich utworów jest bardzo wiele. Warto sprawdzić, kto w grupie interesuje się tą tematyką. A oznaką takiego zainteresowania może być właśnie znajomość książek bądź filmów. Filmy / seriale: „Londyńczycy” o polskiej mniejszości w Londynie, „W dobrej wierze” o uchodźcach i uchodźczyniach z Sudanu, „Podkręcać jak Beckham” o migrantce z Indii grającej w piłkę nożną. Książki: „Amerykaana” Chimamandy Ngozi Adichie, „Bric-klane” Monici Ali, „Nieobcy” (praca zbiorowa).

9. Osoba, która smakowała potraw z kultur pozaeuropejskich – naszym celem jest tu sprawdzenie, na ile uczestnicy i uczestniczki zdają sobie sprawę z tego, skąd pochodzą potrawy, które spożywają. I czy w ogóle zdarza im się jeść coś, co nie jest uznawane za typowo polskie. Nie chodzi tu o pizzę (pochodzi z Europy), czy nawet kebab (tu można dyskutować, na ile jest to potrawa z pogranicza Europy), ale takie, jak: falafel, samosy, potrawy kuchni chińskiej, tajskiej czy zupa pho z Wietnamu.

Jako podsumowanie bingo proponujemy wspólne obejrzenie teledysku do piosenki „Warszawski sen”: <https://youtu.be/BcL3jr1qem>. Znany utwór Czesława Niemena „Sen o Warszawie” został tutaj zaśpiewany przez migrantów i migrantki mieszkających w Warszawie.

Po obejrzeniu teledysku możesz zadać następujące pytania do refleksji:

- Co sądzisz o teledysku?
- Czy znasz tę piosenkę w oryginalnym wykonaniu?
- Kim są osoby, które zaśpiewały i zrealizowały teledysk?
- Jak sądzisz, dlaczego zaśpiewały tę piosenkę?

Uwaga:

Dostosuj pytania w ćwiczeniu „Bingo” do realiów grupy, z którą pracujesz. Zmień je w taki sposób, by mieć pewność, że wśród osób uczestniczących jest co najmniej kilka, które spełniają wymienione w ćwiczeniu kryteria.

ZAŁĄCZNIKI:

1. Karta do gry w bingo

Znajdź osobę, która:

1. Mieszkała za granicą dłużej niż miesiąc. Imię:	2. Mieszka poza miastem swojego urodzenia. Imię:	3. Zna więcej niż jeden język. Imię:
4. Wie, kim jest Mamed Khalidov. Imię:	5. Zna osobiście jakiegoś obcokrajowca mieszkającego w Polsce. Imię:	6. Była w co najmniej jednym meczecie. Imię:
7. Wie, jakie dokumenty regulują kwestie migrantów w Polsce. Imię:	8. Zna książkę / film, który dotyczy tematyki migracyjnej. Imię:	9. Jadła potrawy z kultur pozaeuropejskich. Imię:

ĆWICZENIE 2: Ważne pojęcia

CELE:

Poznanie podstawowych pojęć związanych z migracjami w kontekście polskim i globalnym, z uwzględnieniem perspektywy prawnoczwówieczej.

CZAS TRWANIA:

30-45 minut, w zależności od liczby pojęć wybranych do ułożenia.

MATERIAŁY / SPRZĘT:

- ◆ przygotowane, na podstawie tabeli z pojęciami, zestawy terminów do ułożenia
- ◆ nożyczki

WPROWADZENIE:

W tym ćwiczeniu zastanowimy się nad znaczeniem pojęć, które uznajemy za kluczowe w rozmowie o migracjach w kontekście polskim i globalnym. Aktywność, którą proponujemy, to dopasowywanie pojęć do definicji, inaczej mówiąc – rozsypanka. Pojęcia zostały podzielone na trzy grupy: instytucje, sytuacje osób oraz ogólne / globalne.

PRZEBIEG:

Podziel klasę / grupę na trzy mniejsze zespoły. Możesz to zrobić poprzez odliczanie do trzech. Każdy z zespołów otrzymuje zestaw pojęć i definicji. Zadaniem uczniów i uczennic jest ułożenie rozsypanki, czyli dopasowanie terminów do odpowiadających im definicji.

W tabelce poniżej zebrane zostały najważniejsze terminy z obszaru migracji w kontekście polskim i globalnym. Możesz w rozsypance użyć ich wszystkich, ale możesz także dobrać zestawy dowolnie, dostosowując poziom trudności zadania do grupy osób uczestniczących. Możliwa jest również opcja, w której w zależności od wieku i poziomu zaawansowania młodzieży, każdej grupie dajesz zestaw tych samych terminów i pojęć lub przygotowujesz dla każdego zespołu inny zestaw.

OMÓWIENIE:

Po zakończeniu ćwiczenia usiądźcie w kręgu i podsumujcie ćwiczenie. W pierwszym etapie możesz zadać następujące pytania:

- Jak układało się wam rozsypanki?
- Czy to zadanie było łatwe czy trudne?
- Co było najłatwiejsze?
- Co było najtrudniejsze?
- Czego się dowiedzieliście / dowiedziałyście?

W kolejnym etapie omówienia wróć jeszcze raz do rozsypanki i wspólnie z grupą omów prawidłowe odpowiedzi.

ZAŁĄCZNIKI:

2. Rozsypanka pojęć i definicji

Terminy ogólne / globalne



POJĘCIE

Cele Zrównoważonego Rozwoju

DEFINICJA

Jest to plan rozwoju dla całego świata. Został opracowany przez Organizację Narodów Zjednoczonych i przyjęty jednogłośnie przez wszystkie państwa członkowskie. Plan ten zawiera siedemnaście celów, których realizacja przyczyni się do budowy świata, w którym ubóstwo zostanie wyeliminowane, a ludzie nie będą cierpieć z jego powodu. Cele i zadania są ukierunkowane na wzrost gospodarczy, rozwój społeczny i ochronę środowiska. Mają one powszechny charakter, bo dotyczą zarówno krajów rozwijających się, jak i rozwiniętych. Dotyczą one wszystkich ludzi, w centrum uwagi znajdują się takie kwestie, jak poprawa jakości życia ludzi, ochrony społecznej i środowiska, w którym żyją.

Źródło: UNIC Warsaw, Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie

Cel Zrównoważonego Rozwoju 16. Promować sprawiedliwe, pokojowe i inkluzywne społeczeństwa.

Cel Zrównoważonego Rozwoju poświęcony promowaniu pokojowych i inkluzywnych społeczeństw sprzyjających zrównoważonemu rozwojowi, zapewnieniu wszystkim ludziom dostępu do wymiaru sprawiedliwości oraz budowaniu efektywnych i odpowiedzialnych instytucji na wszystkich szczeblach.

Źródło: UNIC Warsaw, Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie

Cel Zrównoważonego Rozwoju 4.

Zapewnić wszystkim inkluzywną i wysokiej jakości edukację oraz promować uczenie się przez całe życie.

Wysokiej jakości edukacja stanowi podstawę polepszenia życia ludzi i zrównoważonego rozwoju. Dokonano znacznego postępu w zwiększeniu dostępu do edukacji na wszystkich poziomach oraz liczby kształcących się osób, zwłaszcza kobiet i dziewcząt. Ogromnie wzrosła liczba osób posiadających podstawowe umiejętności pisanie i czytanie, należy jednak podjąć dalsze wysiłki na rzecz zrealizowania Celu w zakresie powszechnej edukacji. Na przykład, choć w skali globalnej osiągnięto już równość chłopców i dziewcząt w dostępie do edukacji na poziomie podstawowym, to tylko niektóre państwa zrealizowały ten cel w odniesieniu do wszystkich jej poziomów.

Źródło: UNIC Warsaw, Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie

Cel Zrównoważonego Rozwoju 13.

Podjąć pilne działania zwalczające zmiany klimatyczne i ich skutki.

Obecne zmiany klimatyczne są odczuwane w każdym kraju na wszystkich kontynentach. Zakłócają one rozwój krajowych gospodarek oraz zagrażają życiu ludzkiemu i całym społeczeństwom. Już teraz przeciwdziałanie zmianom klimatycznym jest kosztowne, a w przyszłości będziemy wydawać na ten cel jeszcze więcej. Ludzie doświadczają poważnych skutków zmian klimatycznych, w tym związanych ze zmianami wzorców pogodowych, podniesieniem poziomu morza oraz ekstremalnymi zjawiskami pogodowymi.

Źródło: UNIC Warsaw, Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie

Globalna Północ / globalne Południe



Coraz bardziej powszechny termin do określania różnych grup krajów. W odróżnieniu do terminów „pierwszy, drugi i trzeci świat” oraz „krajów rozwijających się” i „krajów rozwiniętych”, niesie w sobie pewne przesłanie równościowe. Terminem „globalna Północ” określa się kraje o wysokim PKB, znajdujące się zwykle na północ od krajów mniej zamożnych, które nazywa się krajami „globalnego Południa”. Jak czytamy w *Słowniku wybranych pojęć geograficznych* w rozumieniu edukacji globalnej: „podział ten został po raz pierwszy użyty przez Willy’ego Brandta w 1980 r. (zapis „Północ” i „Południe” wielką literą wprowadzono w celu odróżnienia tych umownych obszarów świata od pisanych małą literą nazw kierunków geograficznych)”. I dalej: „pojęć <<globalna Północ>> i <<globalne Południe>> nie ogranicza się tylko do państw znajdujących się na danej półkuli, są one bowiem terminami przekrojowymi i umownymi (na przykład Australia położona na półkuli południowej jest zaliczana do globalnej Północy, choć także w ramach niemal każdego państwa mamy do czynienia z grupami społecznymi, które społecznie, ekonomicznie i gospodarczo przynależą albo do Północy, albo do Południa)”.

Źródło definicji: D. Cieślukowska, A. Kudarewska, *Wybrane pojęcia geograficzne w rozumieniu edukacji globalnej*, w: *Edukacja globalna w podręcznikach do geografii i wiedzy o społeczeństwie*, Red. E. Kielak, *Grupa Zagranica*, Warszawa 2016, str. 23.

Większość / mniejszość świata

Kolejny sposób na określenie różnych grup krajów. Przez niektórych ekspertów i ekspertki uznawane za jeszcze bardziej trafne niż „globalna Północ” i „globalne Południe”. Dostownie, większość świata stanowią właśnie kraje Południa, zaś mniejszość – kraje Północy. Paradoksalnie jednak czasem można odnieść wrażenie, że to globalna Północ stanowi większość – jako że na Północy właśnie podejmowane są wszystkie najważniejsze decyzje dotyczące całości świata i to kraje Północy dyktują innym sposoby funkcjonowania. Jednocześnie to w krajach Południa mieszka ok. 85% uchodźców i uchodźczyń na świecie.

Pomoc humanitarna

Działania kierowane do ludności cywilnej dotkniętej skutkami klęsk naturalnych czy konfliktów zbrojnych. Jej nadrzędnym celem jest zaspokajanie najbardziej podstawowych potrzeb, takich jak: pomoc medyczna, żywność, woda, schronienie czy wsparcie psychologiczne. Kolejne działania koncentrują się na przywróceniu infrastruktury w celu umożliwienia odbudowy zniszczeń, zahamowania rozprzestrzeniania się chorób będących następstwem kataklizmu i powrotu do normalnego życia. Do działań tego typu możemy zaliczyć m.in. zapewnienie stałych dostaw wody i pożywienia oraz odbudowę domostw, szkół, sanitariatów, jak i przywrócenie komunikacji oraz opieki medycznej. W zakres pomocy natychmiastowej wchodzi również koordynacja powyższych działań.

Źródło definicji: Polska Akcja Humanitarna

Pomoc / współpraca rozwojowa



Partnerskie współdziałanie pomiędzy krajami globalnego Południa i Północy, organizacjami międzynarodowymi oraz instytucjami niepublicznymi (w tym organizacjami pozarządowymi i przedsiębiorstwami), którego celem jest zniwelowanie różnic w poziomie rozwoju na świecie poprzez podniesienie jakości życia w krajach słabiej rozwiniętych. Jej celem jest redukcja i całkowita eliminacja ubóstwa na świecie. Obejmuje również działania z zakresu wspierania demokracji – wspierania wolności słowa, demokratycznych zasad i instytucji oraz promowania praw człowieka na świecie. W krajach młodych demokracji działania te obejmują także wsparcie procesu transformacji ustrojowej oraz rozwoju aktywności gospodarczej i samorządności.

Źródło definicji: Polska Pomoc, Grupa Zagranica

HDI (ang. *Human Development Index*)

Wskaźnik rozwoju społecznego jest miarą opartą na średniej wskaźników obejmujących trzy podstawowe sfery życia. Jest to sfera zdrowia (oceniana poprzez wskaźnik przeciętnej długości życia), edukacji (wskaźnik alfabetyzmu, tj. umiejętności pisania i czytania ze zrozumieniem oraz wskaźnik skolaryzacji) oraz dochodu przypadającego na głowę mieszkańca (PKB per capita). HDI uzupełniają trzy syntetyczne wskaźniki, skonstruowane w oparciu o podobne zasady. Uwzględniają one dystrybucyjne efekty rozwoju według płci (ang. GDI – *Gender-related Development Index*) oraz udział kobiet w procesach decyzyjnych (ang. GEM – *Gender Empowerment Measure*), a także poziom ubóstwa mierzony w kategoriach rozwoju ludzkiego (ang. HPI – *Human Poverty Index*). HDI pozwala na pełniejsze porównania międzynarodowe. Przy wykorzystaniu jednolitej metodologii, rekomendowanej przez Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (ang. UNDP – *United Nations Development Programme*), opisuje efekty w zakresie rozwoju społecznego poszczególnych krajów.

Źródło definicji: UNIC Warsaw, Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie

Instytucje i międzynarodowe mechanizmy ochrony

POJĘCIE

Urząd ds. Cudzoziemców



DEFINICJA

Urząd administracji publicznej, którego głównym zadaniem jest obsługa wszelkich spraw związanych z legalizacją pobytu cudzoziemców w Polsce. W misji Urzędu zapisano: „Urząd do Spraw Cudzoziemców powstał, by zapewnić kompleksową i profesjonalną obsługę w zakresie legalizacji pobytu i udzielania ochrony cudzoziemcom przebywającym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”.

Źródło: <http://udsc.gov.pl/urząd/misja-urzedu/>, [dostęp: 10 kwietnia 2017].

Obóz / ośrodek dla uchodźców i uchodźczyń



Miejsce przeznaczone dla osób, które ze względu na zagrożenie życia (spowodowane konfliktami zbrojnymi bądź klęskami żywiołowymi) musiały opuścić swoje miejsce zamieszkania. Tym samym stały się uchodźcami. Obozy najczęściej zlokalizowane są w państwa sąsiadujących z tymi, z których dane osoby uciekają. Z kolei ośrodek dla uchodźców jest miejscem, do którego kierowane są osoby, które czekają na decyzję w sprawie przyznania statusu uchodźcy w danym kraju. W Polsce istnieje obecnie 12 takich ośrodków.

UNHCR

Biuro Wysokiego Komisarza NZ ds. Uchodźców zostało powołane do życia dnia 14 grudnia 1950 r. przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych. Agencja jest upoważniona do prowadzenia i koordynacji działań międzynarodowych na rzecz ochrony uchodźców i uchodźczyń oraz rozwiązywania związanych z tą kwestią problemów na całym świecie. Jej podstawowym celem jest ochrona praw i dobrobytu uchodźców. Biuro dąży do zapewnienia każdej osobie możliwości skorzystania z należnego jej prawa do ubiegania się o status uchodźcy i znalezienia bezpiecznego schronienia w innym państwie, z możliwością dobrowolnego powrotu do domu, integracji z ludnością lokalną lub do osiedlenia się w państwie trzecim.

Źródło: UNHCR

IOM

Międzynarodowa Organizacja do Spraw Migracji jest wiodącą światową organizacją w dziedzinie migracji. W skład IOM wchodzi 162 państwa członkowskie, w tym Polska (dodatkowo dziewięć państw posiada status obserwatora). IOM powstała w 1951 r., a Polska należy do tej organizacji od 1992 r. Misją Międzynarodowej Organizacji do Spraw Migracji jest promowanie uporządkowanej migracji z poszanowaniem praw człowieka, dla dobra wszystkich. Wspiera kraje w sprostaniu wyzwaniom operacyjnym i społeczno-gospodarczym związanym z migracjami, pomaga migrantom i migrantkom, chroni ich prawa. Na mocy swojego mandatu działa na rzecz zarządzania migracjami w sposób uporządkowany i humanitarny, promowania współpracy międzynarodowej w dziedzinie migracji oraz znajdowania praktycznych rozwiązań dla wyzwań migracyjnych. Udziela również pomocy migrantom i migrantkom w potrzebie, w tym także uchodźcom i osobom przesiedlonym. Konstytucja Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji wyraźnie podkreśla wzajemny związek między migracją a rozwojem ekonomicznym, społecznym i kulturowym.

Źródło: IOM

Status uchodźcy

Forma ochrony międzynarodowej przyznawana osobie, która spełnia warunki, by można ją było uznać za uchodźcę bądź uchodźczynię (pojęcie uchodźcy wyjaśnione jest w drugiej części układanki). Zgodnie z polskim prawem status ten nadawany jest bezterminowo, a osoba, która go uzyskała, może korzystać z większości praw socjalnych przysługujących obywatelom polskim. Posiadanie statusu uchodźcy pozwala też w przyszłości wnioskować o zezwolenie na pobyt stały w Polsce, a w dalszej perspektywie czasowej o obywatelstwo polskie.

Źródło: www.uchodzcy.info/infos/pojecia-i-definicje/, [dostęp 10.04.2017].



Ochrona uzupełniająca

Jest to międzynarodowa forma ochrony udzielana osobom, którym odmówiono nadania statusu uchodźcy, lecz które w przypadku powrotu do kraju pochodzenia będą realnie narażone na ryzyko doznania poważnej krzywdy poprzez:

- orzeczenie kary śmierci lub egzekucję,
- tortury, nieludzkie lub poniżające traktowanie,
- poważne i zindywidualizowane zagrożenie dla życia lub zdrowia, wynikające z powszechnego stosowania przemocy wobec ludności cywilnej w sytuacji wewnętrznego lub międzynarodowego konfliktu zbrojnego.

Źródło: Urząd ds. cudzoziemców

Pobyt stały

Forma legalizacji pobytu w Polsce. Decyzja w tej sprawie wydawana jest przez wydział ds. cudzoziemców w odpowiednim dla miejsca zamieszkania urzędzie wojewódzkim. Zezwolenie na taką formę pobytu wydawane jest na czas nieokreślony.

Karta pobytu

Jest to dokument potwierdzający tożsamość cudzoziemca lub cudzoziemki w czasie pobytu w Polsce. Razem z ważnym paszportem kraju pochodzenia potwierdza uprawnienia danej osoby do pobytu w Polsce oraz przekraczania granicy.

Na podstawie: www.migrant.info.pl

Ustawa o cudzoziemcach

Ustawa ta została uchwalona 12 grudnia 2013 r. i reguluje wszystkie aspekty pobytu cudzoziemców i cudzożemek na terenie Polski (takie, jak: wjazd, legalizacja pobytu, wyjazd oraz wszystkie procedury z tym związane).

Osoby

POJĘCIE

DEFINICJA

Migracje wewnętrzne

Zmiana miejsca zamieszkania w obrębie jednego kraju. Osoby mogą przemieszczać się dobrowolnie, np. przeprowadzić się do innego miasta, by tam podjąć pracę. Takie migracje mogą być również wymuszone np. przez konflikt zbrojny toczący się na danym obszarze – wtedy nazywamy ten rodzaj migracji uchodźstwem wewnętrznym.

Migracje międzynarodowe

Wyjazd do innego kraju w celu stałego osiedlenia się. Wyróżnia się kilka rodzajów migracji. Dla nas kluczowe będą dwa. Mogą one być dobrowolne – czyli osoba sama podejmuje decyzję o wyjeździe, bo chce za granicą podjąć pracę czy studia. Ale mogą być też przymusowe – czyli osoba jest zmuszona do wyjazdu, np. ze względu na toczący się w jej kraju konflikt zbrojny czy pojawiające się klęski żywiołowe oraz ze względu na to, że jej zdrowie i życie są zagrożone.





Uchodźca / uchodźczyni	Definicja uchodźcy została sformułowana w Konwencji Genewskiej z 1951 r., której Polska jest również sygnatariuszem. Według tej definicji uchodźca to „osoba, która na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przekonań politycznych lub przynależności do określonej grupy społecznej zmuszona była opuścić kraj pochodzenia oraz która z powodu tych obaw nie może lub nie chce korzystać z ochrony swojego kraju”. Uchodźcy i uchodźczynie uciekają przed prześladowaniami z powodu swoich poglądów, wyznawanej religii, toczących się w ich krajach konfliktów zbrojnych.
Osoba poszukująca azylu	Osoba poszukująca ochrony międzynarodowej poza granicami swojego państwa, która nie została jeszcze rozpoznana jako uchodźca / uchodźczyni.
Migrant / migrantka (ze względów ekonomicznych)	Osoba, która dobrowolnie podejmuje decyzję o wyjeździe ze swojego kraju. Motywacją do takiego wyjazdu może być wiele, np. podjęcie pracy bądź studiów. Taka osoba sama podejmuje decyzję o wyjeździe, ale też o powrocie do swojego kraju – nie grozi jej tam żadne niebezpieczeństwo.
Repatriant / repatriantka	Osoba, która na skutek deportacji, zesłania czy prześladowań narodowościowych lub politycznych znalazła się poza Polską i zmuszona była tam mieszkać. Na mocy ustawy z 9 listopada 2000 r. takie osoby, bądź ich potomkowie mają prawo powrotu do Polski. Są to najczęściej Polacy ze Wschodu, głównie z azjatyckiej części byłego ZSRR, którzy m.in. wykażą swoje polskie pochodzenie i związki z kulturą polską.
Reemigrant / reemigrantka	Osoba, która po dłuższym pobycie za granicą (migracji) decyduje się na powrót do swojego kraju ojczystego.
Expat / expatka	Osoba, która czasowo lub na stałe mieszka w innym kraju. W zasadzie termin ten powinien dotyczyć wszystkich migrujących. Jednak przyjęto się nazywać tym określeniem osoby wysyłane do pracy za granicą, najczęściej w oddziale ich firmy macierzystej. Paradoksalne jest to, że mianem tym najczęściej określane są osoby z globalnej Północy, eksperci i ekspertki wysyłani na kierownicze stanowiska do innych krajów. Natomiast osoby z globalnego Południa, przyjeżdżające do Europy chociażby do pracy, nierzadko wykształcone i będące ekspertami lub ekspertkami w swoich dziedzinach, są uznawane za migrantów ekonomicznych.
Szlak migracyjny	Terminem tym określa się trasy, którymi migranci i migrantki przemieszczają się do krajów docelowych.



Azyl

Jest to forma ochrony, którą państwo może udzielić cudzoziemcowi potrzebującemu ochrony, ale ze względu na interes państwa, nie cudzoziemca. Państwo może więc udzielić ochrony osobie, której ochrona leży w interesie kraju. W praktyce w Polsce ta forma ochrony nie jest stosowana.

Konwencja dotycząca statusu uchodźcy

Konwencja, która wyznaczyła najszersze ramy ochrony uchodźców i uchodźczyń; została przyjęta w lipcu 1951 r. i weszła w życie w kwietniu 1954 r. Artykuł 1 Konwencji z 1951 r. ogranicza jej zakres do „wydarzeń, które miały miejsce przed 1 stycznia 1951 r.”. Ograniczenie to zostało zniesione Protokołem na temat statusu uchodźców z 1967 r. Do chwili obecnej stronami Konwencji z 1951 r. i / lub Protokołu z 1967 r. stało się 148 państw.

Regionalne instrumenty azylowe

Międzynarodowe dokumenty prawa azylowego, przyjmowane przez państwa lub organizacje międzyrządowe w określonym regionie lub podregionie geograficznym. Instrumenty tego rodzaju zwykle stanowią uzupełnienie Konwencji z 1951 r. i odzwierciedlają szczególny charakter problemów, z jakimi borykają się uchodźcy na danym obszarze geograficznym. Przykładami takich instrumentów są Konwencja Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA) z 1969 r. i Deklaracja z Kartagenu z 1984 r. oraz wspólny europejski system azylowy.

Konwencja OJA (Organizacji Jedności Afrykańskiej) dotycząca specyficznych aspektów uchodźstwa w Afryce

Regionalne uzupełnienie Konwencji z 1951 r., gdzie definicja uchodźcy ulega rozszerzeniu. Konwencja, przyjęta w roku 1969, głosi, że termin „uchodźca” odnosi się do osób, które „z powodu agresji, okupacji, obcej dominacji lub wydarzeń poważnie zakłócających porządek publiczny w części lub na całym terytorium kraju, z którego pochodzą lub którego obywatelstwo posiadają, zostały zmuszone do opuszczenia miejsca swojego stałego pobytu i poszukiwania schronienia w innym kraju”.

Deklaracja z Kartagenu dotycząca uchodźców

Deklaracja przyjęta w listopadzie 1984 r. Deklaracja rozszerza definicję uchodźcy tak, aby obejmowała ona osoby, które „zbiegły ze swojego kraju, ponieważ ich życie, bezpieczeństwo lub wolność zostały zagrożone przez powszechną przemoc, obcą agresję, wewnętrzne konflikty, masowe naruszenia praw człowieka albo inne okoliczności, które w sposób poważny zakłócają porządek publiczny”. Deklaracja z Kartagenu nie jest traktatem, ale jej postanowienia są respektowane w Ameryce Łacińskiej i zostały wcielone w ustawodawstwo niektórych państw.

Konwencja o prawach dziecka (KPD)

Konwencja z 1989 r., która wyznacza pełne standardy ochrony praw dzieci. Artykuł 2 konwencji głosi, że ma ona zastosowanie wobec każdego dziecka bez jakiegokolwiek dyskryminacji. Dzieci uchodźcy są więc chronione na mocy tej Konwencji.

Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania z 10 grudnia 1984 r.

Chroni uchodźców i uchodźczynie przed naruszeniem zakazu wydalania lub zawracania w sytuacjach, gdy występuje realne zagrożenie torturami. Zakaz wydalania lub zawracania w obliczu tortur jest traktowany w Konwencji jako bezwzględnie obowiązujący, w przeciwieństwie do zakazu wydalania lub zawracania, ujętego w Konwencji dotyczącej statusu uchodźców, w przypadku której ochrona przed wydalaniem lub zawróceniem musi być związana z obawą przed prześladowaniami ze względu na rasę, wyznanie, narodowość, przynależność do określonej grupy społecznej lub przekonania polityczne. Ponadto, Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur nie przewiduje żadnych wyjątków, jeśli chodzi o zakaz wydalania lub zawracania. W odróżnieniu od Konwencji dotyczącej statusu uchodźców, Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur nie zawiera żadnego zapisu, który znosiłby ten zakaz w przypadku sprawców szczególnie poważnych przestępstw lub innych osób nie zasługujących na ochronę.

Deklaracja o azylu terytorialnym z 1967 r.

W 1967 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło tę Deklarację, skierowaną do państw członkowskich. Zgodnie z jej treścią udzielenie azylu to akt pokojowy i humanitarny, którego żadne inne państwo nie może uznać za działanie nieprzyjazne, a obowiązkiem kraju udzielającego azylu jest rozpatrzenie wniosku o azyl.

Zakaz wydalania lub zawracania
(ang. *non-refoulement*)

Kluczowa zasada prawa azylowego, która zabrania państwom zawracania uchodźców i wydalania ich do krajów, w których występuje zagrożenie ich życia lub wolności. Zakaz wydalania lub zawracania stanowi część zwyczajowego prawa międzynarodowego, a w związku z tym jest wiążący dla wszystkich państw, bez względu na to, czy są one stronami Konwencji z 1951 r.

ĆWICZENIE 3: Historie migracyjne

CELE:

Utrwalenie pojęć związanych z migracją w kontekście polskim i globalnym.

CZAS TRWANIA:

15-30 minut

MATERIAŁY / SPRZĘT:

- ◆ przygotowane wcześniej wydruki zamieszczonych poniżej historii migracyjnych
- ◆ ewentualnie: sznurek / linka, by zarysować podział klasy na dwie części
- ◆ kartki formatu A4 z napisanymi dużymi literami pojęciami: migrantka / uchodźczyni, migrant / reemigrant, repatriantka / reemigrantka, migrant / repatriant, expat / reemigrant

WPROWADZENIE:

Poniższe ćwiczenie można wykorzystać jako podsumowanie rozsypanki z pojęciami dotyczącymi migracji. Osoby w nim uczestniczące mają szansę sprawdzenia zdobytej w poprzedniej aktywności wiedzy.

PRZEBIEG:

Podziel przestrzeń klasy na dwa obszary. Jeśli to możliwe, utóż na środku linię ze sznurka bądź taśmy malarskiej. Podział taki jest nam potrzebny, aby osoby uczestniczące, przemieszczając się, odpowiedziały na zadane po odczytaniu każdej historii pytanie. Taki rodzaj aktywności nazywany jest czasem „głosowaniem stopami”. Osoby komunikują swoją odpowiedź poprzez ustawienie się w odpowiednim miejscu sali.

Przeczytaj grupie po kolei historie Sawy, Krzysztofa, Anny, Tadeusza oraz Chrisa. Po każdej historii zadaj pytania umieszczone na końcu historii. Poproś osoby uczestniczące w ćwiczeniu, aby odpowiedziały na pytanie, ustawiając się w odpowiedniej połówce sali. Pamiętaj, by zawsze wskazać, po której stronie sali jest miejsce danej odpowiedzi. Aby było ci łatwiej, możesz wcześniej przygotować sobie kartki z odpowiedziami do każdej historii (migrantka / uchodźczyni, migrant / reemigrant, repatriantka / reemigrantka, migrant / repatriant, expat / reemigrant).

OMÓWIENIE:

Prowadząc omówienie tego ćwiczenia, możesz zadać następujące pytania:

- Czy łatwo było wam podjąć decyzję, kim są przedstawiane osoby?
- Czy jakieś elementy historii szczególnie was zainteresowały? Jeśli tak, to które i dlaczego?
- Czy znacie osoby, których historie mogą być podobne do tych, przedstawionych w ćwiczeniu?
- Czy w waszych miejscowościach mieszkają osoby, które przyjechały do Polski z innych krajów? Kim one są? Czy znacie ich historie?

Podsumowując to ćwiczenie, warto wyjaśnić niuanse w definicjach i rozwiać ewentualne wątpliwości. Czasami różnice między tymi pojęciami są niewielkie, np. między migracją a ekspatriacją (wszyscy ekspatrianci są bowiem migrantami; pojęcie migrantów i migrantek stanowi najszerszą kategorię). Warto również zwrócić uwagę na pojęcie migranta ekonomicznego, często pojawiające się w mediach jako przeciwstawne pojęciu uchodźcy. Zastanówcie się wspólnie, skąd się bierze oraz czemu służy to rozróżnienie?

ZAŁĄCZNIKI:

Historie migracyjne

Sawa

Mieszka w Polsce już dziewięć lat. Obecnie przygotowuje się rozpoczęcia drugiego roku studiów na Wydziale Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego. Przyjechała do Polski z Czeczenii, razem z mamą i bratem. W Polsce uzyskali prawo pobytu, ponieważ w ich kraju toczyła się i w zasadzie nadal toczy się wojna. Ich podróż z rodzinnego Groznego pełna była różnych niebezpiecznych sytuacji, ale ostatecznie, po dwóch tygodniach w drodze, udało im się dotrzeć do granicy. Na początku pobytu w Polsce mieszkali w specjalnym ośrodku. Teraz mieszkają pod Warszawą, w wynajętym mieszkaniu.

Pytanie: Czy Sawa jest migrantką? Jeśli taka jest twoja odpowiedź, stań po prawej stronie linii. Czy Sawa jest uchodźczynią? Jeśli taka jest twoja odpowiedź, stań po lewej stronie linii.

Wyjaśnienie: Sawa jest uchodźczynią. Wróć do definicji uchodźcy oraz statusu uchodźcy z rozsypanki. Możesz ją powtórnie przytoczyć.

Krzysztof

Krzysztof zaraz po zdaniu matury zdecydował, że wyjedzie z Polski. Na kraj swojego osiedlenia wybrał Norwegię, a dokładnie Oslo. Przebywały już tam osoby z jego rodziny. A ponieważ chciał studiować medycynę, wiedział, że musi na te studia najpierw zarobić. Uniwersytet znajduje się w innym mieście, trzeba wynająć mieszkanie, a przynajmniej pokój. A studia są na tyle zajmujące, że raczej nie będzie szans na jednoczesną pracę zarobkową. Krzysztof nadal jest w Oslo, pracuje w firmie zajmującej się utrzymaniem stron internetowych. Ponieważ zna dobrze angielski i dość szybko uczy się norweskiego, dobrze odnajduje się w nowym kraju. Zamierza wrócić do Polski, jak tylko uzbiera wystarczająco dużo pieniędzy, by podjąć studia. Cały czas przygotowuje się do dodatkowych egzaminów.

Pytanie: Czy Krzysztof jest migrantem? Jeśli taka jest twoja odpowiedź, stań po prawej stronie linii. Czy Krzysztof jest reemigrantem? Jeśli taka jest twoja odpowiedź, stań po lewej stronie linii.

Wyjaśnienie: Krzysztof jest migrantem. Możesz wrócić do definicji migracji z rozsypanki.

Anna

Anna jeszcze w czasie studiów wyjechała do Wielkiej Brytanii. Otrzymała stypendium w ramach programu Erasmus, które pozwoliło jej na odbycie roku studiów na uniwersytecie w Cardiff. Miasto to bardzo się jej spodobało, postanowiła więc, że w nim zostanie i dokończy studia. Potem rozpoczęła pracę. Jednak po paru latach w Wielkiej Brytanii postanowiła wrócić do Polski. Dostała pracę w firmie we Wrocławiu, z którego pochodzi. Teraz przyzwyczajają się ponownie do życia w Polsce.

Pytanie: Czy Anna jest repatriantką? Jeśli taka jest twoja odpowiedź, stań po prawej stronie linii. Czy Anna jest reemigrantką? Jeśli taka jest twoja odpowiedź, stań po lewej stronie linii.

Wyjaśnienie: Anna jest reemigrantką. Możesz wrócić do definicji reemigracji z rozsypanki.

Tadeusz

Tadeusz urodził się w Kazachstanie. Tam rozpoczął naukę w szkole podstawowej. Mieszkał w domu z rodzicami i z babcią. W domu zawsze mówiono po polsku, obchodzono polskie święta. W pewnym momencie rodzice i babcia postanowili, że chcą wyjechać na stałe do Polski. Tadeusz razem z rodziną przyjechał do Piaseczna pod Warszawą dwa lata temu. Gmina pomogła im znaleźć mieszkanie. Rodzice rozpoczęli pracę, a Tadeusz poszedł do szkoły. Teraz rozpocznie naukę w drugiej klasie gimnazjum. Kiedy mówi po polsku, nie słychać już obcego akcentu.

Pytanie: Czy Tadeusz jest migrantem? Jeśli taka jest twoja odpowiedź, stań po prawej stronie linii. Czy Tadeusz jest repatriantem? Jeśli taka jest twoja odpowiedź, stań po lewej stronie linii.

Wyjaśnienie: Tadeusz i jego rodzina są repatriantami. Możesz wrócić do definicji repatriacji z rozsypanki.

Chris

Chris pracował w dużej firmie w Chicago. Trzy lata temu jego firma zdecydowała, że otworzy biuro w Gdańsku. Chris dostał propozycję, by przyjechać do Polski i zająć się organizacją oddziału. Ponieważ w czasie studiów uczył się języka polskiego, bardzo ucieszyła go ta propozycja. Mieszka w Gdańsku już od dwóch lat. Jego żona pracuje w szkole językowej i prowadzi konwersacje, a córka chodzi do szkoły międzynarodowej w Gdańsku.

Pytanie: Czy Chris jest expatem? Jeśli taka jest twoja odpowiedź, stań po prawej stronie linii. Czy Chris jest reemigrantem? Jeśli taka jest twoja odpowiedź, stań po lewej stronie linii.

Wyjaśnienie: Chris i jego rodzina są expatami. Możesz wrócić do definicji ekspatriacji z rozsypanki.

ĆWICZENIE 4: Fakty i opinie

CELE:

Nauka odróżniania faktów od opinii i przygotowanie do krytycznej analizy przekazów medialnych.

CZAS TRWANIA:

45 minut

MATERIAŁY / SPRZĘT:

- ◆ karty z wypisanymi faktami i mitami dotyczącymi migracji
- ◆ długopisy / mazaki
- ◆ tablica / papier do zapisywania wniosków

WPROWADZENIE:

W ciągu ostatniego roku pojawiło się w mediach niewyłącznie dużo informacji na temat sytuacji migracyjnej na świecie. Nie wszystkie te przekazy były jednak oparte na faktach. W prezentowanym niżej ćwiczeniu chcemy pokazać młodym ludziom, na czym polega różnica między faktem a opinią, poszukać konsekwencji posługiwania się opiniami oraz przećwiczyć rozróżnianie opinii od faktów.

PRZEBIEG:

Zaproś osoby do pracy w mniejszych, maksymalnie 5-osobowych grupach. Osoby mogą stworzyć grupy samodzielnie lub poprzez odliczanie.

Rozdaj grupom materiał pomocniczy nr 4. Wyjaśnij, że zadanie polega na oznaczeniu (w odpowiednim polu), które ze zdań jest według grupy faktem, które zaś opinią.

OMÓWIENIE:

W momencie, gdy wszystkie grupy wykonają już zadanie, omówcie na forum poszczególne zdania i oznaczcie, które z nich są faktami, a które opiniami. Na jakiej podstawie uczestnicy i uczestniczki dokonywali tego rozróżnienia?

Możesz też poprosić osoby uczestniczące o przytoczenie innych faktów bądź opinii na temat migracji, z którymi zetknęły się w ostatnim czasie, czytając gazety, oglądając telewizję lub rozmawiając ze znajomymi. Takie dodatkowe zdania zapiszcie na tablicy / flipcharcie. Ustalcie, czy są faktami, czy opiniami.

Zadaj na forum pytanie: czym się różnią fakty od opinii? Wypiszcie cechy faktu i opinii na tablicy / flipcharcie. Zadaj następne pytanie: czy rozmawiając, częściej posługujesz się faktami czy opiniami? Zachęć osoby do dyskusji na ten temat. Staraj się tak kierować dyskusję, by uczestnicy i uczestniczki swoje wypowiedzi ilustrowali przykładami.

W podsumowaniu omów z grupą pojęcie stereotypu. Najpierw zapytaj, czym według osób uczestniczących są stereotypy / proces stereotypizacji. Zapiszcie rezultaty dyskusji na tablicy / flipcharcie. Na zakończenie przedstaw informacje zawarte w poniższym materiale metodycznym.

Uwaga: Jeśli w trakcie dyskusji osoby będą przytaczały konkretne stereotypy na temat innych grup społecznych, pamiętaj, by zawsze je omówić. Zapytaj wtedy, skąd taki stereotyp na temat tej konkretnej grupy? Przykładowo, jakie zaszczości historyczne mogły spowodować jego powstanie. Zapytaj, czy wszystkie osoby należące do tej grupy noszą znamiona takiego stereotypu? Czy znacie osobiście osoby należące do danej grupy? Ważne, by nie pozostawiać takich wypowiedzianych stereotypów bez żadnego komentarza, bo może je to tylko umocnić.

ZAŁĄCZNIKI:

1. Fakty i mity o migracjach

Nr	Zdanie	Fakt	Opinia
1	Większość uchodźców i uchodźczyń z Syrii mieszka obecnie w obozach zlokalizowanych w krajach muzułmańskich, m.in. w Turcji, Libanie i Jordanii.		
2	Migranci i migrantki przybywający do Europy nie chcą się integrować.		
3	Współczynnik dzietności muzułmanów i muzułmank jest tak wysoki, że istnieje realne niebezpieczeństwo, że za kilka lat zdominują Europę.		
4	Według UNHCR na początku 2016 r. łącznie na świecie 65,3 miliona ludzi znajdowało się w sytuacji przymusowej migracji.		
5	W Europie mieszka ok. 6% wszystkich uchodźców i uchodźczyń na świecie.		
6	Polski nie stać na przyjęcie uchodźców i uchodźczyń.		

2. Materiał metodyczny dla osoby prowadzącej

Czym jest stereotyp?

Rozmawiając o odróżnianiu faktów od opinii, warto zatrzymać się nad tematem stereotypu. Opinie, które pojawiają się w dyskusji na temat migracji, często są stereotypami lub mogą w łatwy sposób prowadzić do powstawania stereotypów.

Czym zatem jest stereotyp? Najczęściej definiuje się go jako strukturę, której obiektami są inne grupy społeczne czy kulturowe. Treść stereotypu stanowią cechy przypisywane danej grupie. Mogą być to cechy zarówno pozytywne, jak i negatywne.

W tym miejscu warto wyjaśnić, w jakich sytuacjach łatwo o powstanie bądź umacnianie się stereotypów. Wy różniamy w tym zakresie cztery kategorie:

- **brak wiedzy** – kiedy nie mamy dość informacji na temat innej grupy, braki te najczęściej uzupełniamy właśnie stereotypami, czyli pewnego rodzaju pseudo-wiedzą,
- **etnocentryzm** – kiedy własna kultura uznawana jest za najważniejszą i centralną wobec rzeczywistości i wszystkie zachowania ludzi z innych kultur są wyjaśniane w odniesieniu do wiedzy o własnej kulturze,
- **widoczne różnice międzygrupowe** – gdy różnice między grupami są bardzo wyraziste, a wyrazistość ta może być przyczyną zwiększenia się kontrastu między grupami,
- **współzawodnictwo** – czyli sytuacja, w której grupy pozostają w konflikcie lub rywalizują ze sobą; jeśli rywalizujemy, staramy się myśleć o rywalach jako o osobach gorszych od nas.

Stereotypy można opisać poprzez cztery ich podstawowe cechy.

Stereotypy są proste – są nawet prostsze niż rzeczywistość. Bardzo łatwo jest je wypowiedzieć, wyrazić w jednym, dwóch zdaniach.

Stereotypy są nabywane – ludzie w pewien sposób „uczają się” stereotypów od innych osób, ważnych w naszym życiu (rodziców, nauczycieli, członków rodziny), a nie z własnego doświadczenia dotyczącego grup stereotypizowanych. Poprzez takie „soczewki” odziedziczone od innych osób filtrujemy rzeczywistość w sposób uproszczony.

Stereotypy są błędne – zawierają w sobie wiele fałszywych informacji. Są nieprawdą właśnie w związku ze swoją uogólniającą naturą, która ma zawierać całość wiedzy.

Stereotypy są odporne na zmiany – stereotypy, zwłaszcza te nabywane w dzieciństwie, bardzo trudno zlikwidować lub zmodyfikować. Stanowią dla nas pewną podstawową wiedzę, której trudno się wyzbycić.

Ludzie często posługują się stereotypami. Warto wyjaśnić, dlaczego. Otóż stereotypy mogą być przydatne, aby klasyfikować ludzi. Ponadto pomagają przewidywać zachowania innych osób i wskazują nam określone sposoby zachowania wobec nieznajomych.

Mimo tego, że stereotypy trudno zmieniać czy niwelować, warto podejmować takie wysiłki. Poniżej znajdziesz kilka sposobów, dzięki którym można zmieniać stereotypowe myślenie:

1. Pamiętaj, że ludzi są indywidualnymi osobami. Skup się na każdej osobie jako jednostce. Wszyscy jesteśmy unikalnymi istotami.
2. Pamiętaj, że ty też posługujesz się stereotypami. Miej świadomość istnienia stereotypów i tego, jak wpływają na twoje zachowanie wobec innych ludzi. Zrozumienie natury stereotypów to pierwszy krok w walce z nimi.
3. Pamiętaj, że członkowie danej grupy różnią się między sobą. Pamiętaj, że czasem tych różnic wewnątrz danej grupy może być więcej niż między grupami.
4. Pamiętaj, że osoby mogą jednocześnie należeć do wielu różnych grup. Jesteśmy członkami / członkiniami wielu grup jednocześnie, a członkostwo w różnych grupach definiuje to, kim jesteśmy.
5. Pamiętaj o empatii. Naucz się patrzeć na świat z punktu widzenia innych ludzi.
6. Nie osądzaj innych. Staraj się, aby w twoich wypowiedziach o innych osobach pojawiało się jak najmniej ocen.
7. Ucz się więcej! Staraj się uczyć więcej o kulturze i pochodzeniu osób różnych od siebie.

Przygotowano na podstawie niepublikowanego tekstu prof. dr. hab. Pawła Boskiego.

ĆWICZENIE 5: Mapa migracji

CELE:

1. Osoby uczestniczące dowiadują się, że ruchy migracyjne odbywają się na całym świecie oraz że Europa nie jest głównym kierunkiem migracji.
2. Osoby uczestniczące poznają miejsca i kierunki migracji, jak i zdobywają podstawową wiedzę na temat przyczyn migracji.

CZAS TRWANIA:

45 minut

MATERIAŁY / SPRZĘT:

- ◆ polityczna mapa świata
- ◆ post-ity – małe samoprzylepne karteczki
- ◆ opcjonalnie: wydrukowane na kolorowych kartkach papieru kierunki migracji zawarte w materiale pomocniczym

WPROWADZENIE:

Proponowane poniżej ćwiczenie zobrazuje uczestnikom i uczestniczkom, skąd i dokąd migrują współcześnie ludzie na świecie. Poza tym osoby biorące w nim udział będą miały szansę zastanowić się, jakie są przyczyny migracji oraz poznać kraje, które przyjmują największą liczbę migrantów i migrantek.

PRZEBIEG:

1. Zadaj grupie pytanie: jakie są współczesne kierunki i przyczyny migracji na świecie? Wymieniane miejsca zapisujemy na małych karteczkach i przyklejamy na mapie politycznej świata wiszącej na ścianie (naklejki / post-ity). Jeśli grupa ma problem z wymienieniem zarówno przyczyn, jak i kierunków migracji, możesz wykorzystać przykłady zaproponowane poniżej i dopiero w dalszej kolejności poprosić młodzież o dodanie swoich przykładów kierunków i przyczyn migracji. Ważne, by na mapie doklejać kolejno te, których jeszcze tam nie są zaznaczone.

2. Połącz osoby uczestniczące w trójki. Zadaj następujące pytania i zaproś grupy do dyskusji:

- a. z jakimi naruszeniami praw człowieka mamy do czynienia w krajach, z których ludzie uciekają w poszukiwaniu ochrony międzynarodowej?
- b. z jakimi naruszeniami praw człowieka spotykają się w krajach przyjmujących?

Drugie pytanie warto rozpatrzyć w kontekście wykluczenia i dyskryminacji. Połowa trójek dyskutuje nad przyczynami, a druga połowa na naruszeniami w miejscach docelowych migracji.

Podsumowanie – każda trójka przedstawia najważniejsze wnioski.

OMÓWIENIE:

Uwaga: Ćwiczenie warto omówić z perspektywy naruszania różnych kategorii praw człowieka – zarówno osobistych, politycznych, jak i ekonomicznych, społecznych, kulturalnych, oraz pokazać współzależność praw człowieka.

Zadaj grupie pytanie podsumowujące: co nam pokazuje stworzona przez nas mapa? Zachęć osoby do swobodnego wypowiedziania się. Warto, by w podsumowaniu dyskusji wybrzmiały takie kwestie, jak: miejsca docelowe migracji, miejsca, z których osoby migrują, skala, przyczyny migracji oraz wyzwania związane z migracjami.

Po omówieniu tej części przejdźcie do poszukiwania rozwiązań na wyzwania związane z migracjami oraz pomysłów na zaangażowanie się na poziomie lokalnym.

Zaproś osoby do pracy w czterech mniejszych grupach. Każdej grupie rozdaj dużą kartkę papieru (format min. A3, najlepiej A2 / flipchart). Zaproś każdą grupę do burzy mózgów na temat realnych rozwiązań dla wyzwań związanych z migracjami. Każda z grup ma za zadanie skupić się na rozwiązaniach na jednym z czterech poziomów:

- poziom „ja” – co ja osobiście mogę zrobić,
- poziom lokalny – co możemy zrobić w naszej lokalnej społeczności,
- poziom centralny / krajowy – w jaki sposób mogę wpływać na to, co dzieje się na poziomie centralnym / krajowym,
- poziom globalny / międzynarodowy – w jaki sposób mogę wpływać na to, co dzieje się na poziomie globalnym / międzynarodowym.

Przeznacz na pracę grup pięć minut. Po ich upływie zaprosz osoby do przekazania swojej karty kolejnej grupie (zgodnie z ruchem wskazówek zegara). Każda grupa pracuje teraz z nowym tematem – uzupełnia pomysły na rozwiązania o takie, które jeszcze na karcie się nie pojawiły. Takich zmian wykonaj jeszcze trzy, aby karty wróciły do grup, które rozpoczynały pracę z danym tematem.

Następnie zaprosz osoby do podzielenia się na forum wynikami pracy.

Na ostatnim etapie działania zaprosz osoby uczestniczące w ćwiczeniu do ponownego przeanalizowania pomysłów na działania i rozwiązania na poziomie „ja” oraz lokalnym. Wspólnie wybierzcie jedno z takich działań i zaplanujcie jego przeprowadzenie w waszej szkole / społeczności lokalnej. Wynikami działania podzielcie się na wybranym przez siebie medium – stronie internetowej, Facebooku lub innym portalu społecznościowym, aby dotrzeć do jak największej grupy odbiorców i odbiorczyń, którzy dowiedzą się o waszej aktywności.

W ramach podsumowania całego ćwiczenia możesz nawiązać do międzynarodowej kampanii zainicjowanej przez Amnesty International pt. „Global Compact”, dotyczącej współdzielenia odpowiedzialności za los uchodźców i uchodźczyń na świecie. Wprowadzenie do założeń kampanii znajdziesz we wstępie teoretycznym niniejszego materiału.

ZAŁĄCZNIKI:

Opis możliwych do omówienia przykładowych kierunków światowych migracji.

1. **Meksyk / USA** – ekonomiczne – migracje z Meksyku do Stanów Zjednoczonych to głównie migracje o podłożu ekonomicznym, tj. osoby decydują się na migrację w celu poprawy swoich warunków bytowych. Często też motywacją jest dołączenie do rodziny, która już przebywa na terenie USA.

2. **Syria** – konflikt zbrojny – z powodu konfliktu zbrojnego toczącego się w Syrii od 2011 r., z Syrii wyjechało 4,8 miliona ludzi, a 7,6 miliona mieszkańców i mieszkanek zostało zmuszonych do opuszczenia swoich domów i przemieszczenia się wewnątrz kraju. Warto zwrócić uwagę, że większość uchodźców i uchodźczyń z Syrii znalazła schronienie w krajach sąsiedzkich – Libanie (ok. 1 miliona), Jordanii (ok. 600 tys.) i Turcji (2,7 miliona; wszystkie dane z pierwszej połowy 2016 r.).

3. **Erytrea** – polityczne – państwo znajduje się pod dyktando prezydenta Isaiasa Afewerkiego, który w brutalny sposób tłumi działania opozycji. Prawa człowieka są łamane na masową skalę; brakuje sprawnie funkcjonujących mechanizmów ochrony praw człowieka, a obowiązkowa służba wojskowa dla wszystkich obywateli w wieku 18-40 lat postrzegana jest jako praca niewolnicza. To wszystko sprawia, że wiele osób poszukuje możliwości wyjazdu z kraju.

4. **Polska** – ekonomiczne – Polska od setek lat była krajem, którego obywatele i obywatelki decydowali się na migrację. Jej przyczyn było wiele – od politycznych po ekonomiczne. Skupiska polonijne znajdują się w zasadzie na całym świecie. Ostatnie lata, już po wejściu Polski do Unii Europejskiej, charakteryzowały się znaczącym wzrostem liczby osób migrujących z Polski z powodów ekonomicznych (czyli w celu poprawienia swojej sytuacji bytowej). Główne kierunki tej migracji to Wyspy Brytyjskie, Irlandia, Norwegia, Islandia oraz Niemcy.

5. **Wietnam** – migracje z Wietnamu do Polski motywowane były zarówno przyczynami ekonomicznymi, jak i politycznymi. Szacuje się, że w Polsce mieszka między 30 a 50 tysięcy Wietnamczyków i Wietnemek. Pierwsze osoby przyjeżdżały do Polski jeszcze w latach osiemdziesiątych w ramach wymian studenckich. W latach dziewięćdziesiątych główną motywacją do przyjazdu stały się względy ekonomiczne.

6. **Etiopia / Bangladesz / Indie** – zmiana klimatu – jedną z przyczyn coraz częstszych migracji z krajów globalnego Południa w stronę globalnej Północy jest zmiana klimatu i coraz trudniejsze warunki życia na Południu. Ekstremalne warunki pogodowe (m.in. susze, pustynnienie terenów i erozja gleb) sprawiają, że migracje z tego powodu będą w najbliższych latach nieuniknione. Z raportu międzynarodowej organizacji humanitarnej DARA wynika, że na skutek zmian klimatu w 2010 r. zginęło ok. 5 mln ludzi.

7. **Czeczenia** – czystki etniczne oraz konflikt zbrojny to główne przyczyny migracji obywateli i obywaterek Czeczenii do Polski. Przyjazdy do Polski rozpoczęły się w latach dziewięćdziesiątych, wraz z wybuchem I, a potem II wojny czeczeńskiej, i trwają do dziś. Szacuje się, że Polska przyjęła około 90 tysięcy Czeczenów i Czeczenek. Z tej liczby w tej chwili w Polsce mieszka między 7 a 8 tysięcy osób (dane szacunkowe).

PRAWNE ASPEKTY KRAJOWYCH I EUROPEJSKICH REGULACJI DOTYCZĄCYCH MOWY NIENAWIŚCI ORAZ PRZESTĘPSTW Z NIENAWIŚCI

DARIUSZ GRZEMNY

WPROWADZENIE DO TEMATU

Czym jest mowa nienawiści i jak ją rozpoznać?

Hejt, mowa nienawiści, przestępstwa z nienawiści – oto słowa, z którymi często stykamy się, przeglądając prasę, czytając wiadomości w Internecie czy oglądając programy informacyjne. Pojęcia te mogą brzmieć trochę abstrakcyjnie, ale nawet przy braku znajomości definicji, zwykle jesteśmy w stanie szybko rozpoznać, do jakich zjawisk się odnoszą.

Niełatwo jest zdefiniować mowę nienawiści: poszczególne organizacje i instytucje wypracowują swoje określenia, tymczasem np. w prawie polskim definicji mowy nienawiści jako takiej nie znajdziemy. Co więcej, samo pojęcie mowy nienawiści wzbudza wiele kontrowersji i, w zależności od obszaru geograficznego czy uwarunkowań historycznych i kulturowych, rozumiane jest niejednorodnie. Poszczególne państwa mają bardzo różne przepisy prawne związane z mową nienawiści – czasami są one bardzo restrykcyjne, w innych przypadkach – niezwykle liberalne.

Najlepiej zdefiniować mowę nienawiści poprzez scharakteryzowanie jej cech:

- ◆ mowa nienawiści może przyjmować różne formy – słów, zdjęć, filmów, memów w Internecie,
- ◆ może dotyczyć jednej konkretnej osoby lub grupy ludzi,
- ◆ wymierzona jest w osoby czy grupy, w stosunku do których istnieje wiele stereotypów i uprzedzeń w przestrzeni publicznej (czasami takie grupy nazywa się *grupami wymagającymi szczególnej ochrony*); osoby te są dyskryminowane ze względu na posiadaną przez nie cechę, taką jak wiek, płeć, niepełnosprawność, stan zdrowia, status społeczny czy materialny, narodowość, pochodzenie etniczne, orientację psychoseksualną, wyznawaną religię, kolor skóry, identyfikację płciową; mowa nienawiści jest zatem przejawem takich zjawisk, jak: nietolerancja, rasizm, ksenofobia, seksizm lub homofobia,
- ◆ mowa nienawiści ma na celu odczłowieczenie, poniżenie czy zastraszenie danej osoby lub grupy osób; innymi słowy, odmawia ona ludziom ich ludzkiej godności,
- ◆ może mieć ona bardzo destrukcyjny wpływ na atakowane osoby, wywołując smutek, strach, a nawet doprowadzając do depresji; czasami atakowane osoby, nie radząc sobie z trudną sytuacją, mogą podejmować próby samobójcze,
- ◆ mowa nienawiści utrwała lub potęguje istniejące w społeczeństwie stereotypy i uprzedzenia; często ma także dyskryminacyjny charakter – zachęca do dyskryminacji lub powoduje jej usprawiedliwienie,
- ◆ może być wyrażona na różne sposoby – czasami przyjmuje bardzo bezpośrednie formy pełne obraźliwych wyrazów, zwrotów, czy nawet wulgaryzmów; czasami stosowany język jest w zasadzie neutralny, jednakże sama treść czy ton wypowiedzi ma bardzo negatywną wymowę.

Ta lista jest niepełna i może być uzupełniana o inne wyznaczniki, takie jak sprzyjający mowie nienawiści kontekst polityczny i społeczny. Zobaczmy to zatem na kilku przykładach:

Wszystkiemu są winne władze. To one zdecydowały o przyjęciu tej całej zgrai brudasów i terrorystów. Poczekajcie, aż nam tutaj wprowadzą szariat, to wtedy zobaczycie. Trzeba tępić te szczury, bo za chwilę będziecie za późno.

1. Forma: wypowiedź pisemna na portalu społecznościowym.

2. Kogo dotyczy: uchodźców i uchodźczyń z Syrii. Uchodźcy to grupa, wobec której istnieje wiele stereotypów i uprzedzeń. Negatywne nastawienie do nich spotęgowało się po tym, gdy ich liczba w Europie wzrosła w związku z trwającym w Syrii konfliktem zbrojnym. Setki tysięcy osób musiało zostawić swoje domy i własność, często też przyjaciół i rodziny, aby uciec przed prześladowaniem i śmiercią. Uchodźcy to w prawie międzynarodowym grupa wymagająca szczególnej ochrony. Zostało to zapisane w Konwencji ONZ dotyczącej statusu uchodźców (tzw. Konwencji Genewskiej).

3. Odbiorcy / odbiorczynie: post może mieć bardzo duży zasięg, ponieważ został zamieszczony na portalu społecznościowym.

4. Treść i cel wypowiedzi: treść bardzo negatywna, pełna stereotypów (uchodźcy jako „brudasy”, terroryści i radykalni muzułmanie). W wypowiedzi porównano uchodźców do szczurów, przez co ich odczuwano i pozbawiono ludzkiej godności. Osoba, która zamieściła ten post, nawołuje do „tępienia” uchodźców / uchodźczyń, co w rzeczywistości oznacza nawoływanie do nienawiści i przemocy. Treść także bardzo wyolbrzymia i przekłamuje potencjalne problemy związane z przybyciem uchodźców („nam tutaj wprowadzą szariat”).

5. Możliwe konsekwencje: zwiększenie istniejących w społeczeństwie stereotypów i uprzedzeń w stosunku do uchodźców / uchodźczyń, wzrost przypadków dyskryminacji i / lub przemocy w stosunku do uchodźców i innych osób, które wyglądają „inaczej” lub wspierają i prowadzą działania na rzecz uchodźców i uchodźczyń.

TO JEST MOWA NIENAWIŚCI

Badania amerykańskie pokazują, że homoseksualiści częściej chorują na choroby psychiczne oraz choroby przenoszone drogą płciową niż heteroseksualiści. To wszystko z powodu tego, iż bardzo często zmieniają partnerów seksualnych i prowadzą bardzo rozwiązłe życie seksualne.

1. Forma: wypowiedź pisemna na blogu.

2. Kogo dotyczy: osób LGBTQI+. W społeczeństwie polskim istnieje wiele stereotypów i uprzedzeń w stosunku do osób nieheteroseksualnych. Zdarzały się także przypadki przemocy, np. tej, która doprowadziła do samobójstwa Dominika z Bieżunia (chłopak był w szkole dręczony, nazywano go „pedziem”, choć nie wiadomo, czy był osobą homoseksualną) lub wielokrotnego dewastowania siedziby Stowarzyszenia Lambda w Warszawie (nieznani sprawcy wyrzili na drzwiach wejściowych krzyż celtycki oraz napisy „white power” i „zakaz pedałowania”; drzwi zostały też oplute, a wiszący na nich plakat – spalony; wybito szybę w siedzibie stowarzyszenia). Należy pamiętać, że homofobia dotyczy nie tylko osób LGBTQI+, ale także tych, o których krążą plotki czy podejrzewa się je o homoseksualizm, choć mogą być heteroseksualne bądź innej orientacji psychoseksualnej lub tożsamości płciowej.

3. Odbiorcy / odbiorczynie: osoby czytające blog – trudno określić zasięg wypowiedzi (w zależności od popularności bloga, może on być bardzo duży lub znikomy).

4. Treść i cel wypowiedzi: treść z pozoru neutralna, brak wulgaryzmów i kategoriycznych sformułowań. Autor próbuje podeprzeć swoje poglądy badaniami naukowymi (zaznaczając, że to nie tyle jego wypowiedź, a fakt potwierdzony naukowo). Nie mówi jednak, o jakie badania chodzi, ile osób brało w nich udział i czy zostały one przeprowadzone przez wiarygodną instytucję naukowo-badawczą. Wypowiedź jest pełna stereotypów dotyczących osób LGBTQI+ („bardzo często zmieniają partnerów”, „częściej chorują na choroby psychiczne oraz choroby przenoszone drogą płciową” oraz „prowadzą bardzo rozwiązłe życie seksualne”). W tej wypowiedzi potraktowano osoby LGBTQI+ w bardzo poniżający sposób.

¹ LGBTQI+ to skrót od angielskiego wyrażenia: *Lesbian, Gay, Bisexual, Transgender, Queer or Questioning, and Intersex*. Obejmuje ono osoby o tożsamości nieheteronormatywnej, m.in. lesbijki, geje, osoby biseksualne, transseksualne, queer i interseksualne.

5. Możliwe konsekwencje: zwiększenie istniejących w społeczeństwie stereotypów, uprzedzeń oraz przypadków dyskryminacji i / lub przemocy w stosunku do osób LGBTQI+, możliwe stany depresyjne, lęk

przed byciem „rozpoznanym / rozpoznaną” jako osoba LBGTQI+, strach przed ujawnieniem swojej orientacji psychoseksualnej.

TO JEST MOWA NIENAWIŚCI

Nie wszystkie wypowiedzi można jednak uznać za mowę nienawiści. Wszyscy mamy prawo do krytyki działań innych osób, bez względu na to, kim są. Krytyka ta jednak musi się mieścić w pewnych granicach – nie może utrzymywać stereotypów i uprzedzeń, nie powinna oczerniać i szkalować innych osób oraz podżegać do nienawiści czy przemocy. Poniżej prezentujemy przykład.

Moja nauczycielka od polskiego to świnia – znów nie pozwoliła mi poprawiać sprawdzianu. (post osoby prywatnej na Facebooku)

1. Forma: wypowiedź pisemna na portalu społecznościowym.

2. Kogo dotyczy: nauczycielki języka polskiego. Nauczyciele i nauczycielki są często obiektem stereotypów i kpin ze strony uczniów i uczennic, a także innych osób należących do społeczności szkolnej. Powyższy post nie jest jednak wyrazem stereotypów i uprzedzeń, stanowi wyrażenie pewnej opinii.

3. Odbiorcy / odbiorczynie: post może mieć bardzo duży zasięg, ponieważ został zamieszczony na portalu społecznościowym.

4. Treść i cel wypowiedzi: wulgarnie nazwano nauczycielkę „świnią”. Poza tym, post stanowi wyraz frustracji lub złości na nauczycielkę, ponieważ nie wyraziła zgody na poprawę sprawdzianu.

5. Możliwe konsekwencje: nauczycielka może czuć się urażona. Należy pamiętać, że zgodnie ze znowelizowaną Kartą Nauczyciela, kadra dydaktyczna w szkole korzysta ze statusu funkcjonariusza publicznego i zgodnie z Kodeksem karnym zabronione jest znieważanie takiej osoby podczas lub w związku z pełnioną przez nią funkcją. Post jednak nie stanowi groźby, nie oczernia nauczycielki i nie namawia do nienawiści.

TO NIE JEST MOWA NIENAWIŚCI

Rada Europy, która od wielu lat zajmuje się problematyką mowy nienawiści, opracowała swoją własną definicję mowy nienawiści.

Komitet Ministrów Rady Europy określa ją jako: „każdą formę wypowiedzi, która rozpowszechnia, podżega, propaguje lub usprawiedliwia nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm lub inne formy nienawiści oparte na nietolerancji, włączając w to nietolerancję wyrażaną w formie agresywnego nacjonalizmu lub etnocentryzmu, dyskryminacji lub wrogości wobec mniejszości, migrantów lub osób wywodzących się ze społeczności imigrantów”².

W opinii Europejskiej Komisji przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji (ECRI) mowa nienawiści „polega na stosowaniu jednej lub wielu szczególnych form ekspresji, takich jak rzecznictwo, podżeganie do nienawiści i oczernianie lub szkalowanie danej osoby lub grupy ludzi, a także prześladowanie, obraza, stosowanie negatywnych stereoty-

pów, stygmatyzowanie lub zagrożenie danej osobie lub grupie ludzi, a także usprawiedliwianie jakiegokolwiek z wyżej wymienionych form ekspresji, ze względu na pewną cechę lub status danej osoby czy grupy ludzi. Lista tych cech obejmuje między innymi: <<rasę>>, kolor skóry, język, religię lub wyznanie, narodowość lub pochodzenie narodowe i etniczne, rodowód, wiek, niepełnosprawność, płeć, społeczno-kulturową tożsamość płciową i orientację psychoseksualną”³.

Jak widać, przytoczone definicje oraz lista cech mowy nienawiści zaprezentowana na początku tego rozdziału są ze sobą zbieżne. Mówią o różnych formach mowy nienawiści, jej celach oraz zwracają uwagę na negatywne stereotypy i wynikające z nich uprzedzenia i nietolerancję. Mówią również o tym, iż mowa nienawiści dotyczy ludzi lub grup posiadających pewne cechy. Katalog tych cech jest bardzo obszerny, choć głównie dotyczy osób wymagających szczególnej ochrony.

² [http://www.coe.int/t/dghl/standardsetting/hrpolicy/other_committees/dh-lgbt_docs/CM_Rec\(97\)20_en.pdf](http://www.coe.int/t/dghl/standardsetting/hrpolicy/other_committees/dh-lgbt_docs/CM_Rec(97)20_en.pdf)

³ *ECRI general policy recommendation no. 15 on combating hate speech 2015*, https://www.coe.int/t/dghl/monitoring/ecri/activities/GPR/EN/Recommendation_N15/REC-15-2016-015-ENG.pdf

Czy zatem można obrażać osoby pełniące funkcje publiczne, skoro nie ma ich na tej liście?

Teoretycznie każdego można obrazić, jednak trzeba się liczyć z konsekwencjami. Bardzo często mówi się o tym, iż osoby publiczne, z racji pełnionej funkcji, muszą być przygotowane na surowszą krytykę społeczeństwa niż pozostali ludzie. Czym innym jest jednak wyrażanie swoich opinii i krytykowanie postępowania osób publicznych, a czym innym znieważanie ich godności. Kodeks karny w art. 226 mówi:

Kto znieważa funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Ten sam Kodeks, w art. 135 zakazuje publicznego znieważania Prezydenta RP. Można zatem wyrazić swoje zdanie na temat pracy funkcjonariuszy publicznych, krytykować ich działania i decyzje, podając argumenty, uzasadniając nasz punkt widzenia. Jednak nazywanie takich osób „pedziami” czy „chorymi psychicznie” może stanowić przykład mowy nienawiści i być uznane przez sąd jako przestępstwo, zgodnie z przedstawionymi powyżej zapisami Kodeksu Karnego.

Dlaczego ludzie stosują mowę nienawiści?

Ludzie używają mowy nienawiści z różnych powodów. Czasami bardzo trudno jest określić, jakie intencje nimi kierują: gdy mowa nienawiści pojawia się w Internecie, często nie znamy osoby, która jej używa, nie wiemy, jaką ma motywację. Mowa nienawiści niesie ze sobą mniejszy lub większy ładunek emocjonalny i bywa używana w stanach przeżywania silnych emocji związanych z jakąś sytuacją, której sprawca nie akceptuje lub której się ostro sprzeciwia. Łatwo wtedy, pod wpływem silnego impulsu emocjonalnego, powiedzieć lub napisać coś, czego będzie się później żałowało. Dobrze zatem powstrzymać się od wydawania pochopnych i negatywnych osądów w stosunku do osób używających mowy nienawiści i jeśli to możliwe, dowiedzieć się od nich, co mieli na myśli oraz co nimi kierowało. Warto uświadomić sobie, że wydając takie osądy i stosując nienawiść w stosunku do takich osób, zachowujemy się dokładnie w taki sam sposób i sami stajemy się sprawcami.

Czasami jednak osoby stosujące mowę nienawiści utożsamiają się z pewną ideologią czy organizacją, która promuje nienawiść w stosunku do różnych grup społecznych (np. ruchy neofaszystowskie, skrajne ugrupowania polityczne, radykalne ruchy społeczne). Wtedy mowa nienawiści staje się wyrazem pewnych przekonań i ma na celu promowanie postaw nietolerancji, dyskryminacji czy podsycanie niepokojów społecznych oraz nawoływanie do nienawiści

i przestępstw z nienawiści. Osoby takie charakteryzuje swego rodzaju nieelastyczność w stereotypowym postrzeganiu innych osób, które postrzegane są jako wrogowie. Takim działaniom należy się stanowczo przeciwstawiać.

Czy mowa nienawiści to to samo, co przestępstwa z nienawiści?

Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OIDHR / OSCE), wskazuje, że przestępstwem z nienawiści, na tle nienawiści, motywowanym uprzedzeniami jest każde przestępstwo wymierzone w ludzi i ich mienie, w wyniku którego ofiara lub inny cel przestępstwa są dobrane ze względu na ich faktyczne bądź domniemane powiązanie lub udzielanie wsparcia grupie wyróżnianej na podstawie cech charakterystycznych wspólnych jej członków, takich jak faktyczna lub domniemana rasa, narodowość bądź pochodzenie etniczne, język, kolor skóry, religia, płeć, wiek, niepełnosprawność fizyczna lub psychiczna, orientacja seksualna lub inne podobne cechy⁴.

Jak widać z przytoczonej definicji, przestępstwa z nienawiści są powiązane z pojęciem mowy nienawiści. Mowa nienawiści jest często wyrazem istniejących w społeczeństwie uprzedzeń, przestępstwa z nienawiści są motywowane uprzedzeniami. Obie definicje wskazują też na katalog cech chronionych. Jest jednak jedna różnica: definicje mowy nienawiści skupiają się na celu (poniżenie, nawoływanie do nienawiści itd.), natomiast definicje przestępstw z nienawiści wyraźnie wskazują na motywację (stąd często przestępstwa z nienawiści są nazywane przestępstwami motywowanymi nienawiścią czy uprzedzeniami). Aby udowodnić, że dana osoba czy grupa ludzi dopuściła się przestępstwa z nienawiści, organy ścigania muszą wykazać, iż było ono motywowane nienawiścią. Mowa nienawiści, poprzez zachęcanie do przemocy czy nienawiści, może motywować lub zachęcać ludzi do popełnienia przestępstw z nienawiści, takich jak: podpalenie ośrodka dla uchodźców / uchodźczyń, zniszczenie lokalu gastronomicznego prowadzonego przez cudzoziemców / cudzoziemki, pobicia lub zabicia osoby LGBTQI+. Mowa nienawiści często towarzyszy przestępstwom z nienawiści – osoby podpalające ośrodek dla uchodźców w trakcie popełniania przestępstwa nierzadko wykrzykują slogany, które stanowią przykład mowy nienawiści. Obie koncepcje wywołują liczne kontrowersje – wielu teoretyków prawa uważa, że mowa nienawiści sama w sobie stanowi przestępstwo z nienawiści, zgodnie z zapisami Kodeksu karnego. Faktycznie, w polskim prawie karnym niektóre przykłady mowy nienawiści traktowane są jako przestępstwa z nienawiści. Więcej na ten temat znajdziecie w podrozdziale „Mowa nienawiści i przestępstwa z nienawiści w polskim prawie”.

⁴ Na podstawie: *Preventing and responding to hate crimes. A resource guide for NGO's in the OSCE region*, OSCE-ODIHR, Warszawa 2009; <http://www.osce.org/odihr/39821?download=true>, [dostęp: 16.05.2017].



Jak można wywnioskować z powyższego schematu, mowa nienawiści jest wyrazem stereotypów i uprzedzeń, a przestępstwa z nienawiści są motywowane uprzedzeniami w stosunku do ludzi posiadających określoną cechę. Mowa nienawiści może doprowadzać do przestępstw z nienawiści, jeśli zachęca do działania (poprzez groźby użycia przemocy wobec osób lub ich mienia). Często także towarzyszy przestępstwom z nienawiści. Może też doprowadzić do dyskryminacji innych osób (gorsze traktowanie osób posiadających określoną cechę niż tych, które są jej pozbawione). Dyskryminacja, której powodem także są uprzedzenia, stanowi element składowy przestępstw z nienawiści (poprzez spalenie kogoś domu, ponieważ jest uchodźcą, odmawia się tej osobie prawa do godnych warunków życia czy bezpieczeństwa; traktuje się ją gorzej niż pozostałe osoby, które znajdują się w analogicznej sytuacji). Dyskryminacja i przestępstwa z nienawiści, a w skrajnych przypadkach mowa nienawiści (jeśli jest wymierzona w konkretną grupę ludzi i namawia do zabójstwa) mogą doprowadzić do ludobójstwa.

Jak mowa nienawiści i przestępstwa z nienawiści wpływają na osoby poszkodowane i całe społeczeństwo?

Mowa nienawiści i przestępstwa z nienawiści mają przede wszystkim bardzo negatywny wpływ na osoby bezpośrednio poszkodowane. Jak wspomniano wcześniej, najczęściej wpływają destrukcyjnie na ich stan emocjonalny, powodując ogromny stres, zwiększając poczucie osamotnienia, prowadząc do stanów depresyjnych i depresji, uczucia smutku i bezradności. To wszystko w konsekwencji sprzyja obniżeniu poczucia własnej wartości, pojawianiu się myśli samobójczych, a w niektórych przypadkach wręcz podejmowaniu prób samobójczych. Osoby doświadczone przez przestępstwa z nienawiści tracą swój dobytek i cierpią fizycznie (z powodu odniesionych ran czy utraty zdrowia) oraz psychicznie (w związku z utratą najbliższych czy swojej własności). Często pojawia się poczucie bezużyteczności dla społeczeństwa.

Oczywiście reakcja na mowę nienawiści i przestępstwa z nienawiści jest zawsze sprawą bardzo indywidualną i zależy od wcześniejszych doświadczeń i odporności na sytuacje wywołujące silny stres. Należy także wspomnieć, że czasami mowa nienawiści ma mobilizujący wpływ na osoby jej doświadczające:

stają się bardziej zmotywowane do tego, aby różnymi sposobami przeciwstawiać się mowie nienawiści.

Zjawiska te mają także wpływ na całe społeczeństwo. Mowa nienawiści bardzo często „ucisza” dopuszczające się jej osoby, które rezygnują z wyrażania publicznie swojej opinii z obawy przed osądem i przemocą (przez co nie mogą korzystać z przysługującej każdemu człowiekowi wolności słowa). Mowa nienawiści i przestępstwa z nienawiści mogą prowadzić do zwiększenia niepokoju społecznych, których efektami mogą być przemoc i zamieszki. Z tego powodu cierpi całe społeczeństwo, żyjąc w poczuciu zagrożenia i budując poczucie nieufności w stosunku do innych ludzi. Debata publiczna staje się bardziej agresywna, przez co narastają kolejne uprzedzenia, które mogą prowadzić do jeszcze bardziej zaostrzonej mowy nienawiści i brutalniejszych oraz częstszych przestępstw z nienawiści. Powstaje zatem błędne koło – nienawiść nakręca nienawiść.

Żyjemy między ludźmi, którzy się od nas różnią – wyznaniem, wyglądem, pochodzeniem. Każda grupa społeczna musi zaakceptować fakt, iż społeczeństwo jest nie tylko dla niej, ale TAKŻE dla niej, razem z innymi grupami. Każdy człowiek powinien mieć możliwość życia w społeczeństwie i pracy bez strachu przed nienawiścią, wrogością, przemocą, dyskryminacją czy wykluczeniem.

Mowa nienawiści i przestępstwa z nienawiści a prawa człowieka

Tematyka mowy nienawiści wywołuje wiele kontrowersji związanych z granicami wolności słowa. Niektórzy twierdzą, że mowa nienawiści powinna być tolerowana, a jej ograniczanie doprowadzi do cenzury i braku możliwości korzystania z pełnej wolności słowa. Wolność słowa jest bardzo ważnym prawem dla każdego z nas – dzięki niemu nie czujemy się ograniczani w myśleniu i wyrażaniu tych myśli. Jest ono ważne dla całego społeczeństwa i stanowi fundament demokracji. Należy jednak pamiętać, że wolność słowa nie jest prawem absolutnym i może podlegać pewnym ograniczeniom, aby chronić godność innych osób. Często zapomina się, iż mowa nienawiści i przestępstwa z nienawiści naruszają wiele innych praw człowieka, jak: prawo do bezpieczeństwa osobistego, zakaz dyskryminacji, zakaz tortur i nieludzkiego lub poniżającego traktowania, prawo do życia czy prawo do posiadania własności.

Mowa nienawiści i przestępstwa z nienawiści stanowią zamach na ludzką godność, którą ma każdy człowiek na naszej planecie, bez względu na to, kim jest, jakie ma cechy, gdzie mieszka, czym się zajmuje, w jakim jest stanie zdrowia, jak się ubiera, niezależnie, czy żyje na wolności, czy w więzieniu. Godność ludzka jest źródłem wszystkich praw człowieka.

Wolność słowa stanowi nieodzowną część katalogu praw człowieka i można ją znaleźć w wielu dokumentach międzynarodowych. Art. 19 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka mówi:

Każdy człowiek ma prawo wolności opinii i wyrażania jej; prawo to obejmuje swobodę posiadania niezależnej opinii, poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania informacji i poglądów wszelkimi środkami, bez względu na granice.

Podobny zapis znajdziemy w art. 19 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Tutaj jednak, w punkcie 3., pojawia się następujący zapis:

Realizacja praw przewidzianych w ustępie 2 niniejszego artykułu pociąga za sobą specjalne obowiązki i specjalną odpowiedzialność. Może ona w konsekwencji podlegać pewnym ograniczeniom, które powinny być jednak wyraźnie przewidziane przez ustawę i które są niezbędne w celu:
a) poszanowania praw i dobrego imienia innych;
b) ochrony bezpieczeństwa państwowego lub porządku publicznego albo zdrowia lub moralności publicznej.

Widzimy zatem, że wolność słowa może podlegać pewnym ograniczeniom. Kwestia ta musi być jednak uregulowana w odpowiednim prawie krajowym. Podobne zapisy można także znaleźć w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w art. 10. Wolność słowa jest gwarantowana przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej (art. 54). O tym, czy dana wypowiedź jest uprawnionym korzystaniem z wolności słowa czy zakazaną mową nienawiści decydują niezawisłe sądy, które są arbitrem w spornej sytuacji. Ma to zagwarantować, że zarówno wolność wypowiedzi, jak i prawa osoby, w którą wymierzona jest wypowiedź, będą należycie chronione.

Pojęcia mowy nienawiści i przestępstw z nienawiści nie pojawiają się w międzynarodowych dokumentach dotyczących praw człowieka. Nie oznacza to jednak, że nie można znaleźć w nich zapisów związanych z tymi zjawiskami.

Wszystkie wyżej wymienione dokumenty zakazują dyskryminacji, tortur i nieludzkiego lub poniżającego traktowania oraz gwarantują prawo do życia i do bezpieczeństwa osobistego oraz prawo do posiadania własności. Art. 20 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych zabrania popierania „(...) w jakikolwiek sposób nienawiści narodowej, rasowej lub religijnej, stanowiącej podżeganie do dyskryminacji, wrogości lub gwałtu (...)”. Wskazuje również, iż takie działania powinny być ustawowo zakazane. Podobny zapis znajduje się w art. 4 Międzynarodowej konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej. Co więcej, wszystkie te dokumenty zakazują wszelkich działań, które zmierzałyby do zniweczenia praw i wolności

w nich zapisanych. Taki zapis pozwala państwom na stosowanie ograniczeń, w tym wolności słowa, aby zapewnić wszystkim ludziom poszanowanie ich ludzkiej godności.

Mowa nienawiści i przestępstwa z nienawiści znalazły się także na wokandzie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Oto kilka przykładów⁵:

Vejdeland i Inni p. Szwecji (skarga nr 1813/07)

Sprawa dotyczyła skazania skarżących za dystrybucję w szkole średniej około 100 ulotek uznanych przez sądy za obrażające osoby homoseksualne. Skarżący rozprowadzali ulotki opracowane przez organizację o nazwie Młodzież Narodowa, pozostawiając je w szafkach uczniów. Treści zawarte w ulotkach zawierały w szczególności stwierdzenia, że homoseksualizm to „dewiacyjna skłonność seksualna” mająca „moralnie destrukcyjny wpływ na istotę społeczeństwa” oraz że jest odpowiedzialny za rozwój HIV i AIDS. Skarżący twierdzili, że nie zamierzali wyrazić pogardy dla homoseksualistów, lecz celem ich działalności było wszczęcie debaty o braku obiektywizmu w szkołach szwedzkich. Trybunał uznał, że twierdzenia te zawierały poważne i szkodliwe twierdzenia, nawet jeśli nie były bezpośrednim wezwaniem do nienawistnych czynów. Trybunał podkreślił, że dyskryminacja ze względu na orientację seksualną jest równie poważna, co dyskryminacja ze względu na „rasę, pochodzenie lub kolor”. Trybunał uznał, że nie naruszono art. 10, ponieważ ingerencja w korzystanie przez skarżących z ich prawa do wolności słowa została racjonalnie uzasadniona przez szwedzkie władze jako konieczna w społeczeństwie demokratycznym w celu ochrony dobrego imienia i praw innych osób.

Garaudy przeciwko Francji (skarga nr 65831/01)

Roger Garaudy, autor książki zatytułowanej „Mity Założycielskie Współczesnego Izraela” [ang. „The Founding Myths of Modern Israel”], został skazany za kwestionowanie istnienia zbrodni przeciwko ludzkości, publicznego zniesławienia grupy osób – w tym przypadku wspólnoty żydowskiej – oraz nawoływanie do nienawiści rasowej. Pan Garaudy twierdził, że zostało naruszone jego prawo do wolności wypowiedzi. Trybunał uznał, że treść uwag skarżącego stanowiła negację Holokaustu i wskazał, że „zaprzeczanie zbrodni przeciwko ludzkości jest jedną z najpoważniejszych form dyskryminacji rasowej Żydów i nawoływania do nienawiści do nich”. Kwestionowanie istnienia jasno dowiedzionych wydarzeń historycznych nie stanowiło badań naukowych lub historycznych; prawdziwym celem było zrehabilitowanie Narodowego Socjalizmu i oskarżenie samych ofiar o fałszowanie historii. Takie czyny były w sposób oczywisty niezgodne z podstawowymi wartościami, które stara się krzewić Konwencja, Trybunał zastosował art. 17 i uznał, że Pan Garaudy nie może powoływać się na art. 10 Konwencji. Skargę uznano za niedopuszczalną.

Abdu przeciwko Bułgarii (Skarga nr 26827/08)⁶

Pan Abdu, pochodzący z Sudanu, został napadnięty w bułgarskim centrum handlowym przez dwóch młodych ludzi identyfikujących się jako „skinheadzi”. Napastnicy powalili skarżącego na ziemię, pobili i grozili nożem, wykrzykując przy tym rasistowskie hasła i nazywając skarżącego „brudnym czarnuchem”. Pomimo oczywistego rasistowskiego tła całego zajścia, organy śledcze nie zbadały tego aspektu sprawy, chociaż bułgarskie prawo karne przewiduje szczególną kwalifikację prawną dla czynów popełnionych w wyniku takiej motywacji. Skarżący przed Trybunałem zarzucił, iż ten stan rzeczy sprowadzał się do poniżającego traktowania i dyskryminacji, a przeprowadzone śledztwo uchybiało wymogom skuteczności. Trybunał zgodził się z tą argumentacją i stwierdził naruszenie art. 14 w związku z art. 3 Konwencji o prawach człowieka (zakaz dyskryminacji oraz zakaz nieludzkiego i poniżającego traktowania).

Międzynarodowe prawo praw człowieka zapewnia ochronę praw wszystkich ludzi, zawiera – jak wskazują powyższe przykłady – wiele zapisów dotyczących mowy nienawiści i przestępstw z nienawiści. Pamiętajmy jednak, że prawa człowieka to nie tylko domena prawa, to także wartości, które powinny kierować naszym życiem, aby godność każdego człowieka była szanowana i nikomu nie działała się krzywda.

Mowa nienawiści i przestępstwa z nienawiści w polskim prawie i w prawie innych państw europejskich

Prawo dotyczące mowy nienawiści i przestępstw z nienawiści nie ma na celu chronić ludzi przed czuciem się urażonym lub urażoną. Ma, jak wcześniej wspomniano, chronić przed naruszaniem ludzkiej godności poprzez ochronę życia, integralności fizycznej i psychicznej oraz ochronę własności.

⁵ Dwa pierwsze przykłady zaczerpnięto z publikacji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka pt. *Mowa nienawiści*; p. Polska wersja publikacji dostępna jest na stronie: http://www.echr.coe.int/Documents/FS_Hate_speech_POL.pdf

⁶ Pełen wyrok Trybunału dostępny jest na stronie: <https://bip.ms.gov.pl/prawa-czlowieka/europejski-trybunal-praw-czlowieka/orzecznictwo-europejskiego-trybunalu-praw-czlowieka/index.html?ComplainantYear=0&Code=26827%2f08&CaseType=Decision%2cSentence>

Polskie prawo nie definiuje mowy nienawiści i przestępstw z nienawiści. Zapewnia jednak pewną ochronę przed tymi zjawiskami. Odpowiedzialność za popełnienie czynów karalnych jest związana z wiekiem sprawcy i stopniem jego rozwoju umysłowego, przykładowo:

- ◆ jeśli sprawca ma mniej niż 13 lat, odpowiedzialność za czyny zabronione przez niego dokonane spoczywa na osobach sprawujących nad nim nadzór
- ◆ najczęściej będą to rodzice lub opiekunowie dziecka; to oni będą odpowiedzialni za jego poczynania, o ile nie zachowali należytej staranności w nadzorze nad dzieckiem (tzn. można im przypisać tzw. winę w nadzorze nad dzieckiem),
- ◆ jeśli sprawca ma więcej niż 13 lat, odpowiedzialność spoczywa na bezpośrednio na osobie, która dopuściła się czynu karalnego; z chwilą ukończenia 13. roku życia dzieci ponoszą odpowiedzialność za swoje działania osobiście, co w zasadzie wyłącza odpowiedzialność ich rodziców lub opiekunów; odpowiedzialność karną dziecka za mowę nienawiści czy przestępstwa z nienawiści w zasadniczej części reguluje ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz Kodeks karny; Kodeks karny przewiduje, że za przestępstwa co do zasady nie odpowiadają osoby, które nie ukończyły 17. roku życia (wyjątkowo tylko odpowiedzialność za ciężkie przestępstwa ponosić mogą piętnastolatki).

W ostatnich latach notuje się wyraźny wzrost spraw (postępowań przygotowawczych) związanych z podejrzeniami dokonania przestępstw motywowanych nienawiścią. W 2014 r. prokuratury prowadziły 1365 postępowań, w 2015 r. – 1548, a w pierwszym półroczu 2016 r. – 863.⁶

Artykuł 119 Kodeksu karnego stanowi:

1. Kto stosuje przemoc lub groźbę bezprawną wobec grupy osób lub poszczególnej osoby z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej, wyznaniowej lub z powodu jej bezwyznaniowości, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. § 2. Tej samej karze podlega, kto publicznie nawołuje do popełnienia przestępstwa określonego w § 1.

Z groźbą mamy do czynienia, kiedy sprawca daje do zrozumienia pokrzywdzonemu, że ma zamiar dokonania przestępstwa przeciwko niemu lub osobie mu bliskiej. Przemoc jest pojęciem bardzo szerokim – może to być krzywda fizyczna lub psychiczna, a także niszczenie mienia.

Inne przepisy odnoszące się do mowy nienawiści i przestępstw z nienawiści znajdują się w art. 256 i art. 257 Kodeksu karnego:

Art. 256. Kto publicznie propaguje faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Art. 257. Kto publicznie znieważa grupę ludności albo poszczególłą osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości lub z takich powodów narusza nietykalność cielesną innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Zwróćmy uwagę na kilka wyrazów i stwierdzeń zawartych w tych artykułach. W obu pojawia się wyraz „publicznie”. Oznacza to, że tylko czyny popełnione w sferze publicznej podlegają penalizacji (np. wymalowanie swastyki na murze, rozdawanie na ulicy ulotek znieważających osoby innej religii itp.). Problem może powstać w momencie, gdy przykładowo rasistowski post został zamieszczony na portalu społecznościowym. Treści zamieszczane na takich portalach mają jednak z reguły bardzo szeroki zasięg i mogą być uznane przez sąd za publiczne. Internet jest przestrzenią publiczną, tak jak ulica, co znalazło wyraz w wielu wyrokach sądowych, np. w 2015 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach wymierzył karę grzywny w wysokości 1500 zł mężczyźnie oskarżonemu o zamieszczenie na jednym z portali rasistowskiego wpisu dotyczącego imigrantów z Afryki. Zgodnie z zapisami art. 256, przestępstwem nie będzie zrobienie sobie tatuażu przedstawiającego symbol faszystowski (będzie nim jednak eksponowanie go w miejscu publicznym, np. na plaży). Katalog cech przedstawiony w trzech wspomnianych wyżej artykułach Kodeksu karnego (przynależność narodowa, etniczna, rasowa, wyznaniowa i bezwyznaniowość) jest zamknięty. Oznacza to, że jeśli przestępstwa te skierowane są przeciwko osobie LGBTQI+ czy osobie niepełnosprawnej, nie będą one rozpatrywane przez sąd z tych właśnie artykułów.

Amnesty International opublikowała w 2015 r. raport pt. „Dotknięci przez nienawiść, zapomniani przez prawo. Brak spójnego systemu zwalczania przestępstw z nienawiści w Polsce”⁷, w którym można znaleźć szereg rekomendacji dotyczących propozycji nowelizacji polskiego prawa. Rekomendacje te są skierowane do Rządu, Sejmu i Senatu, Komisji Europejskiej, prokuratury i policji. Amnesty International postuluje zmianę zapisów Kodeksu karnego i utworzenie w nim otwartego katalogu cech prawnie chronionych (w art. 119) z przykładowym ich wyliczeniem, które obejmować będzie co najmniej wiek, niepełnosprawność, płeć, tożsamość płciową, orientację psychoseksualną oraz status ekonomiczny

⁶ Wyciąg ze sprawozdania dotyczącego spraw o przestępstwa popełnione z pobudek rasistowskich, antysemickich lub ksenofobicznych prowadzonych w I półroczu 2016 r. w jednostkach organizacyjnych prokuratury, Prokuratura Krajowa, Warszawa 2016, http://www.pk.gov.pl/plik/2016_10/24acf46588c7847967633b4cceaede99.pdf

⁷ https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/02/hate_crimes_report_-_POLISH_-_WEB.pdf

i społeczny. Należy wspomnieć, że próby takie były podejmowane przez ustawodawcę, lecz zakończyły się fiaskiem.

Przestępstwa wymienione w opisanych wyżej przepisach prawa karnego są przestępstwami ściganymi z urzędu. Oznacza to, że organy ścigania mają obowiązek się nimi zająć. W tej sytuacji nie jest wymagana zgoda osoby pokrzywdzonej do wszczęcia postępowania. Jest to procedura łatwiejsza dla takiej osoby, bo przenosi obowiązek na państwo. Zgłoszenia takiego przestępstwa można dokonać osobiście, np. na policji lub w jakiegokolwiek innej formie (telefon, email). W Polsce, niestety, stosunkowo dużo przestępstw zgłoszonych z art. 119, 256 i 257 jest umarzanych, albo ze względu na niską społeczną szkodliwość czynu, albo na brak znamion przestępstwa. Należy jednak zauważyć, że coraz więcej spraw jest zgłaszanych organom ścigania i rozpatrywanych przez sąd.

Polski Kodeks cywilny mówi w art. 23, iż:

Dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Osoba, która uważa, że jej dobro zostało naruszone, może przed sądem żądać naprawienia wyrządzonej krzywdy. Oczywiście, ponieważ zapis ten znajduje się w prawie cywilnym, nie podlega ściganiu z urzędu. Osoba poszkodowana musi sama zadbać o to, aby zgłosić sprawę do sądu.

Prawo Unii Europejskiej dotyczące mowy nienawiści i przestępstw z nienawiści zawiera podobne zapisy jak prawo polskie. W Decyzji Ramowej 2008/913/WSiSW z dnia 28 listopada 2008 r. w sprawie zwalczania pewnych form i przejawów rasizmu i ksenofobii za pomocą środków prawnokarnych, zapisano w art. 1:

1. Każde państwo członkowskie stosuje niezbędne środki zapewnienia karalności następujących czynów popełnianych umyślnie:

a) publiczne nawoływanie do przemocy lub nienawiści skierowanej przeciwko grupie osób, którą definiuje się według rasy, koloru skóry, wyznawanej religii, pochodzenia albo przynależności narodowej lub etnicznej, lub przeciwko członkowi takiej grupy; (...)

Jak widać, także w tym dokumencie katalog cech chronionych jest bardzo ograniczony i nie obejmuje takich cech, jak: wiek, niepełnosprawność, płeć, tożsamość płciowa czy orientacja psychoseksualna.

Amnesty International postuluje także, aby zrewidować ten dokument i rozszerzyć katalog cech chronionych.

W 2016 r. Komisja Europejska podpisała z firmami z branży IT (Facebook, Google, Microsoft, Twitter) Kodeks postępowania w celu likwidacji nielegalnej mowy nienawiści. Kodeks ten zawiera szereg zobowiązań, które podjęły te firmy, aby powstrzymać rozprzestrzenianie się mowy nienawiści w Internecie⁸.

Mowa nienawiści i przestępstwa z nienawiści znajdują się w prawodawstwie wszystkich krajów członkowskich Unii Europejskiej, dla przykładu⁹:

◆ prawo karne Republiki Czeskiej zakazuje zniestawiania swoich obywateli ze względu na ich poglądy polityczne, religijne lub bezwyznaniowość oraz podżegania do nienawiści na tle rasowym i narodowościowym,

◆ Kodeks karny Niemiec stanowi, że podżeganie do nienawiści jest przestępstwem zagrożonym karą do 5 lat pozbawienia wolności; nie wymienia jednak katalogu cech chronionych, mówi raczej, że kara tą zagrożone są czyny, które stanowią zamach na czyjąś godność, które obrażają, zniestawiają lub złośliwie oczerniają grupy społeczeństwa,

◆ w Holandii prawo karne zakazuje obrażania grup społeczeństwa, a także nawoływania do nienawiści, dyskryminacji i przemocy; w zapisach Kodeksu karnego znajduje się następujący katalog cech objętych ochroną: rasa, religia, filozofia życia, orientacja heteroseksualna i homoseksualna, niepełnosprawność fizyczna, psychiczna i intelektualna,

◆ chorwacki Kodeks karny definiuje przestępstwa z nienawiści jako przestępstwa popełniane z powodu nienawiści ze względu na ich rasę, kolor skóry, płeć, orientację psychoseksualną, język, religię, przekonania polityczne i inne przekonania, pochodzenie narodowe lub społeczne, własność, urodzenie, edukację, status społeczny, wiek, stan zdrowia czy inną cechę; artykuł ten został wprowadzony do Kodeksu w 2006 r. dzięki działaniom organizacji pozarządowych,

◆ węgierski Kodeks karny w Sekcji 269 mówi, iż: każda osoba, która podżega do nienawiści wobec: a) narodu węgierskiego, b) jakiegokolwiek grupy narodowej, etnicznej, rasowej lub wyznaniowej, c) pewnych grup społecznych ze względu na ich niepełnosprawność, tożsamość płciową czy orientację seksualną, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

⁸ Pełen tekst Kodeksu dostępny jest na stronach Komisji Europejskiej: http://ec.europa.eu/justice/fundamental-rights/files/hate_speech_code_of_conduct_en.pdf

⁹ Opracowano na podstawie: *Comparative study on legislation sanctioning hate speech and discrimination in the member states of the European Union*, Bukareszt 2014 <http://discursfaradiscriminare.ro/wp-content/uploads/2014/10/Comparative-Study.pdf>

◆ w Irlandii istnieje osobny dokument prawny, który dotyczy mowy nienawiści i przestępstw z nienawiści – Ustawa zakazująca podżegania do nienawiści (ang. *The Prohibition of Incitement to Hatred Act*); dokument ten zabrania stosowania słów lub zachowań, które są niebezpieczne, znieważające i obraźliwe, i które, mając na względzie wszelkie okoliczności, zmierzają do budzenia nienawiści (lub mogą budzić nienawiść) w stosunku do osób z powodu ich rasy, koloru skóry, narodowości, pochodzenia narodowego lub etnicznego, przynależności do społeczności imigranckiej czy orientacji seksualnej; mowa nienawiści jest karana grzywną lub karą więzienia do 6 miesięcy.

Jak wskazują powyższe przykłady, kraje europejskie mają różne zapisy prawne dotyczące mowy nienawiści czy przestępstw z nienawiści.

Ale prawo to nie jedyny sposób na przeciwdziałanie mowie nienawiści i przestępstwom z nienawiści. Liczy się każde, choćby najmniejsze działanie, które stanowi reakcję na nienawiść.

Mowa nienawiści i przestępstwa z nienawiści to przemoc, która wywołuje negatywne konsekwencje w życiu ludzi przez nią dotkniętych, ale też wpływa negatywnie na całe społeczeństwo. Ochrona siebie i innych przed przemocą jest nie tylko moralnym obo-

wiązkiem każdego człowieka, ale również obowiązkiem regulowanym prawnie. Każdy człowiek ma prawo do szacunku i życia w poczuciu bezpieczeństwa. Warto więc podejmować następujące działania:

- ◆ zwiększać swoją wiedzę na temat stereotypów, uprzedzeń, dyskryminacji i przemocy,
- ◆ krytycznie analizować przekazy medialne i ćwiczyć swoją umiejętność krytycznego myślenia,
- ◆ odpowiadać na nienawistne posty na portalach społecznościowych oraz nienawistne treści medialne,
- ◆ wspierać osoby, które doświadczają lub doświadczyły mowy nienawiści lub stały się ofiarami przestępstw z nienawiści,
- ◆ gdy istnieje podejrzenie popełnienia przestępstwa, zgłaszać mowę nienawiści, albo bezpośrednio administratorom serwisów internetowych, albo organom ścigania,
- ◆ aktywnie angażować się w działania grup nieformalnych i organizacji pozarządowych, które przeciwdziałają mowie nienawiści i przestępstwom z nienawiści,
- ◆ zmieniać świat na lepszy, wolny od przemocy i dyskryminacji.

CZĘŚĆ WARSZTATOWA

ĆWICZENIE 1:

Niewinne obrazki, niewinne słowa

CELE:

1. Poznanie definicji mowy nienawiści i przestępstw z nienawiści.
2. Zrozumienie przyczyn i konsekwencji mowy nienawiści.

CZAS TRWANIA:

30 minut (część 1.) i 60 minut (część 2.)

MATERIAŁY / SPRZĘT:

- ◆ kopie obrazków z komiksów
- ◆ papier i markery
- ◆ projektor multimedialny

PRZEBIEG:

Ćwiczenie składa się z dwóch części – możesz wykonać je razem podczas jednej sesji warsztatowej lub całkowicie osobno. Część 2. jest opcjonalna.

Część 1.:

Przedyskutuj z osobami uczestniczącymi następujące pytania:

- Z jakiego kraju pochodzą komiksy?
- Kiedy zostały narysowane (orientacyjna data)?
- Kogo przedstawiają?
- Co o nich sądzicie?

Pokaż osobom biorącym udział w zajęciach obrazki z komiksów zamieszczone na końcu ćwiczenia. Najlepiej wyświetl je w formie prezentacji na ścianie lub ekranie. Następnie poproś, aby osoby biorące udział w ćwiczeniu odpowiedziały na wcześniej postawione pytania.

Uwaga: Osobom uczestniczącym może być trudno odnieść się do obrazków, ponieważ pochodzą z innego kontekstu historycznego i społecznego. Celem tej części ćwiczenia jest zebranie pomysłów od osób uczestniczących w ćwiczeniu. Nie należy oceniać trafności ich wypowiedzi, można jednak zapytać o argumentację: dlaczego tak sądzą? Jednym z celów ćwiczenia jest pokazanie różnych form mowy nienawiści, która zwykle kojarzy się tylko ze słowami. Nienawistne obrazki są jedną z form mowy nienawiści.

Po tej części ćwiczenia, powiedz uczestnikom i uczestniczkom, iż obrazki pochodzą sprzed II wojny światowej i zostały wyprodukowane w nazistowskich Niemczech. Komiksy te były wykorzystywane w szkołach jako część procesu edukacyjnego dzieci i młodzieży. Podczas lekcji wiedzy o społeczeństwie lub geografii posługiwano się tymi komiksami, aby zachęcić młodych ludzi do konkretnych działań przeciwko ludności żydowskiej. Ta propaganda wykorzystywana w procesie edukacji miała pokazać odczłowieczony obraz Żyda jako kogoś, kto nie jest godny miana człowieka. Pomysłodawcą takiego podejścia był Julius Streicher, który zaczął zamieszczać podobne komiksy na łamach prowadzonej przez siebie gazety. Następnie zostały one przeniesione do podręczników szkolnych. Streicher próbował stworzyć obraz Żyda jako podczłowieka, który stanowi zagrożenie dla narodu niemieckiego. Obrazki przedstawiały np. podnieconych seksualnie otyłych Żydów wykorzystujących piękne i młode aryjskie kobiety, bezlitosnych żydowskich właścicieli domów, którzy znęcają się nad niemieckimi najemcami, brudnych żydowskich rzeźników, bogatych Żydów ignorujących kryzys ekonomiczny, przystojnych i wysportowanych aryjskich mężczyzn oraz opastych i zaniedbanych mężczyzn żydowskich. W jednym z podręczników, w którym zamieszczono komiksy podane były trzy przykłady działań, które należy podjąć: wyrzucić żydowskie dzieci ze szkoły, zabronić Żydom korzystania z miejsc publicznych (jak np. parki), wyrzucić ich z kraju. Taka propaganda okazała się skuteczna i była częścią procesu, który doprowadził do eksterminacji ludności żydowskiej.

Zadaj osobom uczestniczącym następujące pytania:

- Dlaczego ludzie w nazistowskich Niemczech uwierzyli w taką lub podobną propagandę?
- Jakie stereotypy o Żydach były utrwalane poprzez komiksy? Do jakich uprzedzeń doprowadziły?

Przedstaw osobom biorącym udział w zajęciach schemat „Od stereotypu do ludobójstwa” (w materiałach źródłowych) i omów go. Zwróć uwagę na to, jak stereotypy i uprzedzenia przejawiają się w mowie nienawiści i jak doprowadzają do dyskryminacji i przestępstw z nienawiści. Możesz wytłumaczyć pojęcia, które pojawiają się na schemacie, jeśli uczestnicy / uczestniczki nie znają ich znaczeń.

Część 2.: (opcjonalna)

Spytaj osoby biorące udział w zajęciach, czy spotkały się z obrazkami, komiksami lub napisami na ścianach i murach, które obrażają osoby ze względu na to, kim są, np. są przedstawicielami różnych mniejszości, mają inne poglądy czy inaczej wyglądają.

Wybierzcie wspólnie kilka przykładów mowy nienawiści (wymienionych przez uczestników / uczestniczki) i postarajcie się rozłożyć je na czynniki pierwsze, pracując w mniejszych grupach.

Poproś grupy o przedyskutowanie następujących pytań:

- Czy i jakie stereotypy przedstawiają?
- Kogo dotyczą?
- Kto jest ich autorem (sprawcą mowy nienawiści)?
- Jak mogą się czuć osoby obrażane / poniżane?
- Dlaczego tak się przedstawia daną grupę ludzi? Co sprawcy chcą osiągnąć?
- Dlaczego to jest mowa nienawiści?
- Czy to jest przestępstwo?
- Co można z tym zrobić?

Na koniec poproście osoby uczestniczące o przedstawienie swoich analiz przykładów mowy nienawiści.

OMÓWIENIE:

Porozmawiaj z osobami uczestniczącymi w zajęciach. Możesz skorzystać z następujących pytań:

- Które elementy ćwiczenia były dla was najtrudniejsze?
- Skąd się biorą te stereotypy i uprzedzenia?
- Czy obrazki lub napisy na murach mogą być niebezpieczne? Dla kogo? Jak, waszym zdaniem, czują się osoby atakowane?
- Jakie warunki muszą być spełnione, aby można daną treść zaklasyfikować jako mowę nienawiści?
- W jaki sposób mowa nienawiści może doprowadzić do przestępstw z nienawiści?
- Jak można przeciwdziałać mowie nienawiści? Co wy możecie zrobić?

ZAŁĄCZNIKI:

Obrazki

Obrazki najlepiej jest umieścić w prezentacji PowerPoint. Można je pobrać w wersji elektronicznej: <https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2017/05/Niewinne-obrazki-niewinne-slowa.zip>





ĆWICZENIE 2: Inne traktowanie?

CELE:

1. Zrozumienie znaczenia terminów: *mowa nienawiści* i *przestępstwo z nienawiści*.
2. Nauczenie się, jak reagować w przypadkach mowy nienawiści i przestępstw z nienawiści.
3. Zrozumienie różnic w reagowaniu na mowę nienawiści w zależności od kontekstu.

CZAS TRWANIA:

ok. 60 minut

MATERIAŁY / SPRZĘT:

- ◆ tablica i mazak
- ◆ kartki papieru (najlepiej dużego formatu – po jednej dla każdej grupy) z narysowaną tabelką ze str. 65.
- ◆ kartki z sytuacjami (po trzy na każdą grupę)
- ◆ długopisy

PRZEBIEG:

Na początku powiedz grupie, że ćwiczenie to dotyczy problematyki przestępstw z nienawiści oraz mowy nienawiści. Możesz zapytać osoby uczestniczące, czym jest dla nich „mowa nienawiści” oraz „przestępstwo z nienawiści”. Możesz zapisać dwa terminy na tablicy i poprosić osoby obecne na zajęciach o skojarzenia. Na koniec tej części ćwiczenia podsumuj dyskusję i podaj definicje „przestępstwa z nienawiści” i „mowy nienawiści” (w materiałach źródłowych).

Następnie powiedz osoby uczestniczące, iż zadasz im kilka pytań. Jeśli odpowiedź na pytanie jest twierdząca, należy wstać, jeśli przecząca – siedzieć. Poproś, aby odpowiadali według własnej wiedzy i doświadczenia. Odpowiedzi nie powinny być konsultowane z grupą. W trakcie tej części ćwiczenia wszyscy powinni zachować ciszę.

Zadaj grupie poniższe pytania:

- Czy spotkaliście / spotkałyście się z mową nienawiści w Internecie?
- Czy kiedykolwiek ktoś z waszych znajomych stał się ofiarą mowy nienawiści?
- Czy ktoś kiedyś w twoim otoczeniu (szkole) ktoś stał się ofiarą przemocy fizycznej, słownej lub psychicznej z powodu tego, kim jest (np. ma inny kolor skóry, jest obcokrajowcem, jest otyły itp.)?
- Czy słyszeliście / słyszałyście o przypadkach przestępstw z nienawiści w waszym otoczeniu?
- Czy słyszeliście / słyszałyście o przypadkach przestępstw z nienawiści z mediów?
- Czy kiedykolwiek zareagowaliście / zareagowałyście, gdy widzieliście / widziałyście przemoc wobec innej osoby?
- Czy kiedykolwiek zareagowaliście / zareagowałyście, gdy widzieliście / widziałyście mowę nienawiści w Internecie?
- Czy osoba, która dopuściła się przemocy wobec innej osoby, ze względu na to, kim ona jest, została ukarana?

Po tej części ćwiczenia możesz krótko omówić to, co się wydarzyło. Zapytaj osoby uczestniczące, jakie było ich samopoczucie, gdy odpowiadali na pytania, co było dla nich zaskoczeniem, czy było im trudno odpowiedzieć? Dlaczego?

Teraz przejdź do następnej części ćwiczenia. Podziel grupę na kilka mniejszych grup (w każdej małej grupie powinno być od pięciu do dziesięciu osób). Rozdaj grupom kartki z narysowaną tabelką (Załącznik 1.) oraz po dwie lub trzy karteczki z sytuacjami (Załącznik 2.) Możesz oczywiście dodać własne przykłady sytuacji. Każda grupa musi zdecydować, co zrobiłaby w sytuacji, gdyby sytuacja dotyczyła osoby, którą dobrze znają, a jak, gdyby ta osoba była im nieznaną. Grupy mają na to ok. 15 minut. Poproś o zapisanie odpowiedzi w tabeli. Zaznacz, iż nie wszystkie osoby w grupie nie muszą udzielić tej samej odpowiedzi; mogą podać kilka odpowiedzi do każdej z sytuacji.

OMÓWIENIE:

Po zakończonej pracy poproś osoby biorące udział w ćwiczeniu o przedstawienie swoich pomysłów na reakcję. Po zakończonej prezentacji każdej małej grupy poproś inne osoby o opinie.

Możesz zadać następujące pytania:

- Czy zaprezentowane pomysły wam się podobają?
- Czy, waszym zdaniem, reakcje są adekwatne do popełnionego czynu?
- Czy macie inne pomysły?

Po prezentacjach wszystkich grup rozpocznij podsumowanie.

Przedyskutuj poniższe pytania z grupą:

- Czy trudno było wam znaleźć pomysły na reakcje w podanych sytuacjach? Jeśli tak, dlaczego?
- Czy wasze pomysły powielały się, czy były bardzo rozbieżne? Dlaczego?
- Czy któreś z przykładów nie były dla was mową nienawiści albo przestępstwem z nienawiści? Które i dlaczego?
- Czy nasza reakcja powinna różnić się w zależności od tego, czy znamy sprawcę czynu?
- Czy spotkaliście / spotkałyście się z podobnymi sytuacjami lub słyszeliście / słyszałyście o nich w mediach? Jaka była wtedy reakcja społeczeństwa?
- Czy ignorowanie może być formą reakcji na takie sytuacje? W jakich przypadkach i dlaczego?
- Czy zawsze należy reagować w podobnych sytuacjach? Dlaczego tak / nie?
- Jakie prawa człowieka są łamane w przypadku mowy nienawiści?
- Dlaczego tak niewiele przestępstw z nienawiści jest zgłaszanych lub kwalifikowanych jako przestępstwa z nienawiści?
- Co wy możecie zrobić, aby zapobiegać mowie nienawiści i przestępstwom z nienawiści?

ZAŁĄCZNIKI:

1. Tabelka z możliwymi reakcjami

JAK ZAREAGOWALIBYŚCIE / ZAREAGOWAŁYBYŚCIE, GDYBY:		
SYTUACJA	OSOBA była wam dobrze znana (kolega / koleżanka, przyjaciel / przyjaciółka)	OSOBA była wam nieznana
1		
2		
3		

2. Kartki z sytuacjami

1. OSOBA zamieszcza na Facebooku bardzo obraźliwy dowcip dotyczący osób czarnoskórych.

2. OSOBA wyśmiewa się na korytarzu z chłopaka, który pochodzi z Czeczenii. Nazywa go „brudasem” i „czarnuchem”. W ostrych słowach komentuje jego słabą znajomość języka polskiego, naśladując prześmiewczo jego wypowiedzi.

3. OSOBA wygłasza w twoim towarzystwie obraźliwe opinie na temat uchodźców. Mówi, że to terroryści i że wszyscy powinni być w więzieniach. Twierdzi, że przyjechali tu tylko po to, aby odebrać „nam” pracę i korzystać z naszego systemu opieki społecznej.

4. OSOBA zamieszcza na swoim blogu analizę społeczno-polityczną współczesnych migracji. Artykuł jest pełen takich stwierdzeń, jak: „Powodem współczesnych migracji jest wymuszona na nas akceptacja wielokulturowości. Jesteśmy społeczeństwem katolickim i taka jest nasza historia. Nie możemy dać innym prawa pozbawienia nas tej tożsamości. Inna wiara, szczególnie islam, zagraża nam wszystkim. Powinniśmy zrobić wszystko, żeby imigranci i uchodźcy nie mieli prawa do osiedlania się w Polsce. Wszystko!”.

5. OSOBA pobiła w toalecie chłopaka, o którym krąży plotki, że jest gejem.

6. OSOBA zniszczyła plecak twojej koleżance z klasy, która jest muzułmanką. Powiedziała przy tym, że nie powinna chodzić do waszej szkoły, bo tu jest miejsce tylko dla „prawdziwych Polaków”.

7. OSOBA wzięła udział w demonstracji przeciwko przyjmowaniu uchodźców do Polski. Podczas demonstracji podpalono kukłę przedstawiającą uchodźcę.

8. OSOBA naśmiewa się z osób niepełnosprawnych w szkole. Mówi o nich: „Te DOWNY powinny być w jakimś zakładzie zamkniętym, a nie w normalnej szkole”.

9. OSOBA zamieściła następujący post na swojej stronie na Facebooku: „Zabić muzułmanina to nie grzech!”.

10. OSOBA podczas wizyty w pubie wypowiada następujące słowa: „To żydostwo jest wszędzie. Popatrzcie na tę pokrakę przy barze – na pewno Żyd. Takiemu to tylko w mordę!”.

11. OSOBA nie chce zapisać się na fakultet języka niemieckiego. Mówi, że nie będzie się uczyła języka nazistów i że wszyscy Niemcy to świnię.

12. OSOBA chce się zapisać do organizacji, która bardzo otwarcie przyznaje się do swoich ksenofobicznych i rasistowskich poglądów. Mówi się, iż w ostatnim tygodniu członkowie tej organizacji brali udział w pobiciu obcokrajowca w mieście.

ĆWICZENIE 3: Twarzowiec

CELE:

1. Poznanie polskich uregulowań prawnych dotyczących mowy nienawiści i przestępstw z nienawiści.
2. Kształcenie umiejętności dyskusowania i argumentacji.
3. Zachęcenie uczestników / uczestniczek do reagowania na mowę nienawiści w Internecie.

CZAS TRWANIA:

90 minut

MATERIAŁY / SPRZĘT:

- ◆ kartki z rolami (liczba równa liczbie osób w każdej grupie)
- ◆ kartki z treściami z portalu
- ◆ kartki z regulaminem TWARZOWCA (po jednej na każdą grupę)
- ◆ kartki z regulacjami prawnymi (po jednej na każdą grupę)

PRZEBIEG:

Uwaga: Ćwiczenie można przeprowadzić w jednej grupie (najlepiej do 16 osób). Jeśli grupa jest duża, można ją podzielić na dwie podgrupy.

Na początku zajęć spytaj osoby w nich uczestniczące, czy korzystają z serwisów społecznościowych. Jeśli tak, dowiedz się, z jakich i jak często? Dlaczego z nich korzystają?

Powiedz uczestnikom i uczestniczkom, aby wyobrazili sobie, że są częścią zespołu TWARZOWCA, serwisu społecznościowego dla młodych ludzi, z około czterema milionami zarejestrowanych uczestników. Codziennie uczestnicy portalu zamieszczają ok. pięciu milionów wpisów i komentarzy. Portal rozrasta się i z każdym miesiącem liczba użytkowników się powiększa. Wasz zespół zajmuje się zgłoszeniami użytkowników portalu, związanymi z naruszeniem regulaminu. Waszym zadaniem jest podejmowanie decyzji, co zrobić z każdym zgłoszeniem. Możecie zgłaszane posty zostawiać, usuwać, a nawet zgłaszać organom ścigania, jeśli stanowią one przestępstwo. Zostaniecie podzieleni na trzy równe grupy. Każda grupa ma swój numer: 1, 2 i 3.

Grupa 1: Liderzy / liderki zespołu

Grupa 2: Specjaliści / specjalistki do spraw polityki portalu

Grupa 3: Społeczni konsultanci / społeczne konsultantki

Portal ma specyficzną formę działania: do zespołu zajmującego się zgłaszanymi treściami angażuje grupę społecznych konsultantów / konsultantek – zwykle wybranych w konkursie młodych ludzi (użytkowników portalu), którzy mają takie samo prawo decydowania, jak pozostali członkowie zespołu. Poproś, aby poszczególne osoby wylosowały swoje role lub rozdaj kartki losowo. Następnie powiedz wszystkim, aby udali się do swoich grup. Ich zadaniem będzie zapoznanie się z regulaminem TWARZOWCA oraz regulacjami prawnymi i przedyskutowanie zgłaszanych treści. Daj każdej grupie wyciąg z regulaminu TWARZOWCA, kartkę z regulacjami prawnymi oraz kartki z treściami z portalu. Mają na to ok. 30 minut.

Następnie poproś o utworzenie mniejszych grup: w każdej małej grupie muszą znaleźć się trzy osoby – po jednej osobie reprezentującej każdą z grup: lider / liderka zespołu, specjalista / specjalistka ds. polityki portalu i społeczny konsultant / konsultantka. Rozdaj grupom kartki z treściami z portalu i poproś o podjęcie decyzji, co zrobić z danym przykładem treści z portalu. Po ok. 20 minutach poproś grupy o przedstawienie zaproponowanych działań w przypadku każdej treści z portalu. Możesz na tablicy narysować tabelę i zebrać wszystkie zaproponowane działania, na przykład:

Treść	Grupa 1	Grupa 2	Grupa 3	Grupa 4

OMÓWIENIE:

Porozmawiaj z uczestnikami / uczestniczkami o tym, jak podobało im się ćwiczenie i co im dało:

- Jak czuliście / czułyście się podczas ćwiczenia? Co było dla was najtrudniejsze?
- Jak były podejmowane decyzje? Czy jesteście zadowoleni / zadowolone z takiego sposobu podejmowania decyzji?
- Czy zaproponowane rozwiązania są adekwatne do popełnionych czynów? Jak o tym zdecydowano?
- Czy w waszej decyzji braliście / brałyście pod uwagę fakt, że dana treść została zamieszczona przez osobę prywatną czy publiczną?
- Czy osoby publiczne powinny mieć prawo do powiedzenia więcej niż inne osoby? Uzasadnijcie swoje zdanie.
- Czy czytacie regulaminy portali społecznościowych, na których macie konto? Co w nich jest? Czy są tam zapisy dotyczące mowy nienawiści?
- Jak reagujecie, gdy widzicie mowę nienawiści w Internecie? Czy zgłaszacie nienawistne treści? Jaka jest reakcja portalu?
- Czy, waszym zadaniem, zapisy polskiego prawa chronią wszystkie osoby przez przemocą? Jakie grupy nie są wymienione w prawie? Dlaczego? Czy to oznacza, że można je obrażać i atakować?
- Jakie ograniczenia znajdują się w prawie do swobody wyrażania poglądów?

ZAŁĄCZNIKI:

1. Wyciąg z regulaminu TWARZOWCA

Liczy się przede wszystkim bezpieczeństwo użytkowników naszego serwisu.

Bardzo dokładnie analizujemy zgłoszenia dotyczące gróźb, aby rozpoznać poważne zagrożenia bezpieczeństwa publicznego i prywatnego. Usuwamy wiarygodne groźby dotyczące uszkodzenia ciała skierowane do osób prywatnych. Usuwamy też groźby potencjalnych aktów kradzieży, wandalizmu lub innych zagrożeń związanych ze sferą finansów.

TWARZOWIEC zachęca od otwartej dyskusji, dzielenia się poglądami i opiniami. Usuwamy jednak treści propagujące nienawiść, bezpośrednio atakujące użytkowników z powodu ich:

- ◆ koloru skóry,
- ◆ przynależności etnicznej,
- ◆ narodowości,
- ◆ religii lub wyznania,
- ◆ orientacji seksualnej,
- ◆ płci, tożsamości płciowej,
- ◆ niepełnosprawności lub choroby.

Na **TWARZOWCU** nie zezwalamy na obecność organizacji i osób propagujących nienawiść w stosunku do grup objętych ochroną.

Nie zezwalamy na tworzenie stron na **TWARZOWCU** organizacjom, które prowadzą:

- ◆ działalność terrorystyczną lub
- ◆ zorganizowaną działalność sprzeczną z prawem.

Usuwamy także materiały wyrażające poparcie dla grup biorących udział w wyżej wymienionych działaniach, charakteryzujących się sprzecznymi z prawem zachowaniami pełnymi przemocy. Zabronione jest wyrażanie uznania dla przywódców tych organizacji i popieranie ich, jak również akceptowanie ich działalności.

Nie tolerujemy nękania i prześladowania. W rażących przypadkach łamania prawa zgłaszamy je organom ścigania.

Usuwamy materiały, które zastraszają innych lub propagują przemoc i wykorzystywanie seksualne.

(Opracowano na podstawie Regulaminu i zasad obowiązujących na Facebooku).

2. Regulacje prawne

Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 r.

Art. 31.

1. Wolność człowieka podlega ochronie prawnej.
2. Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje.

Art. 54.

1. Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji.

Kodeks karny – Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r.

Art. 212.

§ 1. Kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.

§ 2. Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Art. 216.

§ 1. Kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.

§ 2. Kto znieważa inną osobę za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

§ 3. Jeżeli zniewagę wywołało wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego albo jeżeli pokrzywdzony odpowiedział naruszeniem nietykalności cielesnej lub zniewagą wzajemną, sąd może odstąpić od wymierzenia kary.

Art. 190.

§ 1. Kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 2. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Art. 196.

Kto obraża uczucia religijne innych osób, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Art. 256.

§ 1. Kto publicznie propaguje faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto w celu rozpowszechniania produkuje, utrwala lub sprowadza, nabywa, przechowuje, posiada, prezentuje, przewozi lub przesyła druk, nagranie lub inny przedmiot, zawierające treść określoną w § 1 albo będące nośnikiem symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub innej totalitarnej.

§ 3. Nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego określonego w § 2, jeżeli dopuścił się tego czynu w ramach działalności artystycznej, edukacyjnej, kolekcjonerskiej lub naukowej.

Art. 257.

Kto publicznie znieważa grupę ludności albo poszczególłą osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości lub z takich powodów narusza nietykalność cielesną innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

3. Kartki z rolami

Grupa 1 – Liderzy / liderki zespołu

ETAP I: Spotkanie w grupie liderów / liderki zespołu. Zapoznajcie się dokładnie z wyciągiem z regulaminu portalu oraz z obowiązującymi uregulowaniami prawnymi w kraju. Przedyskutujcie także zgłaszane treści i pomyślcie nad tym, co należy z nimi zrobić. Macie kilka możliwości: usunąć treść, zostawić treść, skontaktować się z użytkownikiem, zgłosić treść organom ścigania, zamknąć konto użytkownika. Możecie też zaproponować inne rozwiązanie.

ETAP II: Waszym zadaniem będzie przeprowadzenie spotkania w grupie składającej się z trzech osób: oprócz was będzie tam specjalista / specjalistka do spraw polityki portalu oraz społeczny konsultant / konsultantka. Podczas pracy waszej grupy musicie zdecydować, co zrobić ze zgłaszanymi treściami. Twoim zadaniem będzie poprowadzenie pracy grupy. Na początku przywitaj i przedstaw członków grupy. Następnie odczytaj lub pokaż pierwszą kartkę z treścią z portalu i poproś członków grupy o przedstawienie swojej opinii. Następnie podejmijcie decyzję, co zrobić z tą treścią. Do ciebie należy ostateczna decyzja, co zrobić z daną treścią. Pamiętajcie, że każdą decyzję musicie uzasadnić.

Grupa 2 – Specjaliści / specjalistki do spraw polityki portalu

Jesteście grupą, która odpowiada za politykę portalu i przestrzeganie regulaminu przez jego użytkowników. Bardzo dokładnie pilnujcie, aby podjęte decyzje odnośnie treści na portalu były zgodne z regulaminem oraz obowiązującym w kraju prawem. Wasza praca będzie składała się z dwóch etapów:

ETAP I: Spotkanie w grupie specjalistów / specjalistek do spraw polityki portalu. Zapoznajcie się dokładnie z wyciągiem z regulaminu portalu oraz z obowiązującymi uregulowaniami prawnymi w kraju. Przedyskutujcie także zgłaszane treści i pomyślcie nad tym, co należy z nimi zrobić. Macie kilka możliwości: usunąć treść, zostawić treść, skontaktować się z użytkownikiem, zgłosić treść organom ścigania, zamknąć konto użytkownika. Możecie też zaproponować inne rozwiązanie.

ETAP II: Spotkanie w małej grupie składającej się z trzech osób: oprócz was będzie tam lider / liderka zespołu oraz społeczny konsultant / konsultantka. Podczas pracy waszej grupy musicie zdecydować, co zrobić ze zgłaszanymi treściami. Spotkanie poprowadzi lider / liderka zespołu. Przedstawcie waszą propozycję dotyczącą tego, co zrobić z daną treścią oraz ją uargumentujcie. Ostateczna decyzja należy do lidera / liderki zespołu.

Grupa 3 – Społeczni konsultanci / społeczne konsultantki

Jesteście grupą osób, które w drodze konkursu zostały wybrane na społecznych konsultantów / konsultantki. Waszą rolą jest pilnowanie, aby pracownicy portalu nie nadużywali prawa dotyczącego usuwania treści portalu oraz aby prawo do wolności wyrażania opinii i poglądów było respektowane. Wasza praca będzie składała się z dwóch etapów:

ETAP I: Spotkanie w grupie społecznych konsultantów / konsultantek. Zapoznajcie się dokładnie z wyciągiem z regulaminu portalu oraz z obowiązującymi uregulowaniami prawnymi w kraju. Przedyskutujcie także zgłaszane treści i pomyślcie nad tym, co należy z nimi zrobić. Macie kilka możliwości: usunąć treść, zostawić treść, skontaktować się z użytkownikiem, zgłosić treść organom ścigania, zamknąć konto użytkownika. Możecie też zaproponować inne rozwiązanie.

ETAP II: Spotkanie w małej w grupie składającej się z trzech osób: oprócz was będzie tam lider / liderka zespołu oraz specjalista / specjalistka do spraw polityki portalu. Podczas pracy waszej grupy musicie zdecydować, co zrobić ze zgłaszanymi treściami. Spotkanie poprowadzi lider / liderka zespołu. Przedstawcie waszą propozycję dotyczącą tego, co zrobić z daną treścią oraz ją uargumentujcie. Ostateczna decyzja należy do lidera / liderki zespołu.

4. Treści z portalu

1. Komentarz osoby prywatnej pod artykułem prasowym dotyczącym doniesień o przypadkach molestowania przez uchodźców dzieci na basenach w Niemczech (artykuł ukazał się na stronie *Nie dla islamizacji Europy*):

A czy w Niemczech nie ma prawdziwych facetów, którzy by interweniowali w jedyny słuszny sposób, czyli siłą i agresją? Gdyby jeden z drugim ciapaty dostał boksa to by się oduczył i następnym razem zastanowił co robi.

2. Organizacja społeczna zamieszcza na swojej stronie plakaty z taką treścią:

Homoseksualizm poważnie szkodzi życiu i zdrowiu. Homoseksualiści byli dwa razy częściej skazywani za przestępstwa seksualne. Homoseksualiści byli cztery razy częściej skłonni dopuścić się zabójstwa.

(Na plakatach są ww. napisy i zdjęcie mężczyzny w kajdanach).

3. Znana radna miejska zamieszcza na swoim profilu taki post:

Złapać to coś i ogolić na лыso!

(Pod postem jest zdjęcie postanki z partii opozycyjnej, którą skrytykowała radna).

4. Post osoby prywatnej na temat uchodźców:

Zostawić kobiety i dzieci a tych wszystkich byczków co szukają rozrywki zapakować w samolot wieźć do Syrii i Iraku czy skąd oni są i niech walczą o wolność a jak wywalczą to niech tam budująto im się odechce gwałtów i tego isis tym co należą...jak to było ...Arbeit macht frei czyli praca czyni wolnym..... (pisownia oryginalna)

5. Film osoby prywatnej, w którym padają takie słowa:

Największą przeszkodą na drodze ruchu wolnościowego, zdążającego do umocnienia narodu, nie są oligarchowie, mafia, establishment czy wrogowie, ale jest zwykłe tchórzostwo, zwykła żydowska pasywność (...). Ciemniźcyiele i pasywny żydowski motłoch będzie chciał was rzucić na kolana, przeczołgać, przemielić, przełknąć, przetrawić, a na koniec będzie chciał was wypluć, bo jesteście niewygodni.

ĆWICZENIE 4: Czas na działanie!

CELE:

1. Zmotywowanie osób uczestniczących w zajęciach do działania przeciwko mowie nienawiści i przestępstwom z nienawiści.
2. Zrozumienie wartości solidarności z osobami doświadczającymi mowy nienawiści i przestępstw z nienawiści.
3. Nauczenie się planowania prostych działań przeciwko mowie nienawiści i przestępstwom z nienawiści.

CZAS TRWANIA:

60 minut

MATERIAŁY / SPRZĘT:

- ◆ kolorowe kartki papieru formatu A4
- ◆ karteczki samoprzylepne
- ◆ kolorowe mazaki
- ◆ duże arkusze papieru (flipchart)

PRZEBIEG:

Przekaż osobom biorącym udział w zajęciach, że ich zadaniem będzie zaplanowanie akcji lub działania przeciwko mowie nienawiści i przestępstwom z nienawiści w ich środowisku.

Na początku spytaj się, czy znają jakieś przykłady działań / akcji przeciwko przemocy:

- Jakie to były działania?
- Jakie miały cele?
- Co konkretnie zrobiono?
- Kto je zaplanował i kto wziął w nich udział?
- Czy były kosztowne?
- Jaki odniosły skutek? Jakie były ich rezultaty? Skąd o tym wiecie?

Jeśli grupa nie zna przykładów, możesz ją zainspirować, omawiając i pokazując wybrane działania Amnesty International i innych organizacji, np.:

- ◆ Kampania przeciw nienawiści – <https://amnesty.org.pl/kampanie/nienawisc/>
- ◆ Petycja „Tak dla uchodźców” – <https://amnesty.org.pl/akcje/uchodzczy/>
- ◆ Spot przeciwko mowie nienawiści – <https://www.youtube.com/watch?v=518XNjG6cPU>
- ◆ Zamalowywanie napisów na ścianach – <http://bit.ly/2nNo0qM>
- ◆ Tworzenie plakatów – <https://www.youtube.com/watch?v=3x6-Yj3kG8M>
- ◆ Żywa Biblioteka – https://www.youtube.com/watch?v=x5pWKw2g6_o

Podziel grupę na cztery mniejsze grupki. Każda z małych grup dostanie opis przypadku. Zadaniem grupy będzie wymyślenie działania, które mogłoby być odpowiedzią na opisaną sytuację. Każda grupa musi określić następujące elementy działania:

- ◆ tytuł działania,
- ◆ rodzaj działania (happening, manifestacja, akcja profilaktyczna, warsztat edukacyjny, itp.),
- ◆ adresaci akcji,
- ◆ rodzaj podejmowanych działań,
- ◆ określenie, co lub kto pomoże grupie w organizacji działania,
- ◆ oczekiwane rezultaty.

Uwaga: Zamiast planowania działań dotyczących przypadków przedstawionych w ćwiczeniu, możesz zająć się planowaniem konkretnych działań, które będą odpowiedzią na sytuacje występujące w bezpośrednim otoczeniu uczestników / uczestniczek zajęć.

Przypomnij im, że zanim przystąpią do pracy, powinni bardzo dokładnie zanalizować przypadek: kogo dotyczy, o jaką sytuację chodzi, co się wydarzyło?

Powiedz grupom, iż nie chodzi tu o organizację wielkiego wydarzenia, ale o coś, co jest łatwe w organizacji i pozwoli im osiągnąć zakładane rezultaty.

Daj każdej grupie historię przypadku. Grupy mają ok. 20-30 minut na przygotowanie propozycji. Powinna ona być przedstawiona na dużym arkuszu papieru. Zachęć uczestników i uczestniczki do wykorzystania kolorowego papieru i karteczek samoprzylepnych.

Po zakończonej pracy, poproś grupy o zaprezentowanie swoich propozycji, a pozostałe osoby o udzielenie informacji zwrotnej.

OMÓWIENIE:

Po prezentacji, omów ćwiczenie z całą grupą:

- Jakie trudności napotkaliście w swojej pracy?
- Czy wszystkie osoby w grupie były zaangażowane w pracę?
- Czy zaplanowane działania są realistyczne i mogą przynieść zakładane rezultaty?
Co o tym świadczy?

ZAŁĄCZNIKI:

Opisy przypadków

Przypadek I:

Dwóch chłopaków z waszej szkoły, którzy są parą, zostało kilka dni temu zaatakowanych na ulicy przez grupę mężczyzn. Mężczyźni ci najpierw słownie obrazili waszych kolegów ze szkoły, używając wielu wulgarnych słów, które dotyczyły ich orientacji seksualnej, a następnie dość mocno pobili jednego z chłopaków. Od tego dnia chłopcy nie przychodzą do szkoły. Policja została poinformowana o zdarzeniu, ale przyjechała za późno i z powodu braku dowodów śledztwo umorzono.

Przypadek II:

Od kilku dni nieznana grupa osób zamalowuje bardzo obraźliwymi napisami mury bloków sąsiadujących z waszą szkołą. Napisy dotyczą głównie uchodźców. Niektóre z napisów grożą uchodźcom śmiercią. Napisy cały czas są na murach i nikt ich nie usuwa.

Przypadek III:

W waszej szkole uczniowie bardzo wulgarnie mówią o uchodźcach i imigrantach. Nawet niektórzy nauczyciele wypowiadają się o nich na lekcjach nieprzyjaźnie. Niektórzy członkowie szkolnej grupy Amnesty International podczas przerwy zostali nazwani przez innych „lewakami” i „idiotami”.

Przypadek IV:

W waszej szkole jest kilku niepełnosprawnych uczniów. Niedawno pojawiły się w Internecie zdjęcia wyśmiewające ich niepełnosprawność. Niektórzy uczniowie z waszej szkoły zamieścili prześmiewcze komentarze pod tymi zdjęciami. Dyrekcja szkoły nie wie, kto zamieścił zdjęcia.

Moduł 3

SIECIOWANIE, BUDOWA KOALICJI NA RZECZ PRAW CZŁOWIEKA

ANNA DĄBROWSKA, PIOTR SKRZYPCZAK

WPROWADZENIE DO TEMATU

Wiemy co nieco o prawach człowieka. Jesteśmy wrażliwymi ludźmi. Oglądamy nasze najbliższe otoczenie. I im więcej wiemy, tym częściej mamy ochotę coś poprawiać, zmieniać.

Zbieramy ludzi podobnie myślących do nas i zaczynamy działać. Tylko że wtedy bardzo często pojawia się problem. Inne osoby niekoniecznie podzielają nasze poglądy. A nawet, jakby mogły podzielać, to niekoniecznie chcą, byśmy to akurat my zajmowali się „zbawianiem świata”. I konflikt gotowy. Co zatem zrobić, żeby nie nadepnąć nikomu na odcisk i zamiast angażować się w podjazdowe wojenki, skupić się na konstruktywnym budowaniu? Odpowiedź jest prosta. Trzeba, by potencjalni krytykanci zamienili się w sprzymierzeńców. Tylko jak to zrobić?

Sieciowanie i mobilizacja społeczności lokalnych

Sieć rybacka jest prosta do wyobrażenia. Można w uproszczeniu powiedzieć, że ma dwa wymiary, określoną liczbę węzłów, a każde występujące w niej połączenie jest takiej samej długości. I każdy węzeł ma jednakową liczbę powiązań.

Zastosowanie rybackiej sieci także jest oczywiste – służy ona do łapania ryb. Zazwyczaj konkretnych. Mniejsze swobodnie wypłyną, na te większe używa się mocniejszej sieci.

Sieci międzyludzkie są o wiele bardziej skomplikowane. Nie dość, że funkcjonujemy w wielu przenikających się sferach, i nie dość, że powiązania mają różną moc, to jeszcze nasze sieci potrafią szybko zmieniać się w czasie. Wystarczy jeden dobry kontakt, by jednej chwili włączyć się w kolejny obszar

pełny nowych znajomości (i powiązań). Jednym słowem: chaos. Jednak dzięki temu formalnemu nieuporządkowaniu i nieprzewidywalności możemy przeżyć wiele fascynujących przygód.

Wystarczy kilka osób, by stworzyć zaczątek sieci. Jednak gdy porozmawiamy, okaże się, że każda z nich funkcjonuje już w kilku innych, takich jak: rodzina, praca, najbliższe otoczenie, grupa sportowa, współdzielona pasja, była bądź aktualna szkoła, organizacja, klub itp. Łatwo się pogubić.

Węzły naszej sieci, czyli poszczególne osoby z naszego otoczenia, mają różną moc. To, jak jest wielka, wynika zarówno z obiektywnej rzeczywistości (miejsca urodzenia, statusu społecznego), jak i z włożonego wysiłku (społecznego zaangażowania, uczestniczenia w działaniach sieci, wykształcenia). Nasza moc zmienia się także w czasie. Wraz z dorastaniem, nabywamy doświadczenia, poznajemy coraz więcej ludzi, uczymy się. Moc rośnie.

Do czego ta moc może się przydać? Przede wszystkim do lepszego, spokojniejszego, bezpieczniejszego życia. Sieć nie musi łąpać ryb – może nas chronić, niczym hamak. W psychologii społecznej używane jest pojęcie synergii ($2 + 2 = 5$). W skrócie polega ono na tym, że im więcej zróżnicowanych podmiotów (węzłów) będzie pracowało nad stworzeniem rozwiązania, tym efekt tej pracy będzie ilościowo i jakościowo wyższy. Wypracowane wspólnie pomysły nie będą jedynie sumą pomysłów wypracowanych w pojedynkę – będzie ich znacznie więcej.

Zatem im więcej połączeń i węzłów, tym większa szansa, że w razie potrzeby sieć nas podtrzyma, wzmocni i jeszcze pozwoli wypracować szereg rozwiązań.

Żyjemy w czasach niespotykanego dotąd postępu technologicznego, który umożliwia między innymi ciągłe poznawanie nowych miejsc i ludzi. Dzieje się to nie tylko dzięki coraz łatwiejszej i tańszej komunikacji, otwartym granicom (choć wciąż nie wszystkim i nie dla wszystkich) czy wzrostowi dobrobytu i bezpieczeństwa. Powszechna informatyzacja pozwala nam bez ruszania się z domu prowadzić rozmowy z ludźmi z niemalże dowolnego miejsca świata.

Jednak każdy kij ma dwa końce. Wraz z rozwojem technologicznym, sieci społeczne wpadły w niebezpieczną pułapkę. Zgodnie z koncepcją Eliego Parise-ra, w sieci internetowej coraz częściej funkcjonujemy w tzw. bańce filtrującej (ang. *filter-bubble*)¹. Z jednej strony nasze nawyki są automatycznie analizowane, by następnie po przefiltrowaniu otrzymać taką treść (np. artykułów czy reklam), która najbardziej odpowiada naszym poglądom i zainteresowaniom. Z drugiej strony, dotyczy to także naszych bardziej świadomych zachowań w sieci, np. na profilach społecznościowych. Tam my decydujemy, kogo lubimy, a kogo blokujemy. Możemy na swoim „wallu” stworzyć świat idealny, prezentujący tylko wizję świata zgodną z naszą. Jednak czy prawdziwą? Dochodzi do tego, że liczba naszych wirtualnych znajomych przekracza liczbę tych rzeczywistych. Zmienia się również ich podstawowa cecha – ze sporą częścią z nich nawet za bardzo się nie znamy. Ale świadomie się połączyliśmy. Jeśli się przestaniemy ze sobą zgadzać – w każdej chwili można tę znajomość „usunąć”. W prawdziwym świecie tak się nie da.

Filtrowanie nie dotyczy jedynie świata Internetu. Coraz więcej z nas świadomie wybiera miejsce zamieszkania, edukacji czy codziennych rozrywek. Mieszkamy na otoczonych płotami osiedlach. Z mieszkania windą zjeżdżamy na podziemny parking, z którego wyjeżdżamy do pracy, odwożąc dzieci do szkół. Po południu zakupy robimy w galerii handlowej, a bawimy się w wielkich centrach rozrywki. Potem powrót do domu: samochód, parking, winda. W weekendy wypadamy ze znajomymi. Do knajp w centrum. Wszystko zaplanowane. Dalekie jednak od rzeczywistości znanej od tysięcy lat. Przez wieki najlepiej znało się swoje najbliższe otoczenie. Zarówno to materialne, jak i społeczne. Nasi bliscy i sąsiedzi byli na wyciągnięcie ręki. To z nimi mieliśmy najwięcej interakcji. I niezależnie, czy się lubiliśmy, czy nie – musieliśmy umieć się dogadać. W przeciwnym razie życie mogło stać się koszmarem. Można powiedzieć, że dogadywanie się było obowiązkowe. Teraz już nie jest. Czy zatem możemy żyć w społecznej bańce?

Teoretycznie tak. Możemy próbować – uciekać od otoczenia i jego wyzwań, chować się za procedu-

rami, pełnomocnikami, instytucjami. Niech naszym otoczeniem zajmie się administracja, niech sprawy osiedla rozstrzyga się w drodze internetowego głosowania. Bez rozmów, spotkań, dyskusji. Po co się męczyć, słuchając wywodów nie lubianego sąsiada, który w dodatku ma czelność mieć inne od naszego zdanie?

Można próbować od tych spotkań uciekać, jednak prędzej czy później rzeczywistość (ta niewirtualna) nas dopadnie. A jeśli nie potrafimy ze sobą rozmawiać, spotkanie może być bolesne.

Warto wzmocniać sieci, tkąć nowe powiązania. Zwłaszcza gdy mamy do tego sprzyjające okoliczności: grupę ludzi, trochę czasu, dobrą atmosferę. Można liczyć, że podczas spontanicznej rozmowy ludzie sami się poznają, jednak doświadczenie uczy, że często kończy się na wymianie uwag na temat pogody. A z tego rzadko wynika coś konstruktywnego. Można zadziałać bardziej celowo i włączyć „dopalacz”. Może to być prośba o wypisanie czy opowiedzenie o swoim hobby, sposobach spędzania wolnego czasu, ulubionej czynności; rozmowa o inspiracjach, marzeniach. Można też odpowiedzieć krok po kroku o swoim dniu, tygodniu, miesiącu. Zapewniamy, że szybko pojawią się komentarze w stylu: „Ja też to lubię!”, „Mnie też to fascynuje”. A przerwy po takiej sesji nie da się szybko skończyć, gdyż nowo powstałe podgrupy nie będą chciały się rozstać.

Znane nam są przykłady klas szkolnych, które od lat spotykają się na codziennych, wielogodzinnych zajęciach. I prawie nic o sobie nie wiedzą. Zaproponowanie im sieciującego ćwiczenia skutkowało szokiem – tak wiele mają ze sobą wspólnego, a tak mało dotąd o sobie wiedzieli. Często taka pogłębiona rozmowa staje się początkiem nowych planów, działań, przyjaźni.

Co to jest społeczność lokalna?

Społeczność lokalna to ludzie, którzy żyją w określonym miejscu. Miejsce jest ważne – ma swoją historię, swój plan przestrzenny, układ ulic, widnokrąg. Ma swoją strukturę, barwę i zapach. Ma obszary dumy i wstydu. Ma także obszary sporne. Na tym tle codziennie rozgrywa się życie społeczności.

„Każda społeczność lokalna wymaga oprawy instytucjonalnej, jak nazwałby ją Raymond Aron, zmarły w 1985 r. francuski socjolog i politolog. Chodzi tutaj m.in. o szpital, w tym symboliczną izbę porodową, przedszkole, szkołę, zakład pracy, kościół, punkty usługowe, rekreacyjne czy w końcu cmentarz. Życie społeczności lokalnej zgodne jest z powszechną trajektorią losów jednostki. Człowiek rodzi się bowiem, uczy, pracuje, odpoczywa, choruje i na końcu umiera. Cmentarz jest zatem szczególną formą społecznej pamięci, kotwicą lokalnej tożsamości. Każda nekro-

¹ E. Pariser, *The Filter Bubble: What the Internet Is Hiding from You*, 2011.

polia, używając metafory, skupia tych, którzy odeszli ze społeczności lokalnej, tych, którzy w niej pozostają i wreszcie tych, którzy do niej przyjdą. Zwracał na to uwagę Gabriel Garcia Marquez w uhonorowanej Noblem powieści *Sto lat samotności*, opisując wymagowaną społeczność Macondo. Oprócz cmentarza, historię lokalnych zbiorowości budują ważne i mniej istotne zdarzenia, lokalni bohaterowie, nad losami których rzadko pochyla się profesjonalista akademicki. Ważne są także rzeczywiste i legendarne ślady zostawione przez wielkie postacie, które dotarły do społeczności przypadkiem lub intencjonalnie. Mamy tutaj do czynienia z długim trwaniem takiej społeczności i nawarstwianiem się faktów, mitów, zbiorowych wyobrażeń i przekonań, obyczajów, zwyczajów, losów jednostkowych i rodzinnych”².

Społeczność lokalna zatem to pewien aksjologiczny zbiór norm i wartości. Niezapisane, przekazywane z pokolenia na pokolenie, tworzą społeczny genotyp danej zbiorowości – tożsamość.

Społeczność lokalną cementują także wspólne cele. Może być nim dobre, bezpieczne życie.

W sytuacji zmiany, która może być postrzegana jako zagrożenie (zmianą taką może być: zamknięcie dużego zakładu pracy, budowa obwodnicy, ale też pojawienie się np. ośrodka dla migrantów), społeczność lokalna często mobilizuje się – aktywuje do działania. To wówczas ujawniają się więzi, które łączą ludzi. Gęsta sieć powiązań skutkuje szybko i liczną obecnością na marszach, wiecach, spotkaniach. Skuteczność protestów w dużej mierze zależy właśnie od jakości sieci społecznych.

Protesty ujawniają także różnice między członkami danej społeczności. Zawsze warto pamiętać, że mimo faktycznej wspólnoty miejsca i celów, możemy chcieć inaczej je realizować.

Na co dzień miernikiem jakości sieci rozpiętej w danej społeczności jest stopień aktywności ludzi – uczestnictwo, czyli partycypacja w procesach decyzyjnych (np. jak wiele osób przychodzi na konsultacje społeczne dotyczące przebudowy ulicy czy planowania rewitalizacji parku).

Planowanie i realizacja akcji

„Zróbmy coś!” – to hasło, które zmienia „narzekaczy” w działaczy. Bywa impulsem do wzięcia spraw w swoje ręce i dokonania zmiany. Aby nie stracić rewolucyjnego zapału, a jednocześnie zrobić coś, co faktycznie przyniesie pozytywną zmianę, warto nasz pomysł na działanie nieco okiełznać.

Z pomocą przychodzą nam różne metody. My możemy polecić pracę metodą projektu. W ten sposób opisać można prawie każde sensowne działanie. Projektem jest zarówno lot na Marsa, jak i ugotowanie obiadu. Zawsze wynika z jakiejś potrzeby (głódna rodzina), jest odpowiedzią na pojawiający się pro-

blem (gdzie przenieść ludzkość, jeśli Ziemię spotka zagłada). Dobre zdiagnozowanie potrzeb jest istotą przyszłego działania. Od tego w dużej mierze zależy sukces bądź porażka. Co zatem jest ważne? Byśmy nie podejmowali działań jedynie na podstawie naszej oceny rzeczywistości. To, że nam się wydaje, że jakaś grupa czegoś potrzebuje, może nie wystarczyć. Nie wystarczy także zapytanie jednego z jej przedstawicieli bądź przedstawicieli. Brak dobrej diagnozy może spowodować (a raczej na pewno spowoduje), że napracujemy się, a mimo tego nikt nie będzie zadowolony z efektów naszej pracy. W konsekwencji doprowadzi to do tego, że nie będziemy mieć ochoty na jakiegokolwiek kolejne zaangażowanie społeczne (na rzecz tych niewdzięczników!).

W takim razie co robić? Trzeba sprawdzać, czytać, pytać, rozmawiać. Nie musimy prowadzić profesjonalnych badań, ale możemy, wykorzystując dostępne dane (tzw. biały wywiad) oraz własną kreatywność, sprawdzić, czy nasze wstępne tropy są właściwe. Można obserwować zachowania ludzi w danym terenie, prowadzić uliczne czy telefoniczne sondy, zorganizować spotkanie, by podczas rozmowy wypytać daną grupę o jej potrzeby.

Kiedy to zrobimy, będziemy zdecydowanie bardziej wiarygodni. Będziemy także mogli łatwiej zbudować zespół. Bo do solidnie potwierdzonych konkretów łatwiej ludzi przyciągnąć.

Jeśli uda się nam wiarygodnie potwierdzić, że problem jest rzeczywiście istotny, możemy przystąpić do sprecyzowania celów naszego działania. To cele szczegółowe.

Warto przy tym pamiętać, zwłaszcza podejmując pierwsze działania społeczne, żeby wyzwanie było dla zespołu istotne, budziło emocje, wydawało się dosyć trudne, ale by jednocześnie nie było za trudne. Zaliczenie spektakularnej porażki nie będzie dobrą motywacją. Podobnie zresztą jak osiągnięcie zbyt prostego, banalnego celu. W obydwu przypadkach efekt będzie podobny – zero radości.

Ustalając cel przyszłego działania, warto też mieć w głowie cel strategiczny waszej grupy – to, co przyświeca wam w dłuższej perspektywie. Taki cel nie jest już tak konkretny, mierzalny i szczegółowo sprecyzowany – to raczej kierunek, do którego zmierzacie w zdecydowanie dłuższej perspektywie. Przykład celu strategicznego? Proszę bardzo: czyste środowisko, pokój na świecie, kres przemocy. Duże hasło, ale pokazujące, na czym nam zależy. A że tego nie da się łatwo osiągnąć? Oczywiście. Jednak te drobne, opisane wcześniej cele szczegółowe będą kolejnymi, konkretnymi krokami w dobrą stronę. Bez celu strategicznego możemy się pogubić.

Kiedy mamy zdefiniowaną potrzebę, potwierdzoną diagnozą, a także postawione cele, możemy przystąpić do... Nie, nie do działania. Zanim to zrobimy, musimy jeszcze zrobić solidny plan. A potem będzie już z górki.

² M. S. Szczepański, *Między domem a kosmosem*, <http://gazeta.us.edu.pl/node/231131>.

Teraz możemy poszaleć, bo to czas na wymyślanie. Bierzemy na warsztat poszczególny cel i zastanawiamy się, jak go osiągnąć. Początkowo starajmy się nie ograniczać. Bujajmy w obłokach, nie ograniczajmy wyobraźni. Na to przyjdzie czas za chwilę. Teraz skupmy się na podejściu nieszablonowym, takim, które rozpala nam serca i umysły. Takim, w którym chcemy wziąć udział.

Gdy spisujemy kilka, a może kilkanaście pomysłów, zacznijmy schodzić na ziemię. Przede wszystkim sprawdźmy, czy dany pomysł jest w ogóle realny (i zgodny z prawem). Jeśli okaże się, że nie, odrzućmy go. A jeśli nie chcemy z niego zrezygnować, zmodyfikujmy go tak, by nie sprowadził na nas kłopotów. Dobrym testem działania jest pytanie: czy my sami byśmy chcieli w czymś takim wziąć udział? Czy korzystamy z tego typu zaproszeń? Czy nas samych to interesuje?

Przykładem złej praktyki jest powielanie utartych wzorów. W szkołach powstają kolejne konkursy plastyczne, gazetki ścienne, apele. Tylko czy młodzież rzeczywiście chce brać w nich udział? Może po prostu nie ma innych pomysłów...

Warto karmić się inspiracjami. Czytać, oglądać, odwiedzać wydarzenia organizowane przez innych. Ale zacząć można od tzw. *YouTube party*. Potrzebny komputer z dostępem do Internetu oraz kilka sensownie sformułowanych haseł wpisanych do wyszukiwarki. I zaraz pojawi się świat ludzi, z pasją realizujących swoje społeczne pomysły. Uczmy się od innych. Z pewnością nie obrażą się, jeśli odrobinę zaczerpnijemy z ich pracy.

Na koniec rozpisujemy plan. Powinno się w nim znaleźć wszystko, czego będziemy potrzebować. Musimy określić zasoby. Czyli przeliczyć, co mamy: jakich ludzi (musimy sprawdzić nasze węzły i powiązania), środki (nie tylko finansowe, ale także to, co możemy pożyczyć lub dostać), czas (należy stworzyć harmonogram), a także rozpisać cały scenariusz na role. Tak, by każda osoba wiedziała, za co jest odpowiedzialna.

A teraz działamy. Jeśli wszystko dotąd było dobrze przygotowane, ten punkt nie wymaga komentarza. Po prostu realizujemy plan.

A jeśli coś idzie nie tak, jak zaplanowaliśmy? Wówczas zbieramy się i poprawiamy. Nie rezygnujemy w trakcie, ale myślimy, jak, nie tracąc zapału, naprawić to, co nie wyszło. Z praktyki wiemy, że takie kryzysowe akcje potrafią doskonale zweryfikować zespół i stać się idealnym spoiwem na lata kolejnych działań.

Wszystko zrobione. Plan zrealizowany. Czy to koniec? Nie. Jeszcze dwie niezwykle ważne kwestie. Pierwsza z nich to ewaluacja, czyli spokojne, rzetelne podsumowanie tego, co się udało oraz tego, co nie wyszło. Najlepiej połączone z pomysłami, jak można przeciwdziałać porażkom.

A drugą równie ważną jest... świętowanie sukcesu! Mimo zmęczenia, warto się jeszcze raz spotkać tylko po to, by w miłej atmosferze powspominać, obejrzeć zdjęcia, pośmiać się z potknięć, pochwalić sukcesami.

A czy tym razem to już koniec? Otóż nie. Metoda projektu ma tę cechę, że jest cykliczna. Rzadko kiedy udaje się od razu rozwiązać wszystkie problemy, zrealizować wszystkie cele. Zatem po chwili przerwy, bogaci w moc doświadczeń i przetestowani w działaniu, rozpoczynamy kolejny etap, czyli nowy projekt.

W tym miejscu chcemy dodać jeszcze jedną podpowiedź. Choć początkowo może wydawać się trudna, docelowo może ułatwić budowę dobrze funkcjonującej społeczności.

Kiedy pracujemy z ludźmi, planujemy jakieś działania, często pojawiają się różnice zdań. A w związku z tym, że pracujemy motywowani ważnymi ideami, i bardzo zależy nam na tym, by świat był lepszy, tak bardzo się staramy, że... doprowadzamy do konfliktów. Warto mieć to na uwadze. Im większe emocje, poświęcenie, waga problemu, tym większa szansa, że ludzie się pokłócą.

Warto zatem na wstępie ustalić kilka zasad lub nawet spisać kontrakt. Pomocne będzie wyrobienie sobie drobnych zwyczajów, gestów, które w spokojny, najlepiej dowcipny sposób dadzą nam znać, że coś nie gra, że potrzebujecie się zatrzymać i porozmawiać o problemie. To może być zwyczaj, że jeśli ktoś potrzebuje pogadać, przynosi ciasto albo cukierki. I wtedy wszyscy wiedzą, że podczas jedzenia trzeba omówić sytuację.

Jeśli dużo rozmawiacie, a ktoś zdecydowanie dominuje w dyskusji, możecie umówić się na sygnał (np. zatoczenie ręką koła), oznaczający, że czas na podsumowanie, podczas którego każda z osób po kolei może się wypowiedzieć. Albo zasada, że możemy się wypowiadać, ale dopiero po tym, jak dwie inne osoby coś powiedzą. Albo... setka innych zwyczajów, dostosowanych do waszych potrzeb.

Warto na początku budowania zespołu poświęcić trochę czasu na takie ustalenia i ich przetestowanie. Dzięki temu, jeśli pojawi się problem, łatwiej będzie go rozwiązać.

Z racji tego, że wszystkie zaangażowane osoby pracują tylko dlatego, że chcą, a nie muszą, cały czas musimy dbać o zespół, o atmosferę, o uczciwą informację zwrotną. W typowym miejscu pracy nagrodą jest comiesięczna wypłata. U nas jedyną nagrodą jest satysfakcja ze wspólnie rozwiązanego problemu. Trudno zacisnąć zęby i powiedzieć sobie: „Nie zgadzam się z tym, co muszą robić, ale robię to, bo mi płacą. Tu działam, bo widzę w tym sens. Jeśli go stracę, odejdę”. A tego nie chcemy. Nierozwiązane konflikty nie znikną, tak samo jak i my nie znikniemy z najbliższego środowiska.

Skazani jesteśmy zatem na współpracę. Stąd kolejna rada: starajmy się nie podejmować decyzji poprzez głosowanie. To ostateczność. Głosowanie zawsze kończy się podziałem na tych, którzy wygrali i tych, którzy przegrali. Potrzeba dużo dobrej woli, by będąc w grupie, która pracowała nad jakimś rozwiązaniem, lecz została przegłosowana, z podobnym zapałem przystąpić do pracy nad projektem niedawnej konkurencji. Częściej kończy się to rozłamem bądź tłącymi się podskórnymi pretensjami i żalem.

Co zatem zrobić w obliczu różnic zdań? Rozmawiać, pertraktować, szukać wspólnych rozwiązań. Można najlepsze, choć konkurencyjne pomysły rozłożyć na mniejsze części i wybrać z nich elementy każdej z grup. A jeśli się nie da? Wówczas natychmiast włączyć do pracy tych, którzy stracili swój pomysł, przydzielając konkretne zadania, by czuli, że to także ich projekt.

Koalicje, czyli jak korzystać z mocnych węzłów

Do budowania sieci można podejść w dwojaki sposób: spontaniczny, bazujący na indywidualnym poznananiu nowych ludzi i szukaniu nowych powiązań, bądź w sposób zaplanowany, nastawiony na konkretny cel. Ten drugi można opisać jako tworzenie koalicji. Czym jest koalicja? To grupa osób, często skupionych w organizacjach bądź grupach nieformalnych, która podziela pewien system wartości, zauważa i definiuje problem, a następnie organizuje się, by osiągnąć wspólnie ustanowiony cel.

Pracując w obszarze spraw społecznych, często korzysta się z narzędzia, jakim jest koalicja. Ma to miejsce na szczytach światowej władzy (np. koalicja wielkich międzynarodowych organizacji pozarządowych działających na rzecz określonej grupy), w ramach danego kraju (np. koalicja polskich NGO wspierających wprowadzanie dobrych rozwiązań prawnych w zakresie prawa antydyskryminacyjnego), a także w wymiarze lokalnym (np. koalicja na rzecz budowy oczyszczalni ścieków).

Jak zacząć? Podobnie jak z każdym projektem. Zaczynamy od problemu, sprawdzamy, potwierdzamy, stawiamy cele, planujemy, robimy, ewaluujemy i cieszymy się sukcesem.

Jest jednak coś, co odróżnia koalicję od typowego działania. Koalicja nie musi być jedynie narzędziem do zrealizowania konkretnego celu (choć może), ale może być celem samym w sobie. Możemy utkać sieć ze specjalistów i specjalistek w zakresie problematyki osób doświadczających bezdomności, by lobbować na rzecz powstania w naszej gminie noclegowni, ale także możemy stworzyć sieć, która będzie stale wspierać działania władz w tym obszarze.

Niezależnie od wyboru, tworząc koalicję, warto zaplanować strukturę, określić cele i zasady funkcjo-

nowania (w tym – jak można do niej dołączyć), zadbać o dobry przepływ informacji.

Praktyka pokazuje, że dobrze działające koalicje to te stworzone przez ludzi, którzy poznali się osobiście. Sam kontakt przez Internet nie zawsze wystarcza. Choć nie oznacza to, że duże, liczące po kilkaset podmiotów sieci nie mają znaczenia. Mają, choć bardziej symboliczny (np. dzięki takiej sieci można w szybki sposób podpisać pilną petycję – od razu mamy setkę „Bardzo Ważnych Nazwisk”). Z innej strony, trudno sobie wyobrazić codzienną pracę tak wielkiego zespołu. Stąd konieczna struktura.

Jak radzić sobie z niechęcią i negatywnym odbiorem (z naciskiem na środowisko szkolne i rówieśnicze)

Analiza ryzyka, czyli na ile jesteśmy gotowi do podjęcia danego tematu. My jako grupa i my jako konkretne osoby.

Analiza ryzyka zawodowego – dla nauczyciela / nauczycielki.

Zawsze znajdzie się ktoś, kto ma inne zdanie niż my. Czasem znajdzie się ktoś, kto ma radykalnie inne zdanie. Ci radykalni są jednak najczęściej nam już dobrze znani. Mają swoje mundurki i sposoby działania. Łatwo ich rozpoznać, przewidzieć ich reakcję. Są też takie zdarzenia, których nie jesteśmy w stanie przewidzieć. Warto się do takich „spotkań” dobrze przygotować.

Pracując w środowisku szkolnym, z młodzieżą, musimy bardzo rzetelnie dokonać analizy ryzyka. Podwójnego ryzyka. Pierwsze dotyczy naszego funkcjonowania w szkole, drugie odnosi się do ryzyka, jakie mogą ponieść uczniowie i uczennice.

Sugerujemy, aby po dokładnym rozpisaniu planu działań stworzyć listę potencjalnych zagrożeń. Taką przeszkodą w przypadku akcji ulicznej może być np. pogoda (deszcz, śnieg), może być nią także pojawienie się kontrakcji lub choroba kluczowej postaci w zaplanowanej przez nas scenie. Ważne jest, aby podczas wypisywania zagrożeń, z którymi być może będziemy musieli się zmierzyć, zbyt mocno się nie ograniczać. Burza słów wokół listy problemów to także dobra okazja do wysłuchania przez nauczyciela / nauczycielkę obaw grupy związanych z działaniem, które planujecie. To swoisty miernik gotowości, lęków i obaw. Warto zebrać je i omówić, zmierzyć się z nimi.

Kiedy lista jest już gotowa i wydaje się, że zdecydowana większość zagrożeń się na niej znalazła, nadchodzi czas na szukanie rozwiązań. Plan B to kreatywne, acz mocno realistyczne zabezpieczenie na wszelki wypadek.

W tym miejscu warto zadać sobie pytanie, które z potencjalnych sytuacji kryzysowych są dla nas sytuacjami granicznymi – czyli sprawią, że wycofamy się, odwołamy lub przerwiemy akcję, działanie, spotkanie itp. To z początku trudne i bolesne zdanie sobie sprawy z własnych ograniczeń w przyszłości może ustrzec nas przed niebezpieczeństwem brnięcia w coś, na co po prostu nie jesteśmy gotowi.

Zachęcamy nauczycieli i nauczycielki, by zwrócili szczególną uwagę na ćwiczenie 4. I nie tylko przepracowali trudne sytuacje z młodzieżą, ale także stworzyli swoją prywatną listę zagrożeń związanych z planowanym przyszłym działaniem. I otwarcie przyznali przed sobą, na jakie ryzyko są gotowi, na jakie zaś nie.

Czy jesteśmy gotowi wejść w konflikt ideologiczny z koleżanką z pracy, dyrektorką, księdzem, burmistrzem czy lokalnym przedsiębiorcą wspierającym szkołę? Jakie mogą być tego konsekwencje – dla mnie i dla uczniów? A może nasza decyzja wpłynie na naszą rodzinę?

Czy chcemy, by szkoła była pokazywana w mediach? Kto zajmie się wtedy uczniami?

W przypadku podejmowania z uczniami działań, które mogą wydać się kontrowersyjne, warto też zabezpieczyć się, przedstawiając rzetelny plan wydarzenia władzom szkoły oraz rozmawiając z rodzicami. Najlepszym rozwiązaniem będzie zaproszenie ich do współudziału w wydarzeniu, włączeniu ich w nie, by byli nie tyle jego biernymi obserwatorami, co aktywnymi uczestnikami.

Jeśli jednak okaże się, że nasz plan nie został zaakceptowany bądź wzbudza duże kontrowersje, warto omówić to z grupą. Taka rozmowa może okazać się nawet ważniejsza niż samo przeprowadzenie działania.

Przykładem niewinnego z pozoru działania może być sytuacja, która miała miejsce w połowie 2015 r. w Piątkowisku. Szkolna Grupa Amnesty International, zaangażowana w równościowy projekt, stworzyła gazetkę szkolną. Znalazło się na niej m.in. zdjęcie Roberta Biedronia, Anny Grodzkiej, a także para całujących się mężczyzn. W ciągu kilku dni z akcji promującej wiedzę i tolerancję uczyniono awanturę polityczną. Odbyły się protesty skrajnie prawicowych ruchów, lokalnych polityków i władz gminy. Dyrektor szkoły ugiął się pod tymi naciskami i gazetkę kazał zdjąć. Sprawa odbiła się szerokim echem w Polsce. Uczniowie, którzy przygotowali wystawę, zaczęli być obrażani przez innych i wytykani palcami. Na szczęście otrzymali wsparcie zarówno od swojej opiekunki, jak i organizacji pozarządowych. Była to bolesna lekcja tolerancji.

Podczas rozmów z młodzieżą warto poruszyć wątek ochrony obrońców i obrończyni praw człowieka. Są to ludzie, którzy często narażają swoje bezpie-

czeństwo, by mówić o problemach innych osób. Przykładem może być rosyjska organizacja Memoriał, borykająca się z atakami ze strony władz Federacji Rosyjskiej. Ta bezkompromisowa organizacja, od dziesiątków lat opowiadająca się za przestrzeganiem praw człowieka, jest systematycznie oskarżana, karana i pomawiana przez różnego rodzaju państwowe służby. Dlaczego? Bo głośno krytykuje rządowe praktyki i w dodatku nie chce dać się zastraszyć. Jest wierna swoim prawoczościowym ideałom. Przez to jest nazywana „wrogiem państwa” i „obrońcą terroryzmu”. Takie obelgi, powtarzane przez publiczne media w nieskończoność, mogą w świadomości opinii społecznej utwalić niepochlebłą opinię i osłabić skuteczność pracy tego typu organizacji.

W skrajnych przypadkach obrońcy praw człowieka muszą liczyć się także z atakami fizycznymi, więzieniem czy nawet śmiercią.

To, co jest jednak ważne w rozmowach o obrońcach praw człowieka, to fakt, że podejmują oni swoje działania świadomie. Są osobami doświadczonymi, biorącymi pełną odpowiedzialność za swoje czyny (także jeśli spotyka ich za nie niezastuzona kara). W skrajnych sytuacjach potrafią zdecydować się na obywatelskie nieposłuszeństwo – świadomie, licząc się z konsekwencjami złamać obowiązujące prawo. I z podniesionym czołem ponieść konsekwencje. Chcą przy tym, by ich czyn został zauważony przez innych, by odbył się proces, podczas którego będą mogli przedstawić swoje racje bądź wskazać błędnie skonstruowane przepisy, sprzeczne z zasadami praw człowieka.

Rozmowa o przedstawionych powyżej trudnych decyzjach może być podstawą do przedstawienia młodzieży kilku kluczowych dla poszerzenia sfer wolności postaci. Można opowiedzieć o Mahatmie Gandhim, Martinie Lutherze Kingu, Rosie Parks czy sufrażystkach.

Wsparcie członków sieci – na różnych poziomach

Warto pamiętać, że wokół nas jest mnóstwo ludzi, którzy w kryzysowej sytuacji chętnie by nam pomogli. Jednak często nie wiedzą nawet, że takiej pomocy potrzebujemy. Jak do nich dotrzeć? Znowu z pomocą przychodzą nam sieci, koalicje, mniej lub bardziej formalne kontakty. Planując jakiegokolwiek działania (zarówno te zupełnie neutralne, jak i te, które mogą wydawać się kontrowersyjne, a przez to być narażone na ataki), warto zadbać o dobrą komunikację.

CZĘŚĆ WARSZTATOWA

ĆWICZENIE 1: Sieciujemy się

CELE:

1. Zainicjowanie rozmowy na temat współpracy z różnymi podmiotami społecznymi / sieciami społecznymi.
2. Przekazanie podstawowej wiedzy i pojęć dotyczących sieci.
3. Refleksja o powiązaniach między ludźmi, ich skali i użyteczności.
4. Omówienie zasady synergii sieci.

CZAS TRWANIA:

45 minut

MATERIAŁY / SPRZĘT:

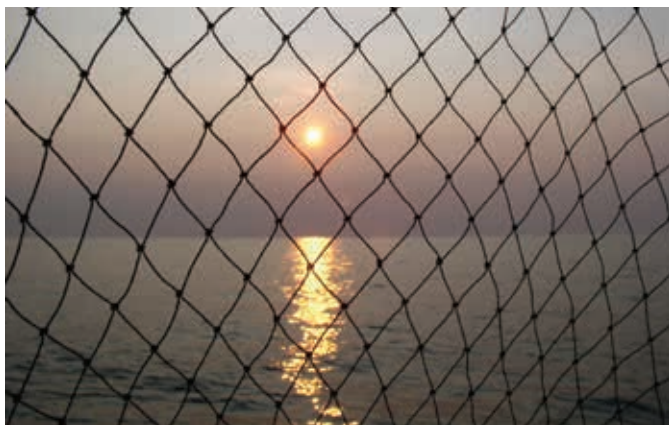
- ◆ szpula sznurka, nici czy kłębek wełny, nożyczki
- ◆ długopisy / mazaki
- ◆ tablica / papier do zapisywania wniosków

PRZEBIEG:

Uwaga: Jeśli pracujesz z grupą, której członkowie i członkinie się nie znają, zanim przystąpisz do poniższego ćwiczenia, przeprowadź jakieś ćwiczenie integracyjne, by wszystkie osoby się poznały.

Przed przystąpieniem do ćwiczenia zadбай, by w sali było dużo miejsca na środku. Musi się tam zmieścić cała grupa.

Pokaż zdjęcie sieci rybackiej. Zapytaj grupę, co widzą na zdjęciu?



© Sensor, CC BY-SA 3.0

Zapytaj osoby uczestniczące, do czego służy sieć? W czasie tej części ćwiczenia mogą paść następujące odpowiedzi:

- pomaga nam złapać rybę (rozwiązać jakiś problem),
- pomaga nam się obronić (np. przed muchami) – wyłapywanie problemów,
- pomaga dołączyć komuś nowemu – bo jest wiele (różnych) węzłów,
- jest elastyczna – może się rozciągać w różne strony, więc trudno ją uszkodzić; dobrze się adaptuje; trudno ją zniszczyć,
- jeśli jeden kawałek sieci się zniszczy, nie oznacza to, że od razu cała sieć jest uszkodzona – zadania przejmują sąsiadujące węzły,
- jeśli się podrze, można ją naprawić.

Zapytaj uczestników i uczestniczki, co to jest sieć społeczna? Może pojawić się następująca odpowiedź:

Sieć społeczna to różnego rodzaju powiązania między nami, czasami od nas zależne, czasami nie.

Powiedz, że za chwilę wspólnie zrobicie symulację sieci społecznej. Aby ćwiczenie się udało, musicie wykonać je w skupieniu i możliwie po cichu – też po to, aby zobaczyć, jak powstaje sieć. I aby każdy mógł do niej dołączyć.

1. Każda osoba losuje jedną kartkę, na której napisane są numerek oraz stwierdzenie. Na razie skupiamy się na numerku. Nie odczytujemy kartek – zrobimy to w dalszej części ćwiczenia.

2. Poproś osobę z numerkiem „jeden” o wyjście na środek sali i odczytanie stwierdzenia z kartki. Ta osoba będzie pierwszym węzłem.

3. Osoby, które podzielają to stwierdzenie, niech wstaną. Poproś, by kolejno podchodziły, ustawiały się kilka kroków od „pierwszego węzła”. Gdy podejda, połącz je z „pierwszym węzłem” kawałkiem sznurka bądź nici.

4. Sprawdźcie, która z już połączonych osób ma najniższy jeszcze nie odczytywany numerek – ta osoba będzie kolejnym węzłem. Poproś o przeczytanie przez nią stwierdzenia z kartki. Osoby, które je podzielają, niech wstaną. Poproś o to, by kolejno podchodziły. Łącz je za pomocą sznurka.

Uwaga: Łączą się zarówno osoby siedzące poza siecią, jak i te już w niej będące. Czyli może zdarzyć się, że nie wstanie żadna osoba spoza sieci, a połączenia powstaną jedynie w obrębie sieci już istniejącej.

Jeśli okaże się, że po odczytaniu zapytania do sieci nie dołączyła żadna z nowych osób, poproś na środek osobę, która ma najniższy dotąd nie odczytywany numer. Po odczytaniu przez nią stwierdzenia mogą do niej dołączyć zarówno osoby dotąd nie zsieciovane, jak i te z sieci już istniejącej.

Jeśli po odczytaniu pytania okaże się, że żadna osoba nie dołączyła, powstanie chwilowo „samotny węzeł”, który przy kolejnych rundach może dołączyć się do sieci.

Kontynuujemy ćwiczenie aż do momentu, kiedy wszystkie osoby znajdą się na środku sali.

Uwaga: Losów powinno być tyle, ile osób bierze udział w ćwiczeniu. Należy odrzucać te od końca (czyli jeśli mamy w grupie 15 osób, odrzucamy losy z numerami powyżej 16).

Numery – węzły:

1. Osoby, które mają dwa koty.

2. Osoby urodzone w pierwszym kwartale roku.

3. Osoby, które najbardziej lubią kolor niebieski.

4. Osoby, które w ciągu ostatniego roku były w górach.

5. Osoby, które dzielą pokój z rodzeństwem.

6. Osoby, które nigdy nie piją kawy z mlekiem.

7. Osoby, które grają na gitarze.

8. Osoby, które mają brązowe oczy.

9. Osoby, które najbardziej lubią zimę.

10. Osoby, które lubią podlewać kwiatki.

11. Osoby, które lubią oglądać mecze siatkówki.

12. Osoby, które mają imię na literę A.

13. Osoby, które lubią bardzo pikantne potrawy.

14. Osoby, które są w stanie ciągiem przebiec 10 kilometrów.

15. Osoby, które były kiedyś na Ukrainie.	23. Osoby, które nie używają serwisów społecznościowych.
16. Osoby, które czytają jedynie kryminały.	24. Osoby, które były w ciągu ostatnich trzech miesięcy w teatrze.
17. Osoby, które lubią deszcz.	25. Osoby, które nie lubią chodzić do kina.
18. Osoby, które są wegetarianami / wegetariankami.	26. Osoby, które lubią tańczyć.
19. Osoby, które należą do jakiejś organizacji.	27. Osoby urodzone w drugim kwartale roku.
20. Osoby, które nie lubią seriali.	28. Osoby, które mają niebieskie oczy.
21. Osoby, które regularnie grywają w piłkę nożną.	29. Osoby, które lubią lato.
22. Osoby, które lubią gorzką czekoladę.	30. Osoby, które boją się horrorów.

Zanim usiądziecie na miejsca, niech każda osoba zawiąże w węzeł wszystkie trzymane przez siebie sznurki. Przyjrzyjcie się powstałej sieci. Zwróćcie uwagę na węzły. Policzcie, ile kto ma powiązań. Możecie sprawdzić, ile węzłów (innych osób) dzieli najbardziej oddalone od siebie osoby. Zapytaj, jak na siebie oddziałują. Poproś, by jedna z nich zaczęła się oddalać. Jaki będzie to miało wpływ na inne osoby?

Powstała gęsta sieć powiązań. Zwróćcie uwagę na to, że są osoby, które trzymają w dłoni więcej niż dwa sznurki. Jak można je nazwać?

Uwaga: Węzły / osoby nie zawsze podzielają daną cechę, bywają przekazywaczami, łącznikami dwóch osób.

Zaznacz, że sieci społeczne są dużo bardziej skomplikowane. Spróbuj na podstawie waszej sieci wypisać, czym sieć społeczna różni się od sieci rybackiej.

Pokaż rysunki kilku różnych rodzajów sieci społecznej.



Zadaj osobom uczestniczącym następujące pytania:

- Do jakiej sieci najbliższej jest waszej grupie?
- Z jakich elementów składa się sieć? Powinny się pojawić pojęcia: węzeł (w naszym przypadku konkretna osoba) oraz lina – łącznik (to, co nas łączy).
- Jak zmienia się sieć? Kto ma na nią wpływ?
- Co ją wzmacnia, a co osłabia?

Co daje sieć? Często okazuje się, że osoby, które dotąd nie sądziły, że mają cokolwiek wspólnego z innymi, zauważają pośrednie lub bezpośrednie powiązania. Łatwiej im zacząć rozmowę, zainicjować działanie lub szukać wsparcia.

Fenomen małego świata

Zapytaj uczestników i uczestniczki, jak wiele ich zdaniem (wiązań / sznurków) dzieli najbardziej oddalone od siebie osoby na świecie? Poproś, by każda osoba wybrała sobie w myśli kogoś, kogo nie zna, ale z jakiegoś powodu wydaje się jej ciekawy. Może to być znany sportowiec, naukowczyni albo rówieśnik z nieznanego dotąd kraju. Poproś o zastanowienie się nad tym, ile innych osób dzieli ich od wybranej osoby.

Jako przykład możesz podać siebie i aktualnego prezydenta USA. Na głos przeprowadź analizę. Powiedz, że masz w rodzinie kogoś, kto mieszka w USA. Ta osoba działa w lokalnej organizacji pozarządowej. W tej organizacji jest także osoba, która od lat tworzy tę organizację i zasiada w jej krajowym zarządzie. Zasiada w nim również były senator z Waszyngtonu. A stamtąd droga do prezydenta jest już bliska. Okazuje się, że wystarczą cztery uściśnięcia rąk, czyli dodatkowe trzy osoby, by dotrzeć do głowy innego państwa.

Przykład:

Ja --- znajomy działacz organizacji pozarządowej w Polsce --- były premier --- ambasador Polski w USA --- amerykański senator --- prezydent USA. Czyli od prezydenta USA dzieli nas pięć powiązań / osób.

Przedstaw teorię „fenomenu małego świata”. Opowiedz o tym, że naukowcy pod koniec lat 60. XX wieku, a więc w czasach o dużo mniejszym potencjale komunikacyjnym, udowodnili, że każda osoba na Ziemi oddalona jest od siebie o najwyżej sześć innych osób. Jest to tak zwana reguła sześciu uścisków dłoni. Autorem eksperymentu był S. Miligram.

Polegał on na przekazywaniu korespondencji losowo wybranym osobom, które następnie podawały ją dalej, aż dotarła do wskazanego adresata. S. Miligram udowodnił w ten sposób, że choć każda z osób ma ograniczoną liczbę znajomych, to dzięki „znajomym ich znajomych” i dalszym kręgom znajomych, możliwe jest dotarcie do najbardziej oddalonych osób. Wynik ten każe postrzegać świat jako specyficzną sieć społeczną o względnie niewielkiej średniej odległości między węzłami. Jest to tzw. fenomen małego świata”³.

OMÓWIENIE:

Sieci są różnorodne i nakładają się na siebie. Część jest niewidzialna, zależy od kontekstu.

Zauważamy te, które akurat są nam przydatne, inne tkwią w cieniu. Na przykład w grupie białych Europejsek / Europejczyków nie będziemy zwracać uwagi na kolor skóry, ale gdybyśmy znaleźli się w Japonii czy Kongo, nasz kolor skóry stałby się od razu zauważalny i prawdopodobnie sieciowalibyśmy / sieciowałybyśmy się z innymi białymi Europejczykami.

Zadaj grupie następujące pytania:

- Jak podobało wam się ćwiczenie? Czy były jakieś elementy, które sprawiały wam trudność?
- Co was najbardziej zaskoczyło w ćwiczeniu? Dlaczego?
- Czego się nauczyliście / nauczyłyście podczas ćwiczenia?
- Jaki wpływ mają sieci społeczne na nas samych?

³ A. Tłuściak-Deliowska, *O wykorzystaniu i użyteczności analizy sieci społecznych w badaniu przemocy rówieśniczej w szkole*, w: *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*, 2014, tom 17, nr 3(67).

ĆWICZENIE 2:

Niech moc będzie z...

CELE:

1. Przekazanie wiedzy na temat tworzenia koalicji – krok po kroku.
2. Omówienie narzędzia, jakim jest sieć do pracy ze społecznością lokalną.
3. Poznanie możliwości, jakie daje sieć.
4. Poszerzenie świadomości na temat odpowiedzialności społecznej.
5. Kształtowanie umiejętności twórczej pracy.

CZAS TRWANIA:

45 minut

MATERIAŁY / SPRZĘT:

- ◆ długopisy / mazaki
- ◆ tablica / papier do zapisywania wniosków
- ◆ powielone „Karty mocy”
- ◆ losy zawierające jedną z osób ważnych dla waszej miejscowości
- ◆ ewentualnie, do zadania domowego: imienne wizytówki dla każdego uczestnika / uczestniczki – według załączonego wzoru
- ◆ „Karty mocy” – informacje o tym, jak je przygotować, znajdziecie na końcu ćwiczenia

PRZEBIEG:

Podziel grupę na niewielkie (dwo- / trzyosobowe) zespoły. Rozdaj wcześniej przygotowane, niewypełnione „Karty mocy” (Załącznik 2.).

Każdej z grup daj do wylosowania jedną z osób ważnych dla waszej społeczności.

Poproś uczestników i uczestniczki o wypełnienie kart.

Uwaga: W przypadku młodszej młodzieży możesz użyć wcześniej przygotowanych odpowiedzi.

Po zakończeniu poproś każdą z grup, by przedstawiła swoją kartę. Pozwól, by inne osoby skomentowały lub dodały brakujące elementy. Każdą z kart zawieś na tablicy.

Sprawdźcie czy wasze „Karty mocy” działają. Odczytaj kolejno kilka problemów. Sprawdźcie, które powiązania mogą się przydać.

Lista potencjalnych spraw / problemów:

- antyimigranckie demonstracje,
- przemoc w szkole w stosunku do chłopca, którego inni podejrzewają o bycie gejem,
- w miejscowości pojawia się coraz więcej nienawistnych plakatów / graffiti,
- brak dostępu do urzędu miasta dla osób z ograniczoną sprawnością ruchową.

Zadanie domowe dla starszej młodzieży (opcjonalnie):

Powiedz uczestnikom / uczestniczkom, że mają tydzień na osobiste dotarcie do osób ze swoich „Kart mocy”. W tym czasie muszą odbyć spotkanie z daną osobą – przedstawić się, poznać i przekazać przesłanie wraz z wizytówką. To będzie nasz sprzymierzeniec! Rozdaj każdej z osób wcześniej przygotowaną wizytówkę z imieniem, nazwiskiem i hasłem, np. „Chętnie pomogę”. Jeśli osoby uczestniczące mają ochotę, mogą dopisać swój adres mailowy, telefon.

Podpowiedź. Możecie przed udaniem się na wizyty przećwiczyć, jak może wyglądać rozmowa z „Ważną Osobą”. Możecie użyć poniższego schematu.

Dzień dobry. Nazywam się ... i przychodzę, bo chcę pana / panią poznać. Wiem, że odpowiada pani / pan za Ja jestem mieszkańcem / mieszkanką tej wsi / dzielnicy / miasta. Chcę wiedzieć, kto może mi pomóc, gdybym miał / miała problem. Jeśli zobaczymy się na żywo, łatwiej będzie w przyszłości. Zostawiam swoją wizytówkę – gdyby pan / pani potrzebował / potrzebowała wsparcia, też chętnie pomogę.

Uwaga: Jeśli uznacie, że młodzież nie jest w stanie samodzielnie dotrzeć do wylosowanych osób, możecie poprosić o pomoc rodziców bądź rozłożyć wizyty na raty, tak by np. w ciągu miesiąca, korzystając z różnych okazji, odwiedzić wszystkie podmioty. Możecie też zaprosić niektóre osoby na swoje zajęcia. Czasem trudno jest dostać się na spotkanie w kilka dni do niektórych osób, czasem trzeba poszukać wsparcia np. szkoły. Warto omówić nieodbyte wizyty z osobami uczestniczącymi i spróbować wspólnie zastanowić się, jak doprowadzić do spotkania.

Jeśli zdecydujecie się wykonać tę część ćwiczenia, należy podsumować zadanie domowe: sprawdzamy na naszej sieci, do kogo udało się nam dotrzeć. Dzielimy się wrażeniami. Sprawdzamy, do kogo nie dotarliśmy i z jakiego powodu. Zawsze można spróbować ponownie.

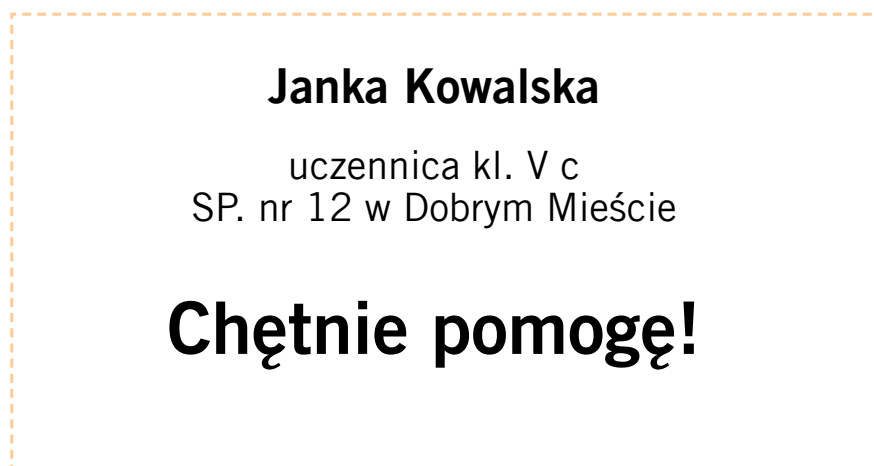
OMÓWIENIE:

Podczas omówienia ćwiczenia możecie zadać następujące pytania:

- Czy łatwo wam było wypełnić „Karty mocy”? Co sprawiało wam najwięcej trudności?
- Gdzie najlepiej szukać informacji na temat „Ważnych Osób” w społeczności lokalnej? Jak można do nich dotrzeć? Czy znacie osobiście takie osoby w waszym środowisku?
- Czy istotne jest, aby budować sieci powiązań z „Ważnymi Osobami”? Po co to robić? Do czego może wam to się przydać (indywidualnie, grupie młodzieży, organizacji, szkole)?

ZAŁĄCZNIKI:

1. Wzór imiennych wizytówek



2. Jak przygotować karty mocy?

Są to karty osób ważnych dla waszej społeczności. Zachęcamy, by dostosować je do najbliższego otoczenia. Sugerujemy, by znalazły się na nich poniższe osoby (ta lista posłuży wam do stworzenia losów):

- osoba pełniąca funkcję prezydenta / burmistrza / wójta,
- animator / animatorka w domu kultury,
- dzielnicowy / dzielnicowa,
- proboszcz,

- lokalny biznesmen / bizneswoman,
- szef / szefowa organizacji pozarządowej,
- znany sportowiec / sportowczyni,
- radny / radna gminy / miasta / dzielnicy,
- drużynowy / drużynowa lokalnej drużyny harcerskiej,
- dziennikarz / dziennikarka.

Jeśli grupa jest liczniejsza i bardziej dojrzała, warto poszerzyć listę osób np. o:

- pełnomocnika / pełnomocniczkę ds. organizacji pozarządowych w miejscowym urzędzie,
- dyrektora /dyrektorkę szkoły,
- opiekuna / opiekunkę na Orliku,
- komendanta / komendantkę policji,
- lekarza / lekarzkę,
- dyrektora / dyrektorkę domu kultury,
- starszego doświadczonego nauczyciela / nauczycielkę
- kombatanta / kombatantkę,
- regionalistę / regionalistkę,
- szefa / szefową kibiców i kibicek,
- artystę malarza / malarzkę,
- właściciela / właścicielkę modnej kawiarni,
- członka / członkinię pokojowego patrolu,
- dyrektora / dyrektorkę ośrodka pomocy społecznej,
- pracownika / pracownicę ośrodka pomocy rodzinie,
- członka / członkinię amatorskiego zespołu filmowego.

Uwaga: Poniżej zamieszczamy podpowiedź, jak stworzyć „Kartę mocy”, którą można wykorzystać w pracy z młodszymi grupami.

Stanowisko / funkcja / zawód	Imię i nazwisko	Kontakt
Moc	Ograniczenia (formalne, logistyczne itp.)	Jak się można poznać?

Pole 1. Stanowisko / funkcja / zawód

Wpisujemy tu nazwę stanowiska, pełnioną funkcję, określony zawód. W praktyce można rozłusować karty z wcześniej wpisaną już funkcją.

Pole 2. Imię i nazwisko

Tu korzystając z posiadanej wiedzy, sprawdzając w internecie, pytając kolegów i koleżanek bądź, jeśli to możliwe, dzwoniąc do innych osób, wpisujemy dane osoby pasującej do pola 1.

Jeśli zdarzy się, że może pasować kilka osób, np. w naszej miejscowości może być kilku dziennikarzy / dziennikarek, możemy wybrać jedną z nich, doprecyzowując w polu 1., o którą gazetę chodzi.

Pole 3. Kontakt

Podobnie jak w polu 2., korzystając z posiadanej wiedzy bądź szukając w internecie, staramy się wpisać jak najdokładniejszy kontakt (telefon, adres e-mail, adres biura).

Pole 4. Moc

Tu powinny pojawić się najbardziej charakterystyczne cechy związane z daną funkcją czy zawodem: wiedza, władza, pieniądze, zaufanie publiczne, poparcie polityczne, duży zespół, znajomi, szacunek społeczeństwa, dobry kontakt z młodzieżą, posiadanie wielu kontaktów, dostęp do mediów, znajomość urzędu i procedur, posiadanie pasji, duża ilość wolnego czasu, doskonała znajomość problemów innych ludzi, umiejętne kreowanie nowych rozwiązań itp.

Pole 5. Ograniczenia (formalne, logistyczne itp.)

Tu wpisujemy to, co daną osobę ogranicza. Przykładowo, urzędnika ograniczają przepisy. Prezydent może podejmować decyzje jedynie w obrębie uchwalonego przez radnych budżetu. Księżdzę ogranicza to, co obejmują zasady jego wyznania.

Z kolei ograniczeniem osób nie związanych z żadną z instytucją może być brak władzy, pieniędzy (budżetu) czy poparcia społecznego.

Pole 6. Jak się można poznać?

Staramy się dowiedzieć, w jaki sposób można się z daną osobą skontaktować. Może to być skomplikowana formuła, np. trzeba pójść do urzędu i umówić się na wizytę w wyznaczonym terminie, albo po prostu zadzwonić. Radny miejski może pełnić regularne dyżury w osiedlowym domu kultury, a ze sportowcem można się spotkać po jego treningu (tylko trzeba wiedzieć, gdzie i kiedy trenuje). Są też osoby, które przez większość czasu można znaleźć w danym miejscu, np. proboszcz czy animatorka w domu kultury.

ĆWICZENIE 3:

Planowanie i realizacja akcji

CELE:

1. **Uczenie się, jak zaplanować akcję z użyciem powstałej sieci.**
2. **Kształtowanie umiejętności samodzielnej pracy w terenie.**
3. **Umiejętność pracy nad konkretnym problemem.**

CZAS TRWANIA:

45 minut

MATERIAŁY / SPRZĘT:

- ◆ „Karty mocy” z poprzedniego ćwiczenia
- ◆ długopisy / mazaki
- ◆ tablica / papier do zapisywania wniosków

PRZEBIEG:

Ćwiczenie bazuje na poprzednich zajęciach.

Powiedz uczestnikom / uczestniczkom, że w czasie tego ćwiczenia będziemy planować akcję, którą później przeprowadzimy. Można tu odesłać osoby biorące udział w zajęciach do innych scenariuszy o planowaniu akcji, ale z dodatkiem – korzystamy już z naszych powiązań. Może wam się w tym przydać diagram „Planowanie programu” zamieszczony w podręczniku „Kompas – Edukacja o prawach człowieka w pracy z młodzieżą”⁴.

Wybieramy wspólnie problem, który chcemy rozwiązać. Powinien to być problem, którego rozwiązanie jest dla nas bardzo ważne. Pamiętajcie jednak, aby rozwiązanie problemu było realistyczne. Analizujemy, które powiązania wynikające z „Kart mocy” możemy wykorzystać.

Jeśli pojawią się przeszkody, możemy stworzyć kolejne „Karty mocy”, z osobami, które staną się brakującymi węzłami naszej sieci.

Jeśli grupa jest duża, możecie ćwiczenie wykonać w dwóch lub trzech grupach. W takiej sytuacji, każda z grup może zająć się osobnym problemem.

Warto zapisywać, czego oczekujemy od danych osób w związku z naszym działaniem, jakie chcielibyśmy postawić przed nimi zadania. Wspólnie warto zastanowić się, czy są one realne do wykonania.

Jeśli grupa jest gotowa do wykonania akcji, zaplanujcie wspólnie harmonogram, zgodnie z którym będziecie wdrażać wasz pomysł w życie. I do dzieła!

OMÓWIENIE:

Po zakończeniu pracy nad akcją, omówcie następujące pytania:

- Które z elementów planowania akcji były dla was największym wyzwaniem? Dlaczego?
- Czy udało wam się jasno określić sieci powiązań, które będą potrzebne do wykonania akcji? Jak tworzyliście oczekiwania dotyczące osób, które będą wam potrzebne do wykonania zadania?
- Jak zdecydowaliście o problemie, który będziecie chcieli rozwiązać? Dlaczego ten problem jest ważny?
- Czego nauczyliście się podczas tego ćwiczenia?

Jeśli grupie udało się przeprowadzić akcje, podsumujcie wspólnie jej mocne strony i te elementy, które warto w przyszłości dopracować.

Zadaj osobom uczestniczącym następujące pytania:

- Czy udało wam się zrealizować wszystkie zaplanowane działania? Czy uważacie problem za rozwiązany? Dlaczego?
- Co się nie powiodło? Dlaczego?
- Czy osoby, które zidentyfikowaliście podczas planowania były faktycznie ważne w realizacji zadania? Jak wam pomogły / w czym wam przeszkadzały?
- Czy należy podjąć jakieś dalsze działania?

⁴ Publikacja dostępna na stronie: http://rownosc.info/media/uploads/biblioteka/publikacje/kompas_tekst.pdf, str. 316.

ĆWICZENIE 4:

Radzenie sobie z niechęcią i negatywnym odbiorem

CELE:

1. Zmierzenie się w warunkach laboratoryjnych z trudnymi sytuacjami: niechęci, nienawiści, negatywnym odbiorem – analiza ryzyka.
2. Próba stworzenia „argumentacji” – listy dobrych rozwiązań.
3. Testowanie sieci.

MATERIAŁY / SPRZĘT:

- ◆ kartki z poleceniami dla grup (trzy zestawy po trzy kartki)
- ◆ długopisy / mazaki
- ◆ tablica / papier do zapisywania wniosków

CZAS TRWANIA:

45 minut

PRZEBIEG:

Poinformuj grupę, iż będziecie pracować z różnymi historiami przypadków.

Podziel grupę na trzy zespoły (I, II, III). Każdy zespół będzie pracował nad jedną z historii.

W każdej z trzech grup występować będą osoby, które przygotowują akcję (A), jej przeciwnicy (B) oraz neutralni obserwatorzy (C).

Rozdaj każdej z grup oraz podgrup odpowiednie polecenia.

Poproś, by uczestnicy i uczestniczki przez pięć minut przygotowali się do opowiedzenia (w postaci scenki bądź rysunków) każdej z historii.

Następnie kolejno zaprezentujcie trzy sytuacje.

OMÓWIENIE:

Po każdej z prezentacji zapytaj grupę organizatorów, jak się czuła w danym momencie, co jej pomagało, a co utrudniało przeprowadzenie akcji.

Zapytaj także grupę osób, które przeszkadzały, co mogłoby spowodować, że się zniechęcą, odejdą, zostawią grupę w spokoju.

Zapytaj osoby postronne, które ruszyły z pomocą, jakie miały pomysły na wsparcie, co im przeszkadzało, a co pomagało w danej sytuacji.

Uwaga: Grupa pracująca nad trzecią historią może przygotować na kartkach propozycje komentarzy, postów czy memów.

Na podstawie prezentacji spróbujcie stworzyć listę zagrożeń (osób lub sytuacji), które wywołują strach, stres czy niepokój. Postarajcie się do każdej z sytuacji dopisać potencjalne rozwiązania.

Pamiętajcie, że czasami warto po prostu zrezygnować z działania, zamiast konfrontować się z silniejszymi, agresywnymi przeciwnikami.

Podczas wypisywania możecie wspomóc się poniższą tabelą, by uzupełnić waszą listę o te sytuacje, które nie pojawią się podczas rozmowy z młodzieżą.

Sytuacja	Możliwe reakcje
<p>Osoby, które przychodzą na akcję i krytykują. Podnoszą głos, komentują, odstraszą inne osoby. Bez agresji fizycznej.</p>	<ol style="list-style-type: none"> 1. Wyznaczenie osoby odpowiedzialnej za rozmowę z „trudnymi odbiorcami / odbiorczyniami”, która będzie przygotowana na to merytorycznie i emocjonalnie. Zaproponowanie odejścia na bok. 2. Zaproponowanie, by usiąść i porozmawiać, wyciszając emocje. 3. Mówienie cichym głosem. 4. Skupienie się na faktach, a nie na emocjach. 5. Używanie argumentu, że każdy ma prawo zajmować się taką grupą, jaką sobie wybierze, dodając, że chętnie wesprzemy działania tej osoby na rzecz innej grupy. <p>Można także próbować zignorować zaczepki. Ważne, by cała grupa nie odpowiadała czy skupiała uwagi na jednej osobie.</p> <p>Jeśli to nie pomoże:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Zwrócenie się o pomoc do ochrony / policji / straży miejskiej. 2. Zakończenie / zawieszenie akcji.
<p>Osoby, które przychodzą na akcję i obrażają innych.</p>	<ol style="list-style-type: none"> 1. Spokojna prośba o zaprzestanie obrażania i wyraźne oddelegowanie kogoś z zespołu, by wezwał pomoc ze strony ochrony / straży miejskiej / policji. 2. Nieskupianie się na polemice / wymianie argumentów z osobami przeszkadzającymi. 3. Zakończenie / zawieszenie akcji.
<p>Osoby, które bezpośrednio zagrażają waszemu bezpieczeństwu.</p>	<ol style="list-style-type: none"> 1. Natychmiastowe zwrócenie się o pomoc do ochrony / policji / straży miejskiej. 2. Udokumentowanie zdarzenia (jednak tak, by nie prowokować sprawców). Najlepszym rozwiązaniem jest oddelegowanie wcześniej osoby, która nie będzie z wami kojarzona i z bezpiecznej odległości nagra całą sytuację.
<p>Osoby, które organizują kontrademonstrację.</p>	<ol style="list-style-type: none"> 1. Nie reagowanie na zaczepki i dopóki kontrademonstracja nie przeszkadza w naszej akcji, kontynuowanie działań.
<p>Osoby, które oczerniają was w Internecie, obrażają czy grożą.</p>	<ol style="list-style-type: none"> 1. Zrobienie dokumentacji (zrzutów ekranu). 2. Jeśli to możliwe, zablokowanie oczerniającego was użytkownika lub użytkownicy, usunięcie jego / jej wpisów. 3. Zgłoszenie administratorowi strony / serwisu. 4. Jeśli treści wyczerpują znamiona przestępstwa, zgłoszenie sprawy na najbliższym komisariacie policji bądź zwrócenie się o wsparcie do organizacji niosących pomoc, np. Amnesty International czy Hate Stop.

Osoby, które doprowadzają do zablokowania waszej strony / włamują się na nią / hakują.

1. Zrobienie dokumentacji (dokładne zapisanie, co się stało, zrobienie zrzutów ekranu).
2. Zgłoszenie sprawy do administratora strony.
3. Zgłoszenie włamania na najbliższym komisariacie policji.

Osoby, które grożą wam osobiście w Internecie.

1. Zrobienie dokumentacji (zrzutów ekranu).
2. Zgłoszenie sprawy na najbliższym komisariacie policji.

Na zakończenie zaprezentuj kilka zasad, które pomogą zmniejszyć ryzyko związane z negatywnym odbiorem waszych działań.

Zasada 1. Analiza ryzyka

Zawsze przygotujcie analizę ryzyka. Można użyć prostego schematu:

Akcja (rodzaj)

Zagrożenie 1. -> następstwo -> zabezpieczenie (akcja awaryjna)

Zagrożenie 2. -> następstwo -> zabezpieczenie (akcja awaryjna)

Zagrożenie 3. -> następstwo -> zabezpieczenie (akcja awaryjna)

-> Ewaluacja akcji z eliminacją trudnych sytuacji

-> Wnioski: jak postępować z ryzykiem

Na przykład:

Akcja – uliczny happening

→ **Zagrożenie 1.** – wiele osób jednocześnie podchodzi i głośno krytykuje wasze postulaty, tworzy się chaos, ponoszą się emocje, rozpoczyna się głośna awantura.

→ **Zabezpieczenie 1.** – zmiana miejsca, tak, by osoby obserwujące akcję patrzyły na was z pewnej odległości (można wykorzystać naturalne bariery architektoniczne, np. murki, schody, barierki, bądź wcześniej wyznaczyć przestrzeń dla widzów).

→ **Zabezpieczenie 2.** – wcześniejsze powiadomienie policji i prośba o jej uczestnictwo podczas akcji.

→ **Zabezpieczenie 3.** – zorganizowanie akcji w półzamkniętej, chronionej przestrzeni, w której będzie mniej przypadkowych przechodniów (np. w osiedlowej bibliotece).

→ **Ewaluacja** – udało się dobrze przygotować wydarzenie od strony merytorycznej i artystycznej, jednak zabrało o przestrzeń, wobec czego akcja była niezbyt zrozumiała dla przechodniów, którzy podchodzili, dopytywali się i przerywali komentarzami (zamiast wysłuchać do końca).

→ **Wnioski** – ważne jest zaproszenie większej grupy osób dorosłych, które wesprą nas swoją obecnością (np. rodziców, rodzeństwa itp.).

Zasada 2. Pewność

Jeśli podejrzewacie, że wasze wydarzenie może zgromadzić przeciwników, upewnijcie się, że macie siłę się z tym zmierzyć. Jeśli nie ma w grupie przekonania, warto przemyśleć formę waszej aktywności i wybrać bardziej bezpieczną, np. taką, podczas której nie występujecie osobiście (np. akcję plakatową).

Przed przeprowadzeniem akcji warto wybrać dwie, trzy osoby do tzw. czerwonej grupy. Osoby te nie biorą bezpośredniego udziału w planowaniu akcji, ale w momencie, kiedy koncepcja jest już gotowa stają się „advokatami diabła”, czyli zadają trudne pytania, podważają sens akcji, wyszukują luki i miejsca niedopracowane. To trudna rola, ale dzięki temu ostateczny kształt akcji będzie zdecydowanie lepszy.

Zasada 3. Wsparcie

Poproście o dołączenie do was osób, które z racji pozycji zawodowej, wieku, wykształcenia mogą zapewnić waszemu wydarzeniu większy prestiż (pracowników i pracowniczki uczelni, instytucji publicznych, przedstawicieli i przedstawicielki władz (radnych / radne, wójta / burmistrza / prezydenta). Jeśli do tej pory udało się wam rozbudować waszą sieć, użyjcie jej!

Zasada 4. Media

Zastanówcie się nad rolą mediów – czasami mogą zniechęcić do ataków, zaś innym razem spowodować ich nasilenie. W takim przypadku może lepiej umówić się z nimi na rozmowę przed rozpoczęciem wydarzenia. Rola mediów może być pozytywna (media obiektywnie przedstawiają rzeczywistość, interesuje je, co i w jakim celu robimy, pokazują zdanie innych zaangażowanych stron) lub negatywna. W tym drugim przypadku media opisują świat z subiektywnego (często politycznie uwarunkowanego) punktu widzenia, przedstawiają jeden pogląd, dążą do zdyskredytowania naszego działania. Zadają trudne, wymagające specjalistycznej wiedzy pytania, na które nie znamy odpowiedzi (np. prosząc o precyzyjny opis sytuacji geopolitycznej danego kraju). Tym samym starają się obniżyć rangę i wagę naszej akcji. A przecież to nie znajomość nazwiska wiceprezydenta liczy się w akcji na rzecz praw człowieka, a poczucie solidarności i chęć nagłośnienia sprawy.

Zasada 5. Podział ról

Jeśli po przeprowadzeniu analizy ryzyka zdecydujecie się jednak na przeprowadzenie działania, podzielcie się zadaniami związanymi z zagrożeniem. Wyznaczcie osobę dobrze przygotowaną merytorycznie do rozmowy z „trudnymi odbiorcami”, wybierzcie miejsce, gdzie można z nimi usiąść i porozmawiać, tak, by nie zakłócać pracy innych. Wybierzcie kogoś, kto w razie problemów skontaktuje się z odpowiednimi służbami. Wytypujcie także osobę (i zapewnijcie jej niezawodny sprzęt), która z bezpiecznej odległości może zarejestrować dane zajęcia.

Zasada 6. Miejsce

Jeśli podejrzewacie, że wasze wydarzenie może spotkać się z nieprzychylnymi reakcjami, przemyślcie jego lokalizację – może lepiej przeprowadzić akcję w zamkniętym, chronionym pomieszczeniu (np. w siedzibie uczelni, galerii handlowej, instytucji publicznej).

Zasada 7. Kontakt ze służbami

Wcześniej skontaktujcie się z najbliższą jednostką straży miejskiej bądź policji, informując o waszym wydarzeniu i prosząc o wsparcie. Jeśli służby nie mogą zabezpieczyć całości waszego wydarzenia, poproście o telefon kontaktowy, by jak najszybciej wezwać pomoc. Zawsze też można użyć numeru alarmowego 997 lub 112.

Zasada 8. Numery

Zadbajcie, by każda osoba z waszego zespołu miała listę numerów do rodzin oraz bliskich kolegów i koleżanek, by w razie problemów móc szybko poprosić o wsparcie.

ZAŁĄCZNIKI:

Kartki z poleceniami dla grup

I. Akcja uliczna

Polecenie dla grupy A – działacze / działaczki

Jesteście grupą lokalną Amnesty International. Organizujecie publiczną akcję polegającą na publicznej zbiórce podpisów pod petycją do władz, dotyczącą pomocy uchodźcom.

Polecenie dla grupy B – trolle

Podchodźcie do grupy i głośno komentujecie, że takie akcje są bez sensu, bo w Polsce jest też bardzo dużo osób, którym potrzebna jest pomoc. Jeśli ktoś was próbuje uciszyć, mówicie, że też macie prawo do zgromadzeń. Poza tym korzystacie ze swojej wolności słowa.

Polecenie dla grupy C – wsparcie

Przechodźcie ulicą i widzicie, że osoby zbierające podpisy pod jakąś akcją są atakowane słownie przez inną grupę. Postanawiacie im pomóc.

II. Spotkanie z autorką książki połączone z projekcją filmu

Polecenie dla grupy A – działacze / działaczki

Jesteście grupą lokalną Amnesty International. Organizujecie publiczne spotkanie z autorką książki o kobietach w islamie. Pod koniec spotkania planowany jest także pokaz filmu dokumentalnego na ten temat.

Polecenie dla grupy B – trolle

Przychodźcie na spotkanie autorskie połączone z projekcją filmu o kobietach w islamie. Zadajecie pytania, które atakują autorkę. Podczas projekcji filmu głośno komentujecie i wyśmiewacie zawarte w nim treści. Jeśli ktoś was próbuje uciszyć, bronicie się mówiąc, że obowiązuje wolność słowa.

Polecenie dla grupy C – wsparcie

Jesteście uczestnikami / uczestniczkami spotkania autorskiego połączonego z projekcją filmu o kobietach w islamie. Widzicie, że na sali znajduje się grupa nieprzychylnie reagujących osób. Postanawiacie wesprzeć organizatorów.

III. Internetowa akcja poparcia

Polecenie dla grupy A – działacze / działaczki

Zamieszczacie w sieci swoje zdjęcia portretowe z tabliczką „Tak dla inności”. (Przygotowując scenkę, możecie narysować schematyczne zdjęcia z hasłem „Popieram”).

Polecenie dla grupy B – trolle

Przygotowujecie i zamieszczacie w komentarzach memy wyśmiewające akcję. Na próby ograniczenia waszej działalności reagujecie, mówiąc, że macie przecież prawo do wolności artystycznej.

Polecenie dla grupy C – wsparcie

Jesteście sympatykami / sympatyczkami prowadzonej w Internecie akcji „Tak dla inności”. Zauważacie, że nagle pojawia się mnóstwo wulgarnych, agresywnych komentarzy, wpisów, memów. Postanawiacie wspomóc organizatorów akcji.

Moduł 4

KRYTYCZNA ANALIZA PRZEKAZÓW MEDIALNYCH I PROMOWANIE PRAW CZŁOWIEKA W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH

NATALIA PAMUŁA, HANNA ZIELIŃSKA

WPROWADZENIE DO TEMATU

O języku – jego rozumieniu, funkcjach, zastosowaniu, także w kontekście mediów – można pisać tomy. Tutaj interesuje nas spojrzenie na język z dwóch perspektyw: krytycznego odbioru mediów i wpływania na uprzedzenia społeczne. W ramach tak zarysowanego ujęcia, proponujemy scenariusze zajęć, które mają dostarczyć młodzieży narzędzi do krytycznej analizy dyskursu medialnego (w szczególności dotyczącego kryzysu azylowego¹) i uzmysłowić perspektywę antydyskryminacyjną w poruszaniu tematów społecznych. Scenariusze poprzedzone są materiałem teoretycznym, który w syntetyczny sposób porusza kluczowe dla tematu i celów warsztatów wątki. W scenariuszach proponujemy różne sposoby omawiania ćwiczeń – w zależności od możliwości czasowych i poziomu zaawansowania grupy, zamieszczamy również najważniejsze definicje.

Ze względu na tematykę i charakter zajęć, w czasie ćwiczeń warto odwoływać się do emocji i osobistych doświadczeń osób uczestniczących; pozwolić młodzieży na eksperckie stanowisko – prawdopodobnie wie lepiej od nas, jak funkcjonują media społecznościowe, a jeśli uda nam się ją zachęcić do odpowiedzialnego w nich uczestnictwa i świadomego kształtowania postaw społecznych, będzie to udany warsztat.

Cele modułu:

1. Uświadomienie wagi języka w kształtowaniu rzeczywistości społecznej.
2. Krytyczna analiza medialnego dyskursu dot. kryzysu azylowego.

Poniżej proponujemy krótki przegląd teorii, która ma znaczenie dla poruszanego przez nas tematu. Jak posługujemy się językiem: jak możemy wpływać na odbiorcę, jakie cele komunikacyjne realizować poprzez różne formy wypowiedzi językowych? A z drugiej strony, jakie komunikaty trafiają do nas i czym skutkują?

Zjawisko i funkcje języka

W *Kulturze i języku* francuski antropolog Claude Lévi-Strauss zauważa, że język stanowi część kultury, a właściwie jest zasadniczym instrumentem czy też narzędziem, dzięki któremu człowiek przyswaja kulturę². Język to zarówno sposób zachowania społecznego – przekazywania myśli i przeżyć, jak i sposób poznawania oraz nazywania świata.

Można wyróżnić dwie **główne funkcje języka jako zjawiska społecznego: socjalizującą i akumulacyjną / kulturotwórczą**. Rola socjalizująca polega na jednoczeniu danej grupy, społeczności, narodu. W języku grupa gromadzi i przechowuje wiedzę, przekazuje doświadczenia; w nim odbijają się jej wartości. Przykładem na tę kulturotwórczą czy też akumulacyjną rolę języka są np. przysłowia.

Odmienne od ról języka są **funkcje pełnione przez wypowiedzi językowe**. Wśród nich wyróżnia się:

- **komunikacyjną / informacyjną** – są to wypowiedzi o charakterze opisowym, hipotezy, np. *Dzisiaj*

¹ W scenariuszu używamy wyrażenia „kryzys azylowy”, które kładzie nacisk na rolę państw i instytucji międzynarodowych oraz ich procedur w trwającym kryzysie – nieumiejętność (i często niechęć) do zapewnienia schronienia uchodźcom i uchodźczyniom. Wystrzegamy się popularnego sformułowania „kryzys uchodźczy”, ponieważ to nie indywidualne osoby (uchodźcy i uchodźczynie) są źródłem kryzysu, co implikuje takie sformułowanie.

² C. Lévi-Strauss, *Kultura i język*, [w:] *Antropologia słowa*, red. Grzegorz Godlewski, WUW, Warszawa 2003, s. 21-24.

pada deszcz; Możliwe, że w 2017 r. Polska przyjmie tysiąc uchodźców,

– **nakłaniającą**,

– **performatywną** – są to wypowiedzi o charakterze sprawczym, np. obietnice, akty prawne, przepraszenie, wyroki sądowe. Przykładem wypowiedzi performatywnej jest zdanie: *Ogłaszam was mężem i żoną,*

– **fatyczną** – są to wypowiedzi mające na celu nawiązanie i podtrzymanie kontaktu, np. *Acha, na prawdę? Niemożliwe!*,

– **ekspresywną** – te wypowiedzi nie są adresowane do konkretnych odbiorców / odbiorczyń, nie chodzi o przekazanie informacji, celem jest ekspresja stanów nadawcy / nadawczyni, ich emocji, sądów lub woli, np. *Auu!, Pada!, Wspaniale!*,

– **poetycką**, której celem jest przekraczanie norm językowych, wykorzystywanie metafor, tworzenie nowych myśli³.

Roman Jakobson zaproponował schemat komunikacji, według którego wypowiedź językowa odbywa się zawsze w konkretnym **kodzie i kontekście**, ma **odbiorcę** oraz **nadawcę**, a umożliwia ją **kontakt** między nadawcą i odbiorcą⁴.

Warto pamiętać, że w Polsce językiem naturalnym posiadającym własną gramatykę jest również **Polski Język Migowy** (PJM), całkowicie odrębny od języka polskiego. W materiałach tych piszemy o języku polskim, ale chcemy zwrócić uwagę, że Polski Język Migowy spełnia również rolę socjalizującą i kulturotwórczą. Podobnie do języka polskiego, wypowiedzi w PJM pełnią różne funkcje. O Polskim Języku Migowym pisze m.in. lingwista Paweł Rutkowski⁵.

Język mediów

Pisząc o języku mediów, mamy na myśli język wykorzystywany w prasie, telewizji, radiu, Internecie, w tym mediach społecznościowych, portalach informacyjnych, blogach, itd. Naszym celem nie jest tu szerokie omówienie roli mediów w kształtowaniu obrazu świata i dogłębna analiza sposobów komunikacji wykorzystywanych przez poszczególne tytuły i serwisy, a raczej zasygnalizowanie kilku kwestii związanych z przedstawianiem kryzysu azyłowego w polskich mediach w 2016 r., które warto mieć w pamięci podczas tych warsztatów. Interesuje nas tutaj sprobmatyzowanie tematu języka i ukazanie różnorodności jego funkcji w tekstach i przekazach medialnych. Ponadto chcemy zaprosić do pytania – chociaż nie ma na to łatwej odpowiedzi – czy media są odpowiedzialne za współtworzenie postaw społeczeństwa polskiego wobec uchodźców i uchodźczyń,

czy też raczej reprodukują wartości społeczne i odzwierciedlają opinie obecne już w społeczeństwie? Z tymi pytaniami łączy się kolejne: czy przekonanie o obiektywizmie mediów, przynajmniej w przypadku omawiania tematu kryzysu azyłowego, ma zaczepienie w rzeczywistości? Konieczna jest refleksja, jaki wpływ na język mediów ma nie tylko ich pluralizacja i demokratyzacja (duża liczba stacji telewizyjnych, radiowych, portali informacyjnych, gazet; dostęp do części z nich jest darmowy lub stosunkowo niedrogi), lecz także zmiana definicji autora / autorki czy dziennikarza / dziennikarki, biorąc pod uwagę łatwość założenia bloga w Internecie, komentowania artykułów itd. Wydaje się, że dziś władza w mediach jest rozproszona i zdecydowanie większa grupa osób ma prawo się w nich wypowiadać niż np. jeszcze dwadzieścia lat temu, przed nastaniem ery Internetu. Dzięki tym wszystkim czynnikom – pluralizacji, demokratyzacji, łatwiejszemu dostępowi do mediów, prościej np. upewnić się o prawdziwości danej informacji. Z drugiej strony Edwin Bendyk, dziennikarz i medioznawca, zwraca uwagę na coraz powszechniejszą niechęć do czytania bądź śledzenia przez odbiorców i odbiorczynie dłuższych form⁶, co skutkuje skrótowością i powierzchownością przekazów medialnych. Warto w czasie zajęć dopytać, jakie stanowisko w tej sprawie zajmują osoby z naszej grupy.

Czytając teksty, notki oraz komentarze na temat kryzysu azyłowego, widzimy, że język próbujący zachować neutralność, stroniący od frazeologii odwołującej się do emocji i mający na celu przekazanie informacji nie jest najczęstszą formą przekazu. Przebija chęć przestraszenia czytelnika / czytelniczki lub zszokowania, czyli – wywoływania konkretnych uczuć. Za przykład może posłużyć tytuł tekstu opublikowanego w dzienniku „Fakt”: *To wojna! Skinheadzi walczą z muzułmanami* (29.02.2016). Retoryka szoku obecna jest także w innym tytule „Faktu”: *Imigranci nagrali gwałt na 12-latkę w obozie* (23.02.2016). Oczywista jest intencja jednoznacznego podkreślenia (domniemanego) celu przybycia uchodźców i uchodźczyń do Europy: *Islamska krucjata na ziemi chrześcijan* („Wprost”, 21.03.2016). Powyższy tytuł ma nie tylko niewiele wspólnego z obiektywną próbą przekazania informacji, ale też stanowi wyraźny przykład manipulacji językowej. Co wspólnego mają krucjaty z przyjazdem uchodźców i uchodźczyń z kraju ogarniętego wojną od pięciu lat? Poza tym tytuł sugeruje nieprawdę – nie wszyscy uchodźcy i uchodźczynie to muzułmanie i muzułmanki. I, co również istotne, czy wszyscy mieszkający w Europie to chrześcijanie? Tytuł ten kreśli także bezwzględną różnicę pomiędzy chrześcijanami i muzułmanami, przedstawia jedną grupę w roli ofiar, zaś drugą jako najeźdźców, sugerując tym samym, że dialog czy po-

³ Za: R. Grzegorzczkova, *Problem funkcji języka i tekstu w świetle teorii aktów mowy*, w: *Język a kultura*, tom 4: *Funkcje języka i wypowiedzi*, red. J. Bartmiński, Renata Grzegorzczkova, Wrocław 1991, s.11-28

⁴ R. Jakobson, *W poszukiwaniu istoty języka. Wybór pism*, t. 1-2, PIW, Warszawa 1989.

⁵ Zob. Wystąpienie dr. Pawła Rutkowskiego, *Zaczęli rozmawiać 199 lat temu na konferencji „Jestem z UW”*: https://www.youtube.com/watch?v=14iN6s_Ge3c, [dostęp: 12.08.2016].

⁶ E. Bendyk, *Ewolucja mediów*, <http://ninateka.pl/film/fundacja-nowe-media-edwin-bendyk-ewolucja-medi-w-cz-1>, [dostęp: 19.08.2016].

rozumienie są niemożliwe. Można by to nazwać językiem *terrorystów gotowych, aby uderzyć* (fakty.interia.pl, 24.03.2016). „Fala” funkcjonuje tu metaforycznie, przywodzi na myśl katastroficzne obrazy rzekomo czekające biedną i bezradną wobec niej Europę. A co najważniejsze, „fala” odczuwacza uchodźców i uchodźczynie. Popularność tego wyrażenia wskazuje na jednolitość mediów, zanikanie różnic pomiędzy nimi, a w konsekwencji – ich tabloidyzację. Do „fali” chętnie odwołują się bowiem zarówno autorzy / autorki pracujący dla mediów internetowych, jak i prasowych, tabloidów i prasy codziennej. „Fala” stanowi również przykład na to, w jaki sposób media są w stanie wykreować lub zaprzeczyć rzeczywistości. Według danych UNHCR, z Syrii do krajów ościennych wyjechało blisko 5 mln osób (2,7 mln do Turcji, 1 mln do Libanu, 656 tys. do Jordanii, 224 tys. do Iraku, 115 tys. do Egiptu⁷), a od wybuchu konfliktu w Syrii w 2011 r. do lipca 2015 r. Europa przyjęła 348,5 tys. wniosków o status uchodźcy⁸.

Jednocześnie język wykorzystywany w tekstach na temat kryzysu azylowego pokazuje zatarcie różnicy pomiędzy opinią a faktem. „Gazeta Wyborcza” ogłasza *Europa między hańbą a uchodźcami* (17.08.2016), sugerując, że sposób, w jaki Europa (nie) radzi sobie z kryzysem jest, w istocie, hańbą. Fakt to czy opinia piszącego? „Rzeczpospolita” zaś publikuje artykuł pod tytułem *My, współnicy ludobójstwa* (26.03.2016). Tytuł ten, podobnie jak poprzedni, zamazuje granicę między obiektywizmem a przekonaniem autora. Możesz porozmawiać z grupą, czy możliwe jest stworzenie tekstu o czysto informacyjnym charakterze, kiedy porusza problemy społeczne? Co stanowi wyzwanie?

Na język w tytułach i tekstach ma wpływ fakt, że informacja to rodzaj towaru, który musi znaleźć konsumentów i konsumentki. Ma więc nie tylko informować, ale też zaskakiwać, śmieszyć, szokować, przynosić przyjemność, po to, aby się sprzedać na coraz bardziej konkurencyjnym rynku. Sprzedaży nie służą długie artykuły i „nudne” czy też neutralne tytuły, chociaż te wciąż są obecne, np. *Syria. Wojna bez końca* w „Gazecie Wyborczej” (27.02.2016). Inaczej mówiąc, informacja staje się tu, po części, rozrywką.

Trendem odwrotnym wobec zjawisk opisanych powyżej jest rosnąca w Polsce popularność reportażu. Reportaże wydawane są w formach książkowych, a także publikowane w wielu polskich gazetach codziennych, tygodnikach, miesięcznikach. Wyróżnia je forma literacka oraz odrzucenie próby obiektywnego opisu świata. Reportaże skupiają się na indywidualnych bohaterach i bohaterkach, dążą

do przekazania autentycznego doświadczenia, często poruszają problemy społeczne. Reportaż jest przykładem dziennikarstwa „zaangażowanego”, sprzeciwiającego się tabloidyzacji.

Te wszystkie wątki: jak pisać o kryzysie azylowym?, co jest rzetelną informacją, co opinią, a co przekazem nastawionym na wywołanie szoku lub zaskoczenia?, mogą pojawić się w dyskusjach z młodzieżą i przy omawianiu ćwiczeń. Warto wcześniej zastanowić się, jak sami odnosimy się do poruszonych tu kwestii – temat kryzysu azylowego budzi kontrowersje, sprawdźmy, z jakimi przekonaniem i osobistymi opiniami włączamy się do tego dyskursu.

Język równościowy

Refleksję na temat języka mediów, a w szczególności języka, którym opisywany jest kryzys azylowy (ale też którego często używa się w stosunku do grup mniejszościowych), chcemy zestawić z takim użyciem języka, które przeciwdziała wzmocnieniu i utrwaleniu stereotypów i uprzedzeń. Stąd proponujemy przyjrzeć się językowi równościowemu (włączającemu), którego celem jest rewizja sposobów używania języka, poprzez podważenie jego wykluczających cech (np. frazeologii, rozwiązań fleksyjnych itd.) i uwzględnianie podmiotowości, obecności i perspektywy mniejszości czy grup marginalizowanych.

Język równościowy postuluje tworzenie i korzystanie z takich norm językowych, które są wrażliwe na społeczną różnorodność, uobecniają głos grup mniejszościowych i / lub marginalizowanych, dotychczas niewidocznych na poziomie języka (i – co się z tym wiąże – pomijanych w życiu społecznym).

W związku z tym, że język równościowy podważa te elementy języka, które replikują stereotypy, konserwują tradycyjne relacje władzy (większość-mniejszość) i reprezentują jedynie perspektywę większości, wymaga często użycia form gramatycznych czy całkiem nowych słów, które do tej pory w ogóle nie funkcjonowały w języku (lub przez jakiś czas ich użycie było zaniechane). Dotyczy to np. żeńskich form zawodów. Stosowanie języka równościowego wiąże się także z zaprzestaniem lub kontestowaniem używania konkretnych pojęć czy sformułowań, które są np. niechlubnym świadectwem historycznej i / lub współczesnej stereotypizacji i dyskryminacji danej grupy (np. „rasa”, „Murzyn”, „ocyganie”).

Jak każda zmiana, tak i ta, dotycząca języka, bardzo często budzi opór, niechęć lub też spotyka się z pobłażaniem – dlatego przygotuj się na takie reakcje w swojej grupie. Możesz przywołać neutralny przykład słowa „weekend”, które, gdy pojawiło się w polszczyźnie, było mocno piętnowane, w jednej

⁷ Amnesty International, *Uchodźcy z Syrii – kryzys w liczbach*, www.amnesty.org.pl/uchodzcy-z-syrii-kryzys-w-liczbach, [dostęp: 10.04.2017].

⁸ Więcej aktualnych danych nt. uchodźstwa: <http://data.unhcr.org/>.

z gazet szukano polskiego zamiennika. A jednak „weekend” się przyjął i dziś już raczej nie bulwersuje. W przypadku języka równościowego stawka jest dużo wyższa – chodzi o zatroszczenie się o takie wartości w relacjach między ludźmi, jak równość, sprawiedliwość, różnorodność. Czy chcemy mówić / pisać tak, by włączać czy wykluczać? Stosowanie języka równościowego – to, dla przeciwwagi tabloidyzacji rzeczywistości społecznej, tworzenie rzeczywistości bardziej sprawiedliwej, afirmującej różnorodność społeczną.

Jak stosować język równościowy?

Zasady stosowania języka równościowego wraz z praktycznymi przykładami zostały zebrane w podręczniku trenerskim *Edukacja antydyskryminacyjna* i brzmią następująco (cytujemy z drobnymi skrótami):

1. Dostrzegaj i doceniaj obecność oraz wkład grup marginalizowanych poprzez: stosowanie męskich i żeńskich końcówek, np. pracownicy i pracownice; stosowanie neutralnych płciowo form czasownika, np. zamiast chcielibyście / chcielibyście – czy chcecie?; podkreślanie dorobku grup mniejszościowych, np. kobiety / mniejszości narodowe wywalczyły prawa wyborcze / prawa człowieka, zamiast: kobiety otrzymały prawa wyborcze

2. Dostrzegaj złożoność ludzkiej tożsamości: mów osoba z *niepełnosprawnością* albo osoba niepełnosprawna⁹, nie *niepełnosprawny* – to nie jedyny wymiar tożsamości; precyzyjnie określaj tożsamości w kontekście statusu i sytuacji prawnej osób z mniejszości narodowych i etnicznych (mówiąc o polskich Romach / Romkach, pamiętaj, że mają oni / one obywatelstwo polskie, unikaj więc określeń *Romowie / Romki i Polacy / Polki*; mów: *etniczni Polacy / Polki i Romowie / Romki, Romowie i nie-Romowie*). Mówiąc o stosunku Polaków / Polek wobec innych narodów, nie powtarzaj (lub skomentuj) powszechnego błędu ukazywania w tym kontekście stosunku do Romów / Romek (grupa etniczna w Polsce i innych krajach, nie mają swojego osobnego państwa) i Arabów / Arabek (określenie wspólnoty kulturowej, językowej, geograficznej składającej się z ok. 20 narodów).

3. Oddzielaj ludzi od problemu czy ich czasowej sytuacji życiowej: nie używaj krzywdzącej zbitki językowej *nielegalny imigrant*, tylko np. *osoba / imigrant czasowo bez legalnego prawa pobytu*. Nieprzemysłane określenia utożsamiają człowieka z jego sytuacją, problemem, zamieniają czasowy stan, w jakim znajduje się osoba na jej wewnętrzną cechę.

4. Unikaj powtarzania deprecjonujących i stereotypizujących sformułowań: odrzuć infantyilizujące zdrobnienia: *dziewczynka, złotka, Kochaniutki*; odejść od stygmatyzujących i wulgarnych określeń: *pedał, inwalida, kaleka, sprawni inaczej, cyganiątka, Rusczy*; unikaj pokazywania kobiet w roli ofiar, przy jednoczesnej niewidoczności sprawców, np. *kobiety – ofiary gwałtu*, zamiast *kobiety zgwałcone przez mężczyzn*; zamieniaj określenia pochodzące od nazw mniejszości narodowych czy etnicznych na neutralne czasowniki oddające tę samą treść: *wyłudzić / zdobyć / oszukać zamiast wycyganic, zniestrawiać / obrażać / pomawiać zamiast oczerniać, podburzać / buntować zamiast podjudzać*; nie używaj słów i zwrotów mających ukryte konotacje, np. używaj pojęcia *homoseksualność* zamiast *homoseksualizm* – przyrostek „-izm” stosuje się na określenie doktryn społecznych, rodzajów uprzedzeń (fasyzm, rasizm, seksizm) czy też chorób (alkoholizm), co może przywołać mylne skojarzenia z homoseksualnością; podawaj niestereotypowe przykłady reprezentantów i reprezentantek grup mniejszościowych w różnorodnych rolach (kobiety – studentki informatyki, Polaków wietnamskiego pochodzenia itd.)

5. Zamieniaj etnocentryczne nazwy / określenia na takie, które ukazują różne perspektywy lub są neutralne i / lub dają bardziej precyzyjny przekaz w danym kontekście: zamiast *Bliski Wschód*, precyzuj, jaki obszar geograficzno-kulturowy masz na myśli, podawaj nazwy konkretnych krajów, o których mówisz; zamiast stygmatyzującego określenia *kraje Trzeciego Świata* – *kraje globalnego Południa*; zamiast *Murzyni* – zależnie od kontekstu, wiedzy, tego, na co chcesz zwrócić uwagę: *Afrykańczycy, Nigeryjczycy, Jorubowie / Joruba, osoby czarnoskóre, Afroamerykanie itd*¹⁰.

⁹ Zgodnie z zasadami języka równościowego, w materiale stosujemy wymiennie określenia „osoba z niepełnosprawnością” i „osoba niepełnosprawna”, przez co chcemy uwzględnić różne perspektywy. Sformułowanie „osoba z niepełnosprawnością” oddaje intersekcjonalność – część osób tak właśnie o sobie myśli, traktując niepełnosprawność jako jedną z wielu kategorii tożsamości, a nie główną. Ale to nie odpowiada samoidentyfikacji tych, dla których niepełnosprawność jest najważniejszą cechą tożsamości. W niektórych krajach (np. w Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych, Australii) istnieje ruch na rzecz praw osób niepełnosprawnych – niepełnosprawność może być uznawana za powód do dumy, stąd określenie „osoba niepełnosprawna”. Używając tych dwóch opisanych wyrażen zamiennie, chcemy pokazać, że nie mówimy o monolitycznej grupie, ale o osobach, które identyfikują się na różne sposoby.

¹⁰ *Edukacja antydyskryminacyjna. Podręcznik trenerski*, red. M. Branka, D. Cieślukowska, Kraków 2010, s. 102-107.

CZĘŚĆ WARSZTATOWA

ĆWICZENIE 1: Co słytać?

CELE:

Uświadczenie funkcji języka w życiu codziennym.

CZAS TRWANIA:

10 minut

MATERIAŁY / SPRZĘT:

- ◆ projektor
- ◆ wydrukowane kopie Załącznika 1.

PRZEBIEG:

Wyświetl grupie przepisany z serwisu Facebook post z komentarzami do statusu lub rozdaj wydrukowane kopie.

Poproś osoby uczestniczące, by patrząc na wpis i komentarze, spróbowaly zastanowić się, jaki wpływ mogą mieć na nas wypowiedzi innych? Co nam „robi” język? Poprowadź burzę słów – padające odpowiedzi (np. wzmacnia, rani, dezinformuje, śmieszy...) zapisuj w widocznym miejscu.

Możesz też wypisać funkcje języka (patrz: Materiał teoretyczny) i poprosić, by osoby przyporządkowały je do każdego z komentarzy. Zadbaj o dynamikę tej części. Podkreśl różnorodny charakter wypowiedzi ze względu na ich cel i skutek.

OMÓWIENIE:

Przedyskutuj z grupą następujące pytania:

- Jaką rolę odgrywa język w naszym codziennym życiu?
- Jako odbieracie dorosłych w zależności od tego, w jaki sposób się do was zwracają?
- Jakie przekazy do was przemawiają, a jakie nie?

ZAŁĄCZNIKI:

1. Post z serwisu Facebook

Amnesty International Polska
Wczoraj o 14:55 · 🌐



"W Syrii (przed wojną) było pięknie. Mój mąż zapewniał wszystko mnie i naszym dzieciom.. Życie w obozie jest trudne, także dlatego, że nie ma tu mojego męża."
Fidan jest 52-letnią syryjską Kurdyjką z Aleppo, na zdjęciu z dwojgiem dzieci: Dianą i Amerem, wszyscy są tu teraz w obozie Sintex. Mąż Fidan otrzymał status uchodźcy w Niemczech, wciąż nie wie kiedy rodzina będzie mogła do niego dołączyć. Dzieci Fidan nie uczęszczają do szkoły już od kilku lat. Diana, 14-letnia córka, powiedziała nam: "Przestałam chodzić do szkoły 5 lat temu. Wojna mnie do tego zmusiła ... W pobliżu mojej szkoły byli snajperzy. Nie potrafię czytać i pisać."
Powiesz TAK dla Fidan i jej rodziny?

Lubię to! · Komentarze · Udostępnij

👍 156

🔄 8

Kasia Tak dla Fidan i jej rodziny!
Lubię to! · Odpowiedz · 👍 3 · 59 mins

Krzysiek Europa oblewa test z człowieczeństwa 😞
Lubię to! · Odpowiedz · 55 mins

Ula To nie Europa rozpoczęła wojnę w Syrii, więc dlaczego ma teraz za to płacić?! Taka kultura, muzułmanie sami się powyrzynają!
Lubię to! · Odpowiedz · 54 mins

Krzysiek Ma swój udział. Sięgnij do wiarygodnych źródeł. poczytaj coś proszę, zamiast kompromitować.
Lubię to! · Odpowiedz · 53 mins

Darek Mąż już sobie statusik załatwił, typowe dla islamistów...
Lubię to! · Odpowiedz · 50 mins

Krzysiek Ludzie!!! Uchodźcy to nie islamiści ile razy to trzeba powtarzać?
Lubię to! · Odpowiedz · 48 mins

Darek acha
Lubię to! · Odpowiedz · 45 mins

Krzysiek <https://pl.wikipedia.org/wiki/Uchodźca>
Lubię to! · Odpowiedz · 42 mins

Alicja 🙄
Lubię to! · Odpowiedz · 40 mins

Napisz komentarz...

Kasia Mularczyk
Yesterday at 2:55am · 🌐



Lubię to! · Komentarze · Udostępnij

👍 4 people like this

🔄 1 udostępnienie

Ania Wow Pięknie!
Lubię to! · Komentarze · 👍 2 · 5 mins

Krzysiek Co to za bajoro? :-)
Lubię to! · Komentarze · 5 mins

Kasia Mularczyk Spadaj!
Lubię to! · Komentarze · 5 mins

Marta Gdzie to?
Lubię to! · Komentarze · 5 mins

Kasia Mularczyk Polskie morze!
Lubię to! · Komentarze · 5 mins

Marta naprawdę?
Lubię to! · Komentarze · 5 mins

Kasia Mularczyk Szok, nie? 😊)) Łeba
Lubię to! · Komentarze · 5 mins

Aneta Byłam dwa lata temu, mega!
Lubię to! · Komentarze · 👍 1 · 5 mins

Kasia Mularczyk pakujcie się i wbijajcie! Serio, koniec sezonu, szybki dojazd, przyjedźcie pliss
Lubię to! · Komentarze · 5 mins

Aneta tylko że ma padać
Lubię to! · Komentarze · 5 mins

Kasia Mularczyk eee, obiecuję pogodę na wasz przyjazd!
Lubię to! · Komentarze · 5 mins

Marta mhm
Lubię to! · Komentarze · 5 mins

Kasia Mularczyk ???
Lubię to! · Komentarze · 5 mins

Marta Tak się zastanawiam ...
Lubię to! · Komentarze · 5 mins

Kasia Mularczyk no i ????
Lubię to! · Komentarze · 5 mins

Marta morza szum, ptaków śpiew ...
Lubię to! · Komentarze · 5 mins

Kasia Mularczyk 😊))))
Lubię to! · Komentarze · 5 mins

Piotrek Kiel ja omijam Bałtyk szerokim łukiem - syf, zimna woda, tłumy
Lubię to! · Komentarze · 👍 2 · 5 mins

Napisz komentarz...

ĆWICZENIE 2:

Na językach

CELE:

Uwrażliwienie na włączające i wykluczające działanie języka.

MATERIAŁY / SPRZĘT:

◆ kopie załączników do ćwiczenia dla wszystkich osób.

CZAS TRWANIA:

30 minut

PRZEBIEG:

To ćwiczenie ma charakter kilkuetapowy i służy ukazaniu mechanizmu dyskryminacji. Powiedz grupie, że przyjrzyście się teraz, jak język może przyczyniać się do kształtowania relacji między ludźmi.

Rozdaj młodzieży fragment tekstu o Polsce (Załącznik 1.). Poproś o indywidualną lekturę. Przeznacz na to ok. 5 minut.

Zapytaj osoby o uczucia, jakie wywołała w nich lektura tego tekstu. Co zwróciło ich uwagę w tym materiale? Jaki obraz Polaków i Polek wyłania się z niego? Czy zgadzają się z nim? Dlaczego? Jakie zabiegi językowe zaobserwowali (uogólnienia, tendencyjność itp.)? Na czym opiera się ten tekst?

Jeżeli do tej pory nie padło słowo „stereotyp”, przywołaj definicję lub stwórz ją wspólnie z grupą. Połóż nacisk na cechy tożsamości, wokół których narastają stereotypy (definicja stereotypu znajduje się w słowniczku pojęć na stronie 21).

Zapytaj, czy taki lub podobny tekst mógłby się ukazać w prasie? Ten fragment został zainspirowany opisami, które ukazują się na temat uchodźców / uchodźczyń.

W tekście pojawia się wyraźna niechęć do opisywanej grupy (Polaków). Zapytaj młodzież, przez analogię, kto – jakie grupy społeczne w Polsce są negatywnie postrzegane, narażone na niechęć ze strony reszty społeczeństwa? Mówiąc kolokwialnie: kogo się nie lubi? Możecie wypisać te grupy (zapewne pojawią się m.in. Żydzi, Romowie, osoby homoseksualne, uchodźcy itd.) Możesz przywołać ustalenia zespołu Centrum Badań nad Uprzedzeniami¹¹.

Wprowadź pojęcie uprzedzenia (definicja znajduje się w słowniku pojęć na str. 21), które odnosi się do sfery postaw i opiera się na emocjach oraz dyskryminacji, czyli etapu, na którym mówimy już nie tylko o krzywdzących opiniach i postawach, ale wykluczającym działaniu.

Przypomnij grupie, że uprzedzenie nie tylko utrudnia ich poznanie, ale może stanowić grunt do gorszego, nierównego czy niesprawiedliwego traktowania osób ze względu na ich tożsamość, a więc **dyskryminacji**¹².

Zaproś osoby do przyjrzenia się, jak te mechanizmy funkcjonują na poziomie języka.

Rozdaj każdej osobie Załącznik 2. Poinformuj, że jest to lista autentycznych tytułów, opublikowanych przez redakcje mediów reprezentujących cały wachlarz orientacji politycznych. Poproś, by uczestnicy i uczestniczki (indywidualnie lub w parach) zidentyfikowali obecne w tytułach stereotypy i uprzedzenia. Jakich grup dotyczą? Ze względu na jaką cechę tożsamości?¹³ Jak można nazwać taki rodzaj uprzedzenia czy dyskryminacji (np. seksizm, homofobia, rasizm, islamofobia, ableizm, romofobia, ksenofobia, antysemityzm, ageizm)? Wskazówki dla osoby prowadzącej dotyczące stereotypów i uprzedzeń obecnych w tytułach znajdują się w Załączniku 3. Dodatkowe informacje dla osoby prowadzącej.

Uwaga: Podważanie powszechnie utartych norm językowych i próba zastępowania ich innymi, wynikającymi z koncepcji języka równościowego (ale też poprawności politycznej) często budzi opór grupy. Może się ona przejawiać ośmieszaniem, deprecjonowaniem problemu, lękiem o zagrożenie wolności wypowiedzi, oskarżeniami o „przesadę” lub „sztuczność”. Przygotuj się na takie reakcje. Nie chodzi o to, by w czasie zajęć

11 *Uprzedzenia w Polsce*, red. A. Stefaniak, M. Bilewicz, M. Winiewski, Warszawa 2015, <http://www.liberilibri.pl/files/Uprzedzenia2015.pdf>, [dostęp: 30.08.2016].

12 Za: M. Jonczy-Adamska, *Uprzedzenia*, <http://rownosc.info/dictionary/uprzedzenia/>, [dostęp: 30.08.2016].

13 Format ćwiczenia na podstawie A. Teutsch, *Język lata jak topata*, Fundacja Autonomia.

na siłę kogoś przekonać, ale by skłonić grupę do namysłu nad rolą języka. Nazywaj emocje, które wywołuje to ćwiczenie, daj im wybrzmieć, zachęcaj do przyjmowania perspektywy osób z grup mniejszościowych – z jakiej pozycji bronimy danych sformułowań, pytaj, co nam daje, a w czym ogranicza tkwienie w stereotypizujących określeniach.

OMÓWIENIE:

Przedyskutuj z grupą następujące pytania:

- Czy ćwiczenie sprawiło wam jakąś trudność, czy łatwo było zidentyfikować dyskryminujące klisze?
- Na czym polega włączające i wykluczające działanie języka?

Na podsumowanie zachęć do refleksji na temat wykluczającego i włączającego działania języka, którego używamy (i / lub z którym obcujemy), zrekonstruuj z grupą koncepcję **języka równościowego**.

ZAŁĄCZNIKI:

1. Tekst o Polsce

Europa wschodnia atakuje

W związku z falą Polaków, która od czasu wejścia ich kraju do Unii Europejskiej zalewa naszą wyspę, nie cichną doniesienia prasowe o kolejnych ekscesach „gości”, które bulwersują opinię publiczną. Żeby zrozumieć źródło problemów z Polakami, trzeba bliżej przyjrzeć się fundamentalnym różnicom kulturowym, które dzielą nasze społeczeństwa. Zacznijmy od podstawowych faktów: wszyscy Polacy to katolicy, gorący patrioci, wielbiciele wieprzowiny (schabowy!) i wódki. Masowo wyjeżdżają za granicę, by żyć na zasiłkach w zamożniejszych krajach Unii. Polska obyczajowość to skansen patriarchy - jeśli rodzina to tylko mąż i żona z dziećmi. Typowy Polak nosi wąsy i lubi, gdy jego żona serwuje mu obiady (najczęściej: ziemniaki, wspomniany schabowy i tzw. kiszony ogórek lub kiszona kapusta), nie pracuje zawodowo i zajmuje się dziećmi. Polacy są silnie związani z kościołem rzymskokatolickim, dlatego istnieje poważne zagrożenie, że będą chcieli narzucić nam zasady swojej wiary i zmusić resztę społeczeństwa do przestrzegania norm, które są szczególnie restrykcyjne w sferze relacji miłosnych (np. seks dopiero po ślubie, zakaz prezerwatyw i antykoncepcji farmakologicznej, zakaz rozwodów). Może się też okazać, że będą forsować zakaz jedzenia mięsa w piątki. Nie ma mowy o integracji z wartościami Europy Zachodniej, która przez Polaków określana jest jako „zgniły zachód”. Polacy w obcym dla siebie kraju nie uczą się języka, tworzą polskie dzielnice – zamknięte enklawy, swojskie getta, w których nietrudno o patologię i przemoc – skala przestępczości (zwłaszcza kradzieży!) wzrasta tam, gdzie się pojawia. Chlubią się gościnnością, ale nie wtedy, gdy dotyczy uchodźców, sami zaś bezpardonowo migrują zarobkowo na zachód.

2. Tytuły artykułów prasowych

W poniższych tytułach artykułów wskaż stereotypy i uprzedzenia. Kogo, jakich grup dotyczą? Ze względu na jaką cechę tożsamości? Jak nazywamy dane rodzaje uprzedzeń i / lub dyskryminacji?

Sąd zadecydował o częściowej ewakuacji z „dżungli” pod Calais. Francuzi będą zmuszeni do użycia siły?, „Gazeta Wyborcza”, 25.02.2016 (o uchodźcach i uchodźczyniach we Francji)

Afryka zdrowo głoduje, „Polityka”, 17.08.2016

Islam jest bardziej męski, „Rzeczpospolita”, 12.03.2016

Piekło i samobójstwo Europy / Muzułmanie niosą konflikt ze światem Zachodu w sobie jako część świadomości, „W Sieci”, 17.02.2016

Caster Semenya – zbyt szybka jak na kobietę, eurosport.onet.pl, 22.08.2016

Tego (uchodźcy) nam nie powiedzą!, wiadomosci.onet.pl, 17.03.2016

Czy potrafisz kucać jak Azjaci?, wiadomosci.gazeta.pl, 29.03.2016

Brytyjczycy są ślepi na wyliczenia. Ludzi nakręcają populizm i ksenofobia, [portal opinii tok.fm](http://portal.opinii.tok.fm), 17.06.2016

11 medali Polaków na igrzyskach w Rio. Dużo czy mało?, „Newsweek”, 22.08.2016 (w Rio na 11 medali 8 zdobyły Polki)

My i oni, czyli dzikie koczowiska w mieście, „Gazeta Wyborcza”, 6.02.2014 (o Romach we Wrocławiu)¹⁴

¹⁴ Format ćwiczenia na podstawie: A. Teutsch, *Język lata jak topata*, Fundacja Autonomia.

3. Dodatkowe materiały dla osoby prowadzącej

- 1 *Sąd zdecydował o częściowej ewakuacji z „dżungli” pod Calais. Francuzi będą zmuszeni do użycia siły?*, „Gazeta Wyborcza”, 25.02.2016 (o uchodźcach i uchodźczyniach we Francji; problematyczne użycie słowa „dżungla” w odniesieniu do obozu uchodźców: sugeruje związki z barbarzyństwem uchodźców i uchodźczyń; odczłowiecza i animalizuje uchodźców i uchodźczynie).
- 2 *Afryka zdrowo głoduje*, „Polityka”, 17.08.2016 (w Afryce znajduje się 54 różnych kulturowo państw, tytuł jest nadmiernie uogólniający, zacierający różnice i, przede wszystkim, stereotypizuje Afrykę jako miejsce, w którym wszyscy bez wyjątku i niezależnie od kraju, głodują).
- 3 *Islam jest bardziej męski*, „Rzeczpospolita”, 12.03.2016 (tytuł sugeruje, że religia – islam – może mieć płęć i jest nią płęć męska; ponieważ płęć męska jest często wyobrażana jako bardziej gwałtowna i skłonna do przemocy niż płęć żeńska; tytuł dodatkowo sugeruje, że islam jest religią opartą na konflikcie i braku pokoju).
- 4 *Piekło i samobójstwo Europy / Muzułmanie niosą konflikt ze światem Zachodu w sobie jako część świadomości*, „W Sieci”, 17.02.2016 (tytuł sugeruje, że wszyscy muzulmanie i muzulmanki planują wypowiedzieć wojnę światowi Zachodu – jest zatem stereotypizujący i uogólniający, na dodatek pomija kwestię, że wiele muzulmanów i muzulmanek zamieszkuje Zachód od wieków, są więc jego immanentną częścią).
- 5 *Caster Semenya – zbyt szybka jak na kobietę*, eurosport.onet.pl, 22.08.2016 (tytuł podtrzymuje stereotyp płci, według którego kobiety nie mogą biec szybciej niż mężczyźni – są od nich mniej sprawne fizycznie).
- 6 *Tego (uchodźcy) nam nie powiedzą!*, wiadomosci.onet.pl, 17.03.2016 (tytuł sugeruje, że uchodźcy – wszyscy, niezależnie od kraju pochodzenia – posiadają sekrety, którymi się z „nami” nie dzielą; nie jest jasne, kim jesteśmy „my”, którym uchodźcy nie powierzają sekretów; takie sformułowanie ma na celu (a przynajmniej skutkuje) wywołanie strachu przed przyjeżdżającymi do Europy osobami z innych regionów świata).
- 7 *Czy potrafisz kucać jak Azjaci?*, wiadomosci.gazeta.pl, 29.03.2016 (tytuł sugeruje, że wszyscy Azjaci mają specjalną metodę kucania wymagającą specjalnych, prawdopodobnie, fizycznych umiejętności, nieznaną mieszkańcom i mieszkankom Polski; w ten sposób tytuł sugeruje, że Azjaci są biologicznie różni od mieszkańców Polski i w dodatku wszyscy są tacy sami).
- 8 *Brytyjczycy są ślepi na wyliczenia. Ludzi nakręcają populizm i ksenofobia*, portal opinii tok.fm, 17.06.2016 (jest to tytuł ableistyczny, wykorzystujący niewidzenie jako metaforę, a nie doświadczenie, na dodatek metafora „ślepoty” jest metaforą sugerującą negatywne wydarzenie, sytuację. Generalnie w języku polskim metafory i wyrażenia związane z niepełnosprawnością (np. „prowadził ślepy głuchego”) sugerują niepowodzenie, nieprzyjemne doświadczenie, brak wiedzy, ignorancję (ślepy / głuchy na coś). Fraza „coś ma ręce i nogi” implikuje, że jeśli coś „nie ma rąk i nóg” jest to niekorzystne lub wręcz złe. Inaczej mówiąc, doświadczenie niepełnosprawności kodowane jest zawsze jako negatywne, nieprzyjemne, jako takie, którego należy unikać. Język zatem stygmatyzuje niepełnosprawność i bycie osobą niepełnosprawną. Ważne, aby o tym pamiętać, szczególnie że osoby z niepełnosprawnością stanowią największą grupę mniejszościową w polskim społeczeństwie – jest to ok. 5 mln ludzi).
- 9 *11 medali Polaków na Igrzyskach w Rio. Dużo czy mało?*, „Newsweek”, 22.08.2016 (w Rio na 11 medali 8 zdobyły Polki; tytuł zaciera fakt, że większość osób które zdobyły medale to Polki, a nie Polacy, a więc przyczynia się do fałszywego ugruntowania pozycji wyższościowej mężczyzn; tytuł mógłby brzmieć *11 medali Polek i Polaków. Dużo czy mało?* albo – według zasady, że podkreśla się płęć mającą przewagę w danej dziedzinie: *11 medali Polek. Dużo czy mało?*).
- 10 *My i oni, czyli dzikie koczowiska w mieście*, „Gazeta Wyborcza”, 6.02.2014 (o Romach we Wrocławiu; tytuł animalizuje i odczłowiecza Romów i Romki; sugeruje, że Polaków i Polki dzieli granica z Romami i Romkami).

ĆWICZENIE 3:

Kto czyta (krytycznie), nie błądzi

CELE:

Zwiększenie umiejętności krytycznej analizy przekazów medialnych dotyczących tematów społecznych.

MATERIAŁY / SPRZĘT:

◆ kopie załączników dla wszystkich osób

CZAS TRWANIA:

25 minut

PRZEBIEG:

Podziel młodzież na 3-osobowe grupy i rozdaj fragmenty tekstu *Granica z Austrią: wstrząsająca relacja Polaka z autokaru napadniętego przez imigrantów* [Załącznik 1.] wraz z towarzyszącymi mu pytaniami. Poproś o zapoznanie się z tekstem i przeprowadzenie jego analizy według pytań (listę pytań możesz modyfikować w zależności od potrzeb).

Spytaj, czy grupy słyszały o tym wydarzeniu. Jakie uczucia wzbudził w nich tekst? Co konkretnie je zaskoczyło lub wywołało emocje? Następnie przejdź do pytań, które towarzyszyły tekstowi.

Po ich omówieniu poinformuj grupę, że wydarzenia opisywane przez Kamila Bulonisa nie miały miejsca; jest to zmyślona informacja [więcej na ten temat dowiesz się z Załącznika 2. – dodatkowego materiału dla osoby prowadzącej]. Media zagraniczne, w tym włoskie, a także polskie, przeprowadziły śledztwo, które wykazało, że relacja Bulonisa nie znajduje potwierdzenia w rzeczywistości.

Przedyskutuj z grupą następujące pytania:

- Co sprawia, że relacje takie jak ta, pierwotnie opublikowane na Facebooku, przedostają się na czołówki gazet?
- Jakie mogą być konsekwencje upublicznienia nieprawdziwych historii na temat uchodźców i uchodźczyń?
- Dlaczego media, np. *niezależna.pl*, ale i inne, podchwyciły temat?
- Jakie wnioski płyną z tej historii? Co można zrobić, by nie dawać łatwo wiary we wszystkie informacje przekazywane w mediach?

OMÓWIENIE:

W podsumowaniu zauważ, że z jednej strony łatwy dostęp do Internetu i możliwość publikowania na blogu czy Facebooku, albo założenie własnej strony sprawiają, że każdy może wejść w rolę dziennikarza / dziennikarki i informować na bieżąco o zachodzących w swojej okolicy wydarzeniach; jest to niewątpliwie wyraz demokratyzacji mediów. Z drugiej strony, nadmiar informacji oferowanych w Internecie, fakt, że każdy może stać się nadawcą, i jednocześnie nie każdą wiadomość można w prosty i szybki sposób zweryfikować (choć z czasem, jak pokazuje historia Kamila Bulonisa, już tak), sprawiają, że granica między prawdą a fałszem zaciera się. Jest to tym ważniejsze, że konsekwencje zatarcia owej granicy są ogromne: relacje takie jak Bulonisa kształtują nastroje społeczne (np. wzmacniają uprzedzenia), a te mogą mieć wpływ na to, czy Polska przyjmie uchodźców i uchodźczynie. Dla tych osób może to być decyzja o życiu lub śmierci. Podpowiedz, aby przy okazji czytania informacji w Internecie młodzież sprawdziła profil danego serwisu (rozrywkowy / informacyjny / prześmiewczy), kto go prowadzi, kto dla niego pisze itp. Warto czerpać informacje z więcej niż jednego źródła, aby mieć pewność, że wydarzenia, o których czytamy, faktycznie mają miejsce.

ZAŁĄCZNIKI:

1. Fragmenty tekstu: *Granica z Austrią: wstrząsająca relacja Polaka z autokaru napadniętego przez imigrantów*, <http://niezalezna.pl/70607-granica-z-austria-wstrzasajaca-relacja-polaka-z-autokaru-napadnietego-przez-imigrantow> [dostęp: 20.01.2017].

„Autokar, w którym się znajdowałem z grupą, próbowano rozhuścić. Rzucano w nas g..., walili w drzwi, żeby je kierowca otworzył, pluli na szybę” – relacjonuje na Facebooku Kamil Bulonis, autor bloga podróżniczego.

(...) Wczoraj w nocy Kamil Bulonis zamieścił relację z podróży autokarem jadącym z Włoch do Austrii. Jest ona tak poruszająca, że przytaczamy ją w całości. Zwłaszcza że nie ma co liczyć na to, by media głównego nurtu wyłamały się ze schematu narracyjnego mówiącego o „złych węgierskich nacjonalistach” i „biednych imigrantach”.

Oto relacja Kamila Bulonisa:

Półtorej godziny temu na granicy Włoch i Austrii na własne oczy widziałem ogromne zastępy imigrantów... Przy całej solidarności z ludźmi znajdującymi się w ciężkiej sytuacji życiowej muszę powiedzieć, że to, co widziałem, budzi grozę...

Ta potężna masa ludzi – przepraszam, że to napiszę – ale to absolutna dzicz... Wulgaryzmy, rzucanie butelkami, głośne okrzyki „Chcemy do Niemiec” – czy Niemcy to obecnie jakiś raj? Widziałem, jak otoczyli samochód starszej Włoszki, wyciągnęli ją za włosy z samochodu i chcieli tym samochodem odjechać. Autokar, w którym się znajdowałem z grupą, próbowano rozhuścić. Rzucano w nas gównem, walili w drzwi, żeby je kierowca otworzył, pluli na szybę... Pytam się, w jakim celu? Jak ta dzicz ma się zasymilować w Niemczech? Czułem się przez chwilę jak na wojnie...

Naprawdę tym ludziom współczuję, ale gdyby dotarli do Polski – nie sądzę, by otrzymali u nas jakiegokolwiek zrozumienie... Staliśmy trzy godziny na granicy, przez którą ostatecznie nie przejechaliśmy. Cała grupa w kordonie policji została przetransportowana z powrotem do Włoch. Autokar jest zmasakrowany, pomazany fekaliami, porysowany, wybite szyby. I to ma być pomysł na demografię? Te wielkie potężne zastępy dzikusów? Wśród nich właściwie nie było kobiet, nie było dzieci – w przeważającej większości byli to młodzi agresywni mężczyźni...

(...) My Polacy zwyczajnie nie jesteśmy gotowi na przyjęcie tych ludzi – ani kulturowo, ani finansowo. Nie wiem, czy ktokolwiek jest gotowy. Do UE kroczy patologia, jakiej dotychczas nie mieliśmy okazji nigdy oglądać. I wybaczcie, jeśli kogokolwiek obraziłem swoim wpisem...

Dodam jeszcze, że podjechały auta z pomocą humanitarną – przede wszystkim z jedzeniem i wodą, a oni te auta zwyczajnie przewracali... Z megafonów Austriacy nadawali komunikat, że jest zgoda, by przeszli przez granicę – chcieli ich zarejestrować i puścić dalej – ale oni tych komunikatów nie rozumieli. Nic nie rozumieli. I to było w tym wszystkim największym horrorem... (...) Liczyło się prawo pięści... (...) W autokarze grupy francuskiej pootwierali luki bagażowe – wszystko, co znajdowało się w środku, w ciągu krótkiej chwili zostało rozkradzione, część rzeczy leżała na ziemi... (...)

Pytania do tekstu:

- Czy słyszeliście / słyszałyście o tym wydarzeniu? Jakie uczucia wzbudził w was tekst? Co konkretnie was zaskoczyło/wywołało emocje?
- Jaki charakter ma ten tekst (informacyjny / rozrywkowy / publicystyczny)?
- Jaki jest ton wypowiedzi autora relacji z autokaru, Kamila Bulonisa?
- Jakich środków i zabiegów językowych używa Bulonis, by opisać uchodźców i uchodźczynię? Wskażcie konkretne wyrażenia i scharakteryzujcie je.
- Jaki stosunek wobec relacji Bulonisa przyjmuje autor artykułu *Granica z Austrią...*? Pokażcie na przykładach.
- Znajdźcie i podkreślcie w tekście fakty i opinie.
- Czy można uwierzyć relacji Bulonisa? Co przemawia na jego korzyść? Wymieńcie co najmniej dwa powody.
- Co sprawia, że trudno uwierzyć w relację Bulonisa? Wymieńcie co najmniej dwa powody.
- Jakie jest główne przesłanie tekstu?

2. Dodatkowy materiał dla osoby prowadzącej – informacje i wybrane cytaty z artykułu *Imigranci zaatakowali autokar? Włoska policja dementuje doniesienia polskiego blogera*, Rafał Romanowski, 12 września 2015 r., <http://wyborcza.pl/1,75398,18798864,imigranci-zaatakowali-autokar-wloska-policja-dementuje-doniesienia.html>

4 września 2015 r. polski bloger Kamil Bulonis opublikował na swoim profilu na Facebooku drastyczny opis wydarzenia, które miało mieć miejsce 2 września 2015 r. Wpis blogera udostępniło blisko 30 000 użytkowników i użytkowniczek mediów społecznościowych. Z ustaleń Rafała Romanowskiego, dziennikarza „Gazety Wyborczej”, wynika, że tekst o rzekomych zamieszkach wywołanych przez imigrantów przetłumaczono na kilkanaście języków i opublikowano m.in. w Norwegii, Kanadzie, na Węgrzech, w Szwecji i USA. Wpis Bulonisa odbił się szerokim echem również w Polsce.

Prawicowe portale: Niezależna.pl, Fronda.pl i wPolityce.pl opublikowały wpis blogera już następnego dnia, bez żadnej weryfikacji. Ponieważ nie było zdjęć dokumentujących to wydarzenie, portale publikowały w sieci niewyraźne fotografie wyrażających pięściami mężczyzn demolujących jakieś ogrodzenie.

Rafał Romanowski w artykule *Imigranci zaatakowali autokar? Włoska policja dementuje doniesienia polskiego blogera*, opublikowanym w „Gazecie Wyborczej” 12 września 2015 r., zwraca uwagę na falę hejtu wymierzoną w uchodźców i uchodźczynie, którą wywołał wpis Bulonisa.

„W weekend 5-6 września sypią się komentarze w prawicowym internecie: <To armia dżihadystów> (forum „Gazety Polskiej”); <Dla nich kobieta ma podobną wartość jak koza> (wPolityce.pl); <Jak dobrze widzieć, jak lewizna zderza się z prawdą> (strona Fronda.pl); <To nawet małpy nie są, małpy się g*wnem nie rzucają> (serwis Wykop). Na Twitterze mianem <hordy> określa imigrantów prawicowa publicystka Marzena Paczuska”.

Tymczasem, jak ustaliła „Gazeta Wyborcza”, informacje o wydarzeniach nagłośnionych przez polskiego blogera stanowczo zdementowały austriackie i włoskie media, a także tamtejsza policja.

„Sprawdzamy na posterunkach carabinieri, u włoskich służb z rejonu drogi SS621, Tyrolu Południowego, rejonu Bolzano oraz ich austriackich odpowiedników. Wszędzie dementi: – Zarówno my, jak i główna komenda prowincji w Bolzano nie mieliśmy takiego zgłoszenia. Ani w ostatnich dniach, ani wcześniej. Tym bardziej w rejonie drogi SS621. To wiejski region, gdzie uchodźcy nie mieliby czego szukać – mówi Francesco Bianco, oficer prasowy policji granicznej w Brennero”.

„Oburzone są władze prowincji Bolzano. – Stanowczo zaprzeczam. Ani na tej drodze, ani w rejonie przygranicznym, ani w żadnym innym punkcie nie było takiego zdarzenia. To jakiś przykry internetowy żart kogoś niepoważnego – oświadcza Alex de Bianchi z biura prasowego Provincia Autonoma di Bolzano/Alto Adige. Prosi o link do wpisu Kamila i zapowiada, że podejmie kroki prawne”.

ĆWICZENIE 4: Wspólna sprawa

CELE:

Zachęcenie do działań antydyskryminacyjnych w mediach społecznościowych.

CZAS TRWANIA:

60 minut

MATERIAŁY / SPRZĘT:

- ◆ duże arkusze papieru, markery, długopisy
- ◆ kopie załącznika do ćwiczenia dla wszystkich osób

PRZEBIEG:

Powiedz grupie, że m.in. dzięki mediom społecznościowym mają wpływ na zmianę postaw społecznych, a także mogą informować o ważnych dla nich zjawiskach i wydarzeniach (zarówno lokalnych, jak i globalnych). Zapytaj, jak wiele z nich korzysta z mediów społecznościowych, z jakich serwisów i aplikacji? Czy wiedzą, czym są kampanie społeczne, jakie mogą być ich cele? Czy się w nie angażują? Czy znają jakieś akcje społeczne organizowane w internecie, np. na Facebooku lub Twitterze? Jakież?

Jeśli młodzież nie orientuje się, czym są kampanie społeczne, nie potrafi podać nazw akcji organizowanych na Facebooku lub w innych mediach społecznościowych, zaprezentuj [slajdy w Power Poincie, jeśli w sali nie ma rzutnika i komputera rozdaj wydruki – Załącznik 1. – przykłady z materiałów. Jeśli chcesz, może dodać informacje o innych kampaniach, które były organizowane w ostatnim czasie i które uważasz za udane i ważne.

Po prezentacji zapytaj, jakie cechy kampanii społecznych mogą wyróżnić? (Skrótowość, język równościowy, chwytliwe i zaskakujące hasło, palący, bieżący temat społeczny, zdjęcia, które nie epatują okrucieństwem). Zapisz te cechy na tablicy / flipie w miejscu łatwo widocznym dla osób uczestniczących. Zapytaj także, co sądzą o podanych przykładach.

Poproś o utworzenie mniejszych grup (3-4 osoby w każdej grupie). Rozdaj grupom duże arkusze papieru i markery, a następnie poproś o zastanowienie się nad akcją społeczną, którą mogliby zorganizować w Internecie. Poproś, aby przy projektowaniu swoich akcji grupy pamiętały o cechach dobrych akcji społecznych, o których przed chwilą rozmawialiście. Zostaw młodzieży wolną rękę – projekty mogą być mniej lub bardziej zaawansowane, ważne, aby każda grupa wybrała temat, którego będzie dotyczyć jej akcja i sposób, w jaki ją zorganizuje. Chodzi o pokazanie, że w prosty sposób młodzież również może uczestniczyć w nagłaśnianiu ważnych spraw społecznych dziejących się na poziomie lokalnym lub globalnym.

Możesz zaproponować dodatkowe kwestie do przedyskutowania, jeśli widzisz, że grupy są zaangażowane. Zapytaj:

- o hasło / nazwę akcji,
- o adresata akcji,
- o materiały graficzne, które zostaną wykorzystane w akcji,
- o krótki tekst, który będzie towarzyszył materiałowi graficznemu i tłumaczył cel akcji.

Podkreśl, że przy planowaniu akcji lub kampanii ważnym jest, aby pamiętać o równościowym języku w nazwie czy hasle oraz materiałach promocyjnych, nie polegać na stereotypach i uprzedzeniach, nie korzystać z materiałów graficznych i zdjęć, które przedstawiają ludzi w sposób stereotypowy, w sytuacjach naruszających ich godność i podmiotowość.

Na zakończenie poproś, by grupy zaprezentowały swoje pomysły i omówiły wyniki swoich prac. Przypomnij o odpowiedzialności za przygotowywane obrazy i hasła.

OMÓWIENIE:

Przedyskutuj z osobami uczestniczącymi następujące pytania:

- Jak wam się pracowało w grupach?
- Czy jesteście zadowoleni / zadowolone z rezultatów waszej pracy?
- Jak doszło do wybrania danego tematu akcji? Dlaczego ten temat jest dla was ważny?
- Czy realizowanie takich działań ma sens?
- Czy macie poczucie wpływu na zmianę postaw ludzi w ich najbliższym otoczeniu?

ZAŁĄCZNIKI:

1. Przykłady akcji w sieci

1. Tymczasowa flaga libańska nakładana na zdjęcia profilowe na Facebooku. Po zamachu w Libanie 12 listopada 2015 r. społeczność na Facebooku poprosiła (wysłała oficjalne zapytania do administracji Facebooka) o możliwość stworzenia tymczasowego zdjęcia profilowego z flagą libańską. Facebook odpowiedział pozytywnie na prośbę.

2. W czasie protestu pielęgniarek w Polsce wiosną 2016 r. lekarki, a także osoby nie związane zawodowo ze służbą zdrowia, ale popierające strajk pielęgniarek dodawały do swoich wpisów na temat protestu na Facebooku hashtagi: #solidarnizpielęgniarkami, #solidarnefartuchy, #leczymyrazem, #popierampielęgniarki, #strajkpielęgniarek. Poza tym, osoby popierające protest robiły sobie zdjęcia z kartką z napisem „Solidarni z Pielęgniarkami” i publikowały je na Facebooku. Można także było udostępniać obrazki traktujące o solidarności z protestującymi pielęgniarkami: <http://bit.ly/2pTo21w>Oczywiście, działaniom w mediach społecznościowych towarzyszyły protesty w szpitalach i inne wydarzenia mające miejsce w realu.

3. Osoby uczestniczące w Maratonie Warszawskim we wrześniu 2016 r. mogły pobiec „dla” danej organizacji pozarządowej. Organizacje, którym dedykuje się w ten symboliczny sposób swój bieg (np. Amnesty International) i których sprawę się popiera, oznacza się na Facebooku hashtagiem #BiegamDobrze i #BiegajDobrze. Dzięki temu wiele osób – użytkowników i użytkowniczek Facebooka – może dowiedzieć się o różnych akcjach społecznych wartych poparcia.

ĆWICZENIE 5: Ludzie na drogach

CELE:

Ukazanie doświadczenia migracyjnego jako doświadczenia uniwersalnego.

CZAS TRWANIA:

15 minut

MATERIAŁY / SPRZĘT:

- ◆ karteczki samoprzylepne
- ◆ duża mapa świata

PRZEBIEG:

Usiądź z klasą w kręgu, rozłóż na środku możliwie dużą mapę świata i poproś, by osoby uczestniczące podchodziły do niej i karteczkami samoprzylepnymi zaznaczyły miejsca (może być więcej niż jedno), do których wyemigrowały osoby z ich rodzin, znajomi i znajome, przyjaciółki i przyjaciele. Nawet jeśli znane im osoby wróciły już z emigracji (czyli było to doświadczenie tymczasowe) albo przeprowadziły się do kolejnego kraju, chodzi o zaznaczenie każdego miejsca, w którym przebywały w celach innych niż turystyczne. Nie muszą być to doświadczenia z ostatnich kilku lat; jeśli znają osoby, które wyemigrowały z Polski w latach PRL-u, poproś, by te emigracje także zostały zaznaczone na mapie. Jeśli osoby uczestniczące w zajęciach same mają za sobą doświadczenie migracji albo Polska jest krajem, do którego wyemigrowały, poproś, by zaznaczyły kraje, w których mieszkały / z których przyjechały.

Gdy wszyscy zaznaczą miejsca, w których mieszkała lub mieszka ich rodzina oraz osoby z kręgu znajomych i przyjaciół, podejdź do mapy i wylicz, które kraje i kontynenty pojawiają się najczęściej. Powieś mapę na tablicy lub w innym dobrze widocznym dla wszystkich miejscu. Zapytaj, co z niej wynika?

OMÓWIENIE:

Przedyskutujcie:

- Czy ktoś z was doświadczył emigracji, kto ma lub miał rodzinę mieszkającą poza Polską? Kto z was zna inne osoby, które zdecydowały się na wyjazd?
- Dlaczego ludzie opuszczają swój kraj i wyjeżdżają za granicę? Kto dał tym osobom prawo do wyjazdu? Na jakiej podstawie osoby te mogły wyjechać z Polski?
- Czy ktoś z was planuje w przyszłości mieszkać i pracować w innym kraju?

Możesz przywołać Powszechną Deklarację Praw Człowieka (dostępna np. tu: http://www.un.org.pl/prawa_czlowieka/dok_powszechna_deklaracja.php) i powiedzieć kilka słów, czym jest, kiedy została ustanowiona, jakie są jej cele. Zacytuj artykuły 13 i 14, które mówią o prawie człowieka do poruszania się po świecie. Podsumuj, że każda osoba na świecie ma prawo do życia w bezpiecznym miejscu i wyboru miejsca zamieszkania, a także powrotu do kraju urodzenia.

ĆWICZENIE 6: Kolegium redakcyjne

CELE:

Zwiększenie umiejętności krytycznej analizy przekazów

CZAS TRWANIA:

50 minut

MATERIAŁY / SPRZĘT:

- ◆ flipcharty, markery, nożyczki, klej
- ◆ kupony do wylosowania różnych mediów

PRZEBIEG:

Podziel grupę na mniejsze grupy (3- lub 4-osobowe) i poinformuj, że każda z grup stanowi kolegium redakcyjne, którego zadaniem jest przygotowanie pierwszej strony wydania ich gazety lub portalu – temat ma być związany z kryzysem azylowym, uchodźcami i uchodźczyniami. Kolegium musi zaprojektować makietę tej strony – wymyślić tytuł(y), wybrać tekst(y) i zdjęcia / ilustracje, które zostaną opublikowane. Aby to zrobić, kolegium potrzebuje najpierw zapoznać się z przygotowanymi przez dziennikarzy / dziennikarki propozycjami tekstów i fotografii. Zanim grupy otrzymają pakiet tekstów i zdjęć, muszą wylosować, jakiego rodzaju medium reprezentują (przygotuj wcześniej losy, uwzględniając media drukowane i portale internetowe, np. tabloid, tygodnik publicystyczny, magazyn naukowy, gazeta codzienna, serwis młodzieżowy). Następnie przekaz grupom zestaw złożony z tekstów i zdjęć, które są w załącznikach 2. i 3. do tego ćwiczenia (zawartość pakietu możesz modyfikować w zależności od potrzeb, uwaga: do pracy w grupach usuń przypisy do zdjęć i tytuły artykułów) oraz materiałów do przygotowania makiety (markery, nożyczki itd.).

Upředź, że podczas omówienia zwróćcie uwagę na:

- tytuły – czym kierowały się kolegia, nadając tytuł swojej publikacji,
- teksty, które grupy zdecydowały się opublikować, a także kryteria wyboru,
- zdjęcia, które będą towarzyszyć tekstom: jakie mają funkcje? Jaka jest relacja między wybranymi zdjęciami i tekstami?

Uwaga: Do pakietu dołączony jest materiał pomocniczy – dobre praktyki – jak pisać o uchodźcach i uchodźczyniach autorstwa Katarzyny Tekień (Załącznik 1.). Odnieś się do niego, prowadząc omówienie.

Poproś grupy o zaprezentowanie wypracowanych plakatów.

OMÓWIENIE:

Przedyskutujcie:

- Jak się wam pracowało?
- Czym kierowaliście / kierowałyście się przy wymyślaniu tytułu i podejmowaniu decyzji w sprawie tekstów i zdjęć, które zostaną opublikowane? Jaki wpływ na te decyzje miał rodzaj medium, które reprezentowaliście / reprezentowałyście? Czy z tymi decyzjami wiązały się dylematy światopoglądowe (czy dobór treści różnił się w zależności od ewentualnego profilu politycznego medium – prawicowego / lewicowego)?
- Czy któreś zdjęcie szczególnie was poruszyło / wywołało jakieś emocje? Które? Z czego to wynikało? Jakie funkcje pełnią zdjęcia w materiale prasowym?
- Te same zdjęcia często są wykorzystywane w różnych kontekstach: jakie konsekwencje ma publikacja zdjęcia przedstawiającego np. Aylana Kurdiego w materiale prasowym dotyczącym przyjazdów uchodźców i uchodźczyń do Europy, a jakie na portalu społecznościowym bez towarzyszącego artykułu? Innymi słowy, jak wpływa na recepcję zdjęcia (i szerszego problemu społecznego i politycznego) kontekst i opis, a jak jego brak?
- Czy opracowany przez was materiał jest według was rzetelny? Dlaczego?
- Czy media, z których korzystacie, na co dzień stosują się do tych zasad? Czy jako czytelnicy i czytelniczki macie wpływ na to, w jaki sposób media piszą o kryzysie azylowym?

ZAŁĄCZNIKI

1. Dobre praktyki – jak pisać o uchodźcach i uchodźczyniach?

Katarzyna Tekień, *Monitoring mediów* [Raport z okresu 1.11.2015-31.01.2016], Instytut Globalnej Odpowiedzialności, Warszawa 2016, <http://bit.ly/2rpMAiT>

Jakie są dobre, a jakie złe praktyki pisania o imigrantach / imigrantkach, uchodźcach / uchodźczyniach?

Dobre praktyki

- ◆ Przedstawienie realiów miejsc, z których przybywają uchodźcy i imigranci, szczegółowe wyjaśnienie przyczyn i skutków konfliktów i / lub braku bezpieczeństwa w Syrii, Erytrei, Afganistanie, Iraku oraz pozostałych państwach ogarniętych wojną;
- ◆ Pokazywanie globalnych współzależności w obszarach konfliktowych, skąd uciekają uchodźcy;
- ◆ Wyraźne rozdzielenie migrantów / uchodźców od terrorystów. Zwracanie uwagi, że uchodźcy są ofiarami wojen oraz polityki tzw. Państwa Islamskiego;
- ◆ Pokazywanie różnorodności uchodźców i imigrantów / imigrantek, prezentowanie osobistych historii konkretnych osób, przedstawienie imion i nazwisk bohaterów / bohaterki tekstów;
- ◆ Prezentowanie szerokiego kontekstu społeczno-ekonomicznego migrantów mieszkających w krajach europejskich, pokazywanie różnych doświadczeń integracji migrantów / migrantek ze społeczeństwem przyjmującym;
- ◆ Cytowanie wiarygodnych statystyk, wyników badań i ekspertyz, pluralizm prezentowanych opinii dotyczących współczesnych migracji;
- ◆ Poprawne stosowanie terminologii wykorzystywanej do opisywania zjawiska migracji (np. rozróżnianie pojęć asymilacja i integracja), tłumaczenie niejednoznacznych pojęć czytelnikom i czytelniczkom (np. uchodźca, migrant ekonomiczny).

Złe praktyki

- ◆ Przedstawienie uchodźców / uchodźczyń i migrantów / migrantek jako homogenicznej, niezróżnicowanej całości;
- ◆ Brak upodmiotowienia uchodźców i uchodźczyń, opisywanie współczesnych migracji jako odczuwanych zjawisk pogodowych: fala, napływ, zalew, lawina;
- ◆ Utożsamianie uchodźców / migrantów z terrorystami;
- ◆ Skupianie się na skutkach kryzysu migracyjnego wyłączenie dla państw europejskich, brak informacji o przyczynach i skutkach migracji dla regionów, skąd do Europy przybywają uchodźcy;
- ◆ Utożsamianie doświadczeń integracji poszczególnych migrantów bądź grup migrantów ze wszystkimi migrantami / uchodźcami przebywającymi w Europie;
- ◆ Niepoprawne stosowanie terminologii opisującej zjawiska migracji;
- ◆ Ignorowanie współzależności globalnych występujących w obszarze współczesnych migracji – np. traktowanie potomków migrantów mieszkających w krajach europejskich jako „zewnętrzny problem”.

2. Teksty do ćwiczenia

Tekst 1.

Fragment tekstu Magdaleny Nimer: *Mały krawczyk z Aleppo. Syryjskie dzieci pracują w Turcji jak niewolnicy*, 22.09.2016, „Gazeta Wyborcza”

Chłopiec w białym fartuchu

- Ten ból przychodzi zawsze nad ranem, łamie mnie na pół. Schylony, powoli, krok po kroku wracam do domu - mówi chłopak w białym fartuchu. – Do pracy mam godzinę drogi, autobus w jedną stronę kosztuje 2 liry, miesięcznie to 120 lir. Za drogo.

Wszystko zaczęło się od pracy w fabryce papryki, jakieś trzy lata temu. Miałem 13 lat. Przenosiłem codziennie setki 20-kilogramowych worków z papryką z samochodu do zakładu. Na placu kobiety oczyszczały paprykę z nasion, przy tym pracowały moja mama i 10-letnia siostra, zarabiały razem 25 lir dziennie, a ja tyle zarabiałem tygodniowo. Od pikantnej papryki ręce paliły je jak ogień, a nie daj Boże, gdyby dotknęły oczu. Po powrocie do domu trzymały ręce w zimnej wodzie, tak piekło. Ja przenosiłem paprykę dalej do wyciskarek, sok zlewaliśmy, masę zbieraliśmy w osobnych pojemnikach. I tak powstawała popularna w Turcji pasta paprykowa. Pracowałem po 12 godzin oprócz niedziel. Skończyła się papryka, skończyła się praca.

Od dwóch i pół roku pracuję na nocnych zmianach w piekarni, od 21 do 9 rano. Przez pół roku nie dostałem ani jednego dnia wolnego. Latem w ciągu dnia upał jest nie do zniesienia, 42 stopni w cieniu, a nocą, kiedy temperatura spada o 15 stopni, złany potem w białym klejącym się fartuchu stoję przed rozżarzoną piecem. Kilka razy straciłem przytomność.

Tekst 2.

Prawdopodobnie nie słyszeliście o tym niemal nic..., post portalu uchodźcy.info na Facebooku, 6.09.2016, <http://bit.ly/2pW4jx6>, za: „The Independent”: <http://www.independent.co.uk/news/world/the-refugee-crisis-the-world-forgot-a7222881.html> [dostęp: 4.10.2016].

Prawdopodobnie nie słyszeliście o tym niemal nic

Odwracamy wzrok, zapominamy szybciej, niż się dowiedzieliśmy, a nawet jeżeli coś tam pamiętamy, to i tak nic nie robimy. Jesteśmy obojętni. Dlatego jednym z największych kryzysów do jakich doszło w ostatnich latach jest kryzys postawy solidarności. The Independent postanowił nam przypomnieć, gdzie obecnie tli się ta przemoc, od której odwracamy wzrok. Pokazać skąd uciekają uchodźcy, gdy społeczność międzynarodowa patrzy w drugą stronę. Oto sześć państw/regionów i ich „ciche kryzysy uchodźcze”. Przeczytajcie, zapamiętajcie i przekażcie innym.

Około 5 wychodzę na zewnątrz popatrzeć, jak wszystko budzi się do życia, i ten widok wydobywa ze mnie cały smutek. Przypominam sobie nieżyjącą babcię, jej pomarszczoną dobrą twarzą. Nie mogę zrozumieć okrucieństwa, które nas spotkało. Ojciec zginął. Zbombardowali dom, meczet, szkołę. Miałem rok do skończenia podstawówki. A tak teraz, zamiast iść rano do szkoły, muszę zmieścić całą piekarnię, umyć sprzęt na kolejną noc pieczenia.

W domu zmywam z siebie mąkę i pot. Z trudem zasypiam około południa, rodzeństwo ciągle hałasuje. Jestem notorycznie zmęczony, podenerwowany. Wstaję o 19, jem obiad i o 20 znów idę do pracy. Raz w tygodniu dostaję zastrzyki przeciwbólowe, bolą mnie kręgosłup i stawy w kolanach. W pracy jestem ciągle na nogach, na plecach przenoszę dziennie setki worków z mąką, obliczyłem - prawie półtony. Po upieczeniu ładuję chleb do samochodów dostawczych. Do tego noszę kilkadziesiąt kilogramów drzewa na opał. Szef rozwozi chleb po meczetach, ale Boga w sercu nie ma, ciągle krzyczy i mnie poniża. Moja dniówka to 30 lir. W pracy dwa razy zostałem okradziony z wypłaty, nikt się nie przyznał. Chciałbym zmienić pracę, tylko na jaką? Nic oprócz pieczenia chleba nie potrafię.

Sudan Południowy

Trwające od lat walki doprowadziły do sytuacji, w której jedna na pięć osób została zmuszona do opuszczenia swojego domu. Mówimy o ponad dwóch milionach osób.

„W tej chwili ogromna rzesza ludzi ucieka z Południowego Sudanu do Ugandy” – mówi Kennedy Mabonga, regionalny dyrektor NRC – „Oni uciekają od wszelkiego rodzaju nadużyć, w tym tortur i celowych ataków ze strony wojska”.

Według danych NRC – Norwegian Refugee Council w tej chwili 1500 uchodźców dziennie przybywa z Sudanu Południowego do Ugandy. To jest mniej więcej tyle, ile przybywało uchodźców każdego dnia do wszystkich krajów Europy razem wziętych w 2016 roku. 87 procent osób uciekających to są kobiety i dzieci.

Jemen

UNHCR, the UN Refugee Agency szacuje, że ponad 82 procent ludności tego kraju, czyli 21,2 miliona osób, jest obecnie klasyfikowana jako wymagająca pilnej pomocy humanitarnej. To plasuje sytuację w Jemenie jako najgorszy współcześnie kryzys humanitarny na świecie.

Od 2004 roku, kiedy zaczęły się tam poważne konflikty wewnętrzne, liczba osób, która musiała uciekać z własnego domu przekroczyła 3 miliony. Tylko w lipcu tego roku 179 661 osób uciekło do sąsiednich krajów. To jest równowartość dwóch trzecich liczby wszystkich uchodźców, którzy dotarli przez basen Morza Śródziemnego do Europy od początku 2016 roku.

Mjanmar

Muzułmańska mniejszość Rohingya jest obecnie jedną z najbardziej prześladowanych mniejszości religijnych na świecie. Według najnowszych danych uciekło z Mjanmaru już 512 466 osób, a 644 tysiące zostało uchodźcami wewnętrznymi.

Największa liczba przedstawicieli Rohingya żyje w nieformalnych osiedlach w Bangladeszu, gdzie odmawia im się jakiegokolwiek oficjalnego uznania, gdzie stają się ofiarami przemocy, nadużyć i korupcji ze strony policji.

W 2015 roku odkryto masowe groby zawierające ciała uchodźców Rohingya na granicy z Tajlandią. Informacja ta trafiła na pierwsze strony gazet informacyjnych na całym świecie. Jednakże nic się w tej sprawie nie zmieniło, a birmańska pokojowa noblistka, a obecnie wpływowa polityczka Aung San Suu Kyi jak milczała, tak milczy na ten temat, co nie zwiastuje żadnej zmiany losu ludzi Rohingya.

Burundi

W tym małym kraju od dekad tli się konflikt pomiędzy Tutsi i Hutu. Były lata, w których jego intensyfikacja, była podobna co w Rwandzie. I właśnie obecnie doszło do takiej intensyfikacji. W ciągu roku z powodu kryzysu politycznego uciekło z Burundi już 260 000 osób (2,5 proc. społeczeństwa).

Obserwatorzy międzynarodowi nie chcą jeszcze mówić o obecnym konflikcie w kategoriach ludobójstwa, ale wśród osób przybywających w obozach dla

uchodźców w sąsiedniej Tanzanii usłyszeć można wiele historii o ludziach, którzy zginęli, bo „należeli do niewłaściwej grupy etnicznej”.

Wyjątkowe w tym kryzysie migracyjnym jest to, że prawie nie ma w Burundi uchodźców wewnętrznych. Wszyscy uciekają poza granicę. Dlaczego? Bo to jest tak mały kraj, że patrolujące okolice milicję, jeżeli mają kogoś na liście śmierci, to są w stanie znaleźć go w całym kraju.

„Z dynamiki konfliktów w tym regionie wynika, że najbardziej cierpią dzieci” – podkreśla, Kennedy Mabonga – „Jeżeli dziecko nie ucieknie, to jest wielka szansa, że zostanie zwerbowane przez którąkolwiek ze stron w roli małego żołnierza. Jeżeli ucieknie, to straci szansę na jakąkolwiek edukację. Czarno widzę przyszłość tego kraju, bo nie będzie wykształconych osób gotowych do przejęcia władzy po przywróceniu pokoju. Ten konflikt unicestwia całe pokolenie”.

Ameryka Środkowa

UNHCR twierdzi, że liczba osób uciekających przed przemocą w Ameryce Środkowej wzrosła do poziomów nienotowanych w tym regionie od lat osiemdziesiątych, kiedy trwały tam silne konflikty zbrojne. Spowodowane jest to falą przemocy powiązaną z lokalnymi gangami wytwarzającymi oraz przemycającymi narkotyki i zbyt słabymi instytucjami państwowymi, by bronić swoich obywateli. Jednakże mało kto słyszy o przemocy i prześladowaniach w Północnym Trójkącie (Salwadorze, Hondurasie i Gwatemali).

Republika Środkowej Afryki

Od czasu, gdy RŚA została zdekolonizowana przez Francję (choć nadal jest przez nią traktowana jako neokolonia), to w kraju tym trwa na przemian wojna domowa i dyktatura. Ostatni akt tego konfliktu wybuchł w 2013 roku, kiedy doszło do wojny domowej pomiędzy bojownikami muzumułmańskimi Séléka oraz milicją chrześcijańską Antybalaka.

Od tego czasu według UNHCR uciekła z kraju jedna dziesiąta populacji (467 800 osób). A ponad 380 000 osób musiało zostać uchodźcami wewnętrznymi. Republika Środkowej Afryki jest obecnie 187 na 188 państw w rankingu rozwoju ONZ. Jednakże od ostatnich wyborów prezydenckich usilnie zrywana jest jakakolwiek forma wsparcia od międzynarodowej społeczności. Nie wróży to powrotu stabilności w tym państwie.

Tekst 3.

Fragmenty tekstu Oskara Maya: *Liczą zęby, obmacują zębra i prześwietlają rentgenem. Tak niemieccy lekarze demaskują oszustwa uchodźców*, portal „Na Temat”, 19.09.2016, <http://natemat.pl/190199,licza-zeby-obmacuja-zebra-przeswietlaja-rentgenem-tak-niemieccy-lekarze-demaskuja-oszustwa-uchodzcow> [dostęp: 4.10.2016].

Liczą zęby, obmacują zębra i prześwietlają rentgenem. Tak niemieccy lekarze demaskują oszustwa uchodźców

Niemieccy specjaliści opracowali metodę ustalenia wieku rzekomo młodocianych uchodźców, którzy przybyli bez dokumentów. Jest on dość kontrowersyjny. Wiek ustala się bowiem między innymi na podstawie stanu uzębienia.

Test ma za zadanie określenie prawdziwego wieku uchodźców, którzy przybyli do Niemiec bez dorosłego opiekuna. Młodocianym przybyszom poniżej 18. roku życia przysługuje wówczas specjalne lokum, wsparcie finansowe oraz możliwość sprowadzenia rodziców.

Jak wygląda taki test? Otóż lekarze sprawdzają stan uzębienia, a także poddają prześwietleniu kości obojczyka i kręgosłupa. Projekt (...) wzbudza protest organizacji humanitarnych.

– Po pierwsze, nie można naukowo stwierdzić dokładnego wieku człowieka. Po drugie, przy tych badaniach wykorzystuje się promieniowanie rentgenowskie – stwierdził Frank Ulrich Montgomery, prezes niemieckiej Izby Lekarskiej.

Według informacji Federalnego Urzędu ds. Migracji i Uchodźców (BAMPF), w 2016 roku od stycznia do lipca w Niemczech zarejestrowano 25 675 dzieci i małoletnich bez opieki dorosłych.

Tekst 4.

Fragmenty tekstu: *Rok temu dociągnęła łódkę z uchodźcami do brzegu, teraz startowała w Rio*, „Wysokie Obcasy”, 12.08.2016; <http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,115167,20537216,rok-temu-dociagnela-lodke-z-uchodzcamy-do-brzegu-teraz-startowala.html> [dostęp: 4.10.2016].

Rok temu dociągnęła łódkę z uchodźcami do brzegu, teraz startowała w Rio

(...) Yusra Mardini ma 18 lat i jako jedna z 10 osób reprezentuje na olimpiadzie uchodźców. Rok temu wspólnie z siostrą uratowały 20 osób (...), kiedy wpław dociągnęły do brzegu Morza Egejskiego motorówkę z uchodźcami.

Mardini od wielu lat pływała w Damaszku. Trenowała w zniszczonym mieście, często na basenach z zerwanym przez bomby dachem (...).

Rok temu wraz z siostrą Sarah uznały, że w ich rodzinnym mieście jest zbyt niebezpiecznie, postanowiły opuścić Syrię i udać się do Europy. Jechały przez Liban i Turcję, by stamtąd dalszą podróż odbyć łodzią. Pół godziny po wypłynięciu w morze, w motorówce z dwudziestoma osobami (choć była przeznaczona tylko dla 6-ciu), zepsuł się silnik. Większość z pasażerów nie potrafiła pływać, więc nastolatka wraz z siostrą Sarah pociągnęły łódkę i przez trzy godziny płynęły z nią po otwartym morzu aż do brzegu wyspy Lesbos.

(...) Po dotarciu do Lesbos, siostry podróżowały przez Macedonię, Serbię, Węgry i Austrię, aż w końcu dotarły do Niemiec, gdzie teraz mieszkają. W Berlinie Mardini dołączyła do klubu pływackiego Wasserfreunde Spandau 04 gdzie od razu dostrzeżono jej potencjał. Dziewczyna trenuje przez kilka godzin dziennie, przed i po szkole. Była przygotowywana do startu w olimpiadzie w 2020, ale udało jej się pojechać już do Rio, gdzie wzięła udział w wyścigu eliminacyjnym na 100 metrów stylem motylkowym i dowolnym. Nie przeszła eliminacji, ale nie to się liczy, już sam start na olimpiadzie, w reprezentacji uchodźców, jest jej zwycięstwem.

„Chciałabym, żeby wszyscy wiedzieli, że uchodźcy to normalni ludzie którzy opuścili swoje ojczyzny nie dlatego, że chcieli uciekać i być uchodźcami, ale dlatego, że mają swoje marzenia, swoje życia i po prostu musieli wyjechać” – powiedziała młoda pływaczka w czasie konferencji prasowej.

Tekst 5.

Fragmety tekstu Johna Molla: *5 powodów, dla których Polska nie powinna przyjmować muzułmańskich imigrantów*, www.zmianywnaziemi.pl, 20.09.2015, <http://zmianywnaziemi.pl/wiadomosc/5-powodow-dla-ktorych-polska-nie-powinna-przyjmowac-muzulmanskich-imigrantow> (dostęp: 4.10.2016).

5 powodów, dla których Polska nie powinna przyjmować muzułmańskich imigrantów

Należy powiedzieć to wprost – Polska w dzisiejszym świecie nic nie znaczy. Zawdzięczamy to oczywiście naszemu polskojęzycznemu rządowi, który albo jest wyjątkowo głupi i nie potrafi zarządzać naszym krajem, albo celowo działa na naszą szkodę, a tym samym na korzyść Niemiec. Łatwo można dojść do wniosku, która z tych dwóch opcji jest prawdziwa. Przyjmowanie imigrantów wiąże się przede wszystkim z kosztami, lecz w przypadku imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki chodzi o coś znacznie więcej niż pieniądze (...).

Nie integrują się ze społeczeństwem

W zachodniej części Europy widać to doskonale – przyjezdni nie chcą integrować się ze społeczeństwem. Powstają muzułmańskie getta, do których boi się wejść straż pożarna, służby ratownicze czy nawet policja – tak właśnie jest w Szwecji. W Wielkiej Brytanii natomiast imigranci od lat domagają się wprowadzenia prawa szariatu.

W wielu europejskich krajach muzułmanie żyją swoimi prawami i nieraz narzucają je innym ludziom. Po prostu zachowują się tak jakby byli u siebie w kraju gdzieś na Bliskim Wschodzie i zwalczali obcą dla nich białą rasę – z tym że to wszystko odbywa się u nas, w Europie.

Przybywają głównie po zasiłki

Nie jest to żadną nowością, że imigranci przybywają po tzw. pieniądze Allaha. Jak inaczej wyjaśnić fakt, że do samych Niemiec w tym roku przybędzie nawet 800 tysięcy uchodźców? Natomiast ci ludzie, którzy trafią do Włoch, Węgier, Chorwacji czy nawet do Polski niemal natychmiast uciekają z kraju.

Niemcy początkowo były otwarte na imigrantów, ale nawet tamtejsze władze nie potrafiły przewidzieć, że z dnia na dzień będzie ich przybywać coraz więcej i więcej. W końcu doszło do sytuacji, że wprowadzono kontrole na granicy z Austrią (...). Wystarczyło dać palec, żeby zaczęli domagać się całej ręki.

Co z polskimi emigrantami?

Polsce i innym krajom UE już narzuca się tzw. kwoty uchodźców. Jeszcze miesiąc temu zapewniano nas, że nasz kraj przyjmie „tylko” 2 tysiące uchodźców. Teraz liczba ta wzrosła do kilkunastu tysięcy, lecz co będzie dalej? Węgry ostrzegają że do naszego konty-

entu zmierza nawet 35 milionów ludzi!

Tymczasem ze względu na trudne warunki do życia, Polacy byli zmuszeni emigrować na Zachód – do Wielkiej Brytanii, Niemiec, Holandii czy USA. Niektórzy nasi rodacy żyją na Ukrainie, tam gdzie toczy się wojna. Niedawno pojawił się apel z ich strony, że są gotowi sprzątać ulice żeby tylko mogli powrócić do Polski. W pierwszej kolejności, Polska powinna zadbać właśnie o nich, ale polskojęzyczne władze oczywiście wiedzą lepiej co należy robić.

Wśród imigrantów są terroryści

Jest to tak oczywiste że nie trzeba tego szczegółowo wyjaśniać. Wraz z falą imigrantów przybywają do nas terroryści z tzw. Państwa Islamskiego, którzy bez skrupułów zabijają swoich przeciwników i ścinają głowy niewiernym. Wszyscy ludzie boją się, że to co obecnie widzimy w Syrii, Iraku i Libii stanie się naszą rzeczywistością. Jeśli nie powstrzymamy inwazji imigrantów, którą można właściwie nazwać inwazją Państwa Islamskiego, wkrótce nasz kontynent sypnie krwią Europejczyków.

Polska nie należy do bogatych krajów

Kwestia jakości życia w naszym kraju została już wyżej poruszona. Wielu młodych Polaków wyjeżdża za granicę w poszukiwaniu pracy, choć poziom bezrobocia wynosi około 10%. Biedniejsi ludzie nie mogą liczyć na żadną pomoc – pieniędzy nieraz im brakuje aby przetrwać do ostatniego dnia miesiąca.

Tymczasem imigranci mają otrzymywać mieszkanie, pieniądze oraz pomoc ze znalezieniem pracy z której najczęściej rezygnują - wszystko to oczywiście za darmo. Kilka dni temu pojawiła się deklaracja, że Uniwersytet Warszawski przyjmie na studia Syryjczyków którzy przybędą do naszego kraju w 2016 roku (...).

Jaś Kapela, *11 powodów, dla których powinniśmy przyjąć więcej uchodźców*, Krytykapolityczna.pl, <http://www.krytykapolityczna.pl/felietony/20150526/11-powodow-dla-ktorych-powinnismy-przyjac-wiecej-uchodzcow> [dostęp: 4.10.2016].

11 powodów, dla których powinniśmy przyjąć więcej uchodźców

1. Po pierwsze każdy człowiek ma prawo do życia i niebycia prześladowanym. Jeśli ktoś decyduje się wsiąść na zardzewiały szkuner czy rozpadającą się tratwę w nadziei, że uda mu przepłynąć na niej przez Morze Śródziemne, to można z dużym prawdopodobieństwem założyć, że jego życie w miejscu, z którego ucieka, nie było zbyt fajne i przyjemne. Takim osobom należy pomagać. A Polska jako jedno z trzydziestu najbogatszych państw świata ma nie tylko możliwość, ale i obowiązek to robić.

2. Po drugie: prawo do swobodnego przemieszczania się jest jednym z podstawowych praw człowieka i zostało zawarte w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Jest jednocześnie najczęściej łamanym prawem człowieka. Jak wie każdy, kto kiedykolwiek ubiegał się o wizę lub próbował przekroczyć jakąś granicę bez ważnego paszportu. Najwyższy czas to zmienić.

3. Niestety obecny system przedostawiania się do Europy przez migrantów z Afryki i Bliskiego Wschodu zdominowany jest przez przemytników. Czyli zanim wsiądziemy na tę rdzewiejącą łódkę, musimy zapłacić bandycie setki albo nawet tysiące dolarów. Jeśli jakiś migrant potrafił zorganizować taką gotówkę w swoim biednym kraju, często rozrywając wojnę, oznacza to niewątpliwie, że jest człowiekiem przedsiębiorczym. Albo przynajmniej ma przedsiębiorczą rodzinę. A przecież potrzebujemy w Polsce przedsiębiorczych ludzi.

4. Jeszcze niedawno sami byliśmy migrantami, zresztą wciąż nimi jesteśmy. Wszak polski jest drugim najbardziej popularnym językiem w Londynie. Coraz łatwiej sobie można wyobrazić, że tamtejsze władze postanawiają nie przyjmować więcej Polaków. Jakbyśmy się z tym czuli? Nie pozwólmy innym czuć się tak, jakbyśmy sami nie chcieli się czuć.

5. W Syrii trwa wojna, w wielu innych krajach też. W naszych szkołach ciągle uczą, jak zły świat nie chciał nam pomóc, gdy wybuchło powstanie warszawskie. Czy naprawdę chcemy teraz być w roli złego świata, który nie pomaga Syryjczykom, którzy walczą o wolność swojej ojczyzny?

6. To nie do końca powód, dla którego powinniśmy przyjąć więcej uchodźców, ale raczej powód dla którego powinniśmy zmienić obowiązujący obecnie system dubliński. Zgodnie z europejskim systemem

Dublin III migranci nieposiadający dokumentów o legalizację pobytu muszą ubiegać się w kraju, w którym przekroczyli granicę. Ostatnio coraz głośniej mówi się o tym, że trzeba to zmienić i uchodźców oraz migrantów ekonomicznych rozlokowywać proporcjonalnie po wszystkich krajach UE. Polscy politycy oczywiście się przeciwko temu buntują, ale głupio robią. Dziś wiele osób przekracza granicę morską z Włochami czy Hiszpanią i te kraje mają obowiązek się nimi zająć. Łatwo jednak wyobrazić sobie kolejne konflikty za naszą wschodnią granicą i rzęsę ludzi, którzy ją zaczną nielegalnie przekraczać, aby szukać w Unii schronienia. Już teraz przybywa do nas wielu sympatycznych Ukraińców czy Rosjan. Ale gdy zjawi się ich w Polsce parę milionów, czy nie zaczniemy walczyć o to, żeby inne kraje UE pomogły nam się nimi zająć? Będzie to trochę dwulicowe.

Więc może zacznijmy się od razu solidarnie zajmować uchodźcami, którzy na razie przekraczają inne granice niż nasza.

7. Sytuacja w polskich obozach dla uchodźców woła o pomstę do nieba. Położone są przeważnie na odludziu w nędznych barakach, a przebywający w nich ludzie traktowani są prawie jak więźniowie. Może jeśli przyjedzie do nas więcej imigrantów, będziemy musieli się tym w końcu zająć i to zmienić.

8. Więcej migrantów, to większa różnorodność. Homogeniczność i jednowymiarowość polskiej kultury często przyprawia o ból głowy. Każda inność jest problemem. Każdy, kto nie jest białoskórym chrześcijaninem, to potencjalny wróg. Świetnie to było widać podczas drugiej debaty prezydenckiej, gdy Justyna Pochanke spytała, czy Polska powinna przyjąć 300 rodzin syryjskich chrześcijan. Pomysł, żeby selekcjonować ludzi ze względu na wyznanie, był już kiedyś w Europie na poważnie rozpatrywany, ale chyba nie chcemy wracać do tamtych czasów? Poza tym Polska jest państwem świeckim, więc jeśli już, może powinna przyjąć 300 syryjskich rodzin ateistów. Jest też krajem fanów piłki nożnej, więc może powinniśmy zastanawiać się, czy przyjmiemy 300 rodzin syryjskich kibiców? Oczywiście żaden z kandydatów nie zwrócił uwagi na absurdalność takiej faszystowskiej selekcji. Komorowski za to stwierdził, że Polska powinna przyjąć syryjskich chrześcijan „zgodnie z procedurami, jakie w państwie polskim obowiązują”. Muszę więc chyba przypomnieć, że w państwie polskim nie funkcjonują procedury przy-

mowania uchodźców ze względu na wyznawaną religię. Powinniśmy przyjmować wszystkich potrzebujących bez względu na bajki, w jakie wierzą. Więcej migrantów to więcej punktów widzenia, odmiennych doświadczeń. Poznając więcej ludzi z innych kręgów kulturowych, możemy stać się bardziej tolerancyjni i otwarci również na nas samych.

9. Polska się wyludnia, Polki nie chcą rodzić dzieci. Trudno im się dziwić, bo kto chciałby sprowadzać na świat jeszcze więcej Polaków i to do tego mieszkających w Polsce. Coś z tym trzeba jednak zrobić, aby ktoś pracował na nasze emerytury. Możemy albo sami zacząć płodzić, a ja do tego ręki (ani innych części) ciała przykładać nie zamierzam. Albo sprowadzić jakieś dzieci z zagranicy.

10. Ciągłe nie wiemy, jak mówić o migrantach, większość Polaków nie zna żadnej osoby o kolorze skóry innym niż własny. W 86% artykułów opisujących sytuację migrantów oni sami nie występują jako osoby komentujące. Wyobraźmy sobie, gdyby w 86% artykułów o Polakach nie pytano Polaków o zdanie ani nie cytowano ich wypowiedzi. Ależ byłby wrzask, że jesteśmy dyskryminowani i w ogóle polskie obozy zagłady. Nie rób drugiemu, co tobie nie

miłe. Więcej migrantów, to lepsza prasa. Tymczasem polecam Standardy mówienia i pisania o migrantach i migrantkach w mediach.

11. Bo jesteśmy im to winni. Posiadając większe ilości kapitału, wysysamy biedniejsze kraje z zasobów naturalnych i żywności. Subsydując nasze rolnictwo, blokujemy rynek dla towarów z krajów, które tego nie robią. Nasz wzrastający apetyt na mięso powoduje, że ceny żywności idą w górę, a soja i kukurydza zamiast trafiać na stoły w Afryce, na Bliskim Wschodzie, czy w Azji, stają się paszą dla zwierząt, które jeszcze całkiem niedawno żywiły się trawą i innymi rzeczami, których ludzie nie jedzą. Produkcję dość pożywienia, żeby wykarmić wszystkich ludzi na świecie, a jednak wolimy karmić nim nasze zwierzęta i mieć codziennie na stole wędlinkę i kotleta.

Brak żywności i wzrastające jej ceny to najczęstsza przyczyna konfliktów zbrojnych. To nasza wina, że giną ludzie, więc powinniśmy pomóc przynajmniej tym, którym udało się przetrwać.

Z tych wszystkich powodów przybywajcie, kochani / kochane, do Polski. Ja już na was czekam.

3. Zdjęcia



1.© Giorgos Moutafis/Amnesty International
Sarah pochodzi z miejscowości Homs w Syrii. Wraz z ojcem i dwiema siostrami musiała uciekać przed bombardowaniami. Rodzina przedostała się na wyspę Chios w listopadzie 2016 r.



2. © Amnesty International
Grupa uchodźców i uchodźczyń z Syrii i Afganistanu przedostała się łodzią z Turcji na grecką wyspę Lesbos w styczniu 2016 r.



3. © Giles Clarke/Getty Images Reportage
Uchodźczynie z Syrii przebywające w libańskim obozie dla uchodźców w Beqaa Valley.



4. © UNHCR

Siedemnastoletnia Yusra Mardini z Damaszku w Syrii chciała dostać się łodzią z Turcji do Grecji. Gdy motorówka z 20 pasażerami na pokładzie zaczęła nabierać wodę, Yusra i jej siostra wskoczyły do wody i dociągnęły tonącą łódkę do brzegu.



5. © Amnesty International

We wrześniu 2015 r. węgierska policja zatrzymała zmierzający do Austrii pociąg z uchodźcami i uchodźczyniami. Osoby przebywające w pociągu nie chciały z niego wysiąść, bo policja zamierzała umieścić je w ośrodku dla uchodźców.



6. © Michael S Honegger
Uchodźcy i uchodźczynie docierają do greckiej wyspy Lesbos w 2015 r.



7. © Amnesty International
Aktywiści i aktywistki Amnesty International próbują zwrócić uwagę opinii publicznej na dramat osób próbujących przedostać się do Europy przez morze, ryzykując własnym życiem. Akcja została zorganizowana w Brighton pod hasłem „Nie pozwól im utonąć”.



8. © Amnesty International (Photo: Khalil Hajjar)
Budynki mieszkalne w syryjskim Aleppo zniszczone przez bombardowania. Zdjęcie zrobiono w kwietniu 2015 r.



9. © Amnesty International / Jens Liebchen
Kancelarz Niemiec Angela Merkel.



10. © REUTERS/Yves Herman
Policja w brukselskiej dzielnicy Molenbeek w kwietniu 2016 r., kilka dni po zamachach terrorystycznych w stolicy Belgii.

Amnesty International jest globalnym ruchem ponad siedmiu milionów ludzi, którzy niesprawiedliwość na świecie traktują osobiście. Razem zmieniamy świat, by każdy mógł korzystać ze swoich praw. Chcemy świata wolnego od dyskryminacji, w którym podczas konfliktów zbrojnych ludzie są pod ochroną, a winni naruszeń praw człowieka są osądzeni.

W swoich działaniach kierujemy się uniwersalnością i niepodzielnością praw człowieka, bezstronnością i niezależnością, solidarnością międzynarodową i skutecznymi działaniami na rzecz konkretnych osób, których prawa zostały złamane.

Dzięki skutecznym badaniom, rzecznictwu, kampaniom, akcjom i edukacji oddajemy oprawców w ręce sprawiedliwości, zmieniamy opresyjne prawa i uwalniamy ludzi więzionych za wyrażanie swojego zdania.

Publikacja została wydana w ramach projektu „Wszyscy Ludzie Rodzą się Wolni i Równi” dofinansowanego ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.

